ŚWIT,

KALENDARZ

F. CZERWIŃSKIEGO

na rok przestępny

1896.

WARSZAWA.
Nakład i Druk F. Czerwińskiego
ulica Nowy Świat N. 36.

ROK SIÓDMY

pomieszczonych w Kalendarzu Świt na rok 1896.

ŚWIT
KALENDARZ
F. CZERWIŃSKIEGO.
NA ROK PRZESTĘPNY
1896.



WARSZAWA.
Nakładem i Drukiem Franciszka Czerwińskiego,
ulica Nowy Świat № 36.

Skład główny w Kantorze Drukarni.

Do nabycia w Redakcji „Przeglądu Katolickiego“ i we wszystkich Księgarniach.

Дозволено Цензурою.
Варшава 11 Октября 1895 года.

ROK 1896.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

Podług **nowego** Gregoryańskiego Kalendarza.			Podług **starego** Juliańskiego Kalendarza.
XVI	Liczba złota	XVI	
XV	Epakta	XXVI*)	
I	Okres słońca	I	
IX	Poczet Rzymski	IX	
E. D.	Litera Niedzielna	G. F.	

Подвижные Праздники Православной Церкви.

Нед. Мытаря и Фарисея	14 Января	Недѣля о Разслабленномъ	14 Апрѣля
Нед. Блуднаго Сына	21 „	„ о Самарянынѣ	21 „
Мясопустная Недѣля	28 Января.	„ о Слѣпомъ	28 „
Сыропустная „	4 Февраля	Вознесеніе Господне	2 Мая.
Вербная „	17 Марта	Недѣля Св. Отецъ	5 „
Свѣтлое Воскр. Христово	24 „	День Св. Троицы	12 „
Недѣля Апостола Ѳомы	31 „	Нед. Всѣхъ Святыхъ	19 „
„ Мироносицъ	7 Апрѣля	1-ый день Петрова Поста	20 „

ŚWIĘTA RUCHOME.

Podług **nowego** stylu		Podług **starego** stylu.
d. 2 Lutego	Niedziela Starozapustna	21 Stycznia
„ 9 „	Niedziela Mięsopustna	28 Stycznia
„ 16 „	Niedziela Zapustna	4 Lutego
„ 19 „	Popielec	7 „
„ 23 „	Niedziela Wstępna	11 „
„ 1 Marca	Niedziela Sucha	18 „
„ 8 „	Niedziela Głucha	28 „
„ 25 „	Zwiastowanie N. M. P.	1 Kwietnia
„ 29 Marca.	Niedziela Kwietnia	17 Marca
„ 5 Kwietnia	Wielkanoc	24 Marca
„ 11, 12 i 13 Maja	Krzyżowe dni	29, 30 Kwietnia i 1 Maja
„ 14 Maja	Wniebowstąpienie Pańskie.	2 Maja
„ 24 „	Zesłanie Ducha Świętego.	12 „
„ 31 „	Świętej Trójcy	19 „
„ 4 Czerwca	Boże Ciało	23 Maja
„ 29 Listopada	Niedziela 1 Adwentu.	1 Grudnia

Karnawału rachując od Nowego Roku włącznie do Popielca jest tygodni 6 i dni 6. | Karnawału rachując od Nowego Roku włącznie do Popielca jest tygodni 5 i dni 2.

SUCHE DNIE.

podług **nowego** stylu.	podług **starego** stylu.
Pierwsze dnia 26, 28 i 29 Lutego.	Pierwsze dnia 14, 16 i 17 Lutego.
Drugie „ 27, 29 i 30 Maja.	Drugie „ 15, 17 i 18 Maja.
Trzecie „ 16, 18 i 19 Września.	Trzecie „ 18, 20 i 21 Września.
Czwarte „ 16, 18 i 19 Grudnia.	Czwarte „ 18, 21 i 22 Grudnia.

*) znaczy różnicę roku słonecznego do roku księżycowego.

CZTERY PORY ROKU.

Wiosna zaczyna się dnia 20 Marca.
Lato zaczyna się dnia 21 Czerwca.
Jesień zaczyna się dnia 22 Września.
Zima zaczyna się dnia 21 Grudnia.

Wykład znaków kalendarskich.

☾ Ostatnia kwadra.
🌑 Nów.
☽ Pierwsza kwadra.
🌕 Pełnia.

ZAĆMIENIA SŁOŃCA I KSIĘŻYCA W ROKU 1896.

W roku 1896 będą miały miejsce dwa zaćmienia słońca i dwa księżyca

Pierwsze słońca zaćmienie obrączkowe, u nas niewidzialne, przypada d. 13 lutego, pomiędzy godziną 3 minut 18, a godziną 8 minut 17 po południu, zajmie tylko okolice bieguna południowego, oraz południowe krańce Ameryki i Afryki.

Drugie słońca zaćmienie przypada dnia 9 Sierpnia, pomiędzy godziną 4 m. 7, a g. 8, m. 59 rano, u nas początek zaćmienia nastąpi przed wschodem słońca; największa część, przeszło połowa tarczy słonecznej, będzie zaćmiona o g. 5 rano, zaś o g. 5 m. 53 rano, skończy się całe zjawisko. Podobnie jak u nas, przedstawi się to zaćmienie w środkowej Europie, a zaś w północnej Azyi, w znacznej części wschodniej Europy, w północno-zachodniej Ameryce, oraz w okolicach bieguna północnego, będzie całkowite zaćmienie; czas zaćmienia całej tarczy słonecznej trwać będzie 2 minuty 51 sekund.—Całkowite zaćmienie słońca trwać będzie nie dłużej nad 8 minut.

Pierwsze księżyca zaćmienie przypada dnia 28 Lutego i będzie częściowe. Początek zaćmienia u nas o g. 7 m. 40, środek o g. 9 m. 10, koniec o g. 10 m. 40 wieczór. Zjawisko będzie widzialne w Australii, Azyi, Europie, Afryce i w wschodniej części Brazylii.—W chwili największego zaćmienia, tylko $^1/_{10}$ część średnicy księżyca nie będzie pogrążona w cieniu.

Drugie księżyca zaćmienie, również częściowe, przypada dnia 23 Sierpnia, pomiędzy godz. 6 m. 48, a g. 9 m. 55 rano; zajmie ono zachodnią Europę i Afrykę, ocean Atlantycki, Amerykę, ocean Wielki i Australię; u nas będzie już po wschodzie słońca i dla tego zjawisko minie bez śladu.

EPOKI GŁÓWNE.

Rok 1896 ery Chrześciańskiej jest:

6609 peryodu Juliańskiego.
7404 ery Byzantyńskiej.
1313 ery Tureckiej, której początek dnia 15 Stycznia 1896 roku.
5657 ery Żydowskiej, której początek dnia 30 Września 1896 roku.
2672 Olimpiad, albo pierwszy rok 669-ej Olimpiady zaczynający się w Lipcu 1896 roku
2649 od założenia Rzymu wedle Varrona.
2643 ery Nabonassara.
1896 wedle nowego stylu, zaprowadzonego od r. 1582 dnia 4 Października liczy się od d. 1 Stycznia, według zaś rachuby Juliańskiej w 12-cie dni później.
1144 od wprowadzenia dzwonów w użycie (752).
1027 od zaprowadzenia religji chrześcijańskiej w Rossyi.
905 od wprowadzenia liczb arabskich do Europy przez Saracenów (991).
868 od wynalezienia 7 nut muzycznych i gammy przez Gaj-Aretyna Benedyktyna (1028).
663 od odkrycia żup solnych w Wieliczce (1233).
606 Od zaprowadzenia muzyki kościelnej (1290).
588 od wynalezienia w Europie papieru do pisania (1308).
456 od wynalezienia sztuki drukarskiej.
423 od urodzenia Mikołaja Kopernika.
422 od wyjścia pierwszego druku w Krakowie (1474).
404 od odkr. Ameryki przez Kolumba.
194 od założenia miasta St.-Petersburga.
28 od urodzenia Najjaśniejszego Cesarza MIKOŁAJA II Aleksandrowicza.
2 od wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza MIKOŁAJA II.

Wschód i zachód słońca na rok 1896.

Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód	
	Godziny i minuty.					Godziny i minuty					Godziny i minuty			
	STYCZEŃ.					**M A J.**					**WRZESIEŃ.**			
	Słońce wstępuje w znak Wodnika dnia 21.					Słońce wstępuje w znak Bliźniąt dnia 20.					Słońce wstępuje w znak Wagi d. 22 Porówn. d. z nocą. Począt. jesieni.			
1	8	12	3	56	1	4	32	7	23	1	5	11	6	47
5	8	11	4	0	5	4	25	7	29	5	5	18	6	38
10	8	9	4	7	10	4	16	7	38	10	5	26	6	27
15	8	5	4	15	15	4	8	7	45	15	5	35	6	15
20	8	0	4	23	20	4	0	7	53	20	5	43	6	3
25	7	54	4	32	25	3	54	8	0	25	5	51	5	51
30	7	47	4	41	30	3	49	8	6	30	6	0	5	40
	L U T Y.					**CZERWIEC.**					**PAŹDZIERNIK.**			
	Słońce wstępuje w znak Ryb dnia 23.					Słońce wstępuje w znak Raka d. 21 Przesil. dnia z nocą. Początek lata.					Słońce wstępuje w znak Niedźwiadka dnia 23.			
1	7	44	4	45	1	3	47	8	9	1	6	1	5	37
5	7	37	4	52	5	3	44	8	13	5	6	8	5	28
10	7	28	5	2	10	3	41	8	17	10	6	17	5	16
15	7	18	5	11	15	3	40	8	20	15	6	26	5	5
20	7	8	5	20	20	3	40	8	22	20	6	34	4	55
25	6	58	5	30	25	3	41	8	23	25	6	43	4	44
28	6	51	5	35	30	3	43	8	22	30	6	53	4	34
	MARZEC.					**LIPIEC.**					**LISTOPAD.**			
	Słońce wstępuje w znak Barana d. 20. Porówna. d. z nocą. Pocz. wiosny.					Słońce wstępuje w znak Lwa dnia 22.					Słońce wstępuje w znak Strzelca dnia 22.			
1	6	49	5	37	1	3	44	8	22	1	6	56	4	30
5	6	40	5	44	5	3	47	8	21	5	7	4	4	23
10	6	29	5	53	10	3	42	8	17	10	7	13	4	15
15	6	17	6	2	15	3	57	8	13	15	7	22	4	7
20	6	5	6	11	20	4	4	8	8	20	7	31	4	0
25	5	54	6	19	25	4	11	8	1	25	7	39	3	55
30	5	42	6	28	30	4	18	7	53	30	7	47	3	50
	KWIECIEŃ.					**SIERPIEŃ.**					**GRUDZIEŃ.**			
	Słońca wstępuje w znak Byka dnia 20.					Słońce wstępuje w znak Panny dnia 24.					Słońce wstępuje w znak Koziorożca d. 21. Przes. d. z nocą. Początek zimy.			
1	5	37	6	31	1	4	21	7	50	1	7	48	3	50
5	5	28	6	38	5	4	27	7	43	5	7	54	3	47
10	5	17	6	47	10	4	35	7	34	10	8	0	3	46
15	5	5	6	56	15	4	43	7	24	15	8	5	3	45
20	4	55	7	4	20	4	52	7	14	20	8	9	3	47
25	4	44	7	13	25	5	0	7	3	25	8	11	3	49
30	4	34	7	21	30	5	8	6	52	30	8	12	3	54

Wschód i zachód księżyca na rok 1896.

Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód	
	Godziny i minuty					Godziny i minuty					Godziny i minuty			
	STYCZEŃ.					**M A J.**					**WRZESIEŃ.**			
1	4	38	9	12	1	0	9	6	45	1	10	25	3	36
5	10	31	10	39	5	2	11	11	48	5	2	14	5	53
10	4	14	0	1	10	3	7	5	39	10	9	45	7	12
15	8	55	4	53	15	5	18	11	22	15	3	58	11	1
20	10	0	10	54	20	11	39	1	16	20	5	34	4	7
25	11	21	3	49	25	7	1	2	33	25	6	38	9	59
30	5	6	8	9	30	11	56	6	53	30	10	25	3	0
	LUTY.					**CZERWIEC.**					**PAŹDZIERNIK.**			
1	8	9	8	44	1	0	16	9	31	1	11	45	3	32
5	0	34	9	43	5	1	3	2	15	5	4	6	4	44
10	6	28	1	22	10	2	32	8	16	10	11	46	6	45
15	8	0	7	32	15	8	3	11	23	15	3	16	0	0
20	8	59	0	15	20	3	8	0	19	20	4	15	5	26
25	0	58	5	35	25	9	26	3	15	25	6	15	11	17
28	5	34	6	48	30	10	59	9	40	30	0	0	2	16
	MARZEC.					**LIPIEC.**					**LISTOPAD.**			
1	8	37	7	18	1	11	9	10	50	1	1	35	2	48
5	1	9	8	35	5	0	0	3	34	5	7	39	4	1
10	5	26	1	43	10	3	1	8	39	10	0	59	9	11
15	6	29	7	40	15	10	3	10	13	15	2	12	2	7
20	7	53	0	31	20	5	13	0	0	20	3	38	8	0
25	1	26	4	32	25	8	40	4	48	25	8	37	12	0
30	9	6	5	51	30	9	38	10	53	30	2	4	1	21
	KWIECIEŃ.					**SIERPIEŃ.**					**GRUDZIEŃ.**			
1	0	0	6	35	1	10	8	1	17	1	3	31	1	37
5	3	3	10	15	5	0	0	5	48	5	9	21	4	7
10	4	27	4	20	10	6	15	8	6	10	11	55	10	43
15	5	32	10	19	15	1	37	9	31	15	0	57	3	24
20	9	40	2	7	20	6	26	1	12	20	3	57	8	53
25	4	55	3	40	25	7	35	7	29	25	10	29	10	59
30	0	0	5	46	30	8	59	1	25	30	4	10	0	24

ODMIANY KSIĘŻYCA W ROKU 1896.

STYCZEŃ.	Ostatnia kw.	d. 7	o g. 4	m. 48	w.	mróz.
	Nów . . .	d. 14	o g. 11	m. 43	w.	śnieg.
	Pierwsza kw.	d. 23	o g. 4	m. 5	r.	mroźne powietrze.
	Pełnia . .	d. 30	o g. 10	m. 19	r.	mróz.
LUTY.	Ostatnia kw.	d. 6	o g. 2	m. 2	r.	śnieg.
	Nów . .	d. 13	o g. 5	m. 37	w.	odwilż.
	Pierwsza kw.	d. 21	o g. 10	m. 39	w.	mroźne powietrze.
	Pełnia . .	d. 28	o g. 9	m. 16	w.	mróz i śnieg.
MARZEC.	Ostatnia kw.	d. 6	o g. 0	m. 52	w.	wiatr i deszcz.
	Nów . .	d. 14	o g. 0	m. 13	w.	gołoledź.
	Pierwsza kw.	d. 22	o g. 1	m. 21	w.	odwilż.
	Pełnia . .	d. 29	o g. 6	m. 46	r.	wiatr z deszczem.
KWIECIEŃ.	Ostatnia kw.	d. 5	o g. 1	m. 48	r.	pogoda.
	Nów . . .	d. 13	o g. 5	m. 47	r.	deszcz.
	Pierwsza kw.	d. 21	o g. 0	m. 12	r.	pogoda.
	Pełnia . .	d. 27	o g. 3	m. 11	w.	ciepłe powietrze.
MAJ.	Ostatnia kw.	d. 4	o g. 4	m. 49	w.	deszcz.
	Nów . .	d. 12	o g. 9	m. 10	w.	powietrze zimne.
	Pierwsza kw.	d. 20	o g. 7	m. 45	r.	pogoda.
	Pełnia . .	d. 26	o g. 11	m. 21	w.	ciepło.
CZERWIEC.	Ostatnia kw.	d. 3	o g. 9	m. 27	r.	upał.
	Nów . .	d. 11	o g. 10	m. 7	r.	deszcz ulewny.
	Pierwsza kw.	d. 18	o g. 1	m. 5	w.	odmiana.
	Pełnia . .	d. 25	o g. 8	m. 19	r.	grzmoty.
LIPIEC.	Ostatnia kw.	d. 3	o g. 2	m. 46	r.	upał.
	Nów . . .	d. 10	o g. 8	m. 59	w.	upał.
	Pierwsza kw.	d. 17	o g. 5	m. 28	w.	grad i deszcz.
	Pełnia . .	d. 24	o g. 7	m. 9	w.	powietrze chłodne.
SIERPIEŃ.	Ostatnia kw.	d. 1	o g. 7	m. 58	w.	pogoda.
	Nów . .	d. 9	o g. 6	m. 26	r.	upał.
	Pierwsza kw.	d. 15	o g. 10	m. 27	w.	burza z grzmotami.
	Pełnia . .	d. 23	o g. 8	m. 28	r.	ciepło.
	Ostatnia kw.	d. 31	o g. 0	m. 23	w.	upał.
WRZESIEŃ.	Nów . .	d. 7	o g. 3	m. 7	w.	odmiana.
	Pierwsza kw.	d. 14	o g. 5	m. 34	r.	deszcz.
	Pełnia . .	d. 22	o g. 0	m. 14	r.	wiatr.
	Ostatnia kw.	d. 30	o g. 3	m. 23	r.	pogoda.
PAŹDZIERNIK.	Nów . . .	d. 6	o g. 11	m. 42	w.	pogoda.
	Pierwsza kw.	d. 13	o g. 4	m. 12	w.	pochmurno.
	Pełnia . .	d. 21	o g. 5	m. 41	w.	deszcz.
	Ostatnia kw.	d. 29	o g. 4	m. 45	w.	zimno.
LISTOPAD	Nów . .	d. 5	o g. 8	m. 51	r.	wiatr z deszczem.
	Pierwsza kw.	d. 12	o g. 7	m. 5	r.	pochmurno.
	Pełnia . .	d. 20	o g. 11	m. 48	r.	mgliste powietrze
	Ostatnia kw.	d. 28	o g. 4	m. 9	r.	przymrozek.
GRUDZIEŃ.	Nów. . .	d. 4	o g. 7	m. 15	w.	pochmurno.
	Pierwsza kw.	d. 12	o g. 1	m. 53	r.	mróz.
	Pełnia . .	d. 20	o g. 5	m. 30	r.	śnieg i wiatr.
	Ostatnia kw.	d. 27	o g. 1	m. 33	w.	odwilż.

MAŁE PRZYPOMNIENIE.

W № 29 Zorzy r. b. znajduje się surowe potępienie praktyki niektórych kalendarzy, które zamieszczają zmiany powietrza przy zmianach lunacyi. Ponieważ i „Świt" czyni podobnie — by się nie zdawało, że się „bzdurstwami" ten kalendarz zajmuje i bałamuci czytelników, powtarzamy tu objaśnienie tej praktyki, które w roku 1891 już w „Świcie" umieszczone było:

„Świt" Kalendarz z roku 1890, pomimo najszczerszej chęci zadowolnienia wszystkich, nie podobał się wielu—bo nie podał czytelnikom przepowiedui pogody i odmian powietrza.

Rzeczywiście, dla niejednego pożądane są te wróżby.

Mają być np. żniwa. Patrzy się w kalendarzu, przy kwadrze najwyraźniej, najjaśniej napisane: „stała pogoda". Tną pokosy, wiążą snopy, aż tu chmurka się okazuje jedna, potem druga, potem trzecia, co poprzednie spycha.

Ni ztąd, ni zowąd owa stała pogoda znajduje maleńki w rzeczywistości dodatek: „z deszczem".

Kalendarz głosi: „powietrze chłodne"—a tu słońce piecze aż do nieznie-sienia. Tak bywa! bywa często, że kalendarz kłamie.

Mimo to dla wielu wiadomości o zmianach aury są pożądane, poczytne i wiarę rodzące.

A jednak takie głoszenie wróżb na kłamstwo i żarty z czytelnika zakrawa i wygląda.

Bo czyż od zmian tylko księżyca zależeć może deszcz lub pogoda? czyż takie zmiany powietrza tak są stałemi, jak perjodyczny obieg księżyca około ziemi, lub tejże około słońca?

Często burze najniespodziewaniej, wskutek rozlicznych wpływów się rodzą, i małe przestrzenie obejmują. Grzmi, pioruny uderzają, grad pada, nawałnica kanały, rynsztoki i ulice zalewa w Warszawie — a w Łowiczu lub Pułtusku bywa najpiękniejsza pogoda.

Któż przewidzieć może przyczyny wywołujące zupełnie nieprzypuszczalną zmianę? Zresztą, mówiąc po chrześcijańsku, takie wstrząśnienia lub przemiany jak deszcze, burze, pioruny, ulewy najzupełniej są wynikiem woli Opatrznego lub Sprawiedliwego Boga!

Ztąd nienapróżno Kościół w swych modłach rzewnych dodaje one tkliwe błagania i prośby.

— Od piorunów i gwałtownej niepogody, wybaw nas Panie!

Jednakże po rozwadze nie będzie nic złego, jeśli się te wróżby pomieszczą w kalendarzu, a to dla tego:

1. Aby się ludzie zabawili i ucieszyli z tego gdy wypadnie, że kalendarz skłamał lub sprawdził.

2. Aby się nauczyli spostrzeżenia swe własne czynić i porównywać je z przepowiedniami kalendarzowemi.

Zastrzega się jednak, aby wróżbom Świtu o zmianach, choć są wyjęte z poważnego źródła, wiary zupełnej niedawać, poczytując je raczej za zabawkę, aniżeli za rzeczywiste przepowiednie.

STYCZEŃ.



Dług. dnia G. M.	
*7 44	8 7
7 45	8 10
7 46	8 13
7 48	8 15
7 49	8 18
7 52	8 20
7 53	8 23
7 54	8 26
7 57	8 30
7 58	8 32
8 1	8 35
8 3	8 38
8 4	8 42
	8 45
	8 47
	8 51
	8 54
	8 58

ЯНВАРЬ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	STYCZEŃ ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Styczeń. IMIONA Słowiańskie.	Przyb. dn.
20 С. *Дек. 1895.* С. Игн. Б.	1	Ś.	Nowy Rok. Fulgenciusza B.	Mieczysław	min. 11
21 Ч. М. Іуліаніи. св. Петра	2	C.	Makarego Opata, Eufrozyny P.	Strzeżysław	
22 П. Мч. Анастасіи.	3	P.	Daniela M. Genowefy P.	Włastimił	
23 С. С. Павла, еп. Неоктис	4	S.	Tytusa B.W. i Rygoberta B.W.	Dobromir	
24 В. Н. пр Р. Хр. Никол.	5	N.	N. 1 po N. R. Telesfora PM.	Włastibor	minut 21
25 П. Рождество Іисуса Х.	6	P.	Trzech Króli.	Bojomir	
26 В. Соб. Пр. Бог. Пр. Іосифа	7	W.	Luciana i Juliana M.	Światosław ☾	
27 С. Первомуч. Стефана	8	Ś.	Seweryna Opata	Mścisław	
28 Ч. Ап. Никанора, Агаѳіи	9	C.	Marcyanny P. M., Jukunda M.	Władimir	
29 П. С. 14 т. изб. мл. въ Виѳл.	10	P.	Agatona P., Wilhelma B. W.	Dobrosław	
30 С. Мч. Анисіи пр. Ѳеод.	11	S.	Higina B M. i Honoraty P.	Krzesimir	
31 В. Н. по Р. Хр. Меланіи	12	N.	1 po 3 Kr. Arkadyusza M.	Czesława	minut 45
1 П. *Январь 1896.* Обр. Гос.	13	P.	Weroniki P. Leoncyusza B.	Bogomir	
2 В. Сильвестра п. Римск.	14	W.	Hilarego B. i Feliksa M.	Radogost ◯	
3 С. Малахій, мч. Гордія	15	Ś.	Pawła 1 pustel., Maura Opata	Domosław	
4 Ч. Соборъ 70 апостолов.	16	C.	Marcella P. M. i Ottona M.	Włodzimir	
5 П. М. Ѳеопем. и Ѳеоны	17	P.	Antoniego Op., i Leonilli M.	Rościsław	
6 С. Богоявленіе Госп.	18	S.	Katedry św. Piotra w Rzymie.	Jaropełk	
7 В. Н. по Пр. *Пр.* Ѳеодосія	19	N.	2 po 3 Kr. *Im. Jez.*, Henryka.	Ratimir	godzina 1 minut 16
8 П. Георгія, Григорія.	20	P.	Fabjana P. i Sebastjana M.	Sebastjan	
9 В. М. Поліевкта	21	W.	Agnieszki P. M.	Jarosława	
10 С. Св. Григорія, п. Павла	22	Ś.	Wincentego i Anastaz. M.M.	Witisław	
11 Ч. Пр. Ѳеодосія В., Мих.	23	C.	*Zaślub. N.M.P.* Ildefonsa B.W.	Wrócisława ☽	
12 П. М. Татіаны, С. Сабы	24	P.	Tymoteusza B. M.	Chwalibóg	
13 С. мч. Ермила, Петра	25	S.	Nawrócenie św. Pawła Ap.	Miłosz	
14 В. Н. 32. П. От. въ Сын.	26	N.	3 po 3 Kr. Polikarpa B.M.	Skarbimir	
15 П. Ирп. Павла Ѳивей.	27	P.	Jana Chryzost. B. W.D.K	Przybysław	
16 В. Покл. ап. Петра.	28	W.	Flawiana i Leonidysa MM.	Radomir	
17 С Прп. Антотнія Вел.	29	Ś.	Franciszka Salez. B.W.D.K.	Zdzisław	
18 ЧСв. Аѳанасія и Кирил.	30	C.	Martyny P. M.	Dobrogniew ☺	
19 П. Пр. Макарія Египт.	31	P.	Piotra Nolasko, Marcelli Wd.	Spitogniew	

*) poczynając od dnia 1 każdego miesiąca.

Dalszy ciąg Żywotów Świętych.

Styczeń.

Dnia 5 Stycznia. **Św. Szymona** Słupnika. W dzieciństwie był pastuszkiem u rodziców, potem zakonnikiem, w końcu pustelnikiem osobliwszego rodzaju. Oto urządził sobie siedzibę na słupie, i na nim w największej surowości, przez 37 lat, prawie stojący, przeżył. Kiedy ludzie z podziwieniem zbiegali się do niego, on ich uczył z tego słupa, pocieszał, nawet cudownie uzdrawiał. Umarł 459 r. Takiego pokutnika nie zrozumiemy dziś, a jednak był to prawdziwy ofiarnik dla Boga.

Dnia 7 Stycznia. **Św. Lucyana Męczennika.** Był to jeden z najuczeńszych mężów na Wschodzie. Żył na początku 4-go wieku. Zostawszy kapłanem, w Antyochii gorliwie głosił słowo boże. Powstawał przeciw błędom ówczesnej sekty heretyckiej Sabelianów. Prześladowcy Kościoła osadzili go w twardem więzieniu, gdzie 10 lat przebywał. Z więzienia, prócz innych dla chrześcijan budujących rzeczy, pisywał także uczone obrony nauki chrześcijańskiej dla oświecenia prześladowców. Z rozkazu cesarza Maksymina (podług opisu ś. Jana Złotoustego) przeprowadzono go przez piec rozpalony, wystawiono na zęby dzikich zwierząt, szarpano ciało rozpalonemi, żelaznemi obcęgami, toczono po nim koła nabite ostremi ćwiekami, i wrzucano go po razy kilka w przepaści. Z każdej męczarni zwycięzko, cudownie wychodził. Potem go męczono głodem, bezsennością i pokusami rozlicznemi—a gdy go indagowano, jedną tylko na wszystkie pytania dawał odpowiedź: „chrześcijaninem jestem.“ Prześlicznie też opisujący żywot św. Lucyana przedstawiają rozstanie się jego z wiernymi, których dopuszczono doń do więzienia. Pragnął się z nimi pożegnać—a ci pożądali z rąk jego jeszcze raz na ziemi przyjąć Najśw. Ciało Zbawiciela. Ale miejsca w więzieniu na odprawienie Mszy św. nie było. Czujne przytem oko więziennej straży przeszkadzało. Stanęli więc wszyscy w zwartym szeregu, zasłaniając św. męczennika przed oczami strzegących—a Lucyan św. wspierany przez niektórych, mimo osłabienia z mąk wynikłego, przechylony, na własnych piersiach odprawić cudem bożym zdołał Mszę św. Taka to była ostatnia Najśw. Ofiara św. Lucyana i ostatnia z rąk jego ukochanych wiernych Kommunia św. Nazajutrz, wśród ostatnicj tortury Bogu ducha oddał. Msza święta, to pociecha była więźnia, to osłoda smętnej rozłąki ukochanych z swym Ojcem — to siła i moc na ostatnie zwycięztwo nieprzyjaciół. Nieocenione są owoce i pożytki Mszy świętej dla strapionych, biednych, szczęsnych i nieszczęśliwych, dla grzeszników, dla sprawiedliwych, dla żywych i dla umarłych.

LUTY.



ФЕВРАЛЬ 28 дней.		LUTY ma dni 28.			Luty.		Dług. dnia G. M.
ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.			IMIONA Słowiańskie.		
20	С. *Январь.* П. Евѳимія мч.	1	S.	† Ignacego B. M., Brygidy P.	Zegota		9 1
21	В. **Н. Бл. Сын.** Максима	2	N.	**Starozap. Oczyszcz. N.M.P.**	Miłosława		9 5
22	П. Анастасія Ап. Тим.	3	P.	Błażeja B. M.	Błażeja		9 8
23	В. М. Климента, Ген.	4	W.	Ansgarego i Andrzeja BB.	Witosława		9 11
24	С. Пр. Ксеніи, Македонія	5	Ś.	Agaty P. M.	Dobrochna		9 15
25	Ч. С. Григорія Богослов.	6	C.	Doroty P. M. i Sylwana B. M.	Bohdana	☾	9 18
26	П. Пр. Ксенофон., Маріи.	7	P.	Romualda Opata	Szulisława bł.		9 23
27	С. *Пер. тощ. с. Іоанна Зл.*	8	S.	Jana z Matty W., Emiliana	Gniewomir		9 26
28	В. **Н. Мяс.** Пр. Ефрема,	9	N.	**Mięsop.** Apolonii P. M.	Gorysław		9 30
29	П. Пер. м. с. Игнатія.	10	P.	Scholastyki P.	Tomiła bł.		9 34
30	В. *Св. Васил., Григ., Іоан.*	11	W.	Lucyusza B., Saturn. kapł. M.	Swiętochna		9 38
31	С. С. Кира, Іоан., м. Ник.	12	Ś.	Eulalii P. M. i Gaudentego B.	Radzyn ś.		9 41
1	Ч. *Февр.* М. Триф. п. Петра	13	C.	Juliana i Dobrosława M. M.	Jordan	◯	9 45
2	П. **Срѣтеніе Господніе.**	14	P.	Walentego Kapł. M.	Niemir		9 49
3	С. Симеона, Анны прор.	15	S.	Faustyna i Jowity M. M.	Szczęsław		9 53
4	В. **Н. Сыроп.** Исидора.	16	N.	**Zapustna** Julianny P. M.	Milada bł.		9 57
5	П. М. Агапія, Ѳеодуліи.	17	P.	Sylwina B. i Donata M.	Swiętorad		10 1
6	В. Пр. Вукола мч. Марѳы	18	W.	Symeona B. M. i Maksyma M.	Wielosława		10 5
7	С. Пр. Парѳеня и Луки	19	Ś.	†† *Popielec.* Konrada W.,	Czcisława		10 9
8	Ч. В. м. Ѳеод., пр. Захар.	20	C.	†† Eucheryusza i Leona BB.	Lubomił		10 12
9	П. М. Никифора, Марк.	21	P.	†† Maksymiana B.	Onosława	☽	10 16
10	С. М. Харлампія Порфир.	22	S.	†† Kat. ś. Piotra w Ant.,	Wrocisława		10 19
11	В. **Н. Прав.** С. м. Власія,	23	N.	† **1 post. Wstęp.** Piotra Damiana	Przedzisław		10 24
12	П. Св. Мелетія	24	P.	† Sergiusza M.	Bogusz		10 28
13	В. Пр. Мартиніана, Сим.	25	W.	† *Macieja Apost.*	Sławobawój		10 32
14	С. Пр. Кирилла, Исаакія	26	Ś.	†† Zygfryda B. Tarazyusza	Mirosław		10 36
15	Ч. С. ап. Онис., п. Евсев.	27	C.	† Aleksandra B. i Fortunata	Wiarosław		10 39
16	П. Мч. Памфила, Павла	28	P.	†† Leandra B.	Tworzymir	●	10 43
17	С. М. Ѳеодора Тирона.	29	S.	†† Romana Op. i Makarego.	Anielsław		10 45

P. g. 1 m. 56. | godz. 2 m. 15 | g. 2 m. 34. | godzin 3 minut 6.

♔ Oznacza dni galowe dworskie † oznacza Wigilje i posty.

Luty.

Dnia 5 Lutego. **Św. Agaty.** Urodziła się w Sycylii. Pięknością ciała do aniołów podobna, zachwyciła nią Kwincyana, namiestnika Sycylii, który ją pojąć pragnął w małżeństwo. Wskutek tego, srogich prześladowań doznawała—niechciała bowiem zaślubić poganina. Gdy mu nadto wyrzucała nicość jego bożków, kazał jej zadawać okrutne męki biczami, rozpalonemi kleszczami i ostrymi nożami. W niebo spoglądając, męztwa stamtąd prosiła. Bóg w więzieniu zesłał jej świętego Piotra, który ją z ran uleczył. Kwincyan więc położyć ją kazał na żarzące węgle, zmięszane ze skorupami. Podczas tej męczarni nagle straszne Bóg zesłał trzęsienie ziemi. Sami więc poganie bronić ją zaczęli. Tyran się schował — ale po tak srogich mękach, gdy Agata takowe Bogu ofiarowała, zasnęła w Panu dnia 5 Lutego 254 roku.

Jest św. Agata patronką od ognia dla tego, bo w rocznicę jej męczeństwa, gdy miasto Katana zagrożone było pożarem i zniszczeniem, cudownie uratowane zostało, gdy płaszczyk z grobu tej świętej przeciw groźnemu wulkanicznemu wystawiono żywiołowi. Stąd corocznie, w czasie Mszy św. podają kapłanowi ludzie do święcenia chleb, sól i wodę—a potem chleb spożywają przed obiadem, sól zaś i wodę przechowują, używając tych rzeczy w czasie ognia, i rzucając je z wiarą w płomienie.

Dnia 13 Lutego. **Błog. Anieli.** Można to i znakomitego była rodu pani, urodzona we Włoszech—ale w młodości i w latach zamężcia światowa i próżna. Bóg jednak ocalił jej duszę od zguby. Dał jej nieszczęście. Umarł jej mąż—umarły wszystkie dzieci. To ją wzruszyło — nieco poprawiło... Były jednak uchybienia, nawet świętokradztwo w spowiedzi i Kommunii świętej... Osierocona, jeszcze jakby objawienia doznaje, i odbiera w niem od św. Franciszka przestrogę i upomnienie. Wtedy zupełnie zerwała ze światem i pierwsza w ojczystem mieście (Folinio) przyjęła tercyarstwo. Oddała ubogim majątek, a osobę swoją na usługi chorych i nieszczęśliwych. Doświadczał potem Pan Bóg jej wytrwałości, zsyłając uciski, pokusy, oschłości, ale dwoma środkami to wszystko zwyciężyła—modlitwą do bolesnej Maryi i rozpamiętywaniem męki Pańskiej. Toż czyńmy, a wielce sobie dopomożemy do zbawienia.

Dnia 27 Lutego. **Bł. Eustachii z Messyny,** która odznaczała się szczególniejszem nabożeństwem do Matki Boskiej.

Dnia 28 Lutego. **Bł. Tomasza z Cori,** który już, jako dziecko, tak był pobożnym, iż go nazywano „małym świętym“. Potem, zostawszy zakonnikiem oddał się na usługi ubóstwa i stał się pociechą prawdziwą biedaków tak pod względem duszy jako i ciała.

Dług. dnia G. M.
10 48
10 52
10 56
11 1
11 6
11 9
11 12
11 17
11 21
11 24
11 28
11 33
11 37

MARZEC.



11 41
11 45
11 49
11 53
11 57
12 1
12 9
12 9
12 13
12 18
12 22
12 25
12 30
12 34
12 32
12 48
12 45
12 48

МАРТЪ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	**MARZEC** ma dni 31. ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.			**Marzec.** IMIONA Słowiańskie.	
18 В. *Февр.* **Н. 2. П.** Льва.	1	N.	†**2 post Sucha.** Albina B.	Budzisław	Prz. g. 3 m. 26
19 П. Архипа. Филимона	2	P	† Heleny Cesarzowej	Radosław	
20 В. Св. Льва еп.,пр.Агаф.	3	W.	† Kunegundy Ces.	Sławomiła	
21 С.П.Тимоѳея, С.Евстаф.	4	Ś.	††Kazimierza Kr.	Kazimierz ś.	
22 Ч. Пр. Аѳан., м. Маврик.	5.	C.	† Teofila B.	Pakosław	
23 П. С.м. Поликарпа, Іоан.	6	P.	†† Wiktora i Wiktoryna	Wojsław ☾	
24 С. *1-е и 2-е обр. ч.г.л.Іоан.*	7	S.	†† Tomasza z Akwinu,	Bogowit bł.	
25 В. **3 Н. П.** Св. Тарасія	8	N.	†**3 post. Głucha.** Jana Bożego.	Miłogost	godz. 4 m. 27
26 П. Св. Порфирія.	9	P.	† Franciszki Wd.	Mścisław	
27 В. Пр. Прокопія декап.	10	W.	† 40 Męczenników.	Bożesław bł	
28 С. Пр. Василія, Марины.	11	Ś.	††Konstantyna W.	Ludosław	
29 Ч. Прп. Кассіана Римл.	12	C.	† Grzegorza P. D. K.	Swatosz.	
1 П. *Мартъ.* С. м. Евдокіи	13	P.	†† Nicefora P., Modesty M.	Niecisław	
2 С. С. м. Феод., Арсенія	14	S.	†† Matyldy Król. Wdowy	Bożena 🌕	
3 В. **4 Н П.** Мч. Евтропія.	15	N.	† **4 post. Srod.** Longina M.	Długomir	godz. 4. m. 30
4 П. П·Герасима, м. Іуліа.	16	P.	† Cyryaka D. Tacyusza M.	Ojcosław	
5 В. С. м. Конона.	17	W.	† Gertrudy P.	Zbigniew	
6 С. М.Констант., Аркадія	18	S.	†† Gabryela Arch. i Cyrylla.	Boguchwał	
7 Ч. С. м. Василія, Ефрема	19	C.	† *Józefa Oblubieńca N.M.P.*	Bohdan	
8 П. П.Ѳеоѳилакта, Домет.	20	P.	†† Wolframa B., Eufemii M	Polemir	
9 С. *С. 40 мч. Севастійск.*	21	S.	†† Benedykta Op. [Teodoz.	Błogosław	
10 В. **5 Н. П.** С. Кодрата,	22	N.	† **5 post. Biała.** Boguchwała	Godysław ☽	godz. 5 m. 8.
11 П. С. Софронія, Евфимія	23	P.	† Katarzyny Kr. Szw.	Zbisław	
12 В. Пр. Феофана	24	W.	† Marka i Tymoteusza M.	Ludomira	
13 С. Св. Никиф. мч.Христ.	25	Ś.	†† **Zwiast.N.M.P.** Ireneusza B	Więcysław	
14 Ч. Св. Ѳеогноста митр.	26	C.	† Ludgera B. [Ruperta B.	Swiętobój	
15 П.Агапія, С. м. Алексан.	27	P.	†† *7-żubol.N.M.P.* Jana Damas	Bohdar bł.	
16 С.Мч. Савина, Трофима	28	S.	†† Jana Kapistr. W, Syksta P	Krzesław	
17 **Н. Ваій.** Алексія.	29	N.	† **6 pos. Kwiet.** Cyrylla Dyak.	Czcimisław 🌑	
18 П.С. Кирилла, м. Алекс.	30	P.	†† Kwiryna M., Anieli Wd.	Szukosław	
19 В. Мч. Хрисанфа.	31	W.	†† Balbiny P., Kornelii M.	Dobromira	

Marzec.

Dnia 7 Marca. **Św. Tomasza z Akwinu.** Mąż ten święty jest jednym z najmędrszych ludzi w Kościele, nazwany ozdobą świata chrześcijańskiego i światłem tegoż Kościoła. Pochodził ze znakomitej włoskiej rodziny. Niezrównanego był nabożeństwa do Matki Boskiej. Został dominikaninem, w czem wiele przeszkód doznał ze strony rodziny swojej. Wiele bardzo mądrych napisał książek. Wielką mądrość swoją tylko łasce bożej przypisywał. Żył lat 50. — Umarł 1274 roku, a wiele cudów wnet jego świętość głosiło. Dla niewinności życia z aniołami porównany i powagą papieża Piusa V „Doktorem anielskim“ nazwany został. Księgi jego coraz większego znaczenia nabierają. Ojciec św. Leon XIII przedstawiając pisma jego, jako skuteczne przeciwdziałanie błędom dzisiejszym, zalecił go światu, jako niebieskiego Patrona szkół chrześcijańskich. Wielkim jest wzorem prawdomówności i zamiłowania szczerości. Gdy raz z niego koledzy zażartowali w tym względzie, dał im nauczkę, iż woli uwierzyć, że woły po powietrzu latają, aniżeli, że usta chrześcijańskie kłamią. Również w jego żywocie czytamy o świetnych dowodach jego posłuszeństwa i uległości. Naśladujmyż go w tych cnotach.

Dnia 14 Marca. **Św. Matyldy.** Nadzwyczajną pobożnością się odznaczała. Matką była 5-ga dzieci, jakie najpiękniej wychowała. Dożyła późnego wieku. Wielu się objawieniami cieszyła.

Dnia 16 Marca. **Bł. Piotra ze Sienny,** który był rzemieślnikiem grzebieniarzem, ale tak pobożnym i świętym, iż w podziw wprawiał znajomych. Szczególną odznaczał się cnotą. Mało i rzadko mówił, tylko z konieczności, albo z miłości. Trudy rzemiosła i przykrości życia Bogu składał w ofierze. Po śmierci żony został braciszkiem w klasztorze Sienny.

Dnia 28 Marca. **Bł. Marka.** Ukształcony lekarz, ożeniony na skutek życzenia rodziców, po śmierci tychże, za zgodą małżonki, która również przyjęła habit ś. Klary, wstąpił do zakonu. Przez 40 lat, na zalecenie trzykrotne Matki Boskiej, apostołował najgorliwiej po całych Włoszech, niecąc w sercach ludu włoskiego miłość i powrót do gorliwości chrześcijańskiej.

Dnia 24 Marca. **Św. Szymona.** Było to dziecię ubogich bardzo rodziców z Trydentu, które już w 3-cim roku życia męczennikiem zostało. Roku 1475 żydzi w srogi sposób go zamordowali, aby mieć na swe święta krew chrześcijańską. Byłto Wielki Czwartek, gdy go zamordowali. — Poderznęli mu gardło, nożyczkami kawały twarzy i nóg obcinali, igłami kłuli, a ciało jego w rzekę wrzucili. — Żywot tego dziecięcia męczennika opisuje ś. p. Ojciec Prokop.

KWIECIEŃ.



АПРѢЛЬ 30 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	KWIECIEŃ ma dni 30.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Kwiecień. IMIONA Słowiańskie.	Dług. dnia G. M.
20 С. *Март.* М. Іоанна, Серг·	1	Ś.	†† Teodoryka M., Hugona B.	Zbigniew	12 54
21 Ч. *Вел.* Якова, Ѳомы.	2	C.	†† *Wielki.* Franciszka a P.	Sudomir	12 58
22 П. *Вел.* С. Василія м.	3	P.	†† *Wielki.* Ryszarda Bisk.	Mnożysław	13 2
23 С. *Вел.* П. Никона.	4	S.	†† *Wielka.* Izydora B.D.K.	Włatisław	13 6
24 В. **Свѣтл. Христ.** Якова.	5	N.	**Wielkanoc.** Wincentego.	Borzywój bł.	13 10
25 П. **Благовѣщеніе Пр. Бог.**	6	P.	**Wielkanoc.** Wilhelma Opata.	Swiętobór	13 14
26 В. Соб. ар. Гавр.	7	W.	Epifaniusza B. M.	Przesław	13 18
27 С. Мч. Матроны, пр. Іоан.	8	Ś.	Dyonizego B.	Radosław	13 23
28 Ч. Пр. Иларіона, и Стеф.	9	C.	Maryi Kleofasowej.	Dobrosława	13 26
29 П. А. Марка, пр. Кирилла	10	P.	Ezechiela Pr. M.	Gorysław	13 30
30 С. П. Іоанна лѣст.	11	S.	Leona P. D. K.	Jaromir	13 34
31 В. **Н. Ап. Ѳомы** Игнатія.	12	N.	**Przew.** Juliusza P., Damiana.	Lubosław	13 38
1 П. *Апр.* П. Маріи Ег.	13	P.	Hermenegilda Kr.	Przemysław	13 42
2 В. Пр. Тита. М. Полвк.	14	W.	Tyburcyusza M. Waleryana.	Myślimir	13 46
3 С. Пр. Никиты.	15	Ś.	Anastazyi M.	Wacław bł.	13 51
4 Ч. П. Іосифа, Геор.	16	C.	Lamberta i Optata M.M.	Nosisław	13 54
5 П. Пр. Платона, Ѳеона	17	P.	Aniceta P. M.	Krasisław	13 58
6 С. С. Евтихія, С. Меѳодія	18	S.	Apoloniusza B.M., Bogumiła	Gościsław	14 1
7 В. **Н.С.Мур.** С. Георгія.	19	N.	**2 po W.** *Grobu Chr.* Hermog.	Władimir	14 5
8 П. А. Иродіона, Флегонта	20	P.	Serwiliana i Sulpicjusza MM.	Czesław M.	14 9
9 В. мч. Вадима.	21	W.	Anzelma B. D. K.	Drogomił	14 13
10 С. Мч. Максима Алекс.	22	Ś.	Sotera i Kaja PP. MM.	Strzeżymir	14 18
11 Ч. С. Антипы, мч. Март.	23	C.	*Wojciecha B. M.*, Jerzego M.	Wojciech ś.	14 21
12 П. Пр. Василія	24	P.	Fidelisa Kapł. M.	Jerzy ś.	14 25
13 С. Св. мч. Артемона.	25	S.	*Marka Ewangelisty*	Jarosław ś.	14 29
14 В. **Н. о Разсл.** Мартина.	26	N.	**3 po W.** *Opieki ś. Józefa.*	Spitymir	14 32
15 П. А. Аристарха, Троф.	27	P.	Teofila B. i Zitty P.	Bogufał	14 36
16 В. М. Агапіи, Ирины	28	W.	Witalisa M. i Pawła od Krz.	Zywisław	14 42
17 С. С. Мч. Симеона	29	Ś.	Piotra M., Hugona, Roberta Op.	Sławogost	14 47
18 Ч. П. Іоан., Космы	30	C.	Katarzyny Sen. P., Marjana M.	Chwalisław	14 50

Prz. d. g. 5 m. 32 | g. 5 m. 52 | g. 7 m. 31 | godzin 7 minut 9.

Kwiecień.

Dnia 5 Kwietnia. **Św. Wincentego Ferrarego.** To hiszpan, urodzony w Walencyi, jeden z najgorliwszych mężów apostolskich, odznaczający się od samego dzieciństwa najtkliwszem nabożeństwem do Matki Boskiej. Był zakonnikiem św. Dominika. Dla niezmiernie pięknych, budujących i wpływowych kazań i nauk, przez współczesnego papieża „kaznodzieją apostolskim“ nazwany. Za życia Bóg go łaską cudów obdarzał. Opisują w jego żywocie, iż naukami swemi nawrócił około 20 tysięcy heretyków, 80 tysięcy mahometan, 25 tysięcy żydów i niezliczoną moc grzesznic i grzeszników. Po 15 tysięcy narodu zgromadzało się na jego kazania. Przez lat 40 wśród surowego życia, postów i umartwień, tak gorliwie pracował. Umarł, 52 lata w zakonie przeżywszy i zgon swój na 10 dni przepowiedziawszy. Wzór to niezmiernego poświęcenia się dla Boga i zbawienia bliźnich swoich. Jest patronem w chorobach piersiowych.

Dnia 13 Kwietnia. **Św. Hermenegilda.** — Syn królewski, umęczony, przez własnego ojca za to, że niezłomnie trwał w wierze katolickiej. a nie chciał być aryaninem. Miecz kata ściął głowę jego w więzieniu Skazany na śmierć, modlił się za ojca, macochę i wszystkich swoich nieprzyjaciół. Piękny to wzór wytrwałości w wierze świętej.

Dnia 14 Kwietnia. **Św. Ludwiny,** której żywot opisany w „Świcie“ z roku 1892. Jest patronką cierpiących na febrę.

Dnia 30 Kwietnia. **Św. Katarzyny Seneńskiej.** Córka farbiarza w Sienny, we Włoszech, wielkiej się bogomyślności oddała. Małżeństwem wzgardziła i wiele pokus światowych zwyciężyła. W 18-tym roku przyjęła tercyarstwo dominikańskie. Była małomówną. „Dla wprawy w tej cnocie, przez lat 3 nic nie mówiła, prócz spowiedzi i modlitwy. Usługiwała najbardziej upośledzonym ludziom. W czasie morowego powietrza była aniołem opiekuńczym dla nieszczęśliwych, cudami bożemi dla nich rozporządzając. Wielką Bóg obdarzył ją mądrością, a rady i modlitwy jej były cenione nawet od papieża. Umarła w 33 roku w Rzymie.

MAJ.

Dług. dnia G. M.
14 51
14 54
14 58
15 2
15 4
15 8
15 12
15 15
15 19
15 22
15 25
15 29
15 31



15 35
15 37
15 41
15 43
15 47
15 49
15 53
55 55
15 58
16 1
16 4
16 6
16 8
16 11
16 13
16 15
16 19
16 21

МАЙ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	MAJ ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Maj. IMIONA Słowiańskie.
19 П. *Апр.* С. Іоанна, Георг.	1	P.	Filipa i Jakóba Ap.	Lubomir
20 С. П. Өеодора, Анастас	2	S.	Zygmunta Kr., Atanazego B.	Witmir
21 В. **Н.о Сам.** мч. Януар.	3	N.	**4 po W.** *Znal. krzyża ś.*	Swiętosław
22 П. М. Климента, Луки	4	P.	Florjana M. i Moniki Wd.	Wieńczysław ☾
23 В. ♔ Вел. м. Георгія.	5	W.	♔ Piusa V Pap.	Chocisław
24 С. М. Саввы и Элисав.	6	Ś.	*Jana Apost. i Ewang. w oleju*	Gościwit bł.
25 Ч. *Ап. и Еванг. Марка*	7	C.	Domicelli i Eufrozyny PP. MM.	Ludomiła ś.
26 П. *Преп.* С. м. Василія	8	P.	**Stanisława B. M.**	Stanisław ś.
27 С. ♔ С. Сүмеона, срод. Г.	9	S.	♔ Grzegorza Naz. B. D. K.	Bożerad bł.
28 В. **Н.о Слѣп.** С. Максима.	10	N.	**5 po W.** *NMP. Łask.* Izydora	Cierpimir
29 П. Св. 9 муч. въ Кизикѣ	11	P.	† Mamerta, Maksyma.	Ludowit
30 В. Ап. Якова.	12	W.	† Pankracego.	Wszemił ◯
1 С. *Май.* Пр. Ієрем., Пафн.	13	Ś.	† Serwacego B.	Cichosław
2 Ч. **Воз. Гос.** Св. Аөанасія	14	C.	**Wniebowst.. Pań.** Bonifacego.	Dobiesław
3 П. Мч. Тимоөея и Мавры	15	P.	Zofii Wd., Kassyusza M.	Strzeżysław
4 С. Мч. Пелагіи	16	S.	Jana Nepomucena M.	Wieńczysł.
5 В. **Н.С. Отецъ.** м. Ирины.	17	N.	**6 po W.** Paschalisa Wyzn.	Sławomir
6 П. ♔ С. Іова мн., Діонисія	18	P.	♔ Feliksa Kap. Eryka Kr.	Wrzesław
7 В. Мч. Акакія.	19	W	Piotra Celestyna.	Krzesomyśl
8 С. *Ап. и Еван. Іоанна Бог.*	20	Ś.	Bernarda Seneńsk.	Bronimir ☽
9 Ч. **Пер. мощ. Николая Чуд.**	21	C.	Donata i Wiktora M.M.	Przesława bł.
10 П. Ап. Симона Зилота.	22	P.	Julii P. M., Heleny P.	Wisława bł.
11 С. *Свв. Кирил. и Меөод.*	23	S.	† Dezyderyusza B.M.	Budziwój
12 В. **Д. Св. Троицы.** Епиф.	24	N.	**Zesł. Duch. ś.** Joanny.	Tomira
13 П. **С. Духа.** М. Алексан.	25	P.	**Świąt.** Grzegorza VII P.	Borysława
14 В. Мч. Исидора.	26	W.	Filipa Nereusza W.	Więcymił ◯
15 С. П. Пахомія Вел.	27	Ś.	† Magdaleny de Pazzis.	Rusław
16 Ч. Пр. Георгія, Өеодора	28	C.	Germana i Augustyna B.B.	Jaromir
17 П. Св. Стефана	29	P.	† Teodozyi M., Maksyma B.	Boguchwała
18 С. Мч. Өеодота, Алексан.	30	S.	† Feliksa PM., Ferdynanda	Szulimir
19 **Н. Вс. Свят.** Патрикія.	31	N	**Trójcy Św.** Anieli.	Bożesława

Prz. g. 7 m. 13 | g. 7 m. 44 | g. 7 5 m. 56 | g. 8 m. 28 | g. 8 m. 39.

Maj.

Dnia 4 Maja. **Św. Floryana.** Urodził się w Niższej Austryi. Był rotmistrzem wojska Rzymskiego za czasów cesarza Dyoklecyana. Gdy wielkorządca Akwiliniusz, srogi prześladowca chrześcijan, wyszukiwał takowych, by ich na męki wydawać, Floryan sam mu się przedstawił, jako chrześcijanin. Za to kijami bity, targany żelaznemi haczykami, w końcu utopiony został. Wykonawca tej męki odrazu odczuł karę boską, bo oczy mu przepękły i wypłynęły. Relikwje św. Floryana przez papieża Lucyusza darowane polakom, z wielką okazałością sprowadzone do Krakowa, tam spoczywają. Jest święty Floryan patronem naszym, a nadto patronem od ognia—stąd na obrazach malują go w zbroi, z krzyżem na piersiach i chorągwią w ręku, obok niego stoi anioł, który z kubła leje wodę na palące się chaty. Mieszkańcy Krakowa cudownej obrony podczas pożarów od świętego Floryana doznawali.

Dnia 12 Maja. **Św. Pankracego.** Był to młodzieniaszek, który zaledwie piętnastoletni, już męczeństwo poniósł dla Chrystusa w Rzymie. Panował wtedy okrutny prześladowca chrześcijan Dyoklecyan. Dzisiejsza młodzież uczyć się winna od tego świętego chłopca miłości Boga i przywiązania, oraz gorliwości w wierze.

Dnia 13 Maja. **Św. Serwacego.** Pochodził z ziemi żydowskiej, z rodziny siostry św. Anny—wielce pobożnej; w Jerozolimie na kapłana wyświęcony został. Cudownie powołany do Francyi, tamże przez anioła zaprowadzony. Biskupem tam został 315 roku w mieście Tongru. Dał mu Bóg, jak apostołom, ten dar, że choć języka mieszkańców Francyi nie znał, wszyscy go rozumieli. Silny obrońca wiary świętej, prześladowania dla niej ponosił. W dzień śmierci, którą sobie przepowiedział, jeszcze Mszę św. odprawiał. Przez lat wiele, gdy śnieg obfity padał, grób jego nigdy nim pokryty nie był, przeto na nim wspaniały postawiono kościół.

Dnia 14 Maja. **Św. Bonifacego.** Rzymianin, pierwiastkowo źle żyjący. Był rządcą majątku wielkiej pani Aglae, i z nią w występnych pozostawał stosunkach. Nawrócili się oboje. Bonifacy pośpieszył tam, gdzie srodze prześladowano chrześcijan, trafił na egzekucję, dorwał się do męczonych, całował ich więzy, prosił o modlitwę, i sam wskutek tego pojmany, najsroższe poniósł cierpienia. Bo oto z rozkazu wielkorządcy Symplicyusza biczowano go okrutnie, ciało od kości poodrywano, wbijano ostre trzciny pod paznogcie. Potem lano mu w usta ołów roztopiony, zanurzono w kotle wrzącego oleju, nareszcie ścięto... Tyle mąk i okropności poniósł św. Bonifacy, a po zgonie pani jego do swego majątku sprowadziwszy jego święte relikwje, tamże kościół wspaniały wystawiła i przy nim życie na czynach miłosierdzia i pokucie spędziła! Ogrodnicy lękają się dni tych trzech ostatnich świętych. Uprzedzeni są, że te dni odznaczają się zimnem i takiem powietrzem, które nie sprzyja ogrodowiznom. Raczej zamiast uprzedzeń, prosić należy tych świętych patronów, by nam na wiośniane prace i zasiewy błogosławieństwo boże wyjednali.

CZERWIEC.

Dług. dnia G. M.
16 22
16 24
16 26
16 28
16 29
16 31
16 32
16 33
16 34
16 36
16 37
16 39
16 39



16 40	
16 40	
16 41	
16 41	
16 42	
16 42	
16 42	
16 43	
16 43	
16 43	
16 42	
16 42	
16 42	
16 41	
16 41	
16 40	
16 39	

ІЮНЬ 30 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	CZERWIEC ma dni 30. ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.			Czerwiec. IMIONA Słowiańskie.
20 П. *Май.* Пер.мощ.Алекс.	1	P.	Fortunata i Prokula M.	Swiatopełk
21 В. Константина.	2	W.	Blandyny M.	Ratysław bł.
22 С. М.Василиска.	3	Ś.	Klotyldy Kr. i Pauli P.	Braumiła ☾
23 Ч. Пр. Михаила. Ефрос.	4	C.	**Boże Ciało.** Optata B.	Lutomił
24 П. Пр.Симеона, Никиты	5	P.	Bonifacego BM., Zenajdy M.	Dobromił
25 С. ♔ *3 обрѣт.гл. с. Іоан.*	6	S.	♔ Norberta i Klaudjusza B.	Cichomił
26 В. Н. 2поПят. Ап. Карпа.	7	N.	**2 po Św.** Roberta, Sabiniana.	Wisław bł.
27 П. Св. мч. Θерапонта.	8	P.	Maksymina i Medarda Bb.	Wyszosław
28 В. С. Никиты.	9	W.	Prima i Felicyana M.M.	Sławoj
29 С. м. Θеодосіи	10	Ś.	Małgorzaty Król. Szk.	Bogumił ś.
30 Ч. Прп. Исаакія, Далм.	11	C.	Barnaby Ap., Fortunata M.	Radomir 🌕
31 П. Ап. Ерма, мч. Ермія	12	P.	*Serca Jez.* Onufrego Pust.	Wyszomir
1 С. *Іюнъ.* М. Іустима, Вал.	13	S.	Antoniego z Padwy.	Chotymir
2 В. Н. 3. С. Никифора.	14	N.	**3 po S.** Bazylego W. B. D. K.	Przedzimir
3 П. Мч. Клавдія и Павла.	15	P.	Wita i Modesta M.M.	Wit św.
4 В. Св. Митрофана.	16	W.	Benona B., Justyny M.	Budzimir
5 С. С.Дороѳ. бл. Констан.	17	Ś.	Marcyana M.	Drogomysł
6 Ч. Пр. Иларіона, Θеклы	18	C.	Marka i Marcelina M.M.	Długosław ☽
7 П. М. Θеодота, Маріи.	19	P.	Gerwazego i Protazego MM.	Borzysław
8 С. С.м. Θеодора, Ефрема	20	S.	Sylweryusza M., Florentyny P.	Bogna św.
9 В. Н. 4. Св. Кирилла.	21	N.	**4 po S.** Alojzego Gonzagi.	Domysław
10 П. С. м. Тимоѳея мч. Ал.	22	P.	Paulina B., Flawiusza M.	Broniwój
11 В. *С. ап. Варѳоломея.*	23	W.	Agrypiny P.M.	Wanda
12 С. Онуфрія В., Петра Аѳ.	24	Ś.	*Narodz. ś. Jana Chrzciciela*	Janisław
13 Ч. П. Іоанна, Анны.	25	C.	Prospera B., Adelberta W.	Właścimił 🌑
14 П. Пр. Елисея, Меѳодія	26	P.	Jana i Pawła MM.	Rozmysław
15 С. Пр. Амоса, св. Іоанна.	27	S.	† Władysława Króla Węg.	Władysław
16 В. Н. 5. Св. Тихона.	28	N.	**5 po S.** Ireneusza BM.	Zbroisław
17 П. Мч. Мануила, Савела	29	P.	**Piotra i Pawła** Ap.	Wyszomir
18 В. Мч. Леонтія	30	W.	Lucyny i Emilian. P. M.	Cichosława

Przybyło g. 9 m. 2

g. 9 m. 4.

Ubyło dnia minut 3

Czerwiec.

Dnia 13 Czerwca. **Św. Antoniego.** Jeden z chwalebniejszych świętych, wielki cudotwórca, był uczniem św. Franciszka Serafickiego. W 25 roku życia przyjął habit franciszkański. Jeden z największych i najsławniejszych kaznodziejów, na którego kazania niezliczone mnóstwo zbierało się słuchaczów. Łkania i okrzyki żalu nieraz zagłuszały kaznodzieję. Po jego kazaniach najzawziętsi wrogowie się jednali. Wielu nawrócił heretyków, przez to od Stolicy Apostolskiej „arką Testamentu i niezmordowanym młotem heretyków“ nazwany. Umarł, zaledwie przeżywszy lat 36, a w rok po zgonie w poczet świętych policzony. U nas, jako patron zgubionych lub ukradzionych rzeczy przez lud jest uważany — prawdopodobnie dla cudu odzyskania szkatuły, skradzionej księdzu Biernackiemu, komisarzowi wydelegowanemu do stwierdzenia cudownego miejsca w Łagiewnikach.

Dnia 17 Czerwca. **Św. Germany.** Wielce ułomna i słabowita pastuszka, najpiękniej od swej matki Maryanny nauczoną była cierpliwości i pobożności. Wkrótce została sierotą. Od okrutnej macochy wiele krzywd, prześladowań i udręczeń doznawała. Pasąc bydełko, zajmowała sie praktykami pobożności, odmawiała różaniec, na głos dzwonka biegła na Mszę św., inne pastuszki gromadziła obok siebie i uczyła katechizmu, i z marnej żywności swojej jeszcze ubogich wspierała. Umarła w chlewku, w którem przebywać ciągle musiała. Ojciec św., Pius IX, w poczet ją świętych policzył. O, macochy wszystkie! jakiż wy ciężki grzech popełniacie, gdy się nad sierotami znęcacie, i gdy nie troskliwych matek, ale okrutnych macoch serce tymże sierotom okazujecie!

Dnia 21 Czerwca. **Św Alojzego Gonzagi.** Wzór prześliczny młodzieży. Wychowany najpiękniej przez swą matkę, czciciel Maryi, jezuicki habit przyjął. Anielskim młodzianem nazwany. Na patrona młodzieży przez Kościół naznaczony został.

Dnia 23 Czerwca. **Św. Maryanny.** Żyła ta święta w Belgii, około roku 1213. Rodziców miała bogatych. Będąc prawie przymuszoną, poszła za mąż za znakomitego rodem i bogatego młodzieńca, imieniem Jana. Małżeństwo to młodziutkie szczególniejszym jest wzorem, jakto wzajemnie mąż z żoną wspierać się winni w drodze do nieba. Oboje pobożni, Bogu oddani, dla ubogich miłosierni, żyli z sobą na mocy uczynionego wzajemnego ślubu, jak brat z siostrą. Całkowicie się oboje poświęcili na usługi trędowatych w szpitalu. Ponosili wiele naśmiewisk i urągań. Maryanna odbywała coroczne pielgrzymki do Maryi Najświętszej Egnijskiej — nadzwyczajne sobie umartwienia zadawała. Cieszyła się też niebieskimi zachwytami i objawieniami. Wśród uniesień pobożnych, nucąc hymny i pieśni, duchem przenosiła się w niebiosa Maryanna z swym mężem Janem. Ślicznym są wzorem dla wszystkich pobożnych i pragnących podobać się Bogu małżonków.

Dług. dnia G. M.	
16 38	16 18
16 37	16 16
16 35	16 13
16 34	16 11
16 34	16 9
16 32	16 7
16 30	16 4
16 29	16 1
16 27	15 59
16 25	15 55
16 23	15 53
16 22	15 50
16 20	15 47
	15 44
	15 41
	15 38
	15 35
	15 32

LIPIEC.



ІЮЛЬ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	LIPIEC ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Lipiec. IMIONA Słowiańskie.
19 С. *Іюнь. А.Іуды,бр.Госп.*	1	S.	Teodoryka kapł.	Bogusław
20 Ч.М.Аѳанасія, кн. Глѣба	2	C.	*Naw. N.M.P.* Martyniana M.	Ojcomił
21 П.С.м.Терентія, Іюльян.	3	P.	Heliodora i Anatoljusza B. B.	Miłosław
22 С. М.Евсефія,Галактіон.	4	S.	Józefa Kalasant.W., Lauriana	Wielisław
23 В. **Н. 6.** М. Агрипина.	5	N.	**6 po S.** *N. Krwi J. Chr.*	Prokop
24 П. *Рожд.с.Іоан.Пр.*,Яко.	6	P.	Dominiki, Izajasza P.	Izasław
25 В. П. м. Февроніи	7	W.	Aploniusza i Odona.	Krasnoroda
26 С. Св. Давида.	8	Ś.	Elżbiety Kr.Wd.,Kiliana B.M.	Chwalimir
27 Ч. Пр. Сампсона стран.	9	C.	Weroniki P., Anatolii P.M.	Strachota
28 П. С.Кира, Іоанна безер.	10	P.	7 braci męcz. Synów Felicyty	Radziwój
29 С. **Св. ап. Петра и Павла.**	11	S.	Sabina W., Pelagii M.	Olcha św.
30 В.**Н. 7.** *Соборъ 12-ти ап.*	12	N.	**7 po S.** *Jana z Dukli.*	Tolimir bł.
1 П. *Іюль.* С.Космы и Дам.	13	P.	Małgorzaty, Anakleta PM.	Radomiła
2 В. *Пол.РизыПр.Бог.*	14	W.	Bonawentury B.D.K.	Dobrogost
3 С. М. Іакинфа, Анатолія.	15	Ś.	Henryka C. Rozesł. Ap.	Radosław
4 Ч. Андрея Критскаго	16	C.	*N. M. P. Szkaplerznej*	Dzierżysław
5 П. *Пр. Аѳанасія*, Сергія	17	P.	Aleksego W.	Dzierżykraj
6 С. П. Сисоя, в. мч.Лукіи	18	S.	Szymona z Lipn., Kamilla W.	Unisław
7 В. **Н. 8** Пр. Ѳомы.	19	N.	**8 po S.** Wincentego a Paulo.	Wodzisław
8 П. *Казанс. Иконы Б. М.*	20	P.	Czesława W., Eliasza Pror.	Czesław św.
9 В. С.м. Панкратія.	21	W.	Praksedy PM.	Stosław
10 С. *Пол. Ризы Господ. въ*	22	Ś.	Maryi Magdaleny, Platona M.	Bolesław
11 Ч. Св. Ольги кн. [*Москвѣ*	23	C.	Apolinarego B. M.	Zelisław
12 П. Мч. Прокла, Ѳеод.	24	P.	Krystyny PM., Wincent. M.	Lubomira
13 С. Ар. Гавріила. Стефан.	25	S.	*Jakóba Apost.*, Krzysztofa M.	Sławosz
14 В. **Н. 9.** Ап. Акилы.	26	N.	**9 po S.** *Kunegun. Kr.*	Mirosława
15 П. М. Кирика, Іулитты	27	P.	Natalii M., Pantaleona M.	Wszebor
16 В. С. м. Аѳиногена.	28	W.	Innocentego P M.	Swiętomir
17 С. В. мч. Марины	29	Ś.	Marty i Serafiny.	Cierpisława
18 Ч. Мч. Эмиліана, Іоанна	30	C.	Julitty i Donatylli M.M.	Ludomir
19 П. П. Марины, кн. Ром.	31	P.	Ignacego Lojoli, Heleny W.	Zdobysław

Ubyło dnia m. 8 | minut 18 | minut 29 | godzina 1 minut 8

Lipiec.

Dnia 5 Lipca. **Bł. Jolanty.** Córka króla węgierskiego, wychowała się przy siostrze swej św. Kunegundzie, małżonce Bolesława Wstydliwego. Cudnie była wychowaną i prowadzoną w dzieciństwie, tak w domu rodzicielskim, jak i w domu siostry swojej. Za namową tejże siostry wyszła zamąż za Bolesława Księcia Kaliskiego. Podróż poślubna do Kalisza stanowiła cały szereg pięknych, dobrych czynów. Bolesław za jej zachętą stawiał świątynie i szpitale. Zrodziła z tego małżeństwa trzy córki, które jaknajpiękniej wychowała. Po śmierci męża wraz z św. Kunegundą, również owdowiałą, zakonnicami zostały w klasztorze przez Kunegundę fundowanym. Przeżyła swą ukochaną siostrę. Przeniesiono ją do klasztoru do Gniezna, gdzie sześć lat przełożeństwo piastowała. W roku 1834 w poczet błogosławionych policzona.

Dnia 19 Lipca. **Św Wincentego à Paulo.** Ten wielki apostol miłości urodził się we Francyi z bardzo ubogich rodziców, tak, że w dzieciństwie swojem pasał trzody. Jednak Bóg do większych spraw go powołał. Został kapłanem. Prawiąc kazania, razu jednego wszystkich słuchaczów do spowiedzi generalnej pobudził. Poświęcał się pracy około zbawienia dusz prostaczków, ludu wiejskiego, opuszczonych, sierot i więźniów — i dla nauczania oraz pociechy tychże założył zgromadzenie kapłanów Misyonarzy. Szanowane wszędzie Szaretki (siostry miłosierdzia) instytucją są św. Wincentego. Te szaretki niezrównane usługi oddają chorym po szpitalach, ubogim ukrytym, w miejscach nędzy, klęsk i wojen, słowem, są zakładem niezmiernie dobroczynnym dla ludzi. U nas te siostry także po szpitalach z poświęceniem pracują i nędzy ludu naszego z wyjątkową gorliwością zabiegają. Święty ich patryarcha umarł w Paryżu 1660 roku, przeżywszy pracowicie, miłośnie i pożytecznie lat 85.

Dnia 31 Lipca. **Św. Ignacego Lojoli.** Z urodzenia hiszpan. Młodość swą spędził na dworze królewskim, potem służył w wojsku hiszpańskiem. Raniony w obie nogi, leżąc w swym zamku z nudów czytał żywoty Chrystusa i świętych Pańskich. To czytanie wywołało następny wniosek w jego duszy: czemużbym i ja nie mógł uczynić tego, co oni?.. Nawrócił się szczerze do Boga, odbył pielgrzymkę do Jerozolimy, i stał się założycielem zakonu, który obrał sobie przedewzystkiem ubóstwo, posłuszeństwo i zaparcie siebie samego.

Czytanie rzeczy religijnych jest niezmiernie wpływowe—szkoda że ludzie od takiego czytania coraz bardziej odwykają.

SIERPIEŃ.



Dług. dnia G. M.		Dług. dnia G. M.
15 29		14 41
15 25		14 37
15 22		14 33
15 19		14 30
15 16		14 26
15 12		14 22
15 9		14 18
15 6		14 14
15 2		14 10
14 59		14 7
14 55		14 3
14 51		13 59
14 48		13 55
14 44		13 51
		13 48
		13 44
		13 40

АВГУСТЪ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	SIERPIEŃ ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Sierpień. IMIONA Słowiańskie.
20 С. *Іюль.* Св. прор. Иліи	1	S.	Piotra Ap. w Okowach	Rolisław
21 В. **Н. 10.** П. Сvмеона.	2	N.	**10 po S.** *N. M. P. Anielskiej.*	Swiatosława
22 П. ♔ Св. Маріи Магдал.	3	P.	♔ Znal. rel. ś. Szczepana M.	Letosław
23 В. М. Трофима, Апол.	4	W.	Dominika W.	Ostromir bł.
24 С. М. Христины, Бориса	5	Ś.	*N. M. P. Snieżnej*, Afry M.	Stanisław ś.
25 Ч. *Усп. с. Анны*, п. Олимп.	6	C.	*Przemienienie Pańskie*	Chlebosław
26 П. Евпраксіи, Св. Ермол.	7	P.	Kajetana W., Donata B. M.	Olech ś.
27 С. С. мч. Пантелеймона.	8	S.	Cyryaka i Larga MM.	Niezamyśl
28 В. **Н. 11.** Прохора, Никан.	9	N.	**11 po S.** Romana M., Marcel.	Borys
29 П. Мч. Каллинника, Сер.	10	P.	Wawrzyńca M., Pauli.	Wawrzyniec
30 В. Ап. Силы, Силуана.	11	W.	Zuzanny P M.	Włodzimira
31 С. С. Евдокима, Іулиты	12	Ś.	Klary P., Aniceta M.	Sława bł.
1 Ч. *Авг. Произ. древ. Кр. Г.*	13	C.	Hipolita i Kassyana M.M.	Rosław
2 П. Пер. мощей Стефана	14	P.	†Euzebjusza K.M., Anast. Wd.	Dobrowój
3 С. Пр. Исаакія, Антонія	15	S.	**Wniebowzięcie N. M. P.**	Jacław św.
4 В. **Н. 12.** 7-ми Отрок.	16	N.	**12 po S.** *Jacka W.*	Domorad
5 П. Мч. Евстигнія, Канд.	17	P.	Mirona M., Pawła M.	Miron św.
6 В. **Преобр. Господ.**	18	W	Agapita M.	Bronisława
7 С. М. Дометія, Пимена	19	Ś.	Rufina i Maryana WW.	Bolesław
8 Ч. С. Эмиліяна, и Мирона	20	C.	Bernarda Op. D. K.	Sobiesław
9 П. Ап. Матѳія, мч. Алек.	21	P.	Joanny Fremiot Wd.	Kazimira
10 С. М. Лаврентія, Агапита.	22	S.	Symforyana i Tymoteusza M.	Radomił
11 В. **Н. 13.** П. Ѳеодора.	23	N.	**13 po S.** Filipa Benicyusza W.	Cichomił
12 П. Мч. Фотія, Памфила	24	P.	Bartłomieja Ap.	Cieszymir
13 В. П. Максима исп.	25	W.	Ludwika Króla.	Namysław
14 С. Пр. Михея, Ѳеодосія	26	S.	Zefiryna M., Ireneusza	Włastimira
15 Ч. **УспеніеПр. Богородицы**	27	C.	*Prze. rel. ś. Kazim.* Cezarego B.	Przedzisław
16 П. *Пер. Нер. Обр. Іисуса*	28	P.	AugustynaBWDK., Fortunat.	Wyszomir
17 С. Мч. Мирона [*Христа*	29	S.	*Ścięc. gł. ś. Jana Chrz.*, Sabiny	Racibor bł.
18 В. **Н. 14.** Мч. Флора.	30	N.	**14 po S.** *Pociesz. NMP.*	Szczęsny ś.
19 П. М. Андрея стр., Ѳеклы	31	P.	Rajmunda W. i Bożydara M.	Świętosław

Ub. g. 1 m. 14 — g. 1 m. 44 — g. 2 m. 2 — g. 2 m. 21 — g. 2 m. 59

Sierpień.

Dnia 2 Sierpnia. **Św. Alfonsa Ligorego.** Urodził się w Neapolu. Dla nauczania maluczkich założył zakon Redemptorystów. Maryi był niezmiernym czcicielem. Wymówienie imienia Maryi w zachwyty nadziemskie go wprawiało. Życie jego było pokutne i wielce umartwione, nawet gdy został biskupem. Za młodych jeszcze lat ślub uczynił, że wszystkie momenta dnia zajętym będzie i żadnej chwili nie zmarnuje. Umarł, doczekawszy poważnego wieku, lat 90-ciu. W poczet świętych, a nawet Doktorów Kościoła zaliczonym został. Obyśmy wszyscy tego męża bożego w pożytecznem spędzeniu czasu naśladować potrafili.

Dnia 4 Sierpnia. **Św. Dominika.** Rodem hiszpan, wśród niezwykłych, cudownych oznak urodzony, potem najpiękniej wychowany, wsławił się założeniem zakonu Dominikańskiego, którego celem było opowiadanie Słowa Bożego i walka moralna z sektą Albigensów. On to zaprowadził nabożeństwo Różańcowe, obecnie tak gorliwie zalecone przez Ojca św. Leona XIII. Odznaczał się wielką pobożnością i świątobliwością życia, miłosierdziem dla biednych, i innemi cnotami. Bóg obdarzył go łaską czynienia cudów za życia i po śmierci. Marya mu czas jego zgonu objawiła. W poczet świętych policzony r. 1223 przez Ojca św. Grzegorza IX. Ukochajmy i my to piękne nabożeństwo różańcowe i niem uwielbiajmy jak najczęściej naszą Najsłodszą Matkę.

Dnia 13 Sierpnia. **Bł. Piotra Kapłana** i misjonarza. Kazaniami wzruszał i nawracał najtwardszych ludzi. Głosił zazwyczaj miłosierdzie boże i po całych dniach i nocach słuchał spowiedzi. Pełen był gorliwości kapłańskiej.

Dnia 16 Sierpnia **Św. Jacka.** Pochodził ze znakomitego rodu Odrowążów, który tylu świętych wydał. Przez krewnego swego Iwona wysłany na naukę, udawszy się potem do Rzymu, wstąpił wraz z bratem Czesławem do nowego zakonu Dominikanów. Za zezwoleniem świętego Patryarchy Dominika zakon ten do Polski wprowadził. Był św. Jacek jednym z największych cudotwórców, jacy w kościele jaśnieli. Wyliczają pięćdziesięciu czterech umarłych, modlitwą jego wskrzeszonych. Umarł r. 1257. Święto tego wielkiego patrona obchodzi się w naszym kraju w Niedzielę po Wniebowzięciu Matki Boskiej, i to przez całą oktawę.

Dnia 27 Sierpnia. **Św. Józefa Kalasantego.** Urodził się 1556 r. w 27 roku życia został kapłanem. Był założycielem zgromadzenia szkół pobożnych (Pijarów). Za życia jego zakon ten w wielu rozszerzył się krajach. Istniał i w Polsce. Św. Józef doznawał wiele krzywd i potwarzy — co wszystko jak najcierpliwiej ponosił. Dożył 92 lat żywota. Życie prowadził pokutne, dnie, i nieraz całe noce na bogomyślności spędzał. Matkę Boską czcił i kochał niewymownie — Ona go też swemi objawieniami pocieszała.

WRZESIEŃ.



Dług. dnia G. M.
13 36
13 32
13 28
13 24
13 20
13 16
13 13
13 8
13 4
13 1
12 56
12 52
12 48
12 44
12 38
12 36
12 32
12 28
12 24
12 20
12 17
12 12
12 9
12 5
12 0
11 56
11 52
11 48
11 44
11 40

СЕНТЯБРЬ 30 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	WRZESIEŃ ma dni 30.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Wrzesień. IMIONA Słowiańskie.	Ubyło dn.
20 В. *Авгус.* Пр. Самуила.	1	W.	Idziego Opata.	Dzierżysław	g. 3 m. 23
21 С. Ап. Θаддея, м. Вассы	2	Ś.	Stefana Kr. Węg.	Czcibóg	
22 Ч. Мч. Агаθоника	3	C.	Bronisławy, Szymona Sł.	Przesława ś.	
23 П. П.Евтихія, Флорентія	4	P.	Rozalii i Róży P.P.	Rościsława	
24 С. П. Георгія, п.м. Петра	5	S.	Wawrzyńca, Justyniani B. W.	Włodzisław	
25 В. **Н. 15.** А. Варθоломея.	6	N.	**15 po S.** Zacharyasza Pr.	Drogowit	g. 4 m. 3.
26 П. М. Адріана, Наталіи	7	P.	† Reginy P. M. i Sozonta M.	Domosława	
27 В. П. Пимена, Саввы.	8	W.	**Narodzenie N. M. P.**	Radosława	
28 С. Пр. Моисея, Мурина	9	Ś.	Sergiusza P. W. Gorgonjusza	Sobiebór	
29 Ч. **Усѣн. гл. Іоанна Пред.**	10	C.	Mikołaja z Tolentynu W.	Władybój	
30 П. *Пер. м.к. Алек.Нев*	11	P.	Prota i Jacka MM.	Iścisław	
31 С. *Пол.Пояса Прес. Бог.*	12	S.	Gwidona W., Hieronida M.	Radzimir	
1 В. *Сент.* **Н. 16.** П.Симеона	13	N.	**16 po S.** *Im. NMP. Bol.*	Chronisław	g. 4 m. 23
2 П. Мч. Мамантa	14	P.	*Podwyższenie ś. Krzyża*	Ziemomysł	
3 В. Пр. Θеоктиста.	15	W.	Nikodema Kapł.	Budzimił	
4 С. Св. Вавилы.	16	S.	† Cypryana B. M.	Sędzisław	
5 Ч. Пр. Захаріи, Елисав.	17	C.	5 blizn ś. Fran. Kolumby P.M.	Drogosław	
6 П. Восп. чуд. арх. Мих.	18	P.	† Józefa z Kopertynu.	Dobrowit	
7 С. А.Онисифора, м.Созон.	19	S.	† Januaryusza B.M., Konstan.	Krzepimir	
8 В. **Рож. Пр. Богородицы**	20	N.	**17 po S.** *N.M.P. Bol.*	Myślisław	godzin 5 minut 3.
9 П. Св. Іоакима и Анны.	21	P.	*Mateusza Ap. i Ewangelisty.*	Bożydar	
10 В. Мч. Минодоры.	22	W.	Maurycego M.	Zielimir	
11 С. П.Θеодора, Димитрія	23	Ś.	Tekli P. M.	Bogosława b.	
12 Ч. Мч. Автонома, м.Іюлі.	24	C.	*NMP. od wyk niew.*, Gerarda.	Homir	
13 П. Об.Хр.Во.въІер.Корн.	25	P.	Aurelii P., Firmina B. M.	Świętopełk	
14 С. **Возд. чест. Крес. Гос.**	26	S.	Cypryana M., Justyny P. M.	Ładysław b.	
15 В. **Н. 18.** Мч. Никиты.	27	N.	**18 po S.** *Ładysława z Gieln.*	Damian	
16 П. В. мч. Евфимія, Люд.	28	P.	Wacława Kr. Cz. M.	Wacław ś.	
17 В. М. Соф., Вѣр., Над.	29	W.	*Michała Archanioła.*	Dadzibóg	
18 С. Пр. Евменія	30	S.	Hieronima, Zofii z 3 córkami.	Imisław	

Wrzesień.

Dnia 12 Września. **Św. Kunegundy.** Ta wielka patronka nasza była córką króla węgierskiego Belli. Przy chrzcie świętym Bóg już okazał, jaką będzie kiedyś świętą istotą, albowiem dziecię to maleńkie zawołało: „Witajcie Matkę Bożą, witaj Królowo niebieska!“ Święta Salomea, a jej stryjenka, zawiozła ją do Polski, gdzie była poślubioną Bolesławowi, którego prośbą i modłami nakłoniła do zachowania dziewictwa. Ztąd też Bolesław miano „Wstydliwego“ pozyskał. Była matką ubogich w całem państwie. — Odznaczała się nawet wśród powabów królewskich największą surowością życia i pobożnością. Wiele Mszy świętych codziennie słuchała. Po śmierci męża została zakonnicą. Darem cudów została obdarzona. Rok cały w ciężkiej chorobie przed zgonem z największą cierpliwością zostawała. Za patronkę naszego narodu przez papieża Klemensa X, naznaczona. W kościołach naszych cześć jej odbywa się przez całą oktawę.

Dnia 22 Września. **Legii Tebańskiej.** Roku 286 umęczone zostało wojsko całe złożone z 6600 ludzi, którzy byli chrześcijanami. Mogli byli, będąc w takiej sile bronić się, oni woleli zginąć, jak buntem i nieposłuszeństwem się skalać. Wodzem ich był św. Maurycy. Byli dzielnymi rycerzami, przeto posłano ich na pomoc Maksymjanowi. Nie chcieli złożyć kadzidła bożkom pogańskim. Pomiędzy imionami męczenników, do tej legii należących liczą świętych: Wiktorów, Kandyda, Witalisa, Gereona i innych. Prawdopodobnie do tej świętej Legii są policzeni i ci, co choć chwilowo uszli śmierci, później jednak za wiarę umęczeni byli. We Francyi tym licznym męczennikom cześć powszechną i bardzo gorliwą oddają. Jak to pięknie się przedstawia święta jedność tak licznej rzeszy, w wierności Bogu i religii swojej.

Dnia 28 Września. **Św. Wacława.** Książe ten czeski żył w samych początkach krzewienia się wiary chrześcijańskiej w Czechach. Odznaczał się niezmierną pobożnością, niewinnością i świętością żywota. Wychowany był przez babkę, świętą Ludmiłę. Szczególnym był czcicielem Najświętszego Sakramentu. Dla tej czci i pobożności sam własnemi rękami zasiewał pszenicę, przeznaczoną na hostye do Mszy św., sam ją zbierał, mlił, i sam piekł opłatki. Ten książe tak był miłosierny, że na własnych barkach nosił drzewo, lub zboże dla ubogich. Wielkiego był nabożeństwa do Matki Boskiej. Przed Jej obrazami nieraz noce przepędzał w kościołach. Zamordowany został z rozkazu niedobrej matki i brata. Liczy się do patronów naszych.

PAŹDZIERNIK.

Dług. dnia G. M.			
11 36			10 41
11 32			10 39
11 28			10 36
11 24			10 32
11 20			10 28
11 16			10 25
11 11			10 21
11 8			10 16
11 4			10 12
10 59			10 8
10 56			10 4
10 52			10 1
10 48			9 57
			9 53
			9 49
			9 45
			9 41
			9 38



ОКТЯБРЬ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	PAŹDZIERNIK ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Październik. IMIONA Słowiańskie.	
19 Ч. *Сентябрь.* М. Трофима	1	C.	Remigiusza B. W.	Znatisław	Ub. g. 5 m. 23
20 П. В. мч. Евстафія	2	P.	Aniołów Stróżów, Geryna M.	Stanimir	
21 С. Ап. Кодрата, с. Димит.	3	S.	Kandyda i Ewalda MM.	Siemian	
22 В. **Н. 19.** Св. м. Фоки.	4	N.	**19 po S.** *NMP Różań.* Franc. S.	Bratysław	
23 П. *Зач. с. Іоанна Предт.*	5	P.	Placyda i Donata MM.	Zasław b.	g. 5 m. 44
24 В. Пер. муч. Ѳеклы.	6	W.	Brunona W.	Bronisław 🌑	
25 С. П. Евпраксіи, Сергія	7	S.	Marka M., Justyny P. M.	Rosława	
26 Ч. Св. ап. и ев. Іоанн. Бог.	8	C.	Brygitty Wd. Pelagii	Wojsława	
27 П. М. Калистрата	9	P.	Bogdana Op., Dyonizego BM.	Domogost	
28 С. Еп. Харитона, м. Алек.	10	S.	Franciszka Borgiasza W.	Tomił	
29 В. **Н. 20.** Пр. Киріака.	11	N.	**20 po S.** *Winc. Kadłubka.*	Dobromiła	
30 П. Св. Григор., Михаила.	12	P.	Maksymiliana B., Serafina W.	Grzmisław	g. 6 m. 22
1 В. *Октя.* Пок. Пр. Бог.	13	W.	Edwarda Kr.	Ziemisław ☽	
2 С. Св. мч. Кипріана	14	S.	Kaliksta P. M. i Ewarysta M.	Dzierżymir	
3 Ч. С. м. Діонисія Ареоп.	15	C.	Jadwigi Wd. i Teressy P.	Drogosława	
4 П. С. м. Іероѳея, с. Гурія	16	P.	Martyniana i Saturniana M.M.	Radzisław	
5 С. М. Хар. Пет., Алексія,	17	S.	Wiktora B. i Małgorzaty Alac.	Żytisława	
6 В. **Н. 21.** Ап. Ѳомы.	18	N.	**21 po S.** *Łukasza Ew.*, Justa.	Bratumił	
7 П. Мч. Сергія, Вакха.	19	P.	Piotra z Alkantary Wyz.	Ziemowit bł.	g. 6 m. 42
8 В. Пр. Пелагіи.	20	W.	Ireny P. M.	Budzisława	
9 С. *С. ап. Якова*	21	Ś.	Urszuli P. M. Hilarjona.	Daromiła 🌕	
10 Ч. М. Евлампія, Евлампіи	22	C.	Korduli i Alodyi. P.P. M.M.	Przybysław	
11 П. Ап. Филиппа.	23	P.	Seweryna i Romana B.W.	Włastimir	
12 С. П. Козьмы, Амфилохія	24	S.	Rafała Archanioła, Feliksa.	Simisław	
13 В. **Н. 22.** М. Карпа.	25	N.	**22 po S.** *Jana Kant.*	Samomysł	
14 П. Назарія, Параскевы.	26	P.	Ewarysta P. M., Lucyana.	Lutosław	g. 7 m. 2.
15 В. П. Евфимія.	27	W.	Sabiny P. M.	Witomił	
16 С. Пр. Лонгина сотн.	28	Ś.	*Szymona i Tadeusza Ap.*	Władybóg	
17 Ч ♕ С. Пр. Осіи, Андр	29	C.	♕ Narcyza B., Euzebii P.M.	Dalemil ☾	
18 П. *Ап. и Еванг. Луки*	30	P.	Germana i Serapiona BB. WW.	Przemysław	
19 С. Пр. Іоиля, Клеопатра	31	S.	† Wolfganga B.M., Lucylli P.	Godzimir	

Październik.

Dnia 10 Października. **Św Franciszka Borgiasza.** To hiszpan z książęcego pochodzący rodu. Młodość swą spędził na dworze cesarskim. Był żonaty i miał ośmioro dzieci, jakie wychował bogobojnie. Widok trupa królowej, której się pogrzebem zajmował, przeraził go do tego stopnia, iż postanowił rzucić świat a z dworu przenieść się do klasztoru — co uczynił, gdy mu małżonka umarła. Miał wtedy lat 36. Fortunę oddał na założenie Kollegium św. Ignacego. Był wielce bogobojny, pokorny, cierpliwy, posłuszny. Chciał być najniższym i wzgardzonym. Mimo to musiał przyjąć jeneralstwo zakonu. Modlitwy, rozmyślania, cotygodniowe jego spowiedzi i ostre pokuty są wielce dla nas przykładne.—W sto lat po zgonie, przez papieża, Klemensa X, kanonizowany został.—Oby widok trupów, na których tak często patrzeć nam wypada, podobnie na nawrócenie i powrót do Boga wpływał licznych światowców i bezbożników obecnych czasów!

Dnia 15 Października. **Św Jadwigi.** Pochodzeniem Morawianka, poślubioną była Henrykowi Brodatemu, Polskiemu i Szlązkiemu księciu, którego, w chrześcijańskich zasadach wychowanego, przywiodła swym wpływem i wzorem do wysokiej doskonałości. Miała z tym małżonkiem trzech synów i trzy córki, których przecudnie wychowała. Śmierć srogą syna zniosła z wielką cierpliwością. Gdy legł, zamordowany przez tatarów pod Lignicą, i gdy zawiadomiono ją o tem, litowano się nad jej smutkiem i płakano—a ona tylko w modlitwie zawołała: „Dziękuję Ci o Panie, żeś mi dał syna, który w obronie chrześcijaństwa życie swoje położył.“ Córka jej, Gertruda, przełożoną została klasztoru, a Jadwiga, jej matka, pod jej przełożeństwem zostawała. Cudów wiele za życia i po śmierci Jadwigi się działo—a w dzień kanonizacyi w kościele ślepa dziewica wzrok odzyskała. Najpiękniejszemi jej cnotami była wzgarda zaszczytów i nawet wygód wszelakich—oraz litość dla ubostwa i wszelkiej biedy. Jest patronką naszą.

Dnia 16 Paździrenika. **Św. Teresy.** Właściwym dniem obchodu św. Teresy jest dzień 15 Października, ale, że na ten dzień wypada także obchód św. Jadwigi, przeto w kalendarzach często, przedewszystkiem kapłańskich, dzień 16 na to święto jest naznaczony.— Urodziła się w Hiszpanii. W 21 roku życia wstąpiła do klasztoru Karmelitanek. Namówiła brata swego Antoniego, by podobnie uczynił. Wiele cierpiała, a była przy tych cierpieniach pokorną i posłuszną. Cieszyła się rozlicznemi zachwyceniami i objawieniami. Nawet księgi mądre układała, przez co z Doktorami kościoła porównana. Założyła 32 męzkich i żeńskich klasztorów. Obdarzoną też była darem proroctwa i czynienia cudów. Przeżyła lat 67, zakonnicą była lat 47.

LISTOPAD.



Dług. dnia G. M.		Dług. dnia G. M.
9 34		8 48
9 31		8 45
9 27		8 42
9 23		8 39
9 19		8 36
9 16		8 33
9 13		8 29
9 9		8 27
9 5		8 24
9 2		8 21
8 58		8 16
8 55		8 19
8 52		8 13
		8 11
		8 8
		8 6
		8 3

НОЯБРЬ 30 дней. Православной Церкви. ИМЕНА СВЯТЫХЪ	LISTOPAD ma dni 30.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Listopad. IMIONA Słowiańskie.
20 В. Н. 23. *Окт.* М. Артемія	1	N.	**Wszyst. Swiętych.** Cezariusza M.	Wracisław
21 П. ♔ П. Иларіона, м. Дасія	2	P.	♔ *Dzień Zad.* Jerzego Bogdana	Witimir
22 В. **Каз. Ик. Бож. Мат.**	3	W.	Huberta B., Sylwii Mat.	Chwalisław
23 С. *Ап. Іакова бр. Госп.*	4	Ś.	Karola Boromeusza B. W.	Mściwój
24 Ч. Мч. Ареѳы	5	C.	Zacharjasza i Elżbiety Małż.	Sławomir b. ○
25 П. М. Маркіана, Мартиря	6	P.	Leonarda W., Feliksa	Wszewład
26 С. *Вел. мч. Димитрія С.*	7	S.	Nikandra i Karyny MM.	Zytomir
27 В. **Н. 24.** Мч. Нестора.	8	N.	**24 po S.** *Opieki NMP.*	Sędziwoj
28 П. Мч. Терентія.	9	P.	Teodora i Oresta MM.	Bogodar
29 В. Пр. мч. Анастасіи.	10	W.	Andrzeja z Awelinu.	Ludomir
30 С. Св. М. Зиновія, Зин.	11	Ś.	Marcina B. W.	Spitosław
31 Ч. Ап. Стахія, Амплія	12	C.	5-ciu braci Męcz.	Nowosław ☽
1 П. *Ноябрь.* Св. Космы	13	P.	Dydaka W., Zebiny M.	Wszerad
2 С. М. Акинд., Маркіана.	14	S.	Serapiona M., Jukunda BW.	Wodzimir
3 В. **Н. 25.** Мч. Акепсима.	15	N.	**25 po S.** *Stan. Kostki.*	Przebysław
4 П. Пр. Іоанникія, Никан.	16	P.	Edmunda B., Rufina M.	Radomir
5 В. М. Галактіона.	17	W.	Salomei Panny.	Zbisław
6 С. Пр. Павла, исп. Луки.	18	Ś.	Odona P., Grzegorza Cud.	Stanisław Kos.
7 Ч. М. Іерона, Пр. Лазаря.	19	C.	Elżbiety Król. Węg. Wd.	Drogomira
8 П. *Соборъ арх. Михаила*	20	P.	Feliksa Walezjusza W.	Sędzimir ●
9 С. М. Онисифора, Порф.	21	S.	*Ofiarowanie N. M. P.*	Sław
10 В. **Н. 26.** Ап. Олимпа,	22	N.	**26 po S.** Cecylii P. M.	Wszemiła
11 П. Мч. Мины, Виктора.	23	P.	Klemensa P. M., Felicyty M.	Miływój
12 В. Іоанна мил.	24	W.	Jana od Krzyża W.	Jarosław
13 С. *С. Іоанна Златоуст.*	25	Ś.	Katarzyny P., Erazma M.	Chwalimira
14 Ч. ♔ *Ап. Филиппа*, Григ.	26	C.	♔ Piotra Aleksandryj., Sylwe.	Lechosław
15 П. Мч. Гурія, Самона	27	P.	Wirgiliusza B. W., Bazyl. B. M.	Tomir
16 С. *Ап. и еванг. Матѳея*	28	S.	Mansfeta B. M. i Rufa M.	Gościrad ☾
17 В. **Н. 27.** Св. Григорія.	29	N.	**I Adw.** Saturnina i Filemona	Przemyśl
18 П. Мч. Платона, Романа	30	P.	*Andrzeja Ap.*, Justyny P. M.	Ludosław

Ubyło dnia g. 7 m. 9 | g. 7 m. 24 | g. 7 m. 58 | g. 4 m. 40.

Listopad.

Dnia 4 Listopada. **Św. Karola Boromeusza.** Urodził się w Medyolanie ze sławnej i znakomitej rodziny. Bardzo młodo, bo w 23 roku życia kardynałem został — i wkrótce także arcybiskupem Medyolańskim. Wielce był pobożny i gorliwy. Sławny z wielkiego poświęcenia przy ratowaniu dotkniętych morowem powietrzem. Wszystko, co miał, dla biednych przeznaczał. Był bardzo pobożny do Matki Boskiej, żył świątobliwie i wcześnie zszedł z tego świata, bo zaledwie przeżył lat 47.

Dnia 11 Listopada. **Św. Marcina.** Sławny z tego, że będąc jeszcze katechumenem, zobaczywszy biedaka, szatę swą na poły rozciął i jedną częścią pokrył nędzę nieszczęśliwego — co Pan Jezus jakoby sobie uczynione uznał. Był biskupem Turoneńskim. Odznaczał się pobożnością i miłosierdziem. Umarł, mając lat 81.

Dnia 13 Listopada. **Św. Stanisława Kostki.** Urodził się w Rostkowie, w dawnym powiecie Zakroczymskim. Przez rodziców na nauki wraz z bratem Pawłem wysłany został do Wiednia. Od brata wiele udręczeń ponosił. Potajemnie opuścił to miasto i udał się do Rzymu, gdzie wstąpił do zakonu Jezuitów 1567 roku. Był zawsze niewinny, pobożny — aniołowie go nawiedzali, a nawet dwakroć zasilili Kommunią świętą. Niezmiernie czcił Matkę Bożą, która mu się objawiała i rad swych udzielała. Gdy go raz pytano, czy kocha Matkę Bożą—z największem rozrzewnieniem odpowiedział: „mojaż to matka!“ Umarł bardzo młodo, bo w 18 roku życia. Tak był skromny i niewinny, że przy nim słowa tchnącego nieskromnością wymówić było niepodobna. Mglał wtedy ze wstydu i niewinnego usposobienia. Jest patronem młodzieży i wogóle całego narodu naszego. Obchód jego święta u nas całotygodniowy.

Dnia 19 Listopada. **Św. Elżbiety.** Była to córka króla węgierskiego Andrzeja, a żona Ludwika, księcia Turyńskiego. Miała syna Hermana i dwie córki. Mąż umarł podczas wyprawy krzyżowej przeciw turkom. Elżbieta po śmierci małżonka, przez jego brata wygnana, w nędzy i opuszczeniu pędziła żywot — co niezmiernie cierpliwie znosiła. Bóg jej dał wrócić do lepszego bytu. Odznaczała się wtedy czynami najwyższego poświęcenia i miłości. Z majątku swego wystawiła klasztor—resztę dla biednych przeznaczyła. O! święta cierpliwości, tyś zawsze była najpewniejszą drogą do nieba.

Dnia 21 Listopada. **Św Kolumbana,** zakonnika, Irlandczyka, który po różnych krajach wiarę i życie ascetyczne krzewił. We Francyi 25 lat na takiej pracy przepędził. Założył klasztory w Szwajcaryi, Niemczech, i „Ojcem licznych mnichów“ nazwany. Malują go niekiedy z niedźwiedziem, kteremu zabrał jaskinię i dla siebie ją urządził.

GRUDZIEŃ.

Dług. dnia G. M.
7 59
7 57
7 55
7 53
7 52
7 50
7 49
7 48
7 47
7 45
7 44
7 43
7 42



7 42
7 41
7 40
7 39
7 38
7 38
7 38
7 38
7 38
7 38
7 38
7 39
7 39
7 40
7 41
7 42
7 43
7 44

ДЕКАБРЬ 31 дней. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	GRUDZIEŃ ma dni 31.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko - Katolickiego.	Grudzień. IMIONA Słowiańskie.
19 В. *Иолб.* П. Варлаама.	1	W.	Eligiusza B., Maryana M.	Samosława
20 С. Пр. Григорія Декапол.	2	Ś.	†Bibianny P. M., Hipolita M.	Sulilsław
21 Ч. Вв. въ храмъ Пр. Богор.	3	C.	Franciszka Ksaw. W.	Wiślimir
22 П. Ап. Филимона, Мих.	4	P.	† Barbary P., Piotra Chryzol.	Lubomiła
23 С. Кн. Алекс. Нев., Григ.	5	S	† Sabby Opata. i Niceta	Spitosław
24 В. Н. 28. В. мч. Екатер.	6	N.	2 Adw Mikołaja B.W., Leoncji	Jarogniew
25 П. С. м. Климента, Петра	7	P.	† Ambrożego BDK., Agatona	Ludomyśl
26 В. ♔ Пр. Алимпія.	8	W.	♔ **Niepokal. Pocz. N.M.P.**	Boguwola
27 С. М. Іакова, Палладія	9	Ś.	† Leokadyi, Waleryi P.M.	Wyszosław
28 Ч. Пр. Стефана, Θеодора	10	C.	*N. M. P. Loretańskiej*	Radzisława
29 П. Мч. Парамона, Фил.	11	P.	† Damazego P.W., Sabina B.	Wojmira
30 С. *Ап. Андрея первозван.*	12	S.	† Aleksandra M.	Wolidara
1 В. Н. 29. *Декаб.* Наума.	13	N.	3 Adw. Łucyi P. M., Otylii P.	Władysław
2 П. Пр. Аввакума, Іоан.	14	P.	Dyoskora i Jana od krzyża	Sławibor
3 В. Пр. Софроніи.	15	W.	Waleryana M.	Wolimir
4 С. В. мч. Варвары	16	Ś.	† Euzebjusza B. M.	Zdzisława
5 Ч. *П. Саввы осв.*, Захарія	17	C.	Łazarza B., Olimpii Wd.	Żyrosław
6 П. ♔ **Св. чуд. Ник. Ми.**	18	P.	♔ † Gracjana B., i Germana	Wszemir
7 С. Св. Амвросія Медіол.	19	S.	† Daryusza, Nemezjusza MM.	Mściegniew
8 В. Н. 30. Ап. Сосθена.	20	N.	4 Adw. Teofila i Zenona MM.	Bogumiła
9 П. *Зачат. св. Анны*, Стеф.	21	P.	*Tomasza Apost.*, Jana M.	Tomisław b.
10 В. Мч. Мины.	22	W.	Zenona Żołn. M. Flawiana M.	Drogomir
11 С. П. Даніила пр. Луки	23	Ś.	† Wiktoryi P. M.	Sławomira
12 Ч. С. Спиридона, Алекс.	24	C.	† *Wigilja*. Irminy P., Metrob.	Godysława
13 П. *М. Евстратія*, Евген.	25	P.	**Narodzenie Chrystusa Pana.**	Grzmisława
14 С. Мч. Θирса, Θилимон.	26	S	**Szczepana** 1 M., Anastazyi M.	Wróciwój
15 В. Н. С. Пр. М. Елеθерія.	27	N.	po N. Chr. P. *Jana Ewangel.*	Radomyśl
16 П. Пр. Аггея, мч. Марина	28	P.	*Młodzianków.*	Godzisław
17 В. П. Даніила.	29	W.	Tomasza Kantuar.	Gosław bł.
18 С. М. Севастіана, Марка	30	Ś.	Eugeniusza i Rajnera BB. WW	Ludomir
19 Ч. Мч. Вонифатія, Иліи	31	C.	Sylwestra P. i Melanii Mątr.	Lasota

Ubyło g. 9 m. 0 | g. 9 m. 3. | Stanowisko | Przybyło d. m. 5.

Grudzień.

Dnia 6 Grudnia. **Św. Mikołaja.** To jeden z najsławniejszych biskupów Wschodu. Od dzieciństwa odznaczał się niezwykłemi cnotami. Po śmierci rodziców majętność swoją na ubogich porozdawał. Pamiętną jest historya o trzech kiesach złota, które rzucał przez okno na posagi dla córek pewnego biedaka, który już gotów był z powodu niedostatku cnotę ich zaprzedać...—Cudownie był wskazany na biskupa w Mirze, gdy wracał z pielgrzymki. Znosił za cesarza Dyoklecyana prześladowanie i był więziony. Umarł w Mirze i tam pochowany. Ciało jego potem do Baru przeniesione zostało, gdzie też wielkiemi zasłynęło cudami.

Dnia 15 Grudnia **Św. Krystyny.** Była to niewolnica. Sprzedaną została księciu Iberów nad morzem Czarnem. Tam anielską niewinnością i cnotami w podziw wprawiała pogan. Na pytanie, skąd ma tyle męztwa w zachowaniu dziewictwa i w cierpliwości, „Chrześcijanką jestem“—odrzekła. Serdecznym wpływem, oraz cudami, które Bóg przez nią działał, nawróciła króla i naród Iberów. Przybyli kapłani i biskupi z Konstantynopola, naród ten ochrzcili. Dlugo żyła w tym kraju Krystyna, świecąc przykładem i apostołując do śmierci. I biedna niewolnica, lub sługa, gdy kocha Pana Jezusa wiele dobrego zdziałać może!

Dnia 19 Grudnia. **Św. Pachoniusza.** Byłto syn pogańskich rodziców. Żył za czasów Konstantego Wielkiego. Służył, będąc młodzieńcem, w wojsku tegoż cesarza. Widokiem przepięknej gościnności chrześcijan i ich miłosierdzia, nawrócił się z pogaństwa do religji Chrystusa. Został potem pustelnikiem. Niezmiernie surowe prowadził zycie, karmiąc się zaledwie chlebem i solą. Na modlitwie nieraz całe noce spędzał. Na pustyni Tebajdy został opatem. Szczególniejszym był wzorem posłuszeństwa i tę cnotę wśród podwładnych krzewił. Miał licznych naśladowców. Przy jego zgonie, aż 7 tysięcy pod jego zarządem zostawało pustelników.

Dnia 19 Grudnia. **Św. Konrada** z Offity. Szczególny miłośnik ubóstwa. Przez lat 50 nosił jeden habit i pod każdym względem był obrazem życia św. Franciszka. Kochał i czcił Matkę Boską, to też raz miał widzenie, jak ta św. Niebios Pani Dziecię Jezus na ręku jego złożyła.

EWANGELIE NA WSZYSTKIE NIEDZIELE I SWIĘTA UROCZYSTE.

w roku 1896.

Na Nowy Rok, u Łukasza świętego w rozdziale 2. *O obrzezaniu Chrystusa Pana.*
— Trzech Króli, u Mateusza św. w rozdziale 2. *O Świętych Trzech Królach.*
— Niedzielę 1 po Trzech Królach, u Łuk. św. w rozdz. 2. *O Chrystusie w 12 latach.*
— Niedzielę 2 po Trzech Królach, u Jana ś. w r. 2. *O godach w Kanie Galilejskiej.*
— Niedz. 3 po Trzech Królach u Mat. św. w r. 8. *O uspokojeniu bałwanów morskich.*

Na Oczyszczenie Najświętszej Maryi Panny, u Łuk. św. w rozdz. 2. *O przyniesieniu Chrystusa do Kościoła Jerozolimskiego.*
— Niedz. Starozapustną, u Mat. św. w rozdziale 20. *O robotnikach w winnicy.*
— Niedz. Mięsopustną, u Łuk. św. w rozdziale 8. *O nasieniu i roli.*
— Niedz. Zapustną, u Łuk. św. w rozdziale 18. *Jezus przepowiada swą mękę.*
— Popielec, u Mat. św. w roz. 6. *O poście.*

Na Niedz. Wstępną, u Mat. św. w rozdziale 4. *O djable który kusił Jezusa.*
— Niedz. Suchą, u Mat. św. w rozdz. 17 *O przemienieniu się Jezusowem.*
— Niedzielę Głuchą, u Łuk. św. w rozdziale 11. *O wyrzucaniu czartów.*
— Niedz. Środopostną, u Jana św. w roz- 6. *O nakarmieniu 5,000 ludzi.*

Na Niedz. Białą, u Jana św. w rozdz. 8. *O żydach chcących ukamienować Jezusa.*
— Zwiastowanie N. Marji P., u Łuk. św. w roz. 1. *O poselstwie Anioła Gabryela do Najświętszej Maryi Panny.*
— Niedz. Kwietnią, u Mat. św. w roz. 21. *O wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.*
— Wielki Czwartek, u Jana św. w rozdz. 13. *O wieczerzy Pańskiej i umywaniu nóg Apostołom przez Jezusa.*
— Wielki Piątek, Passya według Jana ś. w roz. 18 i 19-ym, czyli opisanie Męki Pana Jezusa.
— Wielką Sobotę, u Mat. św. w roz. 28. *O niewiastach przy grobie Chrystusa.*

Na Niedz. Wielkanocną, u Marka ś. w r. 16. *O Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana.*

Na Poniedziałek Wielkanocny, u Łukasza ś. w roz. 24. *O dwóch uczniach Chrystusowych idących do Emaus.*

Na Niedz. Przewodnią, u Jana św. w roz. 20. *O pokazaniu się Chrystusa uczniom.*
— Niedz. 2 po Wielkiejnocy, u Jana św. w roz. 10. *O Chrystusie dobrym pasterzu.*
— Niedz. 3 po Wiel., u Jana św. w roz. 16. *O odejściu Chrystusa Pana do Ojca.*
— Niedz. 4 po Wiel., u Jana św. w roz. 16. *O przyczynie odejścia Chrystusa.*
— Św. Stanisława, u Łukasza ś. w roz. 10 *O Chrystusie dobrym pasterzu.*
— Niedz. 5 po Wiel., u Jana św. w roz. 16. *O skutkach prośby w imię Jezusa.*

Na Wniebowstąpienie Pańskie, u Marka ś. w rozdz. 16. *O Wniebowstąpieniu Chrystusa Pana.*
— Niedz. 6 po Wiel., u Jana św. w roz. 15 i 16. *O przyjściu pociechy Ducha Św.*
— Zesłanie Ducha Świętego, u Jana św. w rozdz. 14. *O Zesłaniu Ducha Św.*
— Poniedziałek Św., u Jana św. w rozdz. 3. *O rozmowie Chrystusa z Nikodemem.*
— Trójcę Świętą, u Mat. św. w roz. 28. *O mocy danej Chrystusowi.*
— Boże Ciało, u Jana św. w rozdziale 6. *O Sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa.*

Na Niedz. 2 po Świątkach, u Łuk. ś. w r. 14. *O wezwaniu na wielką wieczerzę.*
— Niedz. 3 po Świątkach, u Łuk. ś. w roz. 15. *O zgubionej owcy i groszu.*
— Niedz. 4 po Świątkach, u Łuk. św. w roz. 5. *O obfitym Piotra połowie ryb.*
— Niedz. 5 po Świątkach, u Mat. św. w rozdz 5. *O sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.*
— Świętych Piotra i Pawła, u Mateusza św. w roz. 10. *O władzy danej ś. Piotrowi.*
— Niedz. 6 po Świątkach, u Marka św. w rozdz. 8. *O nakarmieniu 4,000 ludzi.*
— Niedz. 7 po Świątkach, u Mateusza św. w rozdz. 7. *O fałszywych prorokach.*
— Niedz. 8 po Świątkach, u Łuk. św. w roz. 16. *O niesprawiedliwym szafarzu.*

Na Niedz. 9 po Świątkach, u Łukasza św. w rozdz. 19. *O zburzeniu Jerozolimy.*

Na Niedz. 10 po Św., u Łuk. św. w roz. 18. *O faryzeuszu i celniku.*

Na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, u Łuk. św. w rozdziale 10. *Mowa Chrystusa Pana do Marty.*

— Niedz. 11 po Św., u Marka św. w roz. 7. *O głuchym i niemym.*

— Niedz. 12 po Św., u Łuk. św. w roz. 10. *O miłosiernym Samarytaninie.*

— Niedz. 13 po Św., u Łuk. św. w roz. 17. *O uzdrowieniu dziesięciu trędowatych.*

— Niedz. 14 po Św., u Mat. św. w roz. 6. *O niemożności służenia Bogu i mamonie.*

— Narodzenie N. M. P., u Mat. ś. w roz. 1. *Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa.*

— Niedz. 15 po Św., u Łuk. św. w roz. 7. *O wskrzeszeniu Syna wdowy.*

— Niedz. 16 po Św., u Łuk. św. w roz. 14. *O uzdrowieniu opuchłego.*

Na Niedz. 17 po Św., u Mat. św. w roz. 22. *O miłości Boga i bliźniego.*

— Niedz. 18 po Św. u Mat. św. w roz. 9. *O uzdrowieniu paralityka.*

— Niedz. 19 po Św., u Mat. św. w roz. 22. *O wezwaniu na gody weselne.*

— Niedz. 20 po Św., u Jana św. w roz. 4. *O chorym synu królewskim.*

— Niedz. 21 po Św., u Mat. św. w roz. 18. *O dłużniku i złośliwym słudze.*

Na Niedz. 22 po Św., u Mat. św. w roz. 22. *O oddawaniu czynszowej monety.*

— Niedz. 23 po Św., u Mat. św. w roz. 9. *O wskrzeszeniu córki księcia.*

Na Wszystkich Świętych, u Mat. św. w r. 5. *O tych, którzy są błogosławieni.*

— Dzień Zaduszny, u Jana św. w rozdz 5. *O wskrzeszeniu umarłych.*

— Niedz. 24 po Św. u Mat. św. w rozd. 1. *O siejbiarzu i rozmaitem nasieniu.*

— Niedz. 25 po Św. u Mat. św. w rozd. 13. *O ziarnie gorczycznem.*

— Niedz. 26 po Św. u Mat. św. w rozdz. 24. *O sądzie ostatecznym*

— Niedz. 1 Adwentu, u Łuk. św. w roz. 21. *O znakach na niebie i ziemi.*

— Niedz. 2 Adwentu, u Mat. św. w roz. 1. *O poselstwie Jana do Chrystusa.*

— Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny, u Łuk. św. w roz. 1. *O pozdrowieniu Anielskiem.*

— Niedz. 3 Adwentu, u Jana św. w roz. 1. *O poselstwie żydów do Jana.*

Na Niedz. 4 Adwentu, u Łuk. św. w roz. 3. *O Janie opowiadającym chrzest.*

— Boże Narodzenie, u Łuk. św. w roz. 2. *O narodzeniu Chrystusa Pana.*

— Św. Szczepana, u Mat. św. w roz. 23. *O posyłaniu proroków i kamionowaniu tychże.*

— Św. Jana Ewangelisty, u Jana św. w roz. 21. *O naśladowaniu Chrystusa i ulubionym Jego uczniu.*

— Młodzianków, u Mateusza św. w rozdz. 2. *O ucieczce do Egiptu i rzezi dziatek w Betleem.*

Na Niedz. po Nar. Chr. Pana, u Łuk. św. w roz. 2. *O proroctwie Symeona.*

DNIE GALOWE,

obchodzone przez nabożeństwo, zawieszenie sądów i czynności biurowych oraz uwolnienie uczniów od lekcyj.

Styczeń.

Dnia 25 Grudnia (6 Stycznia), Rocznica oswobodzenia Kościoła i Państwa Ruskiego od najścia Francuzów a z nimi 20 narodowości.

Dnia 1 (13) Stycznia, Nowy Rok.

Maj.

Dnia 6 (18) Rocznica Urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja Aleksandrowicza.**

23 Kwietnia (5 Maja), Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Aleksandry Teodorówny.**

27 Kwietnia (9 Maja), Rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu **Jerzego Aleksandrowicza.**

Czerwiec.

25 Maja (6 Czerwca). Urodziny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Aleksandry Teodorówny.**

Sierpień.

Dnia 22 Lipca (3 Sierpnia), Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Maryi Teodorówny.**

Październik.

Dnia 17 (29), Pamiątka cudownego ocalenia od nieszczęśliwego wypadku Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana **Aleksandra III i Najdostojniejszej Rodziny.**

Listopad.

21 Października (2 Listopada) Wstąpienie na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja Aleksandrowicza.**

Dnia 14 (26) Rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Maryi Teodorówny.**

Grudzień.

26 Listopada (8 Grudnia) Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Wielkiego Księcia **Jerzego Aleksandrowicza.**

Dnia 6 (18) Imieniny Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja Aleksandrowicza**

CESARSKI ROSSYJSKI DOM.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan **Mikołaj Aleksandrowicz,** Cesarz i Samowładca Wszech-Rossyi, urodzony dnia 6 (18) Maja 1868 roku. Imieniny w dniu 6 (18) Grudnia.

Najdostojniejsza Matka Najjaśniejszego Pana.

JEJ CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejsza Pani **Marya Teodorówna,** urodzona 14 (26) Listopada 1847 roku. Imieniny w dniu 22 Lipca (3 Sierpnia). Była poślubiona Cesarzowi **Aleksandrowi III** (spoczął w Bogu 20 Października (1 Listopada) 1894 r.).

Najdostojniejsza Małżonka Najjaśniejszego Pana.

JEJ CESARSKA MOŚĆ Najjaśniejsza Pani **Aleksandra Teodorówna,** urodzona w dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1872 roku. Imieniny 23 Kwietnia (5 Maja). W stanie zamężnym od 14 (26) Listopada 1894 roku. Córka Wielkiego Księcia Hesskiego Ludwika IV i Małżonki Jego Wielkiej Księżnej Alisy.

Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz Następca Tronu Wielki Książe Jerzy Aleksandrowicz, urodzony w d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r. Imieniny w d. 26 Listopada (8 Grudnia).

Najdostojniejsi Brat i Siostry Najjaśniejszego Pana.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe Michał Aleksandrowicz, urodzony w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1878 roku. Imieniny w dniu 22 Listopada (4 Grudnia).

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Ksienia Aleksandrówna, urodzona w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 roku. Imieniny w dniu 24 Stycznia (5 Lutego). Małżonka Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Michałowicza.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Olga Aleksandrówna, urodzona w dniu 1 (13) Czerwca 1882 roku. Imieniny w dniu 11 (23) Lipca.

Najdostojniejsi Stryjowie i Ciotki Najjaśniejszego Pana.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe Włodzimierz Aleksandrowicz, urodzony w d. 10 (22) Kwietnia 1847 r. Imieniny w d. 15 (27 Lipca). Małżonka Jego, Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Marya Pawłówna, urodzona w d. 2 (14) Maja 1854 r. Imieniny d. 22 Lipca (3 Sierpnia). Ich dzieci: Ich Cesarskie Wysokości: Wielki Książe Cyryl Włodzimierzowicz, urodzony w d. 30 Wrześ. (12 Paździer.) 1876 r. Imieniny w d. 11 (23 Maja). Wielki Książe Borys Włodzimierzowicz, urodzony d. 12 (24) Listopada 1877 r. Imieniny 2 (14) Maja. Wielki Książe Andrzej Włodzimierzowicz, urodzony dnia 2 (14) Maja 1879 r. Imieniny 30 Listopada (12 Grudnia). Wielka Księżna Helena Włodzimierzówna, urodzona w dniu 17 (29) Stycznia 1882 roku. Imieniny 21 Maja (2 Czerwca).

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Aleksy Aleksandrowicz, urodzony w d. 2 (14) Stycz. 1850 r. Imieniny 20 Maja (1 Czerwca).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe Sergiusz Aleksandrowicz, urodz w d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1857 r. Imieniny w d. 5 (17) Lipca. Małżonka Jego, Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Elżbieta Teodorówna, urodzona w dniu 20 Października (1 Listopada) 1864 r. Imieniny 5 (17 Września).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz, urodzony w dniu 21 Września (3 Października) 1860 r. Imieniny w d. 29 Czerwca (11 Lipca). Był żonaty z Jej Cesarską Wysokością, Wielką Księżną Aleksandrą Jerzówną († w d. 12 (24) Września 1891 r.). Dzieci Jego: Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książę Dymitr Pawłowicz, urodzony w d. 6 (18) Września 1891 r. Imieniny w d. 21 Września (3 Października). Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Marya Pawłówna, urodz. d. 6 (18) Kwietnia. 1890 roku. Imieniny 22 Lipca (3 Sierpnia).

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Marya Aleksandrówna, urodz. w dniu 5 (17) Października 1853 roku Imieniny 22 Lipca (3 Sierpnia). Zamężna z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem-Ernestem-Albertem Wielkobrytańskim Księciem Saksen-Koburg-Gotskim.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna *Aleksandra Józefówna*, urodz. d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r. Imieniny 23 Kwietnia (5 Maja). Była zaślubiona Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiemu Księciu Konstantemu Mikołajewiczowi († d. 13 (25) Stycznia 1892 roku). Jej dzieci:

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Mikołaj Konstantynowicz*, urodzony dnia 2 (14) Lutego 1850 roku. Imieniny w dniu 6 (18) Grudnia.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Konstanty Konstantynowicz*

urodz. d. 10 (22) Sierpnia 1858 r. Imieniny 21 Maja (2 Czerwca). Małżonka Jego, Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna *Elżbieta Maurycówna*, urodz. d. 13 (25) Stycznia 1865 r. Imieniny 5 (17) Września). Ich dzieci: Ich Wysokości: Książe *Jan Konstantynowicz*, urodz. 23 Czerwca (5 Lipca) 1886 r. Imieniny d. 24 Czerwca (6 Lipca); Książe *Gabryel Konstantynowicz*, urodzony d. 3 (15) Lipca 1887 r. Imieniny d. 13 (25) Lipca; Książe *Konstanty Konstantynowicz*, urodz. d. 20 Grudnia 1890 r. (1 Stycznia 1891 r.), Imieniny dnia 21 Maja (2 Czerwca); Książe *Oleg Konstantynowicz*, urodz. dnia 15 (27) Listopada 1892 r. Imieniny 20 Września (2 Października). Książe *Igor Konstantynowicz*, urodzony 29 Maja (10 Czerwca) 1894 r. Imieniny 5 (17) Czerwca. Księżna *Tatjana Konstantynówna*, urodz. d. 11 (23) Stycznia 1890 r. Imieniny d. 12 (24) Stycznia.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Dymitr Konstantynowicz*, urodzony d. 1 (13) Czerwca 1860 r. Imieniny d. 21 Września (3 Października).

Jej Królewska Mość, Wielka Księżna Królowa Hellenów *Olga Konstantynówna*, urodzona d. 22 Sierpnia (3 Września) 1851 r. Imieniny 11 (23) Lipca, małżonka Jego Królewskiej Mości Króla Hellenów Jerzego I-go.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna *Wiara Konstantynówna*, urodzona w dniu 4 (16) Lutego 1854 roku. Imieniny 17 (29) Września, była poślubiona Jego Królewskiej Wysokości Księciu Wilhelmowi-Eugeniuszowi Wirtemcergskiemu.

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna *Aleksandra Piotrówna*, urodz. d. 21 Maja (2 Czerwca) 1838 r. Imieniny dnia 23 Kwietnia (5 Maja), była poślubiona Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi starszemu († d. 13 (25) Kwietnia 1891 r.). Jej dzieci:

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Mikołaj Mikołajewicz*, urodz. dnia 6 (18) Listopada 1856 r. Imieniny 27 Lipca (8 Sierpnia).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Piotr Mikołajewicz*, urodzony dnia 10 (22) Stycznia 1864 r. Imieniny 29 Czerwca (11 Lipca). Małżonka Jego, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna *Milica Mikołajówna*, urodzona dnia 14 (26) Lipca 1866 r. Imieniny 19 (31) Lipca, Ich córka: Jej Wysokość, Księżna *Maryna Piotrówna*, urodzona d. 28 Lutego (12 Marca) 1892 roku (imieniny 28 Lutego (12 Marca).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Michał Mikołajewicz*, urodz. dnia 13 (25) Października 1832 r. Imieniny 8 (20 Listopada). Był poślubiony z Jej Cesarską Wysokością, Wielką Księżną Olgą Teodorówną († d. 21 Marca (12 Kwietnia) 1891 r.). Jego dzieci:

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Mikołaj Michałowicz*, urodz. dnia 14 (26 Kwietnia) 1859 r. (Imieniny d. 6 (18) Grudnia.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Michał Michałowicz*, urodzony dnia 4 (16) Października 1861 r. Imieniny d. 8 (20) Listopada.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Jerzy Michałowicz*, urodzony dnia 11 (23) Sierpnia 1863 r. Imieniny 26 Listopada (8 Grudnia).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiąże *Aleksander Michałowicz*, urodz. dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r. Imieniny d. 30 Sierpnia (11 Września), Małżonka Jego: Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna *Ksienia Aleksandrówna*

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Sergiusz Michałowicz*, urodz. dnia 16 (28) Września 1869 r. Imieniny d. 25 Września (7 Października).

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książe *Aleksy Michałowicz*, urodzony dnia 16 (28) Grudnia 1875 r. Imieniny d. 20 Maja (1 Czerwca).

Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna *Anastazya Michałówna*, urodz. dnia 16 (28) Lipca 1860 r. Imieniny d. 22 Grudnia (3 Stycznia). Poślubiona Jego Królewskiej Wysokości, Wielkiemu Księciu Meklemburg-Szweryńskiemu, Fryderykowi-Franciszkowi.

Święta Żydowskie.

Styczeń. Dnia 4, 11 Szabasy; d. 15 Szabas Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Szwat; d. 25 Szabas.

Luty. Dnia 18 Szabasy; d. 14 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Ador, d. 15, 22 Szabasy; d. 24 post Estery; d. 27 Purym; d. 28 Szuszan purym; d. 29 Szabas.

Marzec. Dnia 7, 14 Szabasy; d. 15 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Nison; d. 21 i 28 Szabasy; d. 29, 30 święta wielkanocne „Pesach," uroczyste; d. 31 Chałchamoed (wolne święto wielkanocne).

Kwiecień. Dnia 1, 2, 3 Chałchamoed (wolne święto); d. 4 i 5 ostatnie święta wielkiejnocy; d. 11 Szabas; d. 14 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Ijar; d. 18 i 25 Szabasy.

Maj. Dnia 1 Lag-beomer; d. 2, 9 Szabasy; d. 13 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Sywon; d. 16 Szabas; d. 15, 16, 17 Szlosze Jemei Hagbula (dni radosne); d. 18, 20 Szebnoth (zielone świątki), pamiątka odebrania 10-ciu przykazań na górze Synaj (uroczyste); d. 23, 30 Szabasy.

Czerwiec. Dnia 6 Szabas; d. 12 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Tamur; d. 13, 20 Szabasy; d. 28 Szywuoser-betamuz; d. 13, 20, 27 Szabasy; d. 28 Szywuoser-betamuz, czyli post oblężenia Jerozolimy.

Lipiec. Dnia 4 Szabas; d. 11 Szabas Rozchodesz, czyli 1-szy dzień mies. Aw; d. 18 Szabas; d. 19 Tysze-beaw, czyli post zburzenia świątyni w Jerozolimie; d. 25 Szabas Nachmi, Chamiszeosor 6 Aw.

Sierpień. Dnia 1, 8 Szabasy; d. 10 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Elul; d. 15, 22 i 29 Szabasy.

Wrzesień. Dnia 4, 5, 6 i 7 Roraty; d. 8 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Tyszry, Roz-haszana (Nowy rok 5657 od stworzenia świata); d. 11 Gedaljah; d. 12 Szabas; d. 17 Jom-Kipur (dzień odpuszczenia); d. 19 Szabas; d. 22, 23 Sukos (święta szałasów); d. 26 Szabas; d. 28 Hoszana-Raba, czyli święto Palm; d. 29 Szmina Aceres; d. 30 Szymetet-Thore.

Październik. Dnia 1 ostatni dzień Sukos (uroczysty); d. 3 Szabas; d. 8 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień mies. Marcheszwon; d. 10, 17, 24 i 31 Szabasy.

Listopad. Dnia 7 Szabas - Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Kislew; d. 14, 21 i 28 Szabasy.

Grudzień. Od dnia 1-go do 8-go Chanuka, d. 5 Szabas; d. 7 Rozchodesz, czyli 1-szy d. mies. Tebet; d. 11 post Asore betewet (pamiątka oblężenia Jerozolimy); d. 12, 19 i 26 Szabasy.

Wykaz alfabetyczny Świętych i Świąt

z wyrażeniem dnia i miesiąca.

A.

Abdona męcz. 30 lipca.
Adama 24 grudnia.
Adelajdy 10 grudnia
Adolfa bisk. 17 czerwca.
Adrjana męcz. 8 września.
Agapita męcz. 18 sierpnia.
Agatona pap. 10 stycznia.
Agaty panny m. 5 lutego.
Agnieszki p. m. 21 stycz.
Agrypiny 23 czerwca.
Albina biskupa 1 marca.
Albiny p. 16 grudnia.
Aleksandra b. m. 27 lut.
Aleksandra pap. i m. 3 maja.
Aleksandra m. 12 grudnia.
Aleksego wyzn. 17 lipca.
Alfonsa Liguori 2 sierpnia.
Alfreda 3 lipca.
Alodji p. m. 21 paździer.
Alojzego Gonzagi 21 czer.
Amalji panny 2 marca.
Amelji księżnej 10 lipca.
Ambrożego bisk. 7 grudnia.
Anastazego m. 22 stycz.
Anastazego pap. 27 lutego.
Anastazego w. 29 marca.
Anastazego b. w. 17 sierpn.
Anastazji p. 28 lutego.
Anastazji Rzym. 26 paźd.
Anatolji męcz. 9 lipca.
Antoliusza bisk. 3 lipca.
Andrzeja bisk. 4 lutego.
Andrzeja z Krety 7 paźd.
Andrzeja pust. 10 listopada.
Andrzeja Ap. 30 listopada.
Angeli 30 marca.
Anny Matki NMP. 26 lipca
Aniołów Stróżów 2 paźd.
Ansgarego bisk. 4 lutego.
Antoniego opata 17 stycz.
Antoniego Pad. 13 czerw.
Antonina bisk. 10 maja.
Antoniny 1 marca.
Anzelma 21 kwietnia.
Apolinarego bisk. 23 lipca.
Apolonji p. m. 9 lutego.
Apoloniusza m. 18 kwietnia.
Arkadyusza m. 12 stycz.
Arseniusza bisk. 19 lipca.
Artura bisk. 6 paźd.
Atanazego bisk. 2 maja.
Augusta wyz. 3 sierpnia.
Augustyna biskupa apostoła Anglii 28 maja.
Augustyna bisk. 28 sierp.
Aurelii panny 25 września.
Awita męcz. 12 stycznia.

B.

Balbiny panny 31 marca.
Barlaama 27 listopada.
Barbary panny 4 grudnia.
Barnaby apost. 11 czerw.
Bartłomieja ap. 24 sierp.
Bazylego bisk. 14 czerw.
Beaty panny 8 marca.
Bedy kapłana 27 maja.
Benedykta op. 21 marca.
Benigny p. 19 sierpnia.
Benona bisk. 16 czerwca.
Bernarda op. 20 sierpnia.
Bernarda Seneńs. 20 maja.
Bibianny panny 2 grudnia.
Błażeja bisk. 3 lutego.
Bogumiła 10 czerwca.
Bonawentury bisk. 14 lip.
Bonifacego m. 14 maja.
Bonifacego b. 5 czerwca.
Bonifacego bisk. Florentyńskiego 30 maja.
Bony panny 24 kwietnia.
Boże Ciało 14 Czerwca.
Bronisławy 3 września.
Brunona wyzn. 6 paźd.
Brygidy panny 1 lutego.
Brygidy wdowy 8 paźd.

C.

Cecylji p. m. 22 listopada.
Celestyna 6 kwietnia.
Celsa męcz. 28 lipca.
Cezarego bisk. 27 sierp.
Cypryana b. 16 września.
Cypryana m. 26 września.
Cyrylla Aleksandryjsk. b. w. D. K. 9 lutego.
Cyrylla Jerozolimskiego b. w. D. K. 18 marca.
Cyrylla bisk. 5 lipca.
Cyrylla dyak. 29 marca.
Cyryaka kapł. 16 marca.
Cyryaka męcz. 8 sierpnia.
Czesława wyzn. 20 lipca.
Czterdziestu m. 10 marca.
Czterech koronat. 8 listop.

D.

Damazego pap. 11 grudn.
Damiana m. 27 września.
Daniela m. 3 stycznią.
Daniela proroka 21 lipca.
Dawida króla 30 grudnia.
Delfiny 26 listopada.
Dezyderyusza b. 23 maja.
Domicelli panny 7 maja.
Dominika wyz. 4 sierp.
Dominiki pan. 6 lipca.
Donata męcz. 17 lutego.
Donata bisk. 7 sierpnia.
Doroteusza m. 18 marca.
Doroty panny 6 lutego.
Dydaka wyz. 13 listopada.
Dygny 11 sierpnia.
Dyonizego b. 8 kwietnia.
Dyonizego męcz. 9 paźd.
Dzień zaduszny 2 listop.

E.

Edmunda b. 16 listopada.
Edyty królewny 15 grudnia.
Edwarda króla 13 paździer.
Eleonory panny 21 lutego.
Eliasza pror. 20 lipca.
Eligiusza bisk. 1 grudnia.
Elizeusza pror. 2 paźd.
Elżbiety wdowy 8 lipca.
Elżbiety p. 5 listopada.
Elżbiety król. 19 listop.
Emeryka króla 5 listop.
Emiliana bisk. 11 wrześn.
Emilianny p. 5 stycznia.
Emilii 30 czerwca.
Engelberta 7 listopada.
Epifaniusza b. 7 kwietnia.
Erazma bisk. 3 czerwca.
Estery król. 18 listopada.
Eucheryusza b. 20 lutego.
Eudoxyusza m. 2 wrześn.

Eufemii p. 16 września.
Eufrozyny m. 3 września.
Eufrozyny p. 16 marca.
Eugenii p. m. 24 grudnia.
Eugenjusza m. 14 sierpnia.
Eugenjusza 30 grudnia.
Eulalji panny 2 lutego.
Eustachjusza m. 20 września.
Euzebji p. męcz. 29 październ.
Euzebjusza b. m. 16 grud.
Ewarysta pap. 26 październ.
Ewy 24 grudnia.
Ezechjasza króla 30 paźdz.
Ezechiela pror. 10 kwietnia.

F.

Fabiana 20 Stycznia.
Faustyna męcz. 15 lutego.
Fausty wd. 19 grudnia.
Felicyana b. 24 stycznia.
Felicyana męcz. 9 czerwca.
Feliksa kapucyna 18 maja.
Feliksa z Noli 14 stycznia.
Feliksa męcz. 30 sierpnia.
Feliksa Walezyusza 20 listop.
Ferdynanda kr. 30 maja.
Filipa apostoła 1 maja.
Filipa Nereusza 26 maja.
Filipa Benicyusza 23 sierp.
Filomeny p. m. 5 lipca.
Flawiana męcz. 28 lutego.
Flawii panny 5 październ.
Florentyna bisk. 16 paźdz.
Florentyna męcz. 4 maja.
Floryana męcz. 4 maja.
Fortunata męcz. 27 lutego.
Franciszka Borg. 10 paźdz.
Franciszka Salez. 29 stycznia.
Franciszka a Paulo 2 kwiet.
Franciszka Seraf. 4 paźdz.
Franciszka Ks. w. 3 grud.
Franciszki wd. 9 marca.
Fryderyka opata 5 marca.
Fulgencyusza bisk. 1 stycz.

G.

Gabryela Arch. 18 marca.
Gaudencyi panny 30 sierp.
Gaudentego b. 12 lutego.
Gawła opata 16 październ.
Gedeona sędz. 18 czerwca.
Genowefy panny 3 stycznia.
Gerarda b. 24 września.
Germana bisk. 28 maja.
Gertrudy panny 17 marca.
Gerwazego 19 czerwca.
Gotfreda i Bogumiła 13 stycz.
Gotfryda bisk. 8 listopada.
Gracjana bisk. 18 grudnia.
Grobu Chrystusa 19 Kwietnia
Grzegorza bisk. 4 stycznia.
Grzegorza pap. 12 marca.
Grzegorza Nazyanz. 9 maja.
Grzegorza Cudotw. 18 listop.
Gustawa 2 sierpnia.
Gwidona wyz. 12 wrześn.

H.

Heleny cesarz. 2 marca.
Heleny królowej 22 maja.
Heliodora 3 lipca.
Henryka cesarza 15 lipca.
Henryka 19 stycznia.
Hermenegilda m. 13 kwietn.
Hermogenesa 19 kwietnia.
Hiacynty p. 30 stycznia.
Higina papieża 11 stycznia.
Hilarego 14 stycznia.
Hieronima D. K. 30 wrześn.
Hipolita 13 sierpnia.
Honoraty panny 11 stycznia
Huberta biskupa 3 listopada.
Hugona biskupa 1 kwietnia.

I.

Idy panny 13 kwietnia.
Idziego opata 1 września.
Ignacego biskupa 1 lutego.
Ignacego Lojoli w. 31 lipca.
Ildefonsa 23 stycznia.
Imienia Jezus 19 stycznia.
Imienia Marji 13 września.
Inocentego pap. 28 lipca.
Ireneusza Smyrn. 25 marca.
Ireneusza m. 28 czerwca.
Ireny panny 20 październ.
Iwona wyznawcy 19 maja.
Izabeli panny 15 marca.
Izabeli król. 3 września.
Izajasza pror. 6 lipca.
Izydora biskupa 4 kwietnia.
Izydora Oracza 10 maja.

J.

Jacka wyznawcy 16 sierpnia.
Jadwigi wdowy 15 październ.
Jakóba apostola 1 maja.
Jakóba apostoła 25 lipca.
Jakóba patryar. 21 kwietnia.
Jakóba z Nizybu 15 lipca.
Jakóba pust. 17 lutego.
Jana jałmużnika 22 styczn.
Jana Chryzostoma 27 stycz.
Jana Franciszka 16 czerwca.
Jana z Matty w. 8 lutego.
Jana Bożego 8 marca.
Jana w Oleju 6 maja.
Jana Nepomuc. 16 maja.
Jana pap. 27 maja.
Jana Chrzciciela 24 czerwca.
Jana męcz. 26 czerwca.
Jana Gwalberta 12 lipca.
Jana Kantego 25 październ.
Jana z Dukli 12 lipca.
Jana Kapistrana wyz. 23 paź.
Jana od Krzyża 24 listop.
Jana Ewangel. 27 grudnia.
Jannaryusza biskupa m. 19 września.
Jerzego męcz. 23 kwietnia.
Joachim. Ojc. N.M.P. 30 sier.
Joanny wdowy 24 maja.
Joanny Fremiot 21 sierpnia.
Jordana wyzn. 13 lutego.
Jowity męcz. 15 lutego.
Józefa Oblubieńca N. M. P. 19 marca.
Józefa Kalas. w. 4 lipca.
Józefa z Kopertynu 18 wrześ.
Judy Tadeusza ap. 28 paźdz.
Judyty wd. 19 listopada.
Juljana męcz. 27 stycznia.
Juljana męcz. 13 lutego.
Juljanny panny 16 lutego.
Julii panny męcz. 22 maja.
Juliusza pap. 12 kwietnia.
Julity p. męcz. 30 lipca.
Justa biskupa 2 września.
Justyna filozof. m. 14 kwietn.
Justyna męcz. 16 czerwca.
Justyniana b. 5 września.
Justyny p. męcz. 7 paźdz.
Juwencyusza m. 1 czerwca.

K.

Kaja męcz. 22 kwietnia.
Kajetana wyzn. 7 sierpnia.
Kalixta pap. 14 października.
Kamilla wyzn. 18 lipca.
Kandyda męcz. 3 październ.
Kanuta króla 19 stycznia
Karola W. ces. 28 stycznia.
Karola Boromeusza 4 listop.
Karoliny 5 lipca.
Kassjana męcz. 13 sierpnia.
Kasyldy 15 kwietnia.
Katarzyny Szwedz. 23 marca.
Katarzyny Seneń. 30 kwietn.
Katarzyny p. m. 25 listopada.
Kat. ś. Piotra w Rrz. 18 stycz.

Katedry św. Piotra w Antyochii 22 lutego.
Kazimierza królew. 4 marca.
Kiliana bisk. 8 lipca.
Klary panny 12 sierpnia.
Kleta papieża 26 kwietnia.
Klemensa bisk. m. 13 lutego.
Klemensa Hofbauera 15 marc.
Klemensa pap. 23 listopada.
Kleofasa męcz. 25 września.
Klotyldy król. 3 czerwca.
Kolety panny 6 Marca.
Konstancji p. m. 18 lutego.
Konstantyna w. 11 marca.
Konrada wyznaw. 19 lutego.
Konrada bisk. 26 listopada.
Korduli panny 22 październ.
Korneli męcz. 31 marca.
Koźmy męcz. 27 września.
Kryspina i Kryspianina 25paź.
Krystyny panny 24 lipca.
Krzysztofa męcz. 25 lipca.
Kunegundy cesarz. 3 marca.
Kunegundy Król. 26 lipca.
Kwiryna męcz. 30 marca.

L.

Lamberta 16 kwietnia.
Larga męcz. 2 sierpnia
Leandra b. w. 28 lutego.
Leokadyi panny 9 grudnia.
Leona I pap. 11 kwietnia.
Leona XI pap. 28 czerwca.
Leonarda wyzn. 6 listopada.
Leonilli p. męcz. 17 stycznia.
Leontyny panny 15 marca.
Leopolda margr. 15 listopada.
Longina męcz. 15 marca.
Lucyana męcz. 7 stycznia.
Lucyny panny 30 czerwca.
Lucyny męcz. 17 październ.
Ludgardy p. m. 16 czerwca
Ludgerda bisk. 26 marca.
Ludomira 3 października.
Ludwika wyzn. 12 lutego.
Ludwika kr. sycyl. 19 sierp.
Ludwika króla 25 sierpnia.
Ludwiki panny 15 kwietnia.

Ł.

Ładysława z Gieln. 27 wrześ.
Łazarza bisk. 17 grudnia.
Łucyi panny 13 grudnia.
Łukasza Ewangel. 18 paźdz.

M.

Macieja apost. 24 lutego.
Magdaleny 27 maja i 22 lipca.
Makarego opata 2 stycznia.
Makryny m. 21 lipca.
Małgorzaty kr. węg. 13 lipca.
Małgorzaty królow. Szkockiej 10 czerwca.
Małgorzaty p. m. 13 lipca.
Mamerta bisk. 11 maja.
Mansfeta bisk. 28 listopada.
Marcella pap. 16 stycznia.
Marceli wdowy 31 stycznia.
Marcelina m. 18 czerwca.
Marcelina pap. 26 kwietnia.
Marcina bisk. 11 listopada..
Marcina pap. 12 listopada.
Marcyana męcz. 17 czerwca.
Marcyanny p. m. 9 Stycznia
Marka Ewang. 25 kwietnia.
Marka męcz. 24 marca.
Marka z Rzym. m. 18 czerw.
Marty panny 29 lipca.
Marty męcz. 19 stycznia.
Martyniana 2 lipca.
Martyny panny 30 Stycznia.
Maryi Egipcjanki 10 kwietn.
Maryi z Engii 23 czerwca.
Maryi Kleofy 9 kwietnia.
Maryi Magd. we Fl. 31 maja.
Maryi Magd. w Jer. 22 lipca.
Maryusza 19 stycznia.
Mateusza apost. 21 września.
Matyldy król. 14 marca.
Mauryliusza 13 września.
Maurycego 22 września.
Maksymiljana b. 12 paźdz.
Maxymina bisk. 8 czerwca.
Medarda bisk. 8 czerwca.
Melanii p. m. 18 lutego.
Metodego 5 lipca.
Michała arch. 29 września.
Mikołaja z Tolent. 10 wrześn.
Mikołaja bisk. 6 grudnia.
Mirona męcz. 17 sierpnia.
Młodzianków 28 grudnia.
Modesty panny 15 czerwca.
Moniki wdowy 4 maja.

N.

Narcyza bisk. 29 października.
Narodzenie Chr. 25 grudnia.
Narodzenie N.M.P. 8 września.
Nawrócenie ś. Pawła 25 stycz
Nazaryusza b. 12 czerwca.
N. M. P. Anielskiej 2 sierpn
N.M.P. Bolesnej 20 września.
N. M. P. od wykup. niewol. 24 września.
N.M.P. Loretańskiej 10 grud
N.M.P. Łaskawej 10 maja.
N.M.P. Różańcowej 4 paźdz
N.M.P. Snieżnej 5 sierpnia.
N.M.P.Szkaplerznej 16 lipca.
Nawiedzenie N. M. P. 2 lipca.
Natalii panny 27 lipca.
Nemezyusza męcz. 19 grudn.
Nicefora biskupa 13 marca.
Niepokalane Poczęcie N. M. P. 8 grudnia.
Nikodema męcz. 15 wrześn.
Norberta biskupa 6 czerwca.

O.

Oczyszczenie N.M.P. 2 lutego.
Ofiarowanie N.M.P. 21 list.
Oktawjana męcz. 22 marca.
Olimpii 17 grudnia.
Onufrego pust. 12 czerwca.
Opieki ś. Józ. 5 maja.
Opieki N.M.P. 8 listopada.
Opata biskupa 4 czerwca.
Ottona biskupa 24 lipca.
Ottona męcz. 16 stycznia.
Otylli p. męcz. 13 grudnia.

P.

Pafnucego m. 19 kwietnia.
Pankracego 12 maja.
Pantaleona m. 27 lipca.
Paschalisa 17 maja.
Paschazego b. 22 lutego.
Patrycyi m. 13 marca.
Paulina bisk. 22 czerwca.
Pauliny wd. 26 stycznia.
Pawła bisk. 22 marca.
Pawła męcz. 26 czerwca.
Pawła I pustel. 15 stycznia.
Pelagii panny 11 lipca.
Pelagii pokutnicy 12 paźdz.
Perpetui męcz. 7 marca.
Petroneli 31 maja.
Pięć blizn ś. Franc. 17 wrześ.
Piotra Chryzologa 5 grudnia
Piotra egsorcysty 2 kwietnia.
Piotra Nolaski 31 stycznia.
Piotra męcz. 29 kwietnia.
Piotra Celestyna 19 maja.
Piotra z Werony m. 20 kwiet.
Piotra i Pawła 29 czerwca.
Piotra w okowach 1 sierpnia.
Piotra z Alkantary 19 paźdz.
Piotra papieża 5 maja.
Placyda męcz. 5 paździer.
Podwyższenie św. Krzyża 14 września.

Placydy panny 11 paździer.
Polikarpa b. m. 26 stycznia.
Popielec 19 lutego.
Praxedy panny 2 lipca.
Prokopa męcz. 4 lipca.
Prokula męcz. 1 czerwca.
Prospera bisk. 25 czerwca.
Prota męcz. 11 września.
Protazego 19 czerwca.
Pryma męcz. 9 czerwca.
Pryski panny 18 stycznia.
Przemienienie Pań. 6 sierpnia.
Przeniesienie rel. ś. Kazimierza 27 sierpnia.
Przeniesienie rel. ś. Wojciecha 20 października.
Pulcherii męcz. 7 lipca.
Pulcherii panny 16 września.

R.

Rafała archan. 24 październ.
Rajmunda 28 stycznia.
Rajmunda kard. 31 sierpnia.
Reginy panny 7 września.
Remigjusza bisk. 1 paźdz.
Roberta opata 7 czerwca.
Rocha wyzn. 16 sierpnia.
Romana opata 29 lutego.
Romana męczennika 9 sierp.
Romany panny 23 lutego.
Romualda op. 7 lutego.
Rozalii panny 4 września.
Rozesłanie apost. 15 lipca.
Róży Lim. panny 30 sierpnia.
Rudolfa 17 kwietnia.
Rufy męcz. 28 listopada.
Rufina wyzn. 19 sierpnia.
Rufiny panny 31 sierpnia.
Ruberta biskupa 27 marca.
Ryszarda bisk. 3 kwietnia.

S.

Sabby opata 5 grudnia.
Sabina wyzn. 11 lipca.
Sabiny panny 29 sierpnia.
Salezego męcz. 12 sierpnia.
Salomei panny 17 listop.
Salwina 17 marca.
Saturnina męcz. 29 listop.
Saturniny p. m. 4 marca.
Scholastyki p. 10 lutego.
Ścięcie św. Jana Chrzciciela 28 Sierpnia.
Serapiona wyz. m. 14 list.
Serca P. Jezusa 21 czerwca.
Sergiusza męcz. 24 lutego.
Serwacego bisk. 13 maja.
Serwiljana m. 20 kwietnia.
Seweryna opata 8 stycznia.
Siedmiu braci śpiąc. 10 lipca.
Sebastyana 20 stycznia.
Senneny męcz. 30 lipca.
Sotera pap. 22 kwietnia.
Spirydiona bisk. 14 grudnia.
Stanisława B. 8 maja.
Stanisława Kostki 15 listop.
Stefana kr. węg. 2 września.
Sulpicjusza m. 20 kwietnia.
Sygfryda b. m. 25 lutego.
Sylweryusza 20 czerwca.
Sylwestra pap. 31 grudnia.
Sylwiana bisk. 17 lutego.
Symforyana m. 22 sierpnia.
Synczyusza m. 12 grudnia.
Syxta pap. 28 marca.
Szczepana I-go m. 26 grudnia
Szczepana pap. 2 sierpnia.
Szymona z Lipn. 18 lipca.
Szymona apost. 28 paździer.
Szymona z Edesy 5 lipca.

T.

Tadeusza apost. 28 paździer.
Tarsylii panny 24 grudnia.
Tekli panny 23 września.
Telesfora pap. m. 5 stycznia.
Teobalda pust. 1 lipca.
Teodora męcz. 1 listopada.
Teodora zakonnika 7 styczn.
Teodory męcz. 1 kwietnia.
Teodory pokut. 11 września.
Teodozyi p. m. 29 maja.
Teodozjusza wyz. 11 stycznia.
Teodoryka 1 lipca.
Teofila bisk. 27 kwietnia.
Teofila męcz. 20 grudnia.
Teofila 6 lutego.
Teressy panny 15 październ.
Tomasza z Akwinu 7 marca.
Tomasza z Willanowa 18 wrz.
Tomasza apost. 21 grudnia.
Tomasza Kantuaryjs. 29 grud.
Trójcy św. 31 Maja.
Trzech Króli 6 stycznia.
Tyburcyusza 14 kwietnia.
Tymoteusza b. m. 24 stycznia.
Tytusa bisk. 4 stycznia.

U.

Ubalda bisk. 16 maja.
Urbana 25 maja.
Urszuli panny 21 październ.

W.

Wacława króla 28 września
Walentego kapł. m. 14 lutego
Walerego bisk. 12 grudnia.
Walerego m. 12 września.
Walerji męcz. 5 czerwca.
Walerji panny 9 grudnia.
Walerjana męcz. 14 marca.
Wawrzyńca m. 10 sierpnia.
Wenantego m. 18 maja.
Wenefrydy p. 3 listopada.
Weroniki panny 13 stycznia.
Wielkanoc 5 kwietnia
Wiktora 1 września.
Wiktora b. m. 2 listopada.
Wiktorji panny 23 grudnia.
Wiktoryna męcz. 6 marca.
Wiktoryna b. 5 września.
Wilhelma arcyb. 10 stycznia.
Wilhelma opata 6 kwietnia
Wilhelma księcia 28 maja.
Wilbalda bisk. 7 lipca.
Wilibranda b. 7 listopada.
Wincentego b. 20 marca.
Wincentego m. 22 stycznia.
Wincentego Fer. w. 5 kwiet.
Wincentego a Paulo 19 lipca.
Wincentego Kadł. 11 paździer.
Wita 15 czerwca.
Witalisa męcz. 28 kwietnia.
Władysława kr. 27 czerwca.
Wniebowstąpienie Pańskie. 14 maja.
Wniebowzięcie N. M. P. 15 sierpnia.
Wojciecha b. m. 23 kwietn.
Wolfganga bisk. 31 paźdz.
Wszystkich św. 1 listopada.

Z.

Zacharyasza pror. 6 wrześn.
Zacharyasza pap. 5 listopada.
Zaślubienie N.M.P. 23 styczn.
Zefiryna pap. 26 sierpnia.
Zenobii panny 30 październ.
Zenobiusza 30 października.
Zenona żołnierza 22 grudn.
Zesłanie Ducha św. 24 maja.
Znalezienie ś. Krzyża 3 maja.
Zofii z trzoma córkami 15 maja.
Zuzanny p. m. 11 sierpnia.
Zwiastowanie N.M.P. 25 marca.
Zygmunta króla 2 maja.
Zyty panny 27 kwietnia.

PRZYJEMNOŚCI, POŻYTKI I NADZIEJE NA ROK 1896.

Styczeń.

Zamarzło na stawie,
Ku ludzkiej zabawie —
Wesoła wieść biegnie dokoła;
Lecz dzieci nie płoche,
Umartwią się trochę —
Aż skończy się praca i szkoła...
Wypada ze szkoły,
Rój chłopców wesoły —
I ślizgać się na staw wnet leci...
Krzyk—radość—i śmiechy
O! ileż uciechy...
Szczęśliwe—szczęśliwe wy dzieci!

Luty.

Zimowy poranek —
Brzmią dzwonki u sanek —
Usłała się sanna—pogoda—
A dzwonek z kościoła,
Pobożnych już woła,
Bo dzisiaj Popielec—dziś środa...
Więc starzy i mali
Jak wicher jechali—
Przybyli—uklękli w kościele...
Ksiądz kapę przywdziewa,
Wychodzi i śpiewa—
O poście—pokucie—popiele.

Marzec.

Pękają drzew pąki—
Zielenią się łąki—
Już wiosnę z radością świat wita..
Jej ptastwo hymn śpiewa,
Słoneczko przygrzewa—
Podleszczka, fijołek zakwita.
O dzięki Ci, Panie!
Za zmartwychpowstanie
Coroczne umarłej przyrody.
Błagamy w pokorze—
Wskrześ nas też o Boże!
Po śmierci do wiecznej nagrody.

Kwiecień.

Dnia codzień przybywa—
Śnieg drzewa pokrywa...
Nie śnieg to, lecz śnieżne drzew kwiecie.
Zakwitły krzewiny—
Porzeczki, maliny—
Owoców dość będzie w tem lecie...
Obfity jabłoni
Kwiat lekko się płoni.
Barwnieje od słońca promieni;
Gdy część ich dojrzeje,
Mieć możem nadzieję,
Że będzie moc jabłek w jesieni.—

Maj.

Wyprawa majowa
Wnet będzie gotowa—
Już wózek napełnion koszami...
Lecz pierwej do nieba
Wznieść myśli potrzeba,
Zasilić swą duszę modłami.
Ojczulek już woła:
Marsz—marsz do kościoła,
Wysłuchać Mszy świętej, kazania;
Nie traćmy więc czasu,
Z kościoła do lasu—
A kto chce, ten niech nas dogania.

Czerwiec.

Stulistne, różowe—
Ogrodów królowe—
W ogrodzie rozkwitły już róże;
Barw różnych powoje,
Podnoszą swe zwoje,
I pną się przy ścianach ku górze.
Na boku w altanie,
Gotowe śniadanie
Z pachnących poziomek, z śmietany;
Bóg dobry bez miary
Te daje nam dary..
O dzięki Ci, Panie nad pany!

Lipiec.

O pszczółko robocza,
Do pracy ochocza,
Choć włódarz nad tobą nie stoi...
W twej pracy zdobyczy,
Jest środek leczniczy—
I ludzi zasila i poi.
U Pańskich ołtarzy
Twe światło się żarzy...
A człowiek z gromnicą woskową
Gdy zchodzi z tej ziemi,
Żyć będzie z świętemi.—
O niechaj Bóg chowa cię zdrowo!

Sierpień.

Żniwiarki dziewczyny—
Żniwiarki maszyny,
Pracują od rana do nocy—
Więc chleba nie zbraknie,
Mieć będzie kto łaknie,
Nie zginiem przy boskiej pomocy.
Niech tylko nas święty
Nasz Patron Jacenty,
Od gradu i deszczu zasłoni —
A chleb, gdy się zdarzy,
Obdzielim nędzarzy,
A Bóg nas od nędzy uchroni.

Wrzesień.

O szczodra hojności
Najwyższej Istności!
Co karmisz wygnańców tej ziemi,
Twe dzieci wyrodne,
Łask Twoich niegodne
Nasycasz darami swojemi.
O dzięki Ci Boże,
Za owoc i zboże,
Obficie nam dane z Twej ręki!
W pokorze i wierze
Wielbimy Cię szczerze
O dzięki Ci Boże! o dzięki!

Październik.

Pomarły już kwiatki—
Stokrotki i bratki,
Konwalje, fijołki i róże...
Zaledwo rozkwitły,
Uwiędły i znikły—
Dług winny spłaciły naturze...
Nie dawno o wiośnie,
Tak było radośnie—
Dziś cmentarz roślinny dokoła...
I człowiek tak minie,
Gdy w jednej godzinie,
Bóg na sąd go straszny powoła.

Listopad.

Wiatr strąca liść z drzewa,
A łzami oblewa
Grób matki sierota uboga...
Już łez jej nie staje—
Tak serce się kraje,
Tak modli się rzewnie do Boga...
Ach! dziś dzień Zaduszny...
Cel święty i słuszny,
Byśmy się za zmarłych modlili...
O módlcie się dziatki!
Za ojców i matki—
Bóg do próśb się waszych przychyli.

Grudzień.

Śnieg gruby, mróz wielki,
O biedne wróbelki!
Zgłodniałe—umarzły im nóżki...
Hej chłopcy! dziewczynki!
Posilcie ptaszynki,
Posypcie im chociaż okruszki...
Nakarmcie zgłodniałe
Stworzenia te małe,
Dla boskiej Jezusa miłości,
A Ojciec Niebieski
Osuszy wam łezki,
W dalszego żywota gorzkości.

Z Nowym Rokiem!

Gdy w kolei lat i czasu
Nowy rok się znów wytwarza,
Cóż wam życzyć, czytelnicy
Tego oto kalendarza?

Szczęścia? — to jest puste słowo.
Bo czyż szczęście nieprzerwane
Może istnieć w ludzkiem życiu,
Gdy smutkami tak szarpane!

A więc najprzód łaski bożej
Wam życzymy, bracia mili,
Potem zdrowia, prac uczciwych,
Tak potrzebnych w każdej chwili!

Niech też dzieci się chowają
Wśród domowych cnót w rodzinie,
Niech z rodziców przykład mają,
Że co dobre, to nie ginie.

Kto nie kocha swej rodziny
W młodocianej życia wiośnie,
Z tego mała już pociecha
Społeczności, gdy podrośnie.—

Chciwość, fałsze i obłuda
Niech daleko was odlata,
Serce zacne, umysł prawy—
To klejnoty pośród świata!

Każda praca, lecz uczciwa,
Niech wam plony setne daje;
Wszelkie mienie źle nabyte
Wkrótce pójdzie na rozstaje.

Szczęście gonić bez zasługi
Rzecz niedobra, prawie zdrożna,
Ten jest panem, co tak żyje,
Jak z dochodów żyć mu można.

Nie po to też córy wasze
Idą za mąż, by mieć szczęście,
Lecz by spełniać, co Bóg każe
Im wypełniać przez zamężcie.

A już szczęście to przydatek,
To podarek boży będzie;
Więc wam siostry, bracia życzym
Tych łask bożych w domu, wszędzie!

Wieluniak.

JAK ŻYĆ Z ŻYDAMI.

Co to jest żyd?

Jest to współmieszkaniec nasz, który na tej samej żyje ziemi, tem samem oddycha powietrzem, po części tąż samą mówi mową, i z którym najliczniejsze i codzienne mieć musimy stosunki.

Tylko wiarą, pochodzeniem i obyczajami są od nas odmienni.

Ich wiara, to fanatyczne trzymanie się odwiecznej, fałszywej tradycji. Naszego słodkiego Jezusa, którego przed 18-tu wiekami ich zawzięci przodkowie zamordowali i do krzyża przybili, tamtych naśladując, Panem i Bogiem uporczywie uznać nie chcą, i zagorzałymi są stale wrogami chrześcijaństwa.

Pochodzeniem są inni—bo to nie kość z kości naszych. Oni są przybyszami do kraju... zdaleka... ze wschodu... Gdy ich zewsząd wypędzano i odpychano, wśród nas przytułek znaleźli żydzi, i rozrośli się tu w częstokroć wielce szkodliwą część społeczeństwa.

Co do obyczajów—także nie radziśmy porównaniu z żydami. Moralność ich wielce śliska i wątpliwa. Lecz o tem — potem.

Tu tylko zaznaczam, że mieszkają wśród nas żydzi, że się oddzielić od nich nie można, że żyć z nimi trzeba i stosunków z nimi uniknąć nie podobna. Oby te stosunki z naszej strony były chrześcijańskimi i uczciwymi, ale zarazem rozsądnymi i dla nas nieszkodliwymi.

Na kilka więc pytań w tym względzie, dla ciekawego czytelnika odpowiedzieć zamierzam, aby, ani pod względem miłości chrześcijańskiej, ani pod względem rozsądku, przezorności i taktu w tych z żydami stosunkach nie pobłądził!

Myślę, że podobne odpowiedzi pożytecznemi nam będą.

1. Czy żyd z zasady jest dobry?

Nie!

Tak powszechnie mądrzy ludzie dowodzą,

Są rozliczni szperacze, którzy badają talmudyczne książki żydowskie, i z nich o moralności żydów przekonać siebie i drugich usiłują.

Gdyby się żydzi tylko samem prawem Mojżesza rządzili, mniej mieliby bodźców do złego — owszem, często do przeciwnej dzisiejszym żydowskim dążnościom sprawby dochodzili.

Ale u nich jest inny kodeks moralności—moralności iście żydowskiej, a tym jest talmud. To rozsadnik tego wszystkiego, czego się boimy, co dla nas jest wrogie, co nam żydów strasznymi i groźnymi czyni.

Ztamtąd czerpią ową gorączkę złota, którem chcą zapanować nad chrześcijanami. Tam to znajdują otuchę w krzywdach chrześcijan, których „goimami“ zowią—tam usprawiedliwienie na wyzyski i nadużycia swoje mają.

Głoszą ci szperacze chrześcijańscy, badacze żydowskiego talmudu, że te księgi pozwalają im korzystać z omyłki bliźniego, wyzyskiwać wszelkiemi możliwemi środkami, działać na szkodę chrześcijan, oraz nie cofać się przed niczem, coby do ich celów im pomagało.

Że w tych badaniach wiele jest prawdy, patrzymy na to codziennie. Żyd dla nas niebezpieczny, czy nam się jako przyjaciel, czy jako wróg przedstawia. Żyd z racji swych talmudycznych zasad musi sprzecznie postępować z zasadami, jakie my wyznajemy i spełniamy.

Ztąd trwoga przed żydami—ztąd, gdy ciężka ich dłoń daje się już uczuć boleśnie narodowi naszemu, zaczynają ludzie większego rozumu i szlachetnego serca rozświecać te ścieżki, po których naród nasz z żydami dotąd na oślep kroczył—ztąd pożądane dążności wydobycia się z pod żydowskiej, pieniężnej przemocy.

Oni fanatyczni — gdy zawistnie i wrogo dla nas są usposobieni i nauczeni, nic ich wzruszyć w błędnej i szkodliwej nam tendencji nie potrafi. Nie zmiękczy ich dobre serce, nie zjednoczy wspólny dach, i wspólne pożycie—oni zawsze dążyć będą podług moralnoćci, jaką im talmud wskazuje.

Ci, co wyświecają te pierwiastki złego u żydów, wdzięczność ogółu koniecznie pozyskać muszą.

2. *Czy żydzi mogą być dobrymi?*

Czemu nie?!

Choć zasady na tę dobroć i uczciwość nie zawsze wpływają, mogą być jednak inne czynniki, które choć trudniej, jednak nie są bez znaczenia w urobieniu moralnem człowieka. Takimi są charakter dobry, otoczenie uczciwe, stosunki z ludźmi szlachetnymi i zacnymi, dobra szkoła.

Z takich przyczyn tu i owdzie dostrzegamy nieraz dobitne dowody cnoty i piękna nawet w żydach, którycheśmy sobie powszechnie w czarnych barwach przedstawiać zwykli.

To słyszymy o jakich dowodach niekłamanej wdzięczności za usługi im uczynione—to dostrzegamy szczere oznaki prawdziwego przywiązania i życzliwości—to nareszcie cieszymy się z ich wierności i sumienności.

Rzadkie to bardzo — ale bywa.

Znam niektóre dowody.

Oto naprzykład w miasteczku Dąbiu (pow. Kolski), stoi domek stary na uboczu, drewniany, wrosły w ziemię, w pobliżu szlachtuza. Tam mieszkał obywatel miasteczkowy, p. Piotr, a obecnie syn jego, p. Adam. Prócz mieszkańców z rodziny, w tym domku pomieszczenie znalazł w jednej izdebce żyd, garbarz, samotnik, Josek, którego cała rodzina p. Piotra „Józefem“ nazywa i którego wierność chyba do wierności domowego kruczka przyrównać się może. Gdy wszyscy z domu idą w dzień święty do kościoła, Josek im całego mienia pilnuje, a nawet nad drobnemi dziatki zupełną opiekę rozpościera. Gdy jedna z cór p. Piotra obchodziła wesele swoje, które dla szczupłości mieszkania gdzieindziej było urządzone, Josek noc całą dobytek swych gospodarzy obchodził, a nawet odpędził złodziei, którzy już do koników w domu pozostałych zabierali się. Gdy rodzina p. Piotra pomnożona zapotrzebowała dla siebie izdebki Joska, ten nie opuścił ich wcale, ale urządziwszy sobie w sieni maleńki, ciemny alkierzyk, w nim dalej mieszka, i poczciwie z p. Adamem (p. Piotr już umarł) żyje. Na dzień chodzi do garbarni, do pracy, w nocy w swym alkierzu siedzi, nikomu nie zawadza, komorne terminowo płaci, dziateczki gospodarza z swego zarobku gościńcami obdziela i sercem całem rodzinę otacza.

Prawda! Ależ to wyjątkowy okaz — powiecie.

Zapewne! Ale jednak są takie wyjątki. I o to mi też szło w obecnem dowodzeniu.

Znam więcej podobnych wyjątków.

W młodości mojej, w temże samem miasteczku znałem najczcigodniejszego kapłana, pełnego zapału i wiary, ś. p. ks. Poradowskiego [1]), który swą szlachetną pracą i miłością olśnił miejscowego rabina do tego stopnia, że ten bez rady i uznania swego „sąsiada i kolegi,“ żadnego kroku nie zrobił. Gdy sądził swych współwyznawców, pierw cichaczem znalazł się na plebanji i o radę prosił. Gdy ujrzał na ulicy proboszcza, powstrzymać się od głośnych okrzyków radości nie mógł. Nie zważał na niechęć swoich żydów, najśmielej cześć kapłanowi chrześcijańskiemu oddawał, i całował ręce jego. Podobnąż czcią cała rodzina rabina odznaczała się dla księdza. Musiał ten rabin wyjść z Dąbia. Co się

---

[1]) Ks. Poradowski był to proboszcz z górą trzydziestoletni parafji Dąbie. Umarł przed dwunastu przeszło laty. Odznaczał się gorliwością. On to jeden z pierwszych kapłanów zaprowadził praktykę, która dziś jest powszechną, uroczystej dziatek pierwszej Kommunji, i był niepospolitym katechetą. Leczył także i choroby ciała, w czem był nawet dość głośnym.

z nim stało? Nie wiem. Duch ks. Poradowskiego wiele wyrobił w sercu rabina uczuć przychylności i skłonności ku religji Chrystusa. Czy ją przyjął? Dowiedzieć się już trudno, bo czterdziestka lat cały ten stosunek dawno w niepamięci zagrzebała.

Zapewne i ten rabin (o którym było w „Świcie“), co przeszedł przed rokiem na łono katolickiej religji, co nie wpływom talmudycznym, ale działaniom światłego umysłu i szlachetnego serca ulegając, badał prawdę, aż ją znalazł, musiał być zacnym człowiekiem.

Więc są i dobrzy żydzi — choć dobroć ich nie na trwałych wyrosła podstawach, i zaufania rodzić nie może.

Więcej my powodów mamy nieufać, aniżeli zaufać żydom. Więcej racji do niechęci, aniżeli miłosnej spójni.

Żyd, nawet pozornie przychylny i dobry, pewne obawy w naszych sercach budzi i na jego dobroci polegać trudno. Dzięki Bogu, gdy mniej złego mamy od żydów! Bodaj jaknajmniej nam przyczyniali goryczy i krzywdy — a pewno, że i ocenę, i życzliwość, jak dotąd, tak i dalej w narodzie naszym mieć będą.

Niech choć z charakteru będą dobrymi — niech choć nasze możebne wpływy do urobienia stosunków pożądańszych z żydami się przyczyniają. Tymczasem baczność, zwłaszcza w dzisiejszych czasach wzrosłej ich potęgi pieniężnej i przewagi materjalnej nie zawadzi.

Gdy się inni parzą, ból ich dla nas przestrogą niech będzie. Więc sobie w tym względzie podajmy pożądane rady.

3. Czy wolno dokuczać żydom?

Nie wolno!

Katechizm nas uczy, że każdy człowiek, bez względu: czy to żyd, czy poganin, czy katolik, jest bliźnim naszym — każdego kochać winniśmy, jak samych siebie.

To nauka Chrystusa Pana.

Kto inaczej postępuje, nie jest uczniem i naśladowcą Pana Jezusa.

Wobec tej nauki, czy możebne są owe wyzwiska poniewiercze, tak często przez niedorostków dawane żydostwu? Czy możebne lekkomyślne ich traktowanie, a niekiedy krzywdy?..

W warczący ruczaj zrzucono w oczach moich biednego żydka, co sobie jakieś żydowskie szmaty przepłukiwał. Skąpał się nieborak. Na uwagi poczciwych przechodniów, rozpustnicy bez żeny wyrzekli:

— To żyd!

Rzucasz kamieniem obojętnie w człowieka — bo to żyd.

Wymyślasz wszelkiemi obelżywemi słowy — wszakże to na żyda!

Tak nie można! Tak się nie godzi!

Nie czyń drugiemu, co tobie nie miło! Nie czyń tego żydowi, bo i to człowiek, i to bliźni twój!

Owszem, nawet go poratować w potrzebie należy, tak jak się ratuje w potrzebie współbrata.

Widzisz żyda zagrzęźniętego w błocie, pomóż mu do wydobycia się z tej biedy. Słyszysz o jego nędzy, głodzie, niedostatku—poratuj jak brata. Jeśli opuszczony w chorobie, w niemocy—ulżyj, pociesz, daj pomoc. Błądzącego w drodze, narażonego na niebezpieczeństwa -- wprowadź na gościniec, ukaż mu błąd jego.

Prześliczny tu czytelnikowi ukażę przykład w najwyższym Pasterzu chrześcijaństwa.

Kiedy papież, Pius IX, wówczas, gdy jeszcze królestwo Mu nie było zabrane, przejeżdżał się po Rzymie wśród ludu swego, spostrzegł raz gromadę ludzi otaczających jakiegoś omdlałego starca. Kazał się zatrzymać woźnicy i spytał o przyczynę wypadku, i osobę nieszczęśliwego.

— To żyd, Ojcze święty! — Ktoś z tłumu odpowiedział.

Papież i król zarazem, nie zważa na to pochodzenie zemdlałego, wysiada z pojazdu, pomaga go podnieść i wsadzić do własnego powozu, odwozi do domu, a potem przysyła pomoc materjalną i lekarza swego. Takie to wzory dają wielcy, prawdziwi chrześcijanie, jak żydów na równi z współwyznawcami swymi, jako bliźnich poczytywać i w potrzebie ratować.

Nawet to pojmowali nieraz i wykonywali poganie.

Oto przykład:

Koło ziemi żydowskiej leży kraik, którego królowa Helena była jeszcze poganką. W kraju żydowskim, roku 46-go po narodzeniu Chrystusa, głód wielki panował. Ludzie marli z braku żywności. Niedola była przerażająca. Królowa Helena, nie zważając, że to nieprzyjazny był naród, że żydzi byli jej wrogami, posłała im znaczną summę pieniędzy, i wiele dla nich zakupionego zboża.

Lecz nietylko ostateczności czekać należy, aby żydom miłość jako bliźnim okazać.

Nam żyć należy z nimi w pokoju. Ani docinki, ani prześladowania, ani szyderstwa, ani złe obejście z żydami nie są znamionami dobrych i poczciwych chrześcijan.

Boski nasz Jezus przedstawił nam przykład takiej prawdziwej miłości w przypowieści o litościwym samarytaninie, który tak pięknie się znalazł względem wroga, jakim był żyd, co popadł

między zbójce — a nadto przez Pawła świętego mamy ważne na zawsze i na wszystkie nasze stosunki upomnienie:

— „Ze wszystkimi ludźmi miej pokój!“

Wyraźne tu dla nas prawo: „Ze wszystkiemi“—a więc bez względu na to, czy są chrześcijanami, czy żydami.

Rozjaśnia to jeszcze Augustyn święty taką prześliczną nauką:

— O dzieci Królestwa Bożego! Obywatele niebieskiej Jerozolimy... zachowajcie pokój w waszych domach, pokój w waszych sprawach... pokój z przyjaciołmi, pokój z wrogami!

Dobry czytelnik zrozumie myśl w tym punkcie zawartą, nie skazi się brakiem miłości, i z zasadą chrześcijańską zgodnie postępować nie omieszka. Będzie to chlubą i zasługą jego.

4. Czy żydom ufać można?

Nie!

Wypada to z wyłuszczonych w punkcie pierwszym powodów.

Wyjątków tu bardzo rzadkich nie naruszam. Ogół zawsze niedowierzanie wywoływać musi.

Był czas, że bez żyda obejść się było niepodobna. Żyd u szlachcica na roli pełnem się cieszył zaufaniem — bez żyda w przemyśle obejść się było niemożebnem. Żyd faktorem, żyd dostawcą, żyd powiernikiem, doradcą—żyd wspólnikiem wreszcie!

Poparzono się!

Szlachcica wyrugował żyd z roli. W interesie żyd jako powiernik, zdradził. Spółka z żydem, tego ostatniego zbogaciła. Żyd zawsze wyszedł cało. Zaufany w nim chrześcijanin, w każdym interesie upadł.

Cnota żydowska rozpłynęła się uderzona o kamień kruszcowy. Ufność w żydach na niekorzyść wypadła wierzącym.

Zobaczmy przykłady.

Pewien mój znajomy przemysłowiec, w pewnem miasteczku, bez żyda się nie obywa. Żyd jest mu okiem czuwającem nad ludźmi, którzy produkt jego przemysłu rozwożą przekupniom. Tymczasem niedawno stwierdzono, że on jedynym był złodziejem ufającego w nim pana. Skradzione produkta z jego odebrano mieszkania.

Inny znajomy mój, właściciel dyliżansu, również powierzył w zupełności żydowi zyskiwanie podróżnych i zbiór pieniędzy za przejazd. Jeździli ludzie dyliżansami—ale defraudacyjnym sposobem. Pieniądze za przejazd w żydowskiej zostawały kieszeni.

Zaufanego żydka odpędzić wypadło.

Najciekawszy dowód zdradzonej ufności przez żyda, z roku upłynionego przytoczyć mi należy.

Dwór pewien w mej okolicy pacht, jak się to dzieje zwykle, żydowi wypuścił. Pachciarz wkradł się w łaski dziedzica. Nieograniczone zyskał zaufanie i do wszelkich interesów oraz tajemnic był przypuszczany. Co Abrahamek zadecydował, musiało być prawdziwe, dobre i akuratne... Ale oto, co się stało. Miał dziedzic brata, któremu zarząd majątku powierzył. Brat ten był w obowiązku pilny i sumienny. Zawadzał więc kilku niesumiennym ludziom, co służąc panu, przy gorliwym rządcy, krzywdzić go nie mogli. Zatem zawadzającego im zgładzić ze świata zamierzają. Ano, i pan pachciarz w spółce się znalazł zbrodniarzy. On to zbrodnię doradził, on nabył truciznę, objaśnił, jak jej wykonawcy użyć mają — on duszą był całego tego zbrodniczego czynu...

Otruto brata pańskiego. Zbrodnia wykrytą została. Wspólnicy żyda nie oszczędzili i w ręce sprawiedliwości oddali. Zaufany powiernik pański pod klucz się dostał. Dotąd żydowskiemi wykrętami się broni. Opinja ogółu swego potępienia nie zmieni, choćby prawnych dowodów przeciw niemu zabrakło [1]).

Tak się zakończyło zaufanie w żydowskiej cnocie.

Dla interesu żyd sprzeda, zdradzi, potępi, zgubi chrześcijanina.

Nie wierz mu, choć ci najpiękniej swojej cnoty dowodzi! Nie ufaj mu, choć cię najponętniejszemi sposobami do tej ufności zniewala.

Po świecie coraz bardziej nastawają, i coraz gorliwiej usiłują odsłonić tę smutną przyczynę złych stosunków z żydami. Pisma uczciwe otwierają oczy zaślepionym.

U nas pismo „Rola“ gorliwie na tem polu pracuje. Codzienne wreszcie doświadczenie być nam przestrogą powinno.

Czy można liczyć naprzykład na słowo rzemieślnika—żyda?

Nigdy!

Jeden z mych przyjaciół w chwili pisania niniejszego przywiózł do miasta robotę do krawca, który się zobowiązał terminowo dostawić wykończony przedmiot. Pan krawiec stare rzeczy mego przyjaciela popruł, niby na miarę — nowych nie zrobił. Właściciel rzeczy, zapłaciwszy za robotę, napróżno kilkakrotnie posyłał do miasta o dwie mile po zamówione i zapłacone przedmioty. Aż sam przyjechać musiał i używszy interwencji policji, odebrał niedokończoną robotę!.. A czas, a tylu posłańców, niewygoda, irytacja — czyż się powrócić dadzą?

Czemuż tak brzydko pan majster się spisał? Bo mu się korzystniejszy, faktorny interes trafił, dla którego swą krawieccczy-

---

[1]) Żyd ten wyrokiem Sądu Okręgowego Piotrkowskiego obecnie skazany na dziesięć lat ciężkich robót i osiedlenie na Syberyi.

znę zawiesił, lekceważąc mego przyjaciela, od którego zapłatę odebrał.

Albo naprzykład inny znów pracownik igły, wykonał robotę ze swego materjału. Materjał się rozleciał, szycie się popruło, nowa szata wnet obrzydłym łachmanem została. Na wymówki mu uczynione, żyd hardo odpowiedział:

— Czy pan chce, aby się nigdy nie zdarło? Przecież i pan się starzeje, i zawsze jednakowym nie będzie.

A żydowskie, ciągłe z chrześcijanami procesa, czyż mogą budzić zaufanie do żydów?

Na sądzie Bożym odkrytem to będzie, ile w sądach przez żydów dokonywa się krzywoprzysięztw, fałszywych świadectw, niesprawiedliwych skarg, przekupstw, krzywd i nieuczciwości!.. Ilu chrześcijan przez nich na podobną drogę podstępnie i ułudnie wprowadzonych zostało!..

Żadne słowo żydowskie wartości nie ma — żaden związek z żydami nie jest pewny—żadne obietnice spełniane nie bywają.

Bądź słowny, czytelniku, zarówno względem żyda, jak chrześcijanina—ale żydowskiemu słowu nie dowierzaj. Bądź sumienny we wszystkich stosunkach—ale na sumienie żydów nie licz, choć się tem sumieniem ciągle zasłaniają. Zasługuj na zaufanie — ale ani przyjaźni, ani rzetelności, ani obietnicom, ani żadnym słówkom żydowskim nie ufaj. Kochaj żydów, jak się kochać powinno każdego bliźniego, ale na ich miłości i życzliwości nie polegaj!

Za dużo, niestety, mamy przykładów i dowodów, które do nieufności zmuszają!..

5. *Czy co kupować u żydów?*

Gdy mus, to i trzeba się zaopatrywać w przedmioty z rąk żydowskich pochodzące.

Jeśli zaś można, to korzystniej, piękniej i uczciwiej, gdy się wszystko u chrześcijan nabywa.

Dziś naród nasz chętnie do wszystkiego się bierze—nietylko ziemi pilnuje. Bierze się do rzemiosł, przedsiębiorstw, do handlu.

Pomięszani więc są chrześcijańscy z żydowskimi: rzemieślnicy, kupcy, kramarze.

Do których więc się mamy z swemi potrzebami i interesami udawać? Odpowiedź łatwa:—do chrześcijan! Żydzi przez to nie zbankrutują — i tak coraz pokaźniej w piórka porastać będą. Chrześcijańskim zabiegom bardzo trudno idzie.

Są, niestety, którzy z punktu korzyści własnej, kupno u żydów przenoszą nad stosunki z chrześcijanami!.. Dla czego?.. Bo im się zdaje, że u żydów taniej wszystko dostaną.

Złudzenie!.. Żyd tak pięknie omami swego klijenta, że go nawet utwierdzi w przekonaniu o korzystniejszem u niego kupnie. Tymczasem na wszystkiem oszuka: na wadze, na miarze, na materjale, na robocie.

Każdy funcik na uczciwej wadze się nie domierzy — łokieć się skurczy—towar z nieużytków odsortowanych w fabryce czerpany będzie — robota zawsze partacka

Kupowało się płyn pewien w butelkach. Żyd handlarz tak wymownie kupującemu objaśnił wartość tej rzeczy, że mu płacił za butelkę sześćdziesiąt kopiejek i butelkę zwracał. Namówiłem amatora żydowskich sklepów, że spróbował w chrześcijańskim zakładzie ten sam przedmiot nabywać. I cóż się pokazało? Oto że żyd o dziesięć kopiejek drożej, i to w gorszym gatunku, za butelkę pobierał. W chrześcijańskim sklepie, po zwróceniu butelki, strącono pięć kopiejek, i interesant tylko pięćdziesiąt pięć zapłacił za to, co u żyda sześćdziesiąt pięć go kosztowało. Nie wrócił już do żyda. Żyd zaklinał się na sumienie, że to przez zdradę dla niego tak obniżono u chrześcijan cenę, spuścił i on na taką płatę, ale sparzony interesant już się stale trzyma chrześcijańskiego sklepu.

Bywa, że niekiedy żyd taniej sprzedaje—ale tylko aby pozbawić chrześcijańskiego współzawodnika zarobku — by kupujących ściągnąć do siebie — i wreszcie, bezwarunkowo z lichszego materjału.

Co do wagi — tej nigdy się dopilnować u żydów nie da.

Patrzałem, jak raz żydzi kupowali na handel zboże. Przynieśli swą wagę, która wszystkim warunkom prawnej wagi odpowiadała. Zdawało się, że wszystko po formie idzie. Sprzedający zauważył, że za wiele mu wychodzi na każdy korzec zboża, jednak malwersacji dostrzedz nie mógł. Aż trafił się ktoś, co wtajemniczony był w sztuczki żydowskie, i szalbierstwo wykrył. Pokazało się, że kupcy za dziesięć korcy im należnych dwanaście zabierali. Cofnięto więc całą handlarską z nimi operację.

Nie wierz im, gdy ci oplombowaną i niby akuratną pokażą wagę. Oni zgrabnie potrafią na swą korzyść spożytkować każde skrzywienie, lub zahaczenie najmniejszego kółeczka. Jeżeli ci cośkolwiek sprzedają, przekonasz się w domu, że brak wiele do rzeczywistej wagi. W chwili pisania tej rzeczy patrzyłem, jak zgrabnie żydek rzeźnik sprzedał ćwiartkę cielęciny za 8 funtów, gdy za chwilę okazało się, że taż ćwiartka tylko półsiódma funta ważyła. Na tak drobnem kupnie było półtora funta straty.

Któż opowiedzieć zdoła przeróżne sposobiki, jakiemi wyzyskują właścicieli sadów i ogrodów przemyślni żydkowie.

Gdy kupujesz, czytelniku, u chrześcijanina, może ci się droższem kupno wydaje, może jakieś czujesz niedogodności—ale za to:

1) masz wagę i miarę rzetelną,

2) zyskujesz towar dobry i niezepsuty,

3) wspierasz wreszcie swojaków, którzy na kawałek chleba zarobić pragną, i garną się do możebnej pracy.

Oby w tym względzie otworzyły się oczy—oby ludzie nie skąpiąc grosza dla swojskiej biedy, nie bogacili nim i tak już rozpanoszonego żydostwa—oby, mając do wyboru, zawsze przekładali kupno, lub sprzedaż u swoich, dążąc do żydowskich sklepów po to tylko, czego u swojaków dostać nie można.

6. Czy można służyć u żydów?

Nie można!

Nie można dla tego, że takiej służby nasza święta zabrania religja. Nie można dla tego, że smutne zawsze bywają owoce z takiej służby i nareszcie, że ten, co u żydów służbę przyjmuje, zawsze na niej bardzo źle wychodzi.

Kościół Boży, znając niebezpieczeństwa i moralne szkody ze służby u żydów, piętnuje ją nawet odmawianiem sakramentalnego rozgrzeszenia.

O, jakże to sprawiedliwe! Ileż wpływu złego z takiej służby na religijne usposobienie służących — ile się w nich wyradza lekceważenia dla swojej świętej religji. Żydowski sługa—to już conajmmniej lichy chrześcijanin. On nie będzie smakował w naszych nabożeństwach, w chrześcijańskiem świętowaniu—on odwyknie od praktyk pobożności — on i niemoralnie postępować będzie. Jakaż to przytem ohyda i na jakąż wzgardę zasługuje żydowski sługa.

Weźmy żydowskie mamki.

Rzuci swe własne dziecię, wystawi je na pastwę głodu i poniewierki — jej dziecię u obcej piersi może robactwem toczone, może schnie opuszczone przez matkę, może umiera z nędzy — a ta matka z żydowskiem pacholęciem się pieści, karmi i tuczy swą krwią i mlekiem to żydzię, co kiedyś jej wiary i jej braci wrogiem zostanie.

Cóż to za ohyda tych, co folgując żydowskim zabobonom, świeczki im szabasowe palą, i w piecach niecą ogień w ich święta.

Najczęściej najniemoralniejsze i upodlone istoty takich się zajęć podejmują — ale też kończą je nieszczęśliwie.

Znałem kobietę, która w nierządzie spędziwszy wiek młody w sile wieku obezwładniona, ciągle pijana, szabasowe żydom obsługi czyniła, Wyzyskiwali izraelici jej namiętność do wódki, zaprawiali jej trunek trując organizm i przez to czyniąc powol-

nem narzędziem swych zachcianek. „Połośka“ najlepiej smakowała w żydowskiej gorzałce i najchętniej żydom śpieszyła z posługami. Ksiądz proboszcz usiłował ją zwrócić z tej drogi. To jej przytułek dawał wpośród swej służby i żywił — to jej łachmany nowemi szaty zastępował — nic nie pomogło. Jak muchy do miodu, tak „Połośka“ do żydów, i do ich traktamentu ciągnęła. Zmarła nagle. Ludzie mówili, że się w niej gorzała zapaliła, że ją żydzi otruli. Ani Boga przy skonaniu, ani pogrzebu chrześcijańskiego, ani krupki ziemi poświęconej na trumnę, ani westchnienia ludzkiego za nią nie było. Jak żyła, tak umarła. Żydowska posługaczka doczekała zapłaty godnej swojego upadku.

Nie dziwię się, gdy słyszę wzgardliwą nazwę dla takiej spodlonej istoty:

— To żydowski sługa!..

Co da za to żyd przez chrześcijanina grzesznie obsłużony?.. Kawałek chały, śledzia, zatrutej gorzały, marną kopiejkę, w dodatku wzgardę.

Czy może materjalnie korzystną jest służba u żydów?

Prawda, przy zgodzie obietnic dużo, myto przyrzeczone duże, ułud bez miary—ale potem, lada błahostka pozbawia sługę najsłuszniejszej zapłaty i najrzetelniej zapracowanego grosza.

Oto parę obrazków prawdziwych, z pewnego prowincjonalnego miasteczka.

Zgodziła się otumaniona faktorskiemi namowami dzieweczka wiejska na służbę do żydów. Uważmy, jak ją wykwitowano. Wytrącając sprawiedliwie i niesprawiedliwie z należności za najniewinniejsze sprawy, w końcu zauważyli państwo Ickowie, że jeszcze za dużo zapłacić swej słudze muszą. Wszystkiemi sposobami starają się jaknajbardziej obciąć zasługę swej służebnicy. Ta rozżalona, opuścić zamierza nieuczciwą żydowską służbę. Żydzi w gwałt. Nie cofając się przed żadnym niecnym czynem, podrzucają w skrzyni dziewczyny mało wartujący pierścionek. Sprowadzają policję, robią rewizję i najniewinniejszą, jako złodziejkę potępiają. Napaść ich była tak widoczną, że sędziowie mimo znalezionej w jej skrzyni zguby, uniewinnili biedaczkę. Ale Ickowie dopięli celu. Sługę zatrzymali, pensję jej zabrali, i po wysłużeniu terminu służby, bez grosza wypuścili.

A oto drugie również ohydne wydarzenie:

W temże samem miasteczku, namówiona do żydów sługa, w skutek nadmiaru pracy i wymagań, zachorowała. Żydzi ją wygnali z domu. Nie mając kąta na schronienie, obca w tych stronach, zawlokła się pod strych, i tam po paru dniach głodu i choroby, opuszczona, nieszczęsna, nawet bez pociech religijnych

zmarła. Przemyślna żydówka, aby ją o nieludzkość nie pomawiano, przy psnjącym się trupie garnek z rosołem i szklanką herbaty postawiła na dowód swej względem chorej troskliwości.

Ani myśleć żydowskiej słudze, by na wypadek choroby, nieszczęścia, jakiejś ulgi, opieki, i pomocy doznała. Nieznane to u podobnych państwa!

We względzie moralnym czyz mozna znaleźć natarczywszą okazję i podnietę do złego—nad żyda? Do jego brudnych zachcianek ani mu grosza brakuje, ani przed wstydem się cofnie, ani czelności i napaści nie zaniecha. Żyd w domu dla chrześcijańskiej sługi, to zgorszyciel, bluźnierca, to cynik, to napastnik zbójecki. Zginiesz dziewczę u żyda, stracisz wstyd, uczciwość, niewinność, chrześcijańskie nawet piętno swoje! Więc, szalona, co robisz, idąc na taką służbę?

Pod żadnym więc względem podobnej służby przyjmować nie można. Religja zakazuje, społeczeństwo zohydza, sumienie wyrzuca, własny spokój i dobro jej się strzedz poleca.

Jakże godni potępienia ci rodzice, którzy swym dzieciom na służbę do żydów zezwalają. Zgubią swe dziecię, zatracą je, unieszczęśliwią.

Oto jeden z licznych, ale najprawdziwszy wypadek

Do pewnego miasta przywiózł ojciec swą trzynastoletnią córeczkę na służbę. Dużo miał dzieci—pozbywał się ich z domu, oddając w różnorodne ręce do obowiązku. Dał jedno do gospodarza na pastuszka, ale dziecię to w swych chlebodawcach ojca, matkę znalazło. Drugie powierzył dworowi, aby w stajni pomocą było. I to dziecię szczęśliwie trafiło Dzieweczka przez nieczułego ojca do miasta zawieziona, dostała się do żydów. Pozbył się rodzic swej sieroty... która prawdziwą sierotą została. Odjechał!.. Ani go pacierz dziecięcia obchodził, ani go złe przykłady dla dziecka strwożyły, ani mu sierocę łzy sumienie poruszyły. Dzieweczka została bez wzoru, bez nauki, bez kościoła, bez modlitwy, bez pacierza. Przykuta do kołyski, momentu swobodnego nie miała. Żydziaka kołysała, chuśtała piastowała, bawiła.. Przeżyło tak dziecię zimę całą. Aż oto zbliżyły się w tej parafji przygotowania dziatek do pierwszej Kommunji świętej. Zewsząd gromadki chłopców i dziewcząt na przygotowawcze śpieszyły nauki. Nasza mała trzynastoletnia służąca widziała to... pozazdrościła... zapragnęła uczestniczyć w szczęściu rówiennic—więc w prośby do swej chlebodawczyni o pozwolenie—ale na to piekielny hałas usłyszała:

— Ty, łajdak, co się tobie żąda?. Ty małego panicza pilnuj!

I zaraz żydówica bolesnymi razami poparła odmowę swoją.

Dziewczynka rozpłakana, biadać sobie zaczyna:

— O mój Jezu kochany! Takie małe dzieci już Cię kochają, a ja taka duża przyjąć Cię nie mogę! Jakaż ja biedna sierota! Żeby żyła matuleńka droga, nie byłabym w poniewierce żydowskiej; któż mnie wyratuje z mojej doli?

Gdy zamyślona biada i roni łezkę po łezce, żydowskie dziecię zakwiliło. Żydówka za kij i biedną piastunkę okładać zaczyna. Sierota ucieka... ucieka daleko... ucieka z miasta, het, na daleką wieś, i trafia na dobrych ludzi. Osłaniają ją, zajmują się jej losem — ale żydzi rzeczy jej nie oddali, i nietylko zapłaty za cały rok nie odebrała, ale nadto ogołoconą została ze wszystkiego. To jej było, co na niej.

I cóż na to czytelnicy?

Gdybyż niemądrzy i źli katolicy chcieli uważnie zastanowić się nad powyższymi i podobnymi wypadkami—pewnoby mniej słychać było o żydowskich sługach?

7. *Czy pożyczać od żydów?*

Niech cię Bóg, miły czytelniku, od tej ostateczności zachowa!

Pożyczając od żydów, zgubisz się!.. zginiesz!..

Osławiony przemysł żydowski w tem się zaczarowanem kole obraca, aby jaknajwięcej nieszczęsnych w lichwiarskie sidła nagromadzić.

Pożyczy ci żyd—pożyczy chętnie—pożyczy więcej, niż ci potrzeba — ale się ze szponów jego nie wydobędziesz. Jeszcze na śmiertelnej pościeli gnębić cię nie przestanie, i skonać spokojnie żydowscy wierzyciele nie dadzą.

Miałem tego żywy przykład niedawno przed oczyma.

Pewien biedny miasteczkowy obywatel zadłużył się niezmiernie. Chudoba jego, dom i rólka według powszechnej opinii na długi ledwo starczyły. Żydowskie ręce do ruiny go doprowadziły. Gryzł się, martwił, i zaległ łoże niemocy, z którego nie powstał. Gdy już był blizkim zgonu, wchodzi doń żyd, wierzyciel, z komornikiem, na exekucję sądowego wyroku, i dla zaboru resztek mienia owego łazarza. Rzucił się nieszczęsny na łożu i... skonał. Dopiero żyd od egzekucji się cofnął i uciekł. Tymczasem dzieci zmarłego szlachetnie wolę ojca spełniając, sprzedali chudobę, a ta sprzedaż na wszystkie długi starczyła. okrywając postępek wierzyciela tem większą hańbą. że swem najściem przyczynił się do śmierci człowieka uczciwego.

Znam znów wypadek, że z gospodarki, zawierającej w sobie włókę gruntu i wiatrak, dla dziatek gospodarza zmarłego zostało w spadku tylko czterdzieści rubli. Resztę wszystko zabrali żydzi za dług i procenta.

Prędko niezmiernie dług żydowski się wzmaga.

Pożyczysz rubla—ani się spostrzeżesz, gdy ci aż trzy ruble, i więcej, za niego oddawać trzeba!

Na tej zręcznej spekulacji żydzi do bogactw dochodzą.

Ubogi handlarz zapałek wnet na bogatego kamienicznika wychodzi. Usłużny pachciarz swego dziedzica w posiadaniu majątku ziemskiego wprędce zastępuje.

To wreszcie każdy czytelnik stwierdzić może naocznie. Tylko proszę sąsiedzkie przepatrzeć dworce, przebiedz folwarki i włości. Mieszkali tam panowie głośnych imion — mieszkają tam i posiadają je dzisiaj żydzi. Pożyczki żydowskie tamtych majątków pozbawiły. Ileż jest jeszcze domów po miastach, którychby żydzi nie zagarnęli w swe ręce?.. Dom żydowski styka się z kościołem, z ratuszem, ze szkołą. Domy żydowskie w bocznych i pryncypalnych ulicach, w rynku, w mieście, na przedmieściu. Mieszkali tam niegdyś sławetni rajcy, poważni obywatele — dziś żydzi!.. Dostali się pierwsi w lichwiarskie, żydowskie ręce!..

Resztek brońmy od żydów!

Nie wstydź się czytelniku, żadnej pracy, trudu — byleś nie potrzebował zaglądać do żydowskiej kieszeni. Jedz chleb czarny, i posilaj się najmizerniejszą strawą—byleś nie pożyczał od żydów!

Niech łata na łacie twe ubranie ozdabia, byś tylko pożyczki od żydów żebrać nie był zmuszony. Tembardziej, niech cię Bóg broni, byś dla hulanek, występów i używania, miał na siebie wziąść jarzmo, którego już z bark twoich zrzucić nie zdołasz.

Długi żydowskie—to kamień młyński u szyi, który w przepaść właściciela pociągnąć musi. Długi żydowskie — to trucizna, co cię powoli do grobu zapędzi. Długi żydowskie, jak drożdże w cieście, tak one w twej własności przyrost biedy powodują. Codzień ich więcej, co rok groźniej o twej własności wróżą. Kto w długi żydowskie wchodzi, ten siebie rujnuje, własny spokój zabija, dzieci pozbawia mienia, torbę i kij dla siebie dziadowski szykuje.

Prawo zabrania lichwy—żydzi obejdą prawo. Pożyczą mniej, więcej w rewersie napisać każą Pożyczą sumkę zmniejszoną odbiorem z góry lichwiarskiego procentu.

Dziś, choć niestety, po niewczasie, ludzie to jasno pojmują. Wyrwać się liczni usiłują z tej matni, przestrzegają się wzajemnie o grożącej klęsce, a wszystko obraca się około tych paru słów:

— Brońmy resztek od żydów!

Patrzałem, jak zabiegał pewien urzędnik o poczciwą pożyczkę, aby mógł nią pozbyć się żydowskiego, jak mówił, parszywego długu. Nie miał nigdy i nigdzie pokoju. Pensja nie jego —

obiadu spokojnie zjeść nie mógł. Stołek, na którym siedział, za chwilę jeszcze nie do niego należał. Gdy mu się pożyczka udała, jakże szczęśliw oszczędzał i troskliwie spłacał poczciwca, co mu wygodził! Jakże potem czuwał, aby na nowo w żydowskie nie dostał się ręce!

O, czytelniku! To najserdeczniejsze moje dla ciebie życzenie, by cię Bóg od stosunków pieniężnych z żydami zachował! Byś tak się urządzał, iżby ci na twe konieczne potrzeby starczyło i nigdyś nie zaznał, co to jest dług żydowski.

I to też najgłówniejszy cel niniejszego pisania, jakie zamieszczam w tegorocznym „Świcie."

8. *Co pochwalić w żydach można?*

Aczkolwiek w stosunkach z żydami wielką przezorność zachować trzeba, i wiele spraw żydowskich podobać się nam nie może—wszelako obserwujący sprawy żydowskie niektóre z nich pochwalić muszę. Takiemi są:

1. Wierność w swoim zakonie.—Chociaż praktyki tego zakonu, a zwłaszcza talmudyczne, nie mają znaczenia, i tylko fanatycznego uporu są nieprzepartym dowodem —jednakże ta stałość i wytrwałość nie jest bez zalety. Są wprawdzie żydzi już tak postępowi, którzy sobie lekceważą żydowskie religijne przepisy — ogół wszelako trwa silnie przy zasadach swego zakonu. Któż żyda skłoni do spożywania wieprzowiny, lub z trefnego naczynia?.. Kto wyrówna ich postom, pokutom żałobnym?.. Jakże fanatycznie obserwują oni talmudyczne zwyczaje!

Nie byłoby złem, gdyby i nasi chrześcijanie choć w części ich gorliwością religijną przejmować się chcieli, i z równąż miłością byli dla najdrobniejszych zasad i praktyk naszej świętej religji.

2. Świętowanie. — Żyd nawet dozwolonych u nas w święta czynności, wykonywać nie będzie. Któż w szabas handlującego żyda zobaczy? Nawet jedzenia sobie nie gotują, przygotowując takowe w piątek na sobotę. W szabas iść dalej nad tysiąc kroków nie mogą. W drodze, gdy ich szabas zastanie, nocować i szabasować muszą. Talmudyści trzydzieści sześć rodzajów spraw wyliczają, które według nich, mają znieważać dzień święty. Wprawdzie według świętego Augustyna, żydzi według litery, nie według ducha trzecie przykazanie zachowują — wszelako ścisłość w obserwacji święta do chwalebnych spraw ich zaliczyć trzeba.

Nieraz przesada i zabobon łączy się z tą obserwacją, nieraz wiele zarzutów temu fanatyzmowi uczynić wypada—wszakże

ta gorliwość w święceniu święta u żydów i chrześcijaninowi przydatną być może i pożądaną jest także.

3. Jedność, jaka ich łączy.—Za jednym żydem wszyscy żydzi krzyczeć będą. Jedna klęska żydowska całe żydowstwo porusza. Ciasno żydom i za wiele ich wszędzie—to im zbogacony na chrześcijanach Hirsz, nowe królestwo w Argentynie zakłada. Pali się Brześć, i masy żydowstwa bez dachu i chleba zostają—żydowskie pieniądze zewsząd tam są nadsyłane, choć jednocześnie kilka innych miast, nie tyle przez żydów zamieszkałych się pali, a od nich tej zapomogi nie odbiera. I bogatych, i biednych jeden rabin godzi, sądzi i sprawy ich rozstrzyga. W wielu rzeczach jednako myślą, jednako czynią, wspólnie się podtrzymują, i swoje żydowskie interesa przeprowadzają.

4. Zabiegliwość i umiarkowanie. — Wprawdzie pyszny, zbogacony bankier używa i nadużywa wszystkiego bez miary—wprawdzie żyd z wzrostem sprawiedliwie, lub niesprawiedliwie nabytego mienia wszelkim uczciwym i nieuczciwym oddaje się uciechom i ziemskim rozkoszom—wszakże żyd dobijający się fortuny, wzorem być może zabiegliwości i prawdziwie skromnego zaopatrywania swych potrzeb. Czem oni żyją?.. Jakie ich pożywienie, mieszkanie, odzienie?.. Czy ma żyd dosyć czasu na sen, pokarm, spoczynek?.. Noc i dzień za geszeftami goni — raz na dzień się jałową strawą i cebulką pożywi—z wszystkiego korzysta, by dojść do mienia, i gorączkowo w swym fachu, lub interesie pracuje. W jeden się szabas nieco przestroi, zasili, odpocznie.

Wprawdzie to wszystko zmieszane z wyzyskiem, obłudą, oszustwem—wprawdzie te zabiegi oszpecone przewrotnemi żądzami i dążnościami—wszelako wytrwałość ta i te ciągłe i nieustanne herania nie są bez przykładu.

I chrześcijanin na wytrwałości w zabiegach i pracy (naturalnie uczciwej) swój los i szczęście znaleźć może. I nas umiarkowanie, zwłaszcza wśród bied naszych, i wśród przewagi żydowskiej, cechować i zdobić powinno.

Słowem, znajdzie się coś w żydach warte naśladowania, co nie potępienie, lecz pewien rodzaj pochwały zasługuje—choć prawie wszystko dobre z przymieszką złego u nich się czyni.

Bezwarunkowo na ich, czy pobożność, czy zabiegliwość, czy świętowanie zgodzić się nie możemy. Zawsze tam coś się znajdzie, co nam niesmak, odrazę i wstręt powoduje, na co sumienie chrześcijańskie zgodzić się nie może.

Czyńmy wszystko, jak na chrześcijan przystoi, a dążmy do tego, byśmy pod żadnym względem przez żydów zawstydzeni nie byli.

9. *Jak żyć z przechrztami?*

Czy prawdziwe są zdania tych, którzy o przechrztach naj niekorzystniej się odzywają?.. Czy żyd chrzczony nigdy nie stanowi dodatniej w chrześcijaństwie istoty?.. Czy prawda, że ci, co z żydowstwa Chrzest święty przyjmują, nawet i wtedy spekulacyjnie przeprowadzają swe zamiary?

Tak nie jest!

Z wyjątków ludzie źle o ogóle sądzą.

Trafi się i tu nieuczciwość, zdrada, wyzysk—bywają nawet z przechrzczonych żydów nieraz bardzo źli i obojętni chrześcijanie — ależ to niepowszechne, a tylko pojedyncze wydarzenia.

Choćby wreszcie przechrzta sam na sobie nie okazał chrześcijańskiej doskonałości — to w dalszych pokoleniach może przyczynić pociech i chwały Kościołowi świętemu.

Gdyby wreszcie niekorzystne były dla religji nawracania żydów — nie poświęcaliby dla tej sprawy życia apostołowie (jak święty Jakób) i ich następcy—nie wspierałby Pan podobnych usiłowań cudami, i nie zabieganoby tak usilnie o obfite w tym względzie żniwo.

O pewnym cudzie w celu nawrócenia żyda, czytelnikowi opowiedzieć wypada:

Święty Bazyli, Ojciec Kościoła, używał rozlicznych środków, aby nawrócić pewnego żyda w Cezaryi, który uczony, trudnił się doktorstwem. Żyd był niewzruszony w swym fanatyzmie. Święty Bazyli, za natchnieniem Bożem zapowiada mu, że go przed śmiercią swą ochrzci. I oto choroba śmiertelna powala świętego męża. Żyd ów, doktór, przywołany do łoża chorego odrazu oświadcza, że nie ma nadziei, i że za chwilę śmierć Świętego nastąpi. Ale Bazyli święty z zapałem do żyda się odzywa:

— Ja póty nie umrę, dopóki ciebie nie ochrzczę.

— Słońce nie zajdzie—odpowiada lekarz—a umrzesz, drogi panie.

Gdy go jednak mąż święty zapewnia, że Bóg mu w tem dopomoże, żyd przyrzeka, że jeśli nazajutrz zastanie go żywym, to on przyjmie chrześcijańską wiarę. Modli się Bazyli święty, aby mu Bóg przedłużył życia, aby mógł jescze pozyskać tę fanatyczną duszę. Bóg cud czyni prawdziwy. Nazajutrz, Bazyli święty wstaje z łoża o swej mocy, idzie do kościoła, i tam odbywa Chrzest, już nie tylko doktora, ale i całej jego rodziny.

I po dokonaniu tego, przed wieczorem umarł.

Więc Chrystus rodaków swoich rad przyjmuje pod ramiona świętego krzyża, skoro tak wielkim stwierdził to cudem.

A że nietylko w późniejszych pokoleniach, ale nawet sami nowoochrzczeni mogą być pięknymi chrześcijanami, oto prześliczny mamy dowód na dwóch braciach kapłanach—Ratysbone. Byli to żydzi zagorzali. Jako ludzie uczeni i bogaci podróżowali po świecie. Jeden z nich, w Rzymie zwiedzając z ciekawością kościoły, jak Paweł święty, tknięty nagle łaską Bożą upada na kolana i nawraca się do Chrystusa. Toż samo wkrótce czyni drugi brat jego. Stają się potem ci dwaj bracia najżarliwszymi apostołami pomiędzy żydami, najgorliwiej głoszą tymże żydom Ewangelję i wiele dusz Chrystusowi zyskują. Niedawno poumierali. Chlubą są wszystkich przechrzeńców. Dowodem są niezbitym, jak dobrym może być chrześcijaninem ten, który z błędu żydowskiego przenosi się pod skrzydła macierzyńskie Kościoła naszego świętego.

Znałem sam przechrztę, który był wzorem dobrego chrześcijanina, pobożnym, sprawiedliwym, pod każdym względem przykładnym.

Więc nie zrażać się mamy wypadkami marnego życia niektórych przechrzczonych żydów. Owszem, dopomagać do świętego celu, by conajprędzej spełniły się obietnice Chrystusowe o jednym pasterzu i jednej owczarni.

Wspierać nam należy zamiary przyjęcia Chrztu przez żydów, radą, pomocą i wszelkiemi możebnemi przysługami.

Nowych z żydowstwa chrześcijan, choć słabych moralnie, choć chwiejnych i niedoskonałych, otoczyć winniśmy miłością i troską, aby ich umocnić i czy słowem, czy tkliwemi usiłowaniami naszemi utwierdzić w chrześcijańskich cnotach, i jak dzieci, serdecznie wieść po drodze religijnego postępu. Bronić też należy ochrzczonych od wszelkich docinków, prześladowań, dokuczań. Niech odrazu staną się członkami naszej chrześcijańskiej rodziny—niech odrazu odczują tę świętą miłość, jaka wszystkie serca chrześcijańskie ku sobie jednoczyć powinna.

Otwórz, Panie, jaknajwięcej oczu zagorzałych żydow na śliczne światło Twej prawdy! Niech fanatyzm żydowski ginie! Niech się pod wpływem ukrzyżowanego przez żydów Chrystusa, jednoczą serca potomków nieprzyjaciół Jego w świętym węźle chrześcijańskiej wiary. Niech drogi nasz Zbawca wspiera nas, byśmy doszli conajprędzej pożądanej z żydami jedności, a to jedności przekonań, uczuć, moralności, a przedewszystkiem wiary.

Ks. G.

DZIADEK.

Po przez pola, łąki, łany,
Idzie dziadek siwowłosy,
Pochylony, połatany,
Wynędzniały, smutny, bosy.
Do spokojnej idzie wioski,
Gdzie bieleją czyste chaty
I kapliczka Matki Boskiej,
A lud mieszka nie bogaty.
Ale taki lud poczciwy,
I gościnny, a stateczny,
Chleb co zrodzą złote niwy,
Z bratem dzieli, bo serdeczny.
To też śmiało dziadek idzie,
I do każdej puka chatki,
Poratują starca w biedzie,
Uszanują starsi, dziatki.
I nakarmią i odzieją,
I ugoszczą, i pocieszą.
Przenocują i ogrzeją.
A w posługach się pośpieszą.
Dziadek świętą pieśń zanuci,
Dzionek jeden, dwa, zabawi,
Potem dalej kroki zwróci,
A odchodząc błogosławi.
Pan Bóg wiosce hojnie płaci,
Pola dają plony złote,
Za to serce dla współbraci,
Za gościnność, świętą cnotę.

Ksawera.

MATKA-ZIEMIA.

Jaki los się jej dzieciom zdarzy,
Czy wzrosną w panów, lub nędzarzy,
Dobra ta matka-ziemia wszędzie,
Kochać swe dzieci równo będzie,
Jej równo mili młodzi, starzy,
W jednej ich łasce ma i względzie.
Czy będziem bólem, łzą zgnębieni,
Czy stałem szczęściem obdarzeni,
Wszystkich nas kiedyś matka ona,
Wiernie do swego przyjmie łona,
I troski w spokój stały zmieni,
Wszystkich przytuli w swe ramiona
Czy będziem w górze, czy na dole
Orać żywota swego rolę,
Ona przywoła nas z bezdroży
W niewyczerpane swe podglebie,
W jednaką pościel, gdy ułoży,
Cicho okryje mnie i ciebie!....

J. Grajnert.

MOJA POCIECHA.

O dobry Boże, jakam szczęśliwa,
Jakam szczęśliwa!
Bo tam w alkowie, w małej kolebce,
Moja dziecina spoczywa.
Snem cichym w pośród białych firanek.
Spi mój syneczek kochany,
Jutro się zbudzi w jasny poranek,
Taki wesoły, rumiany.
Zacznie szczebiotać, śmiać się wesoło,
Jak srebrny dzwonek,
I blask radosny rzuci w około,
W ten miły dzionek.
A gdy wyciągnie rączęta do mnie,
Słodko mnie pieści,
Chociażbym cierpiała, to wnet nie pomnę
Wszystkich boleści.
I już nie płaczę, skarb mój jedyny
Tuląc do łona,
I znów się dźwigam z upadku ducha
Wnet pokrzepiona.

Ksawera.

POBOŻNE MYŚLI

NA WSZYSTKIE DNI TYGODNIA.

Oprócz świąt uroczystych i niedziel, w jakie Kościół święty wzywa nas do zajęcia się sprawą zbawienia naszego — prócz dni uczczenia świętych patronów i przyczyńców naszych, w które do naśladowania ich życia nas zachęca, są jeszcze zwykłe, powszednie dni w tygodniu bez żadnych pamiątek i obchodów, w jakie również swój stosunek z Bogiem i pamięć o swej duszy, zaznaczyć się winno. Otóż Ojciec św., Leon XIII, dekretem z dnia 5 Lipca 1883 r. w takie dni upoważnił kapłanów, by nabożeństwo swe w szczególnych wskazanych przezeń intencjach odprawiali, a przez to ludzie, by też nowe do dobrego zachęty lub pociechę mieć mogli. Otóż za myślą Ojca św. podążając, podajmy sobie na wszystkie dni tygodnia pobożne myśli, któremi umacniać ducha naszego możemy — a religijny i gorliwy czytelnik, niech sobie w dane dni dla pożytku moralnego poniższe uwagi przeczytać uważnie zechce.

I. PONIEDZIAŁEK.

O czci aniołów Świętych.

Poniedziałki wszystkie wolne od właściwych uroczystości, Kościół św. czci Aniołów bożych poświęcić nakazuje. Więc i ja dziś o tych duchach niebieskich pomedytować pragnę.

Co oni są? ile ich Pan Bóg stworzył? i w czem my ich pomocy potrzebować i prosić, oraz im podobni być mamy? Oto pytania, na jakie w niniejszem rozmyślaniu odpowiedzi poszukam.

Gdy Pan Bóg stworzył piękne niebo — ono zaraz zapełnione zostało ślicznymi aniołami. „Aniołowie nieustannie oglądają oblicze Ojca, który jest w niebiesiech.“

Bóg ich stworzył w niezliczonej liczbie, by otaczali tron boży, by bezustanie chwałę Panu oddawali, by majestatyczne: „Święty, święty, Pan Bóg zastępów“ brzmieć nie ustawało pod sklepieniami niebios.

My w modlitwach, w pieniach naszych pobożnych, w czci Najwyższego, jesteśmy towarzyszami świętych niebieskich duchów — aniołów.

Służę do mszy św., aniołowie wraz ze mną te posługi niewidzialnie spełniają.

Śpiewam pieśń uwielbienia ku Bogu — a oto jakbym słyszał wraz z sobą śliczne chóry anielskie.

Gdy św. Andrzej z Awelinu chwałę Bogu oddawał, słyszał aniołów, jak też hymny Bogu wyśpiewywali. Szepczę moje paciorki, rozmyślam, towarzyszę nabożeństwu — aniołowie zapisują w złotych księgach modlitwy moje.

Anielską spełniam powinność—w czynach miłosierdzia, współczucia, litości. Aniołom jestem podobny, gdym pobożny, cierpliwy, gdym wiernym chwalcą Pana Boga.

Niektórzy święci w swych cudownych zachwytach widzieli tę łączność w oddawaniu czci Najwyższemu aniołów z ludźmi. Tak widział błogosławiony Suzo dominikanin podczas Mszy św tak św. Grzegorz, św. Katarzyna Bononska.

Radość moja bez granic z takiego towarzystwa. Z całym zapałem czcić, kochać, uwielbiać Boga mego pragnę wiedząc, że aniołowie wespół ze mną toż samo czynią Szczęśliwym, że spełniając akty czci, modlitwy i wdzięczności dla Boga, jestem w tym względzie towarzyszem aniołów świętych! Zawsze przytem spełniać pragnę rozkazanie pańskie:

„poślę anioła mego przed tobą, szanuj go, słuchaj głosu „jego—bo imię moje jest w nim!

Aniołowie nietylko chwałę Bogu oddają... nie tylko jako niebieskie sługi Najwyższego Pana uznani być muszą — ich celem i względem nas ziemi pielgrzymów, obsługa tak w duchownem jako i ziemskiem znaczeniu. Oni strzegą naszego mienia, opiekują się naszem zdrowiem, bronią od wypadków, zachęcają do cnoty świętemi natchnieniami. płaczą nad upadkami naszymi.

„Aniołom swoim rozkazał Pan o tobie, aby cię strzegli „we wszystkich drogach twoich.“ (Ps.).

Co za dobroć boska! Dał nam stróżów, co nas wszędzie strzegą! dał nam opiekunów, co od wszelkich zasadzek szatańskich nas bronią! dał nam przyjaciół, którzy o nas więcej, niż sami sobie radzić możemy, się troszczą!

Św. Rocha dotkniętego zarazą, ranionego strzałą, opuszczonego od ludzi, leżącego w lesie — któż pociesza i leczy? .. Anioł boży! któż go pociesza, gdy powróciwszy do ojczyzny, do więzienia wtrącony został?... Także anioł boży!

Któż broni trzynastoletnią dzieweczkę, św. Agnieszkę, gdy wtrącona do domu nierządu, na sprosne wystawioną była niebezpieczeństwa? Anioł prześlicznej jasności!

Kto wyprowadził Piotra św. z więzienia? kto skruszył okowy

jego?... Kto św. Erazma w chwili okrutnego męczeństwa i śmierci pocieszał?... Anioł Boży!... W jakiem towarzystwie dusza św. Mikołaja wstępowała do nieba—oto aniołów, co z wdzięcznem pieniem unosili ją w kraj błogosławionych!

Tak! i ja mam swego anioła stróża. On mnie nie odstępuje— jego pieczy oddany jestem— za jego radami postępować pragnę— o jego opiekę prosić nie przestanę. Codzień, z modłami do Boga i Maryi, rano i wieczór, połączę westchnienie do mego anioła stróża. Nauczę się tej ślicznej modlitewki, która nawet przez Kościół odpustem (100 dni) udarowaną została:

„Aniele stróżu mej duszy! mnie tobie z Opatrzności zleconego (zleconą), racz dnia dzisiejszego, (lub nocy dzisiejszej) strzedz, rządzić, bronić, i do żywota wiecznego doprowadzić, Amen.

Piękni są aniołowie. Ich anielska niewinność olśniewa do niepojęcia. Aniołów piękność jest zachwycająca, a raczej niepojęta. Szczęśliwi, którym Bóg pozwolił się w życiu kiedykolwiek napawać widokiem anioła — tacy z zachwytu i podziwu do nadzwyczajnych czynów się pobudzali. Walerjan i Tyburcjusz, ujrzawszy przy św. Cecylii anioła, chrześcijaństwo przyjmują, i do świętości życia dochodzą, a w końcu męczennikami się stają.

Św. Franciszka Rzymianka, której Pan pozwolił cieszyć się obcowaniem z aniołami, ujrzała raz dwóch z nich w takiej śliczności niezwykłej, tak cudnie jaśniejących nadziemskiem światłem, iż sam blask słońca wobec nich ciemnością się wydał.

Podobnie św. Brygida, która o piękności aniołów głosiła, że ujrzawszy anioła w całym blasku i piękności jego, umrzeć trzeba ze szczęścia!

To też nic bardziej za wzory piękności tak duszy jak ciała stawić nie można, jak aniołów świętych.

I nie inne zachęty tak w piśmie św. znajdujemy, jak i w życiu naszem głosimy.

Oto słowa Estery do króla [1]).

„Cudnyś w oczach moich, jak anioł boży.“

A Jan św. przyrównywa aniołów do oczu bożych w takiem znaczeniu, że jak oko jest najpiękniejszą ozdobą twarzy, tak podobnie aniołowie po Bogu są najcudniejszym przystrojem nieba...

I Kościół św. nieraz tego tytułu „anioł“ nie szczędzi dla takich, co w bohaterstwie życia dobijali się piękności aniołów.

---

[1]) 1 Król. XXIX.

Św. Alojzy Gonzaga nietylko w otoczeniu domowem, nietylko przez dworzan aniołem był nazwany, ale i Kościół św. w akcie kanonizacyjnym ten mu zaszczytny i słodki tytuł nadaje, a nadto w modlitwie na dzień tego świętego „Anielskim młodzianem“ zowie.

Takąż samą nazwę zasłużył w Rzymie św. Ludwik Gonzaga.

Św. Tomasz dla pobożności, którą zrównać się chciał z Aniołami, dla wielkiej wiedzy, która prawie umysł ludzki przewyższała, „Doktorem anielskim“ jest nazwany.

A i wśród ludzi częstokroć anielstwo w ustach jako równoważnik się bierze wszelkiego piękna i cnoty.

Alboż raz dziewczę pełne dobroci, grzeczności, słodyczy, wszyscy otaczający aniołem nazywają! Alboż raz głosimy o łazarzach, przykutych do łoża cierpień, że swe niedole „z anielską cierpliwością“ znoszą?... Alboż raz skromność, potulność, niewinność urodnego młodziana w naszem przekonaniu w istnego zmienia anioła!

Więc i mnie podobne anielstwo koniecznie zamiłować trzeba! Moje życie całe ma być anielskie, moje myśli anielskie, sprawy anielskie, uczucia anielskie!...

Chcę być nieskalanym, niewinnym, jak anioł — cierpliwym łagodnym, jak anioł—dobrym, łaskawym, przyjaznym jak anioł— chcę być we wszech sprawach naśladowcą aniołów.

O wspierajcie mnie tylko wstawiennictwem swojem święci duchowie niebiescy—świećcie mi w całem mojem życiu swym pięknym blaskiem i przykładem o aniołowie święci!

Ale słodkie to o pięknych aniołach rozmyślanie zmienić mi trzeba w smętną i poważną zadumę. Czara rozkosznej myśli o świętych aniołach zatrutą być musi kroplą gorzkiej prawdy, że i tam na niebiosach, wśród tych duchów anielskich upadek smutny się znalazł—że i tam jad zła moralnego przyćmił przecudną pełnię świętości i doskonałości anielskiej. Znaleźli się wśród przepięknych chórów niebieskich źli aniołowie. Nieprzebranem szczęściem zalani nie zadowolnili się jego zdrojami.

Chciało się niektórym duchom anielskim jeszcze większego szczęścia, jeszcze wyższej godności — chciało się Bogu dorównać doskonałościami, które, choć wysokie, tylko anielskie, nie zaś boskie były. I oto wolno nam z Izajaszem prorokiem zawołać:

„Jak spadłeś z nieba Lucyperze! mówiłeś w sercu swojem: wstąpię na niebiosa, nad gwiazdy boże wywyższę stoli-

cę moją: będę podobien Najwyższemu, wszak, aż do piekła stargnion jesteś."

Co za upadek! i co za okropna po nim zguba!...

Pycha tych aniołów zgubiła!... wyniosłość zepchnęła ich z wysokości na najgłębszą niskość—bo w otchłanie piekielne! Zmniejszyło się grono niezliczone niebieskich duchów, naszych przyjaciół. Za to piekło się zaludniło czartami, a szczęście człowieka na ciągłą walkę z tymi wrogami dusz naszych jest narażone.

Ci przeklęci aniołowie, w miejsce dawnej miłości, od chwili swego strącenia, pełni są nienawiści — zamiast piękna, stali się przerażającemi straszydłami — zamiast wdzięcznej czci Stwórcy, stali się nieprzejednanymi wrogami Jego najświętszej chwały i zbawienia ludzkiego!

Sami potępieni—pragną zmnożyć z ludzi liczbę potępieńców. Sami nieszczęśni winowajcy zazdroszczą, że ludzi Pan Bóg kocha i pragnie ich szczęścia wiecznego! Krążą około ludzi, według orzeczenia Pisma św., podobni do lwów ryczących, aby ich pożreć na potępienie.

O! ileż tu trwogi dla mnie, ile przytem zbawiennej zachęty. Skoro, jak naucza Piotr św. aniołom, gdy zgrzeszyli, Bóg nie przepuścił, ale powrozami piekielnemi ściągnięci są do piekła na męki—czegoż ja spodziewać się mogę, gdy będę pyszny, chciwy, nieczysty, niewstrzemięźliwy, zły i leniwy?.. To samo piekło udziałem moim być musi!

Lękam się sprawiedliwości boskiej, nie chcę losu szatanów—pragnę raczej z aniołami wieczną Bogu wyśpiewywać chwałę!

Bronić się będę od zasadzek szatana. Nie skusi mnie czart przeklęty ani żadną podnietą do złego, ani żadnemi mamidłami ani wpływami złymi niegodziwych ludzi.

Będę prosił Boga o pomoc w tej walce z mocami piekła, o zwycięztwo z wrogami duszy mojej:

Od sideł szatańskich wybaw mnie Panie!

Przypisek. Powyższe „pobożne myśli" o aniołach, nietylko na poniedziałki każdego tygodnia, ale nadto i na uroczystości poświęcone czci aniołów świętych, posłużyć mogą. Takiemi są: święto św. Michała Archanioła (29 Września), święto Aniołów Stróżów (2 Października), św. Rafała Archanioła (28 Października), św. Gabryela Archanioła (18 Marca), objawienie św. Michała (8 Maja).

2. WTOREK.

O Apostołach Świętych.

Dzień wtorkowy każdego tygodnia przeznaczony być może uczczeniu świętych apostołów.

Kto to byli apostołowie?

To wybrańcy Chrystusa, których On powołał, aby byli towarzyszami Jego prac i krzewicielami Jego boskiej nauki!

„Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi“—oto treść powołania apostołów.

Największe, najtrudniejsze dzieło zagarnięcia swiata całego w sieci Chrystusowe, zadaniem było tych świętych mężów. Oni wszędzie szli za Jezusem, oni patrzyli na Jego cuda, słuchali Jego boskich nauk, stwierdzili naocznie Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, oni potem, spełniając polecenie Mistrza: „idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody...“ umocnieni darami Ducha św., poszli na wsze strony świata, walcząc z pogaństwem i żydowstwem, i zatykając chorągiew krzyża po wszystkich miejscach, dokąd im się dotrzeć udało!

Oto więc ojcowie świata chrześcijańskiego! oto książęta wiary naszej świętej! oto oracze, co uprawili winnicę bożą, aby stokrotny na niebo owoc wydała! Oto wielcy i nigdy w kościele niezapomniani mężowie, którzy byli jego filarami i założycielami!

Kto oni byli?... czy jacy mędrcy tego świata?... czy mocarze ziemi?... czy wielcy wojownicy i rycerze?... Może to ludzie obdarzeni geniuszem, talenty, bogactwy i olbrzymiemi środkami działania?

Nie! to najwięksi prostacy—przeważnie rybacy. Nic umieli nic więcej, jeno sieci płókać i niewody na ryby zapuszczać. Bogactwem ich tylko gorące i miłosne serce. Siłą tylko pomoc nieba i dary Ducha św.... Gdy ich Chrystus powołał, poopuszczali to, co mieli. „Otośmy opuścili wszystko, i poszliśmy za Tobą“—tak się zeznają przed Panem. A więc Piotr, Andrzej, Jan, Jakób, Bartłomiej, Tomasz rzucają sieci i łodzie swoje. Filip od roli odchodzi. Mateusz od cła za Jezusem bieży. Opuszczają zajęcia, zarobki, nawet rodziny swoje, a oddają się wyłącznie na usługi boskiego mistrza swego.

I jakich że to cudów dokonali ci prości, nieuczeni, ubodzy apostołowie? Świat cały ówczesny zmusili do poddania się pod słodkie jarzmo Chrystusa. Królowie i ludy przyjęli chrześcijaństwo, jakie ciż apostołowie po wszej ziemi głosili. Chorągiew

krzyża zatknęli nawet w wielkiej stolicy pogaństwa w Rzymie—skąd potem Kościół św. swą działalność na cały świat w dalszym ciągu rozszerzać począł.

Prostaczkowie, oświeceni łaską Ducha św. największych mędrców świata nauczają. Słabi, temiż darami wzmocnieni, najgroźniejszych mocarzy się nie lękają. Wojownicy Chrystusa krzyżem święty i Ewangelią cały świat pod panowanie Króla Niebios podbijają. Wielcy świadkowie prawdy bożej, tęż prawdę krwią własną pieczętują. Piotr w Rzymie, Andrzej, Bartłomiej w Azyi, Szymon i Tadeusz w Persyi, Tomasz w Indjach, Jakób jeden i drugi w Jerozolimie żywot swój kładą i męczeństwo dla ukochanego Mistrza podejmują. Oto apostołowie!

Czemże ich naśladować potrafię? czy choć w maleńkiej cząstce ich poświęcenia, pracy, ofiary, w ich ślady wstępuję?... czy mi nie należy opuścić dla Chrystusa, nie rolę, nie rodzinę, ale przynajmniej grzeszne towarzystwo, niegodne zajęcia, występne zabiegi?... Z mej strony innych ofiar nie żąda Chrystus. Mogę pozostać na roli, mogę korzystać z darów bożych, mogę się cieszyć z rodziną moją... ale co złe, co mnie ciągnie do grzechu, do niewiary, do niemoralności opuścić koniecznie muszę. Nie pójdę do tego domu, gdzie rozpusta, bluźnierstwo, zgorszenie, gdzie Boga niema!...

Wzgardzę przyjaciołmi, co mnie do obrazy bożej i zguby duszy wraz z sobą pociągają!

Opuszczę miejsca, gdzie łatwo upaść. Opuszczę służbę, interes, zajęcie, które przyczyną mej zguby. Opuszczę okazją do grzechu, pokusę, sposobność, złe wpływy—słowem to, coby mnie rozdzielić zdołało z ukochanym Zbawicielem i uczyniło niegodnym imienia chrześciańskiego!...

O! święci apostołowie, świećcie mi przykładem swoim, abym ja w dzień sądu za wami mógł się pochwalić przed Chrystusem:

— Otom wszystko złe opuścił, grzechy, pokusy—cóż mi za to teraz będzie?...

Apostołowie nie położyli granic działalności swojej. Nie kraj rodzinny, nie sama Palestyna, ale cały świat objęła gorliwość tych Chrystusowych rycerzy. Jeden tylko Jakób młodszy pozostał w Jerozolimie, aby tam swoich ziomków nawracać, i Maciej między żydami apostołował. Inni apostołowie, ani na morza, ani na obszerne lądy nie zważali, szli za natchnieniem bożem, aż do kończyn ówczesnego świata. Jakób starszy, aż do Hiszpanii dotarł. Tomasz znów w najdalszych azjatyckich krajach dla Chrystusa pracował. Wnętrza Afryki sięgnął ramionami krzyża Szymon

święty, który też od Egiptu w Afryce, aż do Anglii w Europie i aż do Persyi w Azyi, zagony apostolskie zapuszczał. A Piotr św., jako książe apostołów, wśród monarchów trony się przedostał... tam, gdzie Neron panował... tam, gdzie centralny, pogański błyszczał sztandar, on się nie uląkł, i przepiękną rozwiesił chorągiew, oraz starożytnym w imieniu Chrystusa zawładnął Rzymem.

Tysiące mil podróży... tysiące niewygód i niebezpieczeństw nie powstrzymały tych gońców bożych, którzy dotąd walczyli, aż zwyciężyli, aż po wawrzyny sięgnąć pozwolił im Król ich Niebieski!...

Prawdziwe olbrzymy pracy i poświęcenia!...

Czemuż nie mogę być apostołem?... Lecz nie! mogę i ja apostołować... w swem kółku, w swej rodzinie, w swem otoczeniu, w domu swoim.

Błądzącego, gdy nawrócę, gdy nieumiejętnego w rzeczach wiary oświecę, gdy upadającego z upadku podźwignę, gdy pospieszę z moją radą, z mojem upomnieniem, z moją zachętą, gdy słabego na duchu przed pokusami zasłonię, a przedewszystkiem gdy dobrym przykładem przyświecać będę—toć i ja w pewnej mierze apostołuję, i ja naśladuję gorliwość apostołów świętych.

O! Królu apostołów! pomóż mi w podobnem apostolstwie! O! święci mężowie, oddani Chrystusowi, prawdziwi oracze Pańscy! niech się za waszym wzorem przyczynię do wzrostu wiary i moralności w otoczeniu mojem.

Każda duszyczka uświęcona wpływem, lub przykładem moim, wyjedna mi palmę apostołów świętych.

Nareszcie ciż święci mężowie dla prawdy bożej, którą głosili, śmierć męczeńską ponieśli. Jeden tylko Jan św. spokojnie zasnął w Panu po stu przeszło latach ziemskiego życia, ale i ten różne i ciężkie ponosił przy swej pracy apostolskiej męczeństwa. Był on we wrzącym kąpany oleju, z którego jakby z miłej wyszedł kąpieli. Wszystkich apostołów męczeństwa drżeniem a zarazem czcią przepełniają serca nasze.

Bo patrzmy. Wszystkich zaraz w Jerozolimie żydzi sieką rózgami—a oni cieszą się, że dla Mistrza swego zelżywość cierpieć mogą.

Rozchodzą się po świecie. Każdy w inną udaje się stronę, i inną męczeńską ze świata schodzi śmiercią. Oto Piotr zawisnął na krzyżu, na prośbę swą, głową do ziemi powieszony. Brat jego Andrzej, apostoł słowian, okrutnie biczowany, na krzyżu również z dwóch kloców ukośnie złożonych uczynionym zawieszony, i na nim dwa dni najokropniejsze ponosił męczarnie. Jakób starszy ścięty w Jerozolimie. Jakób młodszy tamże z ganku świątyni zrzu-

cony, kamienowany i drągiem dobity został. Św. Filip więziony, biczowany, ukrzyżowany, i jeszcze kamieńmi był dobijany. Św. Bartłomieja ze skóry żywcem odarto, a gdy mimo tak okrutnej męki żył jeszcze dzień cały, głowę mu ścięto. Św. Mateusza siekierami w czasie Mszy św. zamordowano. Św. Szymon był piłą na pół przepiłowany. Św. Tadeusza głowę toporem ścięto. Tomasza stratowali pod krzyżem i włócznią przeszyli indjanie. Nareszcie Macieja żydzi ukamienowali i ścięli.

Oto krótkie wspomnienie męczeńskiej śmierci apostołów świętych.

Chcę apostołów świętych naśladować, i życiem zgodnem z zasadami mej wiary odznaczać się pragnę. Moje myśli, moje uczucia, moje sprawy, moje całe życie, mój zgon opromienić pragnę gorącą miłością św. religji, którą od apostołów, przez ich następców odebrałem.

Boże mój dobry! daj mi łaskę, abym w męztwie i przywiązaniu, oraz gorliwości o wiarę mą świętą godnym się stał synem i naśladowcą apostołów.

Przypisek. Powyższe uwagi o apostołach, prócz wtorków, (nie zajętych innem świętem) czytane i użyte być mogą we wszystkie uroczystości odnoszące się do czci apostołów, jak: w dzień św. Macieja (24 lub 25 w roku przestępnym Lutego)—św. Piotra i Pawła (29 Czerwca), — św. Jakóba (25 Lipca), — śś. Filipa i Jakóba (1 Maja), — św. Bartłomieja (24 Sierpnia), — Rozejście się apostołów (15 Lipca), — św. Mateusza (21 września), — św. Szymona i Tadeusza (28 Października), — św. Andrzeja (30 Listopada), — św. Tomasza (21 Grudnia).

3. ŚRODA.

O Świętym Józefie.

(Można przeczytać to, co o tym św. Oblubieńcze N. Maryi Panny, umieszczone było w „Świcie" na r. 1893 na stronicy 86).

4. CZWARTEK.

O Najświętszym Sakramencie.

Jakże podołam tak wielką i niewysłowioną rozważać tajemnicę obecności Jezusa w Najświętszym Sakramencie?... Umysł ludzki za słaby do ogarnięcia pojęciami swemi tego niesłychanego

cudu — serce ludzkie nie zdolne wznieść się uczuciami miłości, należnemi tej niepojętej dobroci, jaka jaśnieje w tajemnicy Ołtarza!...

Najświętszy Sakrament—to wieczne z nami towarzystwo Jezusa, jak było z Janem, z Magdaleną, z Piotrem— to bezprzestanny dowód miłości ku nam Zbawiciela naszego!

Miał ten Pan i Władca serc ludzkich iść na męki srogie dla odkupienia naszego... pierw upominek drogi dziedzictwu swemu oddaje. Sierotami nas nie pozostawia! darzy nie złotem, nie ziemskiem mieniem, nie klejnotami, ale czemś droższem nad wszystkie skarby ziemskie, bogatszem nad perły i dyjamenty... darzy nas Sobą samym, Ciałem i Krwią swoją przenajświętszą... Ostatnią przed męką odbywa wieczerzę. Z Nim w wieczerniku dwunastu wybrańców... i wtedy to Słońce miłości nieograniczonej, w całym blasku i świetności zabłysnęło dla ludzi!... Dał się ludziom, dał na zawsze, aby z niemi mieszkał, ich pocieszał, wspierał, i od nich wieczny hołd odbierał!

„Oto Ciało moje, które za was i za wielu będzie wydane", tak wyrzekł cudowny miłośnik ludzki—i chleb przestał być chlebem.., i Jezus utajony na zawsze został z nami!

„To jest kielich krwi, który za was i za wielu będzie wylany"—takie słowo następne Zbawiciela.

„To czyńcie na pamiątkę moją— oto ostatnia wola Boskiego Mistrza, która jest i do końca świata będzie wypełniana.

Sługa boży staje u ołtarza, sprawuje N. Ofiarę, jak Chrystus w swe ręce bierze chleb, błogosławi, wymawia sakramentalne słowa — i o cudo! zamiast chleba, choć zawsze w postaci chleba, już jest Jezus, żywy, prawdziwy, ten sam, co na krzyżu skonał za ród ludzki, w tem samem Ciele, które tak straszną męką było umęczone, z tą samą krwią przenajdroższą, która obficie zrosiła krzyż i ziemię Jerozolimską. Podobnie z postaciami wina się dzieje!... Kapłan klęka uniżenie, głowy swej nachyla, podnosi w górę Najświętszą Hostją i Kielich Krwi przenajdroższej, a lud zebrany korzy się przed Utajonym, ku ziemi z pokorą się schyla, z okrzykami radości Pana swego wita, i za kapłanem cześć Mu należną oddaje!

I odtąd pozostaje Jezus w świętej Hostyi i w N. Sakramencie! Już nie opuszcza dzieci swych!... już ich się staje własnością. Mogą się z Nim pieścić, otaczać Go, mogą Go prosić, mogą się Jego Ciałem na żywot wieczny zasilać!

I ile się Mszy świętych odprawia, tyle razy ten cud Jezusa, ta się ostatnia wieczerza powtarza!

Cóż to za dobroć! co za miłość! jakie dla ludzi poświęcenie!

Korzę się przed tą dobrocią niepojętą! Czym wart, aby Pan Jezus widomie, choć utajony, w pobliżu mej chaty przebywał — czym wart, abym słodką obecnością Jezusa w Najświętszym Sakramencie, całe życie się mógł radować i z niej korzystać!

Jezu mój Utajony! cóż ci oddam za miłość twoją, za tę ofiarę najświętszą!...

Ach! ja Cię czcić będę w Najświętszym Sakramencie — ja Cię nie opuszczę, ale nawiedzać nie przestanę w kościołach naszych! ja do tego przez Ciebie przygotowanego nam Stołu z największą rzewnością i korzyścią przystępować będę!...

Tego żądasz odemnie, natoś ze mną został! taki ma cel obecność twa w N. Sakramencie!

Czcić Boga Utajonego—czyż można inaczej?

Jeśli ludziom, zwłaszcza dobrze nam czyniącym hołdy nasze składamy, jeśli każdą wyższość pomiędzy nami szanować powinniśmy—jeżeli się korzymy przed świętością, lub nawet potęgą ziemską—to jakże zachować się mamy wobec świętości najdoskonalszej, wobec wszechmocnej potęgi Jezusa, wobec żywego Boga!

Jakaż bowiem cześć bywała zawsze dla Utajonego?

Sami królowie ziemscy, jak Rudolf Habsburski, jak Ferdynand Hiszpański, Sebastjan król Portugalski, co za wspaniałe w osobach swoich przedstawiają dowody pokornej czci dla Utajonego Pana!

Św. Franciszek Salezy, św. Klara, Teresa i cały poczet świętych wyznawców i niewiast, to nieprzebrany łańcuch czcicieli N. Sakramentu!...

Za niemi i ja się korzyć będę przed świętą Hostją!

Nie inaczej, jeno w kornej postaci, na kolanach, witać i żegnać będę Najsłodszego mego Oblubieńca.

Wobec tej świętości z największem zachowam się uszanowaniem. Ani rozmowy, ani uśmiech żaden, ani roztargnienie żadne nie zeszpecą nigdy mej obecności przed Bogiem Utajonym w świątyni. Cały czas tam spędzony, to będą tylko affekta moje, hołdy moje, akty strzeliste i uwielbiania Najświętszego Jezusa! Serce moje zawiśnie u stop Ukochanego! myśli moje jedynie Jezusem zajęte będą—nawet oczy moje tylko skieruję na Najświętszą Hostyą, pamiętając na słodkie objawienie św. Gertrudy, w którem Boski Mistrz upewnił ją, że ilekroć kto spogląda pobożnie i z uczuciami miłości na świętą Hostyę, tyle razy wysługuje sobie nowy stopień chwały i wesela duchowego!... Usta moje, prócz słów modlitwy, tylko słowa uwielbienia powtarzać będą. I zaraz dziś, jeśli podołam, czemprędzej pośpieszę przed ołtarze pańskie, a upadłszy na twarz, zawołam z całym światem:

— Bądź uwielbiony o Jezu w Najświętszym Sakramencie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Częstych dokonam odwiedzin Pana Utajonego w świątyniach naszych. Jak słodko nam znaleźć się w domu osób, które kochamy — tak i mnie słodko będzie przed Najukochańszym się stawić, i cześć Mu oddawać. Czy idąc na Mszę św., czy korzystając z otwartych podwoi świątyni, wstąpię do Pana i uczczę Go sercem i pokorą moją. Ile mi razy się uda, choć co dzień, choćby parę razy dziennie stawię się u źródła wszelkich pociech!... A z jakiemże nabożeństwem, z jakiem uszanowaniem, z jaką serdecznością na Mszy św. znajdować się pragnę!... O! niech wtedy uczucia moje płyną z całą swobodą ku Panu—niech się serce zachwyca dobrocią Jezusa i cudem miłości, jaki się wtedy dokonywa. Obym żadnego dnia nie miał przeszkody w słodkiem uczestnictwie w tej Najświętszej Ofierze. Chcę się wtedy weselić z aniołami — chcę sobie i żywym współbraciom dopomagać modlitwą moją podczas mszy św. a umarłym przyśpieszać wieczny spokój—chcę korzystać dla własnej duszy z nieocenionych korzyści mszy świętej.

Nareszcie Jezus drogi, w N. Sakramencie pokarm i napój dla mej duszy pozostawił — abym się nim zasilając żył na tym świecie święcie, i żywot wieczny otrzymał. Jezus, to mistyczny pelikan, który swe własne ciało dzieli między dziatki swoje.

Ciało to Chrystusa, to pokarm, nad który nic smaczniejszego, pożywniejszego, nic dla duszy bardziej wzmacniającego, mieć nie mogę. Według Tomasza a Kempis jest zbawieniem duszy i ciała, i lekarstwem przeciw wszelkiej niemocy ducha: on leczy złości moje, on hamuje namiętności moje, on zmniejsza i zwycięża pokusy moje, on większą łaskę wlewa, on cnotę pomnaża, wiarę umacnia, nadzieję pokrzepia, miłość zapala i rozprzestrzenia" (Księga IV, r. IV, w. 2). Jezus, to gospodarz uczty, do której sam zaprasza, i w której Ciało Jego jest pokarmem, a Krew Najświętsza napojem.

Więc często przystąpię do Stołu Pańskiego. Jak ciało bez pokarmu ziemskiego obejść się nie może, tak dusza moja pragnie i potrzebuje tego zasiłku, jakim jest Kommunia św.

Dalszy ciąg „Myśli pobożnych" na Czwartek, Piątek i Sobotę *zamieścimy w następnym roczniku „Świtu"*.

Ks. G. Grabowski.



Klasztor Kamedułów na Bielanach.

ŁZA.

Ach! fortuno — ty korono
Zawsze pełna wdzięku!
W twych brylantach jest i perła,
Ten znak płaczu, jęku...

Łzą niemowlę znaczy drogę, jaką mu iść padnie,
Łzę znów toczy i dojrzały, gdy mu los przepadnie.
Łzą i starzec skrapia lica, gdy widmo mogiły,
Serca zapał, myśli polot wydrze, starga siły.

Łzą nareszcie wszyscy w świecie żegnamy co drogie,
Łzą pieścimy, co najmilsze, łzą plamimy wrogie.
Czemuż Panie! Śladem Twoim iść muszą Twe dziatki?...
Czemu te łzy bierzem w dani z łona każdej matki?
Panie! któryś za nas wszystkich wylał łez potoki,
Których pełne Nieba krańce, fale wód, obłoki...
Czy-ć zamało, gdy pierś matki dziecię perłą zrosi,
Czyć zamało, gdy z nas każdy przez łzy w oczach prosi?
Widać mało, gdy łza dziecka spływa na dno trumny,
Matki drogiej, siostry, brata — Gdy biedny czy dumny,
Już przy pracy, czy w niedoli, łez potoki leje,
I stokrotnie łzą okupi chwilę, gdy się śmieje.

Boże! twarde urządzenie...
Lecz gdy moc Twa każe,
Gdy tak chce Twe przeznaczenie,
Przyjm i me łzy w darze.

Dr. Jan Krupski.

POD KRZYŻEM.

Chodź, chodź siostrzyczko, ja ci nie bronię,
W bogate suknie swe wystrojona
Chodź, stań pod krzyżem, tam, gdzie w koronie
Cierniowej, Zbawca za ciebie kona.
Tyś taka piękna, taka wspaniała,
A On tak smutny i opuszczony,
Na licach krew ci rumieńcem pała,
Jemu z ran spływa krew na wsze strony.
O, może wtedy padniesz w pokorze,
W sercu powstanie żal zamiast pychy,
Przed Tym, co za cię życie swe łoży,
Gdy ty urągasz Mu przez strój lichy.
I weźmiesz na się pokuty szatę,
W zamian za swoje suknie bogate.

Ksawera.

Uczucia na widok Wieży Jasnogorskiej.

Me tchnienie na skrzydłach Anioła
Leci tam, gdzie Ty jesteś — a dusza ma woła:
Tam strapionych ucieczka, tam siła,
Tam Pocieszycielka nasza. — Ona to zbawiła,
Gdy szwedzkie zagrażały szlaki —
Gdy naród miał dźwigać żelaza...
To Ona zwróciła te wędrowne ptaki
Szalone, na skrzydłach Pegaza
Błądzące jak martwe ogniki....
Ach, tak! jak kryształ kościelne płomienie
Rozprasza w tęczowych barw krocie,
Tak Ona przytula nędzarza i pana,
I łzy ociera sierocie. .
Ona to puklerzem, tarczą na pociski,
I nicią przewodnią do Pana....
Do Niej to czy wielki, czy dumny, czy niski
Ucieka i zgina kolana.
Tak! Ona swą mocą, swą piersią, swem tchnieniem
Uzdrawia nam rany i bóle.
Ta Matka swe dzieci przyciska do łona,
I wzywa ich czule:
„— Ach! pójdźcie strapieni, znękani, złzawieni,
Ja sercem otoczę was całem:
Wy, co tak gorąco chcecie być zbawieni,
Jam waszą Matką, szczęściem i zapałem."

Jan Krupski.

MODLITWA WIECZORNA.

Módl się ma córko w wieczornej godzinie,
Gdy noc w mgle schodzi na znużoną ziemię,
Gdy świat już cały w śnie spokojnym drzemie,
Twój duch w modlitwie niech ku Bogu płynie.

To chwila ciszy, chwila ukojenia,
Po twardej walce i po dziennym znoju,
Natura cała pożąda spokoju,
Snu pragnie, cierpień swoich zapomnienia.

W takiej to chwili dzieciny niewinne
Na klęczkach, rączki złożywszy w pokorze,
Ku Bogu wznoszą swe głosy dziecinne,
Ojcze nasz! mówią, Ojcze nasz i Boże!

Podczas, gdy tłumy zabawy spragnione,
W wir świata lecą z ochotą szaloną,
Marną rozkoszą żyjąc odurzone,
Duchy się czyste modlą, w Bogu toną.

Ty się módl także, módl najpiërw za tymi,
Co twe dzieciństwo szczęsne kołysali,
W rodzinnem gnieździe skrzydłami cię swemi,
Od burz i wichrów miękko okrywali.

Za ojca, matkę, sercem ci oddanych,
Za braci, siostry, za całą rodzinę,
Za wszystkich blizkich, miłych i kochanych,
Módl się, w tę cichą, wieczoru godzinę.

Módl się za tymi, co smutni, zbolali,
Gorzkie łzy leją w tejże może chwili,
Nadzieję szczęścia dawno pożegnali,
I reszty dawnych złudzeń się pozbyli.

Módl się za tymi, co w ciemnościach błądzą,
I w zaślepieniu nad przepaścią stoją,
I zgubionymi już się może sądzą,
By Bóg ich podniósł świętą dłonią swoją.

I za szczęśliwych się módl, aby blaski,
Znikome, z prawej nie zwiodły ich drogi,
Ażeby Bożej nie stracili łaski,
Zapominając, że są w życiu głogi.

Módl się nakoniec za tymi co leżą
W ciszy cmentarza, snem śmierci uśpieni,
Im się łzy nasze i modły należą,
Aby na wieki byli pocieszeni.

Więc na kolana, na tę świętą ziemię,
Gdzie prochy ojców spoczywają w ciszy,
Może ich jeszcze grzechów gniecie brzemię,
Módl się, modlitwę twoją Bóg usłyszy.

Ksawera.

NUREK

(NIE PTAK).

Powiastka z ostatnich czasów.

We wsi Gawronach, pod Łęczycą, mieszkał gospodarz na kilkunastu morgach dobrego gruntu, imieniem Jacenty. Stracił on wcześnie dobrą, pracowitą żonę, która mu zostawiła dwóch chłopaków: Walka i Jędrka. Kiedy się Jacentowa żegnała z tym światem, Walek miał lat ośm, a Jędrek szósty rok kończył. Jacenty był wtedy jeszcze młodym człowiekiem, bo zaledwie w trzydziesty rok życia wchodził, i słusznie, że zapragnął nowej gospodyni dla swego gospodarstwa i opieki nad swoim drobiazgiem.

Tu się nastręcza uwaga, że powtórne ożenienie powinno się odbywać z wielką rozwagą. Z pierwszą żoną, bądź co bądź, choćby też i nie ze wszystkiem przystawała do męża, łatwiej sobie z nią poradzi, zwłaszcza jeżeli jest rozumnym i niepopędliwym człowiekiem. Zawszeć to i o spokój domowy łatwiej, bo byłaby to już potworna matka, coby swych własnych dziatek nie kochała. Ale z drugą żoną, zwłaszcza jeśli się stanie macochą, już nie tak łatwa sprawa! a choć znajdują się i dobre macochy, lecz tych, jak to mówią, ze świecą trzeba szukać po świecie. A jeżeli jeszcze do dzieci mężowskich, do pasierbów, lub pasierbic przybędą jej własne, to prawdziwie ozłocićby taką kobietę należało, jeśli potrafi jedno z drugiem pogodzić: swoje własne kochać a mężowskim krzywdy nie czynić.

Otóż, jak się rzekło, Jacenty począł się oglądać za drugą żoną; ale ciekawość! czy on też sobie w tych zabiegach rozważnie pocznie?

W kilka miesięcy po pogrzebie nieboszczki, w zimie, przybyła z niedalekiego miasta Łodzi do Gawron młoda dziewucha Franka, co tam w jakiejś fabryce robiła. Jak wiadomo, dziewczęta fabryczne często się psują, a oddalone od dozoru matek i ojców nieraz na bardzo złą drogę wchodzą. O France nic tak złego jeszcze nie wiedziano, ale to pewna, że ten i ów nosem pokręcił, gdy ją zobaczył ubraną w perkalikowe sukienki, i odzianą z wierzchu w jakąś krótką, sukienną jubkę z ogromnie szerokiemi rękawami u ramion, a przecież było to w trzaskające styczniowe mrozy, kiedy właśnie wieśniaczki ubierają się w ciepłe wełniaki, kaftany i okrywają się w wełniane chusty na głowę.

Franka w Łodzi nauczyła się innej mody, jak widzimy, przytem nauczyła się tam trzepać językiem tak raźno i niby dowcipnie, a zwijać się po chacie dość skrzętnie, pomagając matce, że ten i ów z Gawroniaków, prawdziwie jak gawron w nią się począł wpatrywać i podziwiać, jak się prędko wygładziła w mieście.

Miała też zawsze co mówić: to o wielkich kamienicach łódzkich, o fabrykach ogromnych i o tysiącach ludzi, co się tam roją po pięknych i mnogich ulicach. Że przytem była fertyczuą i urodziwą dziewuchą, więc też niejednemu parobczakowi zawróciła snadno głowę, bo trzeba to wyznać, że lud wiejski pod Łęczycą, ze szkodą swoją lgnie coraz więcej do miejskich ubiorów i obyczajów, zapominając, że ich miejscowy, wiejski ubiór daleko jest piękniejszy i cieplejszy w zimie od kusych miejskich surdutów i palt. Wpierw też pomyślećby powinni o przystrojeniu swych ciemnych głowin nauką, a serc dobremi obyczajami niż o owem małpiarskiem miejskiem przestrajaniu.

Ale mówmy o tem, jak jest. Jacentemu też nie na żart wpadła w oko składna i ładna, a przytem mowna Franka. O obyczajach jej i zachowaniu się w Łodzi nic nie wiedział i nie dopytywał się jakoś o to, a tylko zapragnął ją mieć za żonę. Po kilku z nią rozmowach posłał do matki Frankowej swatów z wódką; ale Franka wyśmiała ten obyczaj i stawiając się na miejscu matki, rzekła stanowczo: że śmierdziuchy pić nie będzie, ale bez tego przyjmuje oświadczyny i wyjdzie za Jacentego. Powolna, dobroduszna matka, komornica, nie chciała czy nie śmiała wchodzić w drogę swej jedynaczce tak wymiejszczonej i wygładzonej, potwierdziła słowa córki; wódki się jednak ze swatami napiła.

Co prawda, była ona nawet temu rada, że Franusia wyjdzie za dość zamożnego i statecznego gospodarza. Tylko ten gospodarz, jak się wydaje, trochę za lekkomyślnie sobie poczynał, że nie poznawszy z gruntu Frani, tak prędko i bez głębszego zastanowienia się, prowadził w dom swój roztrzepaną, choć co prawda, wcale ładną drugą żonę, a dla dzieci macochę. Rozgorzał do niej sercem i tego było dlań dosyć.

Słowem, wesele się odbyło zaraz po Wielkiejnocy, po trzech zapowiedziach, ale bez śpiewów, druchen i bez siedzenia na dzieży, bo Franka sobie tego wcale a wcale nie życzyła. Frania poczęła na nowej zagrodzie gospodarować. Niedługo jednak po ślubie poczęło się jej to to, to owo nie podobać, co po pierwszej żonie pozostało, i nieraz już wymówiła mężowi (który ją kochał ogniście), że daleko jej lepiej w Łodzi w fabryce było, i że jej te bachory krzykliwe Walek i Jędrek ani chwili spokoju nie dają.

— Toć jeno się więcej w polu zazieleni—odpowiadał Jacenty—Walek bez mała cały dzień będzie pasał krowy, a Jędruś też za gęsiami w pole będzie chodził,—no, to i spokój będziesz miała w domu, czego tak pragniesz.

Inny raz Jacenty przypominał żonie:

— Bój się Boga, Franiu, te bębny już parę tygodni chodzą w brudnych koszulach jak jacy kominiarze!

— A bo to ja mam czas zająć się praniem — odpowiedziała młoda, druga żona—to ugotować śniadanie, obiad, wieczerzę, to opatrzyć gęsi, chlew, to izbę zamieść, pomyć garnki i miski,—czy to ja się mogę rozerwać? Trza przyjąć dziewczynę do posługi i do prania, bo ja sama się nie rozedrę.

— A przecież nieboszczka wszystkiemu dawała radę—mówił dalej Jacenty—i sługi nie potrzebowała.

— To sobie ją sprowadź z tamtego świata, a mnie daj święty pokój!—krzyknęła i wyszła przed sień z szaflikiem, trzasnąwszy drzwiami od izby.

Swoją drogą chłopcy chodzili niemyci, nieuczesani, a koszule świeże przecież w trzecim tygodniu dostali! Szczęściem, że Jacenty ich zapędzał do pacierza, bo i tegoby niedługo zapomnieli. Franka zaś coraz bardziej ich nienawidziła, a to tem więcej, że starszy Walek oburknął się jej nieraz hardo, gdy mocnego od niej kułaka pod żebra dostał, a i Jędrek też się od niej boczył, nie czując w niej serca życzliwego dla siebie. Za tę hardość Walek często już oberwał paskiem od ojca, gdy się na niego Franka poskarżyła, że jej nie szanuje wcale.

Mimo to rzekł raz do niej Jacenty, przyszedłszy z pola na śniadanie.

— Gdybyś mnie ty kochała, tak jak ja ciebie umiłowałem, tobyś i dla moich malców była życzliwszą.

— A co to ma do tego?—odpowiedziała ładna Frania, która o tej dużej miłości Jacka ku sobie aż nadto wiedziała—Dzieciary są nieznośne, a ty im na wszystko pozwalasz; wczoraj nawet ukradli mi pół bochenka chleba razowego i w pole go wynieśli.

— Bo musiały być głodne—rzekł Jacenty—i ty je po trochu głodzisz, a ja—dodał ze stanowczością w głosie—dzieci swoich głodzić nie pozwolę.

— Tylko ja mogę być głodna!—oburknęła go Frania—ty o to nie dbasz, tylkobyś chciał tym bachorom wszystko w gardło pakować—dodała wchodząc po coś do komory.

— Bój się Boga, nie bluźnij!—zawołał Jacenty—a czyż to ja ci czego żałuję, kobieto?

Ale kobietka go nie słyszała, bo zamknęła za sobą drzwi

od komory. On wyszedł rozgniewany, by opatrzeć konia w stajence; ale gniew ten trwał tylko do zachodu słońca. Po zachodzie Jacenty już zmiękł dla Frani, jak masełko w lecie. Spojrzawszy w jej ładne, piwne oczy, lgnął znowu do nich jak pszczoły do kwiatów.

A macocha coraz więcej dokazywała po swojemu. Chłopaki pasały krowy i gęsi codzień, często od niej odbierały guzy, chodziły w potarganem ubraniu, a Jacenty, będąc między młotem i kowadłem, nie wiedział nieraz co począć. Pragnął on i dobra dla swych dzieci, a znowu zaślepiony we Frani, dla świętego spokoju i dla tego zaślepienia, stawał się nieraz niesprawiedliwym dla chłopców i pasek coraz częściej był w robocie.

Tak szło do adwentu. W końcu tegoż Frania powiła Jacentemu córkę. Teraz zrobiło się dla chłopców istne piekło w domu. Macocha, żeby małej nie budzić w kolebce, nieledwie małym pasierbom zabraniała wchodzić do izby; za każdem głośniejszem ich odezwaniem się, biła, co się zmieści, i na mróz ich wyrzucała z chałupy.

Nad tem wszystkiem bolał mocno wuj chłopców brat nieboszczki ich matki Jakób Murawski. Siedział on w tej samej wsi na gospodarstwie, a był to człek prawy, trzeźwy i w głowie miał dobrze.

Przyszedł on pewnego wieczora w mięsopuście do chaty Jacentego i gdy chłopaki ułożyły się do snu w komorze, a na kominku ogień się palił, rzekł do Jacentego:

— Mój szwagrze! przyszedłem tu do was w pilnym interesie...

— Cóż to takiego? powiedz—odpowiedział Jacek, siadając przy Jakóbie na ławie.

— A to—ciągnął dalej Jakób—wszyscy we wsi wiedzą i ja z nimi, że te robaczki, co po nieboszczce zostały, są solą w oku waszej France.

— Cudne mi robaczki!—zaśmiała się szydnie Frania, dająca pod tę chwilę pierś swojej córeczce, pochylona do kolebki— Te robaczki—mówiła dalej—już mię niedługo na wiór ususzą; takie to zepsute już dzieci, że mi wykradają z szafki, co tylko jest pod ręką do zjedzenia.

— Przestańże, Franka!—podrażniony nieco przerwał jej mąż—dajże się wygadać szwagrowi, co to za pilny ma do mnie interes.

— Ja tu nie przyszedłem się swarzyć—mówił dalej wujaszek chłopców—jeno chciałbym wam ulgę przynieść.—Jakąż to ulgę?—zapytał Jacek.

— A to widzicie, jak wam wiadomo—rzekł Jakób—że u nas

tylko jedna córeczka; więcej dzieci Bóg nam nie daje, a dzięki Najwyższemu jest też u nas co w gębę włożyć, a nawet starczyłoby i dla więcej żołądków. To też chcę was prosić, szwagrze, abyście nam dali na wychówek którego z waszych chłopców. Ja i moja bardzo byśmy byli temu radzi, i zajmowalibyśmy się nim jak swojem.

Zafrasował się nieco Jacenty: poruszyło się w nim serce ojcowskie i wyzbywać się dziecka z domu niejako mu, jak to mówią, przychodziło.

— Ja nie wiem—jąkał się—sam nie wiem; żalby mi było... niech się—ta już razem z nami chowają...—Zresztą—wtrąciła żwawo Franka—ten starszy jest nam potrzebny do pasania bydła,—chyba ten młodszy?., bo co prawda, gęsi już wyprzedałam i nie ma on teraz co u nas robić...

— To nam dajcie młodszego—rzekł Jakób—wychowamy go po bożemu, a wam się zrobi ulżenie, tem ci więcej, że wam oto, szwagrze, trzecie przybyło.

— Wiem, że w dobreby ręce się dostał—przemówił ciągle jeszcze zafrasowany ojciec—boć znam was i waszą dobrze, to i dziej się wola Boża! weźże go szwagrze na wychowanie... A niech też do nas choć co niedziela przychodzi.

Jakób przyrzekł i na drugi dzień miał już chłopca u siebie. Poczciwa Jakóbowa zaraz mu włosy zapuszczone obcięła nożycami od strzyży owiec, wyczesała mnóstwo „egipskich baranków,“ umyła go od stóp do głów i świeżą koszulę nań włożyła, którą choć źle wypraną, przyniósł Jędruś z domu. Pacierz wieczorem musiał klęcząc głośno zmówić, a na drugi dzień załatała mu Jakóbowa wełniany kubraczek i spodenki, a buty rozłachane dała szewcowi naprawić.

Nim o dalszej doli Jędrusia powiemy, zwróćmy się teraz do niedoli Walkowej.

II.

U Jacentego nastały roboty wiosenne w polu. Był z niego pracowity gospodarz, grosza nie trwonił za domem, ale, że miał teraz większe wydatki i wymogi niż przy pierwszej żonie, bo Frania wciąż się po miejsku nosiła i gardziła samodziałami, a dziewczynę też przyjęła za służącą, przeto Jacenty od rana do wieczora harował. Zmęczony, wracał do domu, nie bacząc wiele na to, jak się Walek prowadził. On zaś zaniedbany jak ta dzika gruszka w polu, co to jej ani okrzesują z wilków, ani czyszczą kory i przez to cierpki owoc wydaje,—on, Walek, nie cierpiąc

macochy, tracił też serce i dla ojca. Ojciec bowiem, nie wglądając w rzecz głębiej, za każdą skargą macochy obchodził się z nim za bardzo surowo i bił nieraz do upadłego.

Wielu myśli, że samem biciem dziecko się poprawi, a to jest nieprawda, bo tylko rozumnem wychowywaniem, dobrem słowem i serdeczną życzliwością, a też ciągłem czuwaniem nad postępkami dziecka, nauką i własnym przykładem dobrym, wychowa się dziecko na ludzi. Kara cielesna tylko w ostateczności i bardzo rzadko może być użyta, jeżeli na przykład trzeba z dziecka wypędzić bardzo szkodliwy i powtarzający się narów, pochodzący ze złego przykładu od rówieśników jego.

Takiego wychowania Walek u ojca, zaślepionego męża złej macochy nie miał. Jacenty zdobył się na to jedynie, że chłopcu co dzień kazał pacierz odmawiać. a w niedzielę, choć co drugą, od pasania bydła się odrywać i do kościoła chodzić.

Zresztą chodził Walek brudny, obdarty, po dawnemu w zasmolonych i niecałych koszulach. Często gęsto też macocha na pół głodnego wypędzała z bydłem w pole. Tak zaniedbany, nie znajdując należytej opieki i życzliwości w domu, Walek jął szukać po po ach jakowego pożywienia, jakowej rozrywki.

Poznał się on z pastuszkami, co razem z nim pasali bydło swoje, którzy nauczyli go wcześnie palić papierosy i całkiem się o to nie troszczyli, co moje a co twoje. Zuchwale wchodzili wraz z nim w groch cudzy, obładowywali sobie całe kieszenie strączkami; niszczyli drzewka nad drogami zasadzone, bo je na ogień do pieczenia cudzych kartofli brali. Wieczorami zaś zmawiali się potajemnie, by tu i owdzie zakraść się do ogrodu, cudze jabłka, gruszki i śliwki zrywać. Powoli nasz Walek z zepsutymi pastuchami ze szkodnika robił się złodziejem. Kilka razy w pogoni nocnej oberwał od polowego, lub sadowego kijem, a gdy ojciec zobaczył siniaki i skaleczenia na twarzy, lub rękach, wyłgiwał się przed nim, że to drudzy pastusi, gdy się z nimi bawił w polu, to mu zrobili. Czasem też, gdy ojca słuchy doszły o jakiej złej sprawce syna, zbił go nielitościwie, ale potem spuszczał go znowu z oka; on zaś tak był już obity, że prawie tych plag nie czuł.

Wiedział o tych sprawkach swego siostrzeńca wuj Jakób, bolał nad niemi i nieraz przy spotkaniu namawiał szwagra, by Walka posyłał do szkoły i na katechizm niedzielny do kościoła. Jacenty przyrzekał, ale jakoś mu tak schodziło, że nie czynił tego, odwlekał, a nie chciał też odrywać chłopca od pasania i od przydomowej roboty,—jakby to na wszystko nie znalazło się dość czasu. Wreszcie, gdy już Walek dwanaście lat skończył, posłał go zimą do szkoły, gdzie zaledwie trochę litery poznał, bo miał

umysł tak już zagłębiony, i niechęci nabrał do nauki. Nieraz coś ściągnął kolegom, jaki ołówek, pióro, lub nożyk i zanosił to potem do żyda, co miał sklepik przy szynku.—Nauczyciel, widząc, że nic z niego nie będzie, wprost powiedział ojcu, żeby go do szkoły więcej nie posyłał, bo jest niepoprawny i zaraża drugich złym przykładem.

Spotkały go znowu cięgi dotkliwe w domu, a on brnął w złem coraz dalej. W szkole, że nie patrzał nikomu w oczy i miał nurkowaty wygląd i ponure spojrzenie, nazwali go towarzysze „nurkiem“ i przydomek ten został mu już na zawsze.

Pasał więc nasz Nurek po dawnemu bydło, pomagał ojcu przy órce, kłócił się z macochą, gdy ojca nie było, za co znowu brał paskiem w skórę. aż wreszcie spotkało go niemałe nieszczęście.

Raz nocą zakradł się sam, na własną rękę do sadu na plebanii, dokąd go przywabiły wielkie, czerwone jabłka, zwane gruchoty. Pragnął on najeść się sam kradzionem, a coby mu zbyło zanieść żydowi, i za kilka groszy, jakieby stąd dostał, kupić sobie w karczmie wódki, bo, niestety! i tego nauczyli go niektórzy zepsuci, niemoralni pastusi. Tymczasem, gdy już siedział na jabłonce i opchał sobie kieszenie gruchotami, a zabierał się do wypełnienia niemi torebki, którą na to z sobą zabrał, nagle usłyszał pod jabłonką szczekanie czarnego, dużego brytana. Widocznie pies go zoczył, czy zwietrzył w ciemnej nocy i mocno począł pod drzewem ujadać. Za chwilę skrzypnęły drzwiczki w parkanie, któremi stróż nocny wszedł do sadu, pociągnięty tutaj niezwykłem psa ujadaniem. Walkowi włosy ze strachu na głowie się najeżyły; by uniknąć schwytania, zaczął szybko złazić z drzewiny, a potem z pośpiechu z ostatniej gałęzi skoczył wprost na ziemię, by uciec przed stróżem. Skoczył jednak tak nieszczęśliwie, że złamał sobie w piszczelu nogę! Nie mogąc się ruszyć z miejsca, gdy jeszcze czarny brytan poczęstował go w drugą nogę ostremi kłami, począł jęczeć boleśnie. Nadszedł właśnie stróż nocny, a nachyliwszy się, widząc szkodnika ze złamaną nogą, którego poznał, kim jest, rzekł:

— Poleż tu tak do rana, niegodziwcze! będzie to kara na złodzieja. Rano dam znać ojcu twojemu, żeby cię sobie zabrał, a i ksiądz proboszcz będzie o twojej sprawce wiedział.

Rano z polecenia plebana zabrano z murawy jęczącego ciągle z bólu Walka; ksiądz dał mu kilka przekonywających napomnień i przemawiających do sumienia, a potem na noszach zaniesiono go do domu, jako kalekę i na złodziejstwie złapanego.

Ojciec, ujrzawszy go, już się, rzecz prosta, do bicia nie brał, a tylko zapłakał gorzko nad tem kalectwem ciała i duszy

swojego syna. Macocha różnemi przymówkami i wymysłami rozgoryczyła jeszcze więcej serce strapionego, lecz niedołężnego ojca.

Przyzwany owczarz, który znał się na tem, zestawił z wielkim bólem chorego połamane kości, wziął je w łupki, ogipsował i przez kilka tygodni kazał leżeć nieruchomie, to kości się zrosną.

Coby się teraz z nieszczęśliwym w każdym razie Nurkiem stało? trudno powiedzieć. Macocha prawie odmawiała pożywienia złodziejowi, jak mówiła; ojciec tylko przy słabej swej woli, pod wieczór go się wypytywał, wróciwszy od roboty: czy niegłodny i naturalnie wygłodzonemu prawie gwałtem coś z garnka podawał, bo o to pożywienie musiał się z Franią borukać. Na szczęście chorego zaopiekowali się nim teraz wujowstwo i Jędruś codzień przynosił bratu coś pożywnego w garnuszku.

Wreszcie powoli hłopiec wyzdrowiał; lecz macocha za nic w świecie nie chciała go już mieć w domu; ojciec też przemyśliwał, jakby coś stanowczego z niepoprawnym chłopcem zrobić

Umyślił oddać go w służbę, lecz nie blizko, bo wszyscy jako nicponia naokół go znali. Nastręczyła się służba za poganiacza do wołów przy órce we dworze pod Ozórkowem. Walek miał już lat 14; na nogę trochę przykuliwał, lecz do chodu mu nie przeszkadzała. Poszedł więc do dworu za poganiacza. Niestety! i tam nie chciał czy nie umiał rozróżnić: co moje, a co twoje. Przywykłszy do gorzałki tak wcześnie, pragnął i tutaj nią się raczyć; lecz zasługi nie wypłacają co miesiąc, skąd tu wziąść groszy i na papierosy, do których także wcześnie się włożył, no i na *siwuchę?* Poradził sobie wkrótce: zakradł się pewnego wieczora do stajni cugowej, zabrał piękne lejce rzemienne i zaraz je sprzedał żydowi pachciarzowi, co na dworskim gruncie w sąsiedniej wsi mieszkał. Tymczasem dziedzic miał wyjechać do miasta; szukano wszędzie lejcy od koni cugowych i nie znaleziono. Pasturka od trzody wygadała się przed kimś, jak przed dwoma dniami widziała, że Walek wieczorem szedł przez łąki do sąsiedniego dworu. Przyciśnięto Nurka do ściany, jak to mówią; tłomaczył się. że chodził sobie po papierosy do sklepiku we wsi sąsiedniej. Tam zapytano się, czy istotnie ten poganiacz dworski kupował wtedy a wtedy papiorosy? Odpowiedziano, że żaden młody chłopiec ich nie kupował. Wydało się kłamstwo. Przyparty znowu do muru i zagrożony. że będzie oddany do sędziego śledczego, przyznał się wreszcie. Pan odebrał od pachciarza lejce, a poprzestając na wypędzeniu Nurka ze służby, nie oddał go już do sądu jako nieletniego. Kazał mu tylko wprost iść do ojca, do którego zaprowadzić go miał karbowy. Ten przy-

był do ojca strapionego nowem przestępstwem syna, ale przybył tylko sam, gdyż Walek umknął mu w drodze i do domu nie wrócił.

III.

Zobaczmy teraz, czy nam się nie wychyli jaśniejszy obraz po tych ciemnych postępkach Nurka? Chcemy dobrego czytelnika poprowadzić z sobą do zagrody Jakóba Murawskiego, gdzie brat tamtego, jedenastoletni już Jędruś, przebywał teraz.

Wszedłszy do izby czyściutkiej, widzimy tam chłopca czysto odzianego, gładko uczesanego, który właśnie odrabiał w domu lekcye zadane mu w szkole. Pisał coś na zaliniowanym kajecie, a pisał pilnie; przed nim na stoliku leżała roztwarta książka. Był to właśnie nasz Jędruś.

Obok, stojąc przy ławce, mała dziewczynka robiła sobie z gałganków lalkę; gospodyni Jakóbowa doglądała obiadu przy kominie, a kot szary na przypiecku mruczał sobie kocie pacierze. Wtem wszedł do izby Jakób z kosą w ręce, bo co tylko skończył kośbę siana własnego i przybywał na obiad. Jędruś wstał od stołu, pocałował go w rękę, a Jakób pogłaskał go po głowie i z uśmiechem zadowolenia przyglądał się jego pismu.

— Cóż, Jędrusiu—rzekł—jutro mamy świętego Jana Chrzciciela, patrona naszej parafii, będziesz zapewne do mszy świętej służył?

— Tak, proszę wujaszka—odpowiedział Jędruś—ksiądz proboszcz właśnie kazał mi przyjść jutro rano do kościoła, żebym do rannej mszy służył.

— A czy tu kto był u nas od księdza proboszcza?—pytał Jakób, stawiając kosę w kącie.

— Był organista—odpowiedziała Jakóbowa, odwróciwszy się od komina, a przytem przyniósł od księdza w podarunku Jędrusiowi śliczną książeczkę z obrazkami.

— Jakaż to książeczka?—zapytał Jakób.

— Są to pouczające i ciekawe „Powiastki dla młodego wieku“—odpowiedział Jędruś i zdjąwszy z pułeczki swojej książeczkę, pokazał ją wujowi.

Ten przejrzał ciekawie książkę, przeczytał tytuły rozdziałów, umiał bowiem czytać i, zwracając ją chłopcu, dodał:

— Dzięki Bogu, że masz łaski u księdza proboszcza; wszyscyśmy ci radzi,—ale ten Walek!—Boże jedyny!

Zaledwie to wyrzekł, gdy drzwi się otworzyły i wszedł nauczyciel wiejski, człowiek lat średnich.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!—rzekł.

— Na wieki wieków Amen—odpowiedziały razem trzy głosy. Jędruś pocałował nauczyciela w rękę, a on go w głowę i podał rękę Murawskim, mówiąc:

— Zanosi się na jutro dzień piękny; umyśliłem zaraz po nabożeństwie wyprawić chłopcom majówkę. Wykąpiemy się w strudze, boć to jutro święty Jan ochrzci już wodę—dodał z uśmiechem—zaśpiewamy sobie w lasku, przekąsimy i pod wieczór wrócimy do domu.

Jędrusiowi na tę wiadomość zabłysnęły od radości oczy, a nauczyciel mówił dalej:

— Lubo nie wszystkich uczniów a tylko dobrych i pilnych wybieram na jutrzejszą przechadzkę i tych zawiadomiłem już przez moją służącą, do waszego Jędrusia przyszedłem sam, osobiście aby drugim pokazać, jak oceniam jego pilność i sprawowanie się wzorowe.

Tu Jędruś w skromności swojej zapłoniony, na dół spuścił oczy, a Murawskim lica zajaśniały radosnym cichym uśmiechem. Jakóbowa rzekła:

— Już to po prawdzie Bóg Najdobrotliwszy nagrodził nas choć nie wiem za co tym dzieciuchem: bo to i uczy się pięknie i nie leni się nigdy pomódz nam w robocie jak ma czas po temu.

— Wielkie to jego szczęście—zauważył nauczyciel—że go dobrzy ludzie wzięli do siebie na wychowanie, a inaczej byłby tak samo wyszedł na marne tam przy złej macosze, no i... (chciał zapewne dokończyć: przy zaślepionym w niej ojcu niedbałym i ze słabym charakterem,—ale się powstrzymał, spojrzawszy na obecnego tu Jędrusia). Dobre wychowanie dzieci, to bogactwo, to skarb dla nich najdroższy—dodał w końcu i przytoczył wiersz z bajki Jachowicza o rodzicach i ich dzieciach:

„*Nie narzekajcie w starości swej chwili:*
„*Takie macie owoce, jakieście szczepili.*“

Pomijamy tu szczegóły o jutrzejszem nabożeństwie na cześć św. Jana, patrona parafji odbytem i o majówce, a raczej już czerwcówce, tak zawsze radosnej i pełnej wspomnień dla odprawiających ją uczniów,—bo nam pilno puścić się w ślad za zbiegłym w drodze karbowemu Walkiem.

Nie wart on długiego opowiadania. Wspomnimy tylko, że, bojąc się gniewu i srogich plag od ojca, a, czując przytem parę rubli w kieszeni, które mu pan jego wypłacił za czas odbytej służby, w pierwszym lasku za Ozórkowem rzucił się w bok z drogi i zniknął w gęstwinie. Następnie wrócił się manowcami pod Ozórków, gdzie w podmiejskiej karczmie napił się gorzałki, pi-

wa, zjadł funt kiełbasy z chlebem, napalił się papierosów i przenocował jako podróżny.

Nocą dostukali się do karczmy dwaj inni podróżni, młodzi jeszcze ludzie, ubrani w kożuszki, bo to był Styczeń i wyglądali na ludzi wiejskich; lecz twarze ich blade i wychudłe, oczy zbyt bystre, niespokojne i coś niemiłego w mowie i uśmiechu—wszystko to zdradzało w nich ludzi podejrzanych. Zażądali wódki, piwa, przekąsek i papierosów od karczmarza, przytem hałasując, nie dali spać Walkowi. Przypili potem do niego i nagabywali, żeby wstał razem z nimi pohulać. Walkowi nie trzeba było dwa razy o tem mówić: wstał i podbudzony gorzałką, kazał także od siebie podać kolejkę. Płacąc, pokazał nierozważnie, że ma parę papierków rublow ch. Zaraz też jeden z przybyłych wyjął z kieszeni zaświegotaną talię kart i zagaił w alkierzu grę tak zwaną stukułkę. Przysiadł się Walek do stolika na którym paliła się kuchenna lampka i tak się zwinął, popijając przytem, że w parę godzin zgrał się do grosiczka. Tamci śmieli się z niego, gdy zafrasowany zwierzył się, iż do dom nie ma iść po co, a i żyć też nie będzie miał z czego, tem gorzej, że w zimę i po godach o służbę nie łatwo.

— Właśnie takich nam trzeba—odezwał się z cicha jeden z graczy—o rozczochranej czarnej głowie—my ci damy zyskowne zatrudnienie, a tymczasem gól z nami gorzałkę.

Krótko mówiąc, Walek zgodził się na owo korzystne zatrudnienie i poszedł z owymi dwoma nieznajomymi na nocne sprawki, nie wiedząc jeszcze, że należeli oni do głośnej bandy Mielczarka, który uciekłszy z Syberyi, stał się postrachem dla mieszkańców w Łęczyckiem.

— Jak ci to będzie nie do smaku—mówił mu jeden z nich w drodze—to możesz sobie potem pójść do swojego tatusia, żeby cię pogłaskał, a dziś tylko będziesz stróżował, jak my obaj będziemy się w p r a s z a l i do pańskiej stajni. Gdybyś spostrzegł coś podejrzanego, to tylko zamiauczysz tak jak kot oto.

Po tych słowach zacny nauczyciel nauczył go, jak ma udać miauczanie kocie.

Kradzież się udała w cugowej stajni. Stangret poszedł nocą na wesele, które się odbywało w pańskich czworakach, a wspólnicy Mielczarka, dowiedziawszy się o tem, i, znając dobrze położenie stajni, wykradli podczas wichrzanej, ciemnej nocy ładnego wałaszka, którego zaraz nad ranem sprzedali jakiemuś żydowi, mieszkającemu w Bałutach pod Łodzią, a ten znowu następnej nocy puścił konia dalej.

Po tej kradzieży, Walek, otrzymawszy z podziału parę rubli,

nie opuszczał już swoich towarzyszy. Tułał się z nimi po ustronnych karczmach i chałupach, a latem jeszcze po lasach, stogach siana i tym podobnych zakątkach, zaś nocami z całą już bandą Mielczarka kradł i rabował w najlepsze.

Tak więc, nieszczęśliwy Nurek, przeszedł wszystkie szczeble złego i brnął w występkach coraz bardziej. Źle wychowany stał się zrazu próżniakiem, potem szkódnikiem, potem złodziejem, karciarzem i brakowało tylko, że jeszcze zbójem nie został. Lecz kto wie?..

Ojciec wiedzieć już o nim nie chciał, gryzł się w duszy i mizerniał, a, zostawszy znowu ojcem chłopczyka, podwajał pracę w gospodarstwie, by starczyć na utrzymanie siebie, Frani, dwojga dzieci i służącej. W domu zaś zamiast, żeby się przysparzało, szło jakoś wszystko na marne: bo gdzie gospodyni, tak jak Frania, więcej myśli o strojach swoich, przysmakach i przejażdżkach do miasta, niż o domowym przyroście i liczeniu się z groszem, tam nie może być dobrze. Jako przytem popędliwa, zadufana w swej ładności i zaślepieniu do niej męża, o lada nic wszczynała kłótnię w domu, przyczem się nieraz Jacentemu cały potop słów brzydkich i klątw zlewał na głowę. Mówi też sprawiedliwie Pismo święte, że „zła niewiasta w domu—to dach ustawicznie kapiący.“

Tymczasem i dla Mielczarka przyszła kreska na Matyska. Postrzelony przy jednym napadzie na dwór, cichaczem leczył się na ranę, a nakiereszowany i łatwy przez to do poznania, wyniósł się ze stron Łęczyckich i aż w Częstochowie przysiadł, by tam polować na sklepy żydowskie w Starem mieście i na kieszenie pobożnych pątników, przybywających, jak wiadomo w licznych kompaniach na Jasną górę przed cudowny obraz Najświętszej Maryi. Wziął z sobą kilku zręczniejszych rzezimieszków, a między nimi był niestety! i nasz Nurek, liczący już wtedy dziewiętnaście lat wieku. Tu jednak, na świętem miejscu przebrała się miarka tego łotra: w jednej z tak zwanych „siedmiu kamienic“ na placu jasnogórskim został pochwycony przez policyę, która już za śladem owej rany i za wskazówkami felczera, co leczył Mielczarka w Łodzi, w trop za nim tutaj przybyła. Okuty w kajdany, został niezadługo osądzony w Łodzi na 80 rózg chłosty i skazany na wieczne roboty w kopalniach podziemnych na Syberyi. Kilkunastu z jego wspólników także pochwycono i również surowo osądzono; lecz Walka między nimi nie było. Uszedł on jakoś śledztwa i w Częstochowie gdzieś po zaułkach się ukrywał, zobaczym czy na długo i czy skutecznie?..

IV.

Tymczasem uważmy, co się też dzieje z młodszym jego bratem Jędrkiem? Ostatni raz widzieliśmy go w izbie wuja Murawskiego w Gawronach, gdzie go nauczyciel z gminy Topola na majówkę zaprosił, jako wzorowego ucznia. Otóż skończył on chlubnie szkołę elementarną topolską, w czasie wolnym pracował wraz z wujaszkiem w polu, a że miał wielką chęć do coraz szerszej nauki nauczyciel i miejscowy proboszcz pozwolił dobremu chłopcu trzy razy w tydzień przychodzić do siebie i, dając mu wskazówki, a też książki naukowe odpowiednie, dopomagał do coraz większego rozwinięcia umysłu i wiedzy. Wreszcie Walek co do dalszej nauki (bo człowiek całe życie się uczy), książki pouczające sam sobie już potrochu w księgarni łęczyckiej kupował i zostawiony już był samemu sobie. Do ojca nie wracał, bo raz, że macocha całkiem sobie tego nie życzyła, a powtóre, że i ojciec dla świętego spokoju domowego nie nagabywał go o to, ile, że wiedział, że Jędrkowi lepiej jest u wujostwa, niżeli gdyby był w domu. Odwiedzał jednak co święto i niedzielę biednego ojca, którego nie prze tawał zawsze jednakowo kochać i szanować i nieraz zapłakał z nim razem nad zniknięciem Walka, o którego niecnych sprawkach dochodziły ich uszu głuche posłuchy.

Murawski, czując słusznie, iż chłopakowi, który ładnie i zdrowo wyrósł, a robota w ręku się paliła, należy się coś więcej za jego pilną pomoc w gospodarstwie niż życie i przyodziewek, wyznaczył mu niewielkie, ale przyzwoite zasługi. Jędrek, nie potrzebując niczego więcej dla siebie, przez myśl jedynie na przyszłość składał zarobione u wuja pieniądze do gminnej kassy oszczędności, która przechowując mu kapitalik, jeszcze procencik do niego doliczała. Doszedłszy lat 16 tu, już mu się w tej kasie 50 rubli złożyło, bo tak mu zaraz po Nowym Roku u wójta powiedziano.

Przeszła zima, wiosna i lato się kończyło, gdy na uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, wybrała się kompania z dość ludnej parafii topolskiej do Częstochowy, by się pomodlić przed tyle sławnym i cudownym obrazem Królowej Nieba i dostąpić po spowiedzi odpustu i błogosławieństwa Bożego. Ci i owi też pragnęli tam nabyć to obrazek z Matką Boską Częstochowską, to szkaplerz, to krzyżyk, to medalik i obdarzyć tem dziatwę drobną i tych, którzy pozostali w domu. Wreszcie parafianie zrobili składkę na kupno nowej chorągwi do kościoła.

Za zezwoleniem ojca i wuja wyszedł też z tą kompanią nasz Jędrek, wchodzący już w siedemnasty rok życia. Po kilku dniach

pielgrzymki przybyła wreszcie kompania, śpiewając chórem pieśni, na Jasną górę. Tutaj przystanęła z rozwiniętą chorągwią pod drzewami osłaniającemi figurę św. Prokopa biskupa. Z klasztoru wyszedł ku niej ksiądz paulin w białym habicie, a kapela klasztorna grała na trąbach piękne powitanie, zaś dziadkowie kościelni w niebieskich i czerwonych płaszczykach, nieśli przed sobą krzyż i chorągwie klasztorne, któremi na znak powitania, skłaniali ku ziemi. Ksiądz paulin miał piękną, wielce wzruszającą mowę z powitaniem kompanii, a potem znowu przy muzyce wprowadzono przybyłych pątników do przybytku przepięknej świątyni.

Nazajutrz, przy uroczystem nabożeństwie odbył się wspaniały odpust. Ludu ze wszech stron zebrało się do stu tysięcy, tak że kościół, kaplica Matki Boskiej, wszystkie przysionki i bramy nie mogły pomieścić tak licznie zebranych pątników. W takich razach dla tych, którzy się do świątyni przedostać nie mogą, jeden z księży odprawia mszę świętą i summę pod otwartem niebem na ganku, ponad wałami. przed zewnętrznym obrazem i ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej. We dnie zdołał się nasz Jędrek jakoś przecisnąć przez tłumy wraz z kompanią do kościoła; lecz wieczorem, gdy cała bardzo wysoka wieża i ów ołtarz zewnętrzny oświetlone były cudnie kolorowemi lampkami i świecami, wszyscy, którzy się nie mogli dostać do kościoła, mieścili się albo na wałach przed owym oświetlonym rzęsiście ołtarzem, lub też pod murami, opasującemi klasztór i wśród drzewin ogrodu, który wybujał ponad dawnemi przykopami, czyli fossami klasztoru. Tam też tłumy pobożnych pod tę chwilę śpiewały prześliczne pieśni do Matki Boskiej, a kapela klasztorna wtórowała im pięknie, uroczo.

W tych tłumach pobożnych na wałach tego wieczora znajdował się i nasz Jędrek, śpiewając ze wszystkimi pobożne pieśni. Od napływających wciąż osób popychany coraz dalej, znalazł się na nasypie wałowym ku końcowi opasującego z tej strony muru starodawnego. Naraz usłyszał krzyki przeraźliwe: „Złodziej! złodziej! Skradł mi pieniądze! Łapajcie go!“

Spojrzał w stronę, skąd krzyki biegły, nasz Jędrek, oburzony do żywego okropnością takiego czynu tu, na świętem miejscu, gdy ścigany jakiś młody człowiek rzucił się w tę stronę, i chwytających go ludzi częstował w prawo i lewo silnemi kułakami. Uciekał ku temu miejscu, zapewne sobie znanemu, aby z wałów spuścić się po nasypie z gruzów dawnej zbrojowni i w dziedzińcach klasztornych się ukryć. Jędrek zastąpił uciekającemu drogę, a jakkolwiek dostał i on potężnego szturchańca w piersi, jednakowoż silną dłonią go powstrzymał, lecz,

spojrzawszy w twarz złodziejowi... nagle mu ręka zdrętwiała, puścił go, a zasłoniwszy sobie dłonią oczy, szepnął ze zgrozą:

— „Walek! mój brat!... Co za straszne zdarzenie!

Na co otrzymał odpowiedź ze zgrzytem zębów: — „To ty mnie chcesz zgubić!“ Ta chwila jednak powstrzymania uciekającego starczyła, by go inni zdążyli pochwycić. Sprowadziły go silne dłonie na dół na dziedziniec klasztorny i oddały potem w ręce strażników policyjnych, którzy przed bramą klasztorną stali.

Pugilares, w jakiem była paczka papierów, skradziony komuś, podniesiono u stóp Jędrka, gdzie go Nurek porzucił i oddano właścicielowi. Świadkowie poszli za złodziejem i w policyi zeznali jak było. Ze śledztwa odkryło się, że Walek należał do szajki Mielczarka i razem z nim broił. Skazano go dodatkowo do ciężkich robót na Syberję.

Jędrek odchorował to okropne zdarzenie na Jasnej górze.

W zakończeniu powiemy, że podczas, gdy Nurek jęczał pod ziemią w kopalniach pozbawiony praw, Jędrek posłał mu potem część uciułanego grosza na ręce zwierzchności do miejsca kaźni. Sam zaś w lat kilka ożenił się z uczciwą, pracowitą dziewczyną z Dobrogost; oszczędzając zarobki, kupił sobie na początki 6 morgów ziemi, a gdy ojciec, martwiąc się ciągle o Walka, życie zakończył przedwcześnie, dostał jeszcze drugie 6 mórg ojcowizny, należące mu się z prawa. Wybrano go na lat parę ławnikiem, jako piśmiennego, a wreszcie znowu w lat parę wójtem gminy sąsiedniej, gdzie stale był osiadł. Czy zobaczy się jeszcze w życiu z nieszczęsnym bratem, trudno o tem wiedzieć.

Józef Grajnert.

KOCHAJ.

Kochaj Boga — kochaj ludzi,
Takie prawo święte,
Niech miłości tej nie studzi
Wiedzy liść uszczknięty.

Kochaj Boga — kochaj ludzi,
Tak chcą przykazania,
Niech ta miłość do cnót budzi,
Przed grzechem zasłania.

Kochaj Boga — kochaj ludzi,
Doznasz wzajemności,
Ciężki krzyżów zbiór nie strudzi
Gdzie ta miłość gości.

Kochaj Boga — kochaj ludzi,
Miłość szczęście rodzi,
Brak miłości serce brudzi,
Miłość życie słodzi.

Kochaj Boga — kochaj ludzi,
A trafisz do nieba.
Niech miłości tej nie studzi
Interes — potrzeba!

Staruszek.

ROK 1895.

Ponieważ przegląd rzeczy nas obchodzących za rok 1894, skończyliśmy w zeszłorocznym „Świcie“ z miesiącem Wrześniem, od Października więc tegoroczną kroniczkę rozpocząwszy, do Października 1895 ją doprowadzić się postarajmy.

W dniu 1 Listopada 1894 r. zakończył życie Najjaśniejszy Pan ALEKSANDER III, Cesarz Wszech Rossyi.

Wojna... dosyć krwi przelała, choć daleko od nas, i wiele spustoszenia uczyniła w minionym roku.

Trzęsienia ziemi tak liczne, i tak częste, wypadki... niezwykłe, cyklony, burze niesłychane na lądzie i morzu—ach! ciężkie to wypominki—więc dajmy im pokój!

Wiele łez popłynęło... wiele krwi pociekło... wiele klęsk natrapiło... wiele było złego po świecie...

My cieszyć się możemy, że nam nie tak ciężko było w tym roku... że się u nas ziemia nie trzęsła, cholera się nie przedostała na obszary nasze, że nam nie głodno, nie zbyt ponuro było!..

Wdzięczne serca Bogu ofiarujmy, i podumajmy czy się też dobrze Stwórcy naszemu zasługujemy, czy możem się z nowym rokiem pochwalić żeśmy chwalebnie rok miniony przebyli — czyśmy warci byli, by nam Bóg błogosławił!..

Pochwalmy się naszą szczodrobliwością i miłością dla świątyń i kościołów naszych, naszemi pięknemi czynami—a rozpocząwszy od radośniejszych wspomnień obchodów uroczystych, zakończymy ten roczny obrachunek wzmianką o naszych umarłych, którzy się z nami w tym roku rozłączyli.

Zatem pójdźmy za porządkiem.

1. Obchody uroczyste.

Rok rocznie wypada nam wspomnieniem poważniejszej jakiej uroczystości rozpocząć sprawozdanie nasze.

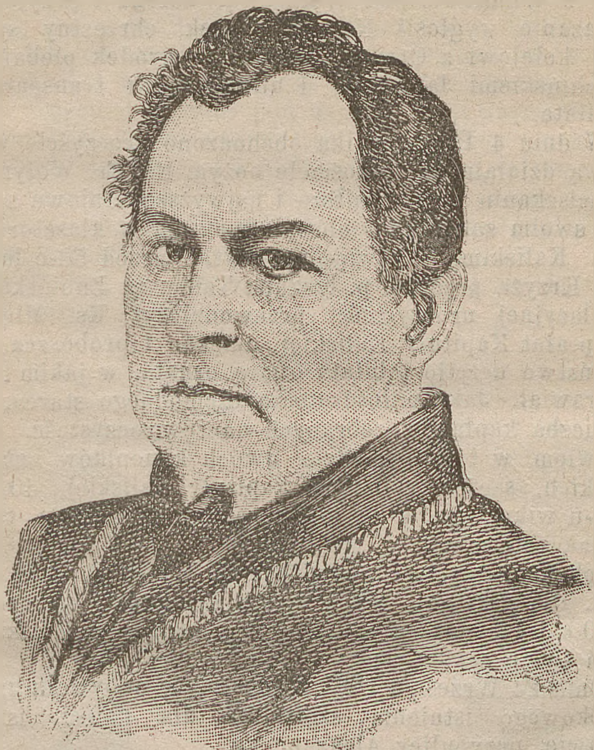
W dniu 2 Listopada 1894 r. wstąpił na tron Wszechrossyjski Cesarski Najjaśniejszy Pan MIKOŁAJ II — a w d. 2 Listopada roku upłynionego pierwsza rocznica tego ważnego faktu już minęła

W dniu 26 Listopada 1894 r. Najjaśniejszy Pan MIKOŁAJ II zaślubił księżniczkę Heską Alicyę, która pierw przy przyłączeniu do kościoła prawosławnego imię ALEKSANDRY TEODORÓWNY przyjęła.

---

1. Przed dwoma laty 50-o lecie biskupstwa Ojca Ś-o Leona XIII, a w zeszłym roku 25-o lecie takiejże godności Arcypasterza Warszawskiego rozpoczęło te radośniejsze wzmianki.

A oto w roku obecnym przypomnąć nam należy jubileusz kapłaństwa Najdostojniejszego Arcypasterza Mochilewskiego, Ks. Szymona Kozłowskiego. Odbył się w Petersburgu dnia 4 Stycznia 1895 r. Z tego powodu zaszczycony został ten dostojnik Kościoła przez Najjaśniejszego Pana Krzyżem złotym z brylantami. Biskupi i duchowieństwo całego państwa pospieszyli z życzeniami, oraz rozlicznymi podarkami. Zewsząd lat jak najdłuższych Najdostojniejszemu Jubilatowi życzono (ad multos annos).



JE. Ks. Szymon Kozłowski Metropolita mohylowski.

2. Dnia 15 Listopada 1894 r. odbyły się sekundycye (złota msza) w Michałowicach (w dek. Grójeckim). Jubilatem był Ks. Szymon Domański, długoletni proboszcz tamtejszy, tłomacz dzieła o Panu Jezusie.

3. Takaż uroczystość odbyła się w Szumsku (Sandomierskie) Ks. Ignacego Rządkowskiego, który jest już od 44-ch lat tej parafii proboszczem.

4. Podobny jubileusz odbył się w Ostrowku (dek. Garwolińskí) dnia 25 Sierpnia 1894 r. Ks. Jana Chyczewskiego, który 51 lat przeżył w Kapłaństwie, w Ostrowku zaś dopiero lat 2 pracował, a jednak zyskał miłość ludu swojej owczarni. Dowodem było liczne zebranie i piękne dary, jakiemi uczczono jubilacyą jego. Oto były te podarunki przywiązanych parafian: kielich srebrny, pozłacany, srebrna tabakierka, taca, bogaty wieniec i laska.

Przewodniczył wspaniałej uroczystości Ks. Stelmaszczyk, proboszcz z Wilanowa pod Warszawą, kolega i przyjaciel jubilata, a kazanie wygłosił Ks. Jan Pasek, chrzestny syn tegoż. Urzędnicy kolejowi z Otwocka oświecili ogródek plebański kolorowemi, chińskiemi latarkami i uiluminowali transparent z cyfram jubilata.

4. W dniu 4 Października obchodzono uroczyście w Kaliszu półwiekową działalność w kościele bożym Ks. Fr. Wołyńca, który jako franciszkanin najrozmaitsze i najwyższe krajowe sprawował urzęda w swoim zakonie, a obecnie mieszka w klasztorze franciszkańskim Kaliskim. Wyświęcony został przed 50-o laty w kościele Ś-o Krzyża przez ś. p. biskupa Tadeusza Łubińskiego.

Jubilacyjnej uroczystości przewodniczył Ks. Michał Orzechowski, prałat Kapituły Kaliskiej, dziekan i proboszcz w Turku. Duchowieństwo uczciło jubilata ofiarą ornata, w jakim swą złotą mszę odprawiał. Jaka miłość otacza czcigodnego starca, dowodzi znaczna liczba kapłanów zebranych na tę uroczystość. Uczestniczyło bowiem w tym obchodzie dwóch kanoników katedralnych Włocławskich, sześciu członków kapituły Kaliskiej, 40-u proboszczów, 9-u wikaryuszów—a nadto zakonnicy Kaliscy, tak franciszkanie, jak reformaci.

Podobna uroczystość odbyła się 30 Września 1894 r. we wsi Żale (dek. Rypińskiego). Ks. Felicjan Lekszycki, proboszcz tamtejszy, 80-o letni starzec, od lat 42 pracujący w Żalskiej parafii odbył tam swoje sekundyeje

5. Dnia 24 Września 1894 r. piękna się odbywała uroczystość ćwierćwiekowego istnienia szpitalika dla dzieci, istniejącego w Warszawie, przy ulicy Aleksandrya.

Prześliczny to zakład... Widoczne na nim błogosławieństwo boskie. Początek swój zawdzięcza dwom istotom miłosiernym i na nędze ludzkie tkliwym: Gabryeli Wrotnowskiej i szarytce Paulinie Pomorskiej. Bez funduszów prawie zaczęły. U wrót możniejszych żebrały te panie. Zrazu, przy współudziale doktora Antoniego Sikorskiego, miały tylko szpitalik na 6 łóżeczek — później na 12, wkońcu na 20. Przybywają im i inne duże ofiary. Hr. Aleksandra Potocka, dziś zmarła, łączy się z pierwszemi założycielkami,

i spory kapitał, bo aż 45 tysięcy rubli na ten piękny cel przeznacza. I inne znaczne wspierają tę instytucje ofiary. Postawiono więc osobny gmach na ten szpital, który dziś posiada 100 łóżek. Leczy się w nim rocznie po tysiącu dzieci, a około 15-u tysięcy odbiera bezpłatną poradę...

Zarządza szpitalikiem ta sama siostra starsza Pomorska, i ten sam doktór Sikorski. Kapłanem co duchowe potrzeby chorych dziatek zaspakaja, jest Ks. Ignacy Gliński, który też jubileuszowe nabożeństwo, wraz z serdeczną przemową, odprawił. Poczem miał Mszą Ś-ą w szpitaliku J. E. biskup Ruszkiewicz. Cudny był wtedy widok. Wszystko, co należy do obsługi, lub zarządu tego szpitala, a więc wszyscy lekarze, wszystkie siostry, cały zarząd, wszystka służba, i wszyscy pod dachem szpitalnym przebywający, z niezmiernem namaszczeniem tego nabożeństwa słuchali.

O błogosław Boże tej pięknej instytucyi, i wszystkim szlachetnym! sercom tych, co jej z miłością swe usługi oddają.

Dołącza się wiadomość, że od założenia szpitalika leczyło się w nim przeszło 20 tysięcy dzieci.

Zamieszcza się też wizerunek odnoszący się do osoby w tej jubilacyi udział mającej.



Starsza siostra miłosierdzia Paulina Pomorska.

6. Jakaż to piękna, jak rzewna odbyła się uroczystość na Jasnej Górze w Częstochowie. Dnia 15 Stycznia, w kaplicy Cudownej Matki, dwaj paulini Ks. Euzebiusz Rejman i Ks. Łukasz Bronzo, przybrani w płaszcze zakonne, składali po właściwych modłach i nabożeństwie, uroczyste, ostateczne śluby. Dawno już taka uroczystość się nie odbywała. Przybyło więc prawdziwych już, nowych dwóch paulinów, z których jeden Euzebiusz Rejman zajął miejsce zmarłego wkrótce, bo 5 Lutego, przeora, Ks. Kubarskiego. Ufność współbraci na tę go godność podniosła. Życzyć należy i nam (piszącemu i czytelnikom), jako pątnikom Jasnogórskim, Szanownemu nowemu przeorowi, by go Bóg wspierał a Matka Najświętsza, Cudowna, wypraszała wszystkie niezbędne łaski w tak trudnym i mozolnym obowiązku — by za przyczyną swej Opiekunki, złączony świętym węzłem jedności i miłości zresztą współbraci, szczęśliwie z niemi zaopatrywał tkliwie tam podążających pielgrzymów — by pod jego zarządem krocie nieszczęśliwych, przybyłych na Jasną Górę, od tych synów Maryi, czcigodnych paulinów, zjednoczonych miłością Maryi i bliźnich, doznawały ulgi, spokoju, pociechy, w ogóle duchownej pomocy.

Podając w roku obecnym w „Świcie“ podobiznę czcigodnych ojców paulinów Jasnogórskich — sądzimy, że się to stanie przyjemnem dla czytelników.

7. Dnia 3 Lutego r. z. odbył się jubileusz 50-o lecia szarytki Maryanny Deszczyńskiej. Ta Deszczyńska od 40-u przeszło lat pracuje dla chorych w szpitalu dzieciątka Jezus w Warszawie. Ile ona przez tyle lat łez otarła, cierpiącym ulgę przyniosła — któż to policzy?. Dziś ma lat 70, ale bodaj dla cierpiącej ludzkości setki dożyła.

8. W końcu roku 1894 odbyła się uroczystość złotego wesela we wsi Smardzewicach Józefa i Rozalii Żuchowiczów. Błogosławił ich proboszcz na dalsze życie. Nie duża to parafijka, a jednak jest tam aż 9 małżeństw, które po więcej jak 50 lat z sobą przeżyły i złotych godów doczekały. Pary te po 50-u latach pożycia w rzeczonej parafii są następujące: Franciszek i Maryanna Telesińscy — Tomasz i Salomea Szostkowie — Benedykt i Franciszka Krzywdowie—Paweł i Maryanna Zdybalowie—Andrzej i Maryanna Deptowie — Błażej i Salomea Muniewscy—Jan i Małgorzata Ferdowie—Józef i Rozalja Zuchowicze—Jakób i Eleonora Jabłońscy.

Pamiętam, przed kilkunasty laty, w maleńkiej parafijce Błonie pod Łęczycą, aż 11 (jedenaście) par, i to razem obchodziło złote gody. 200 drużbów i druchen z rodzin tych starców towarzyszyło obchodowi. Niektórzy z jubilatów jeszcze żyją, ale czcigodny pasterz ś. p. Ks. Aleksander Grudziński, co im te gody



J. E. Ksiądz Biskup Bereśniewicz i Ojcowie Paulini w klasztorze Jasnogórskim.

wyprawił, wkrótce umarł, i tylko wspomnienie po tych godach, i po tym ojcu na długie lata pozostało.

9. W Błaszkach dnia 13 Stycznia r. z. odbył się złoty ślub włościan Mikołaja i Antoniny Góreckich. Pracą oni z 15-u mórg ziemi, przyszli do własności wioski Macieszewice. Cała rodzina Góreckich, składająca się z 66-u osób (z wyjątkiem małych dzieci) przystępowała w on dzień do Stołu Pańskiego. Błogosławił im miejscowy proboszcz.

10. Dnia 24 Marca r. z. szczególniejszy obchód odbywał się w Kaźmierzy Wielkiej. Ks. Józef Szczepański odbywał jubileusz pracy kapłańskiej na jednem miejscu. Rzadko się trafia podobny wypadek. Zostawszy kapłanem, przeznaczony został na wikaryusza do parafii Kaźmierzy, a potem i na proboszcza tejże parafii.

11. Uroczystości w Częstochowie w roku minionym z większym jak zwykle, napływem pielgrzymów się odbywały. Całe lato pielgrzymki nie ustawały. Najwięcej jednak gromadziło się kompanii i ludu na Świątki i na Narodzenie Matki Boskiej. Na Świątki nawet zdaleka, nawet z innych krajów kompanje poprzybywały. Było wtedy 50 tysięcy pielgrzymów. Na Narodzenie liczą pątników 200 tysięcy. Nawet Marya Najświętsza swych łask cudownych nie szczędziła dla ufających dziatek. Stwierdzono protokólarnie kilka wielkich, prawdziwych cudów. Magdalena Toniko· ze Stachlewa w Łowickiem, Bronisława Rutkowska ze wsi Szludzin w Łomżyńskiem, Teofila Patej, były temi szczęśliwemi, na których cudowne dary Maryi spoczęły. Z niesłychaną też wiarą i ufnością spieszono do stóp Pocieszycielki Strapionych. Jakaś matka ze ślepcem synem na klęczkach przez Częstochowę ku Jasnej Górze się czołgała. Ach! ufność w Maryi nie zawodzi!..

12. Jakże nie wspomnieć osobliwszej uroczystości, jaka się odbywała w Łowiczu w dniach 17 i 18 Sierpnia r. z. Miejscowy organista p. Roch Myszyński pracuje tam przy kollegjacie lat 53, a w małżeństwie przeżył lat 50. Nizkie to niby stanowisko organisty, a jednak patrzmy, jaką cześć, jakie uznanie na tem stanowisku pozyskać można. Oto wszystko w mieście łączy się w uczczeniu jubilatą. W kościele po summie w niedzielę (18 Sierpnia) odbywa się uroczysta ceremonia. P. Karol Makowski, urzędnik, niby mistrz ceremonii, cały orszak rodzinny, niosąc laski przygotowane, prowadzi przed ołtarz. Ks. prałat Łasicki otoczony duchowieństwem dopełnia obrzędu i mową wspaniałą podnosi urok uroczystości. Niezliczony zastęp wzruszonych parafian i mieszkańców miasta otacza staruszków, a rodzina jakby wdzięczny bukiet ślubny stanowi. Prócz kościelnych uroczystości zobaczmy zachody ogółu nad uświetnieniem tej jubilacyi. W przeddzień (17 Sierpnia) miasto urządza koncert. Udział w nim bierze córka jubilatów,

pani d^owa^ Wojciechowska, utalentowana kompozytorka. Dochód czysty z tego przyjemnego wieczoru stał się zapomogą starców. Gdy się rozpocząć miały śpiewy, wprowadzono rodzinę jubilatów na urządzone dla nich miejsce, i wtedy ogólne im hołdy oddano.

Lecz jeszcze to nie wszystko. Uczczono jubilata choć nie bogatymi podarunkami—ale jakiemi? oto jak najpraktyczniejszymi, składającymi się z produktów procederu każdego. Więc rzeźnicy, wędlinami, piekarze pieczywem, inni innymi darami objawili życzliwość swoją. Nawet żydzi tymi podarunkami w uczczeniu katolickiego organisty się połączyli. Zauważono ich dary niektóre, naprzykład od handlarza węgli kilka korcy tego produktu — od właściciela sklepu z materjałami piśmiennymi, paczkę kajetów dla wnucząt jubilata. Słowem, oznaki uznania rzadkie. Ależ p. Roch zasłużył na nie. Obowiązek swój spełnia z górą półwieku z zamiłowaniem, z przejęciem się prawdziwem. Był jakiś czas profesorem śpiewu w szkołach Łowickich. Pisał niekiedy i własne kompozycje — a dla zwierzchników z wszelkiem, należnem uszanowaniem, oraz akuratnością w obowiązku pozostawał.

Taki jubileusz, to i pouczyć może i do zadumy nad sobą widza pobudza. I od „Świtu“ p. Myszyński przyjąć raczy szczere życzenia, a za podarunek egzemplarz niniejszego wspomnienia.



Ks. prałat Konstanty Maciej Rejchel.

13. Któż nie słyszał o biednych Kurpiach (w Płockiem) i o leżącej wśród nich wsi Kadzidle? któż nie słyszał o pięknej,

wybudowanej już świątyni w tej wiosce? To Ks. Konstanty Rejchel dokonał zabiegami, mrówczą pracą, wytrwałością tego wielkiego dzieła. Więcej pewno jak 7 lat ta się świątynia budowała. Kurpiki za Najwyższem pozwoleniem po całym kraju ofiarki zbierali. Już się w nowym modlą kościele. A oto dnia 20 Sierpnia niezwykła tam się odbywa uroczystość. Proboszcz Kadzidłowski, rzec można fundator tego kościoła odbywał w nim swój jubileusz półwiekowy. Jakaż tam radość była Kurpików, jak oni wdzięcznie i rzewnie się modlili o długie lata dla swego dobrodzieja!..

14. Zanotować też należy nam dwie instalacye kapłanów na wysoko posunięte stanowiska prałatów. Takimi są:

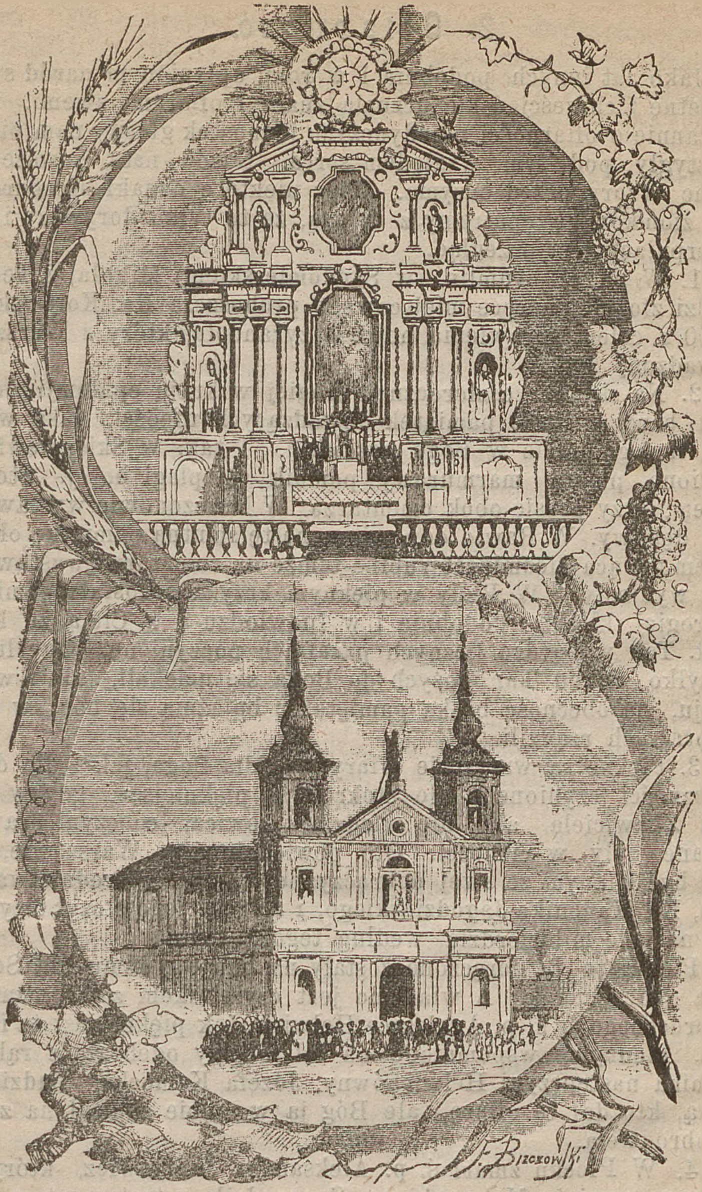
1. Ks. Roch Filochowski, kanonik Metropolitalny i Sędzia Surrogat Konsystorza Warszawskiego. Instalacya na prałata odbyła się 12 Czerwca. Ks. prałat znany jest szeroko, do czego i praca jego pisarska się przykłada.

2. Ks. Nestor Bieroński w Kielcach, także zasłużony w kościele pisarz.

15. Obchodzili przed rokiem jubileusze 50-o letniego kapłaństwa z dyecezji Lubelskiej następujący księża:

Ks. Paulin Brzesiański proboszcz w Wyrozębach — Ks. Leon Wierzbicki, rezydent w Sterdyni—Ks. Leopold Kurowski dziekan Łukowski--Ks. Justyn Krasiński proboszcz w Ulanach—Ks. Felicjan Kożuchowski pr. z Syrokomli — Ks. Jan Chyczewski proboszcz parafii Ostrówek — Ks. Edward Wojewódzki z Lublina — Ks. Jan Garbaczewski w Kukowie — i Ks. Robert Kleszczyński proboszcz Zaklikowski.

16. Mało który pielgrzym na Jasną Górę nie zawadzi w swej pielgrzymce i o Gidle (p. radomski). Tam również jest miejsce Maryi cudami słynące. Matka Boska Gidelska cześć wdzięcznych pielgrzymów powszechnie odbiera. Zarządzają tam i pracują dla pątników OO. Dominikanie. Otóż w Gidlach w r. 1894 odbywała się niezwykła uroczystość. Wypadł bowiem tego roku w dzień św. Jacka 300 letni jubileusz kanonizacyi tego Sługi Bożego, o którym w tegorocznym „Świcie“ przy Sierpniu znajduje się wzmianka. Tłumy wiernych pośpieszyły do Gidel na tę uroczystość. Przed 300-u laty papież Klemens VII ogłosił tego cudotwórcę polaka świętym. nadmieniając w bulli kanonizacyjnej, że ani w starym ani w nowym zakonie niema świętego, któryby i za życia, i po śmierci tyle cudów uczynił. Radość więc była wielka w Gidlach — a uroczystość wspaniała!



Widok Wielkiego Ołtarza i Kościoła w Kadzidle.

2. Ofiarność.

Jako lat innych, podobnie i w roku upłynionym naród swoje szlachetne i chrześcjańskie uczucia znaczył ofiarami swemi. Bezprzestannie o ofiarności pojedyńczych jednostek głosiły nam pisma. Nie stygły, pod tym względem serca. Naród nasz zawsze ma świetne wzory przed oczyma. Więc niektóre oznaki szczodrobliwości ziomków przepatrzmy z uwagą, że to tylko dorywczy i niewyczerpujący jest przegląd.

1. W paraii Tumlin (w Sandomierskiem) Mikołaj i Teofila Szwedzi złożyli na ręce miejscowego proboszcza Ks. Kotowskiego rs. 200 z celem sprawienia nowego żyrandola, który z Warszawy sprowadzony został.

2. Na skutek zeszłorocznej, srogiej w kraju epidemji, postawiono bardzo wiele pamiątek dowodzących ufności, jaką wśród takiej trwogi ludzie w Bogu pokładali. I tak: w Skierniewicach sprawiono piękny marmurowy pomnik tej plagi bożej. Stoi za miastem, przy szosie obok cmentarza. W Mszczonowie wystawiono krzyż dębowy. W Rawie odnowiono na tę smutną pamiątkę ołtarz, kosztem tysiąca siedmiuset rubli—tamże na cmentarzu wystawiono krzyż wyniosły — W Biały w pięknym krzyżu pozostała pamiątka tej srogiej klęski. Podobnie i w Inowłodzu i w Cielądzu krzyż stanął. Tak w bardzo licznych parafiach poczyniono. Oby ludzie nie tylko wśród kar bożych do Boga się uciekali, ale i wśród spokoju, na obecność boską pamiętali i bojaźnią się bożą w swoich sprawach rządzili.

3. Piękne są wszystkie ofiary, tak dla Boga, jak i dla dobra społeczności czynione — ale stokroć są piękniejsze, gdy w myśl nauki Zbawiciela, aby nie wiedziała lewica, co czyni prawica, składane były w cichości. Oto pewien ktoś w Warszawie, nie chcąc być znanym ze swej dobroczynności, użył pośrednictwa kapłana, Ks. Kanonika Jagodzińskiego, i na ręce jego złożył 6 tysięcy rubli na cele miłosierdzia, według tegoż uznania.

Pieniądze te doręczone zostały na budowę domu dla Schronienia nauczycielek. A wiadomo jest czytelnikom z wspomnienia zeszłorocznego o ś. p. Agnieszce Helwich, jak piękną jest ta instytucya. Pieniądze wspomnione na cel takowy odebrała z rąk Ks. Kanonika następczyni Helwichówny, Józefa Kamocka. Ludzie nie wiedzą, kto dał tę ofiarę, ale Bóg ją w niebie zapisał na zasługę dobrodzieja.

4. W Płocku zmarł ś. p. Aleksander Janikowicz, który był kasyerem powiatu Makowskiego. Sporządził on testament, z mocy którego zyskały wsparcie ubogie wdowy po rzemieślnikach płoc-

kich rs. 1000 — drugie tysiąc ochrona płocka. Prócz tego zmarły przeznaczył rs. 100 na stypendya dla ucznia gimnazyum płockiego.

5. Dla ochrony katolickiej w Siedlcach, w smutnem wielce będącej położeniu Jan hr. Roztworowski, dziedzic z Zawadówki ofiarował rs. 900.

6. Do skarbca Jasnogorskiego przybyła wspaniała chorągiew z wyobrażeniem Matki Boskiej Częstochowskiej, oraz z monogramami Jezusa i Maryi i napisami, jak również godłami. Tak jest efektowną, iż klejnoty, acz haftowane z jedwabiu, łudząco przypominają te, co są na cudownym obrazie. Chorągiew ta w wielkiem jest poszanowaniu i używa się tylko w wielkie uroczystości.

7. Teofila Dębecka ofiarowała dla biura nędzy wyjątkowej, zostającego pod kierunkiem szarytek, rs. 200 — a dla przytułku paralityków rs. 300

8. Wśród włościan naszego kraju trafia się wielu bardzo ofiarodawców dla kościołów. Ot naprzykład w Odrowążu włościanka Grzelina z Pardołowa zakupiła wspaniały, bogaty, artystyczny obraz do wielkiego ołtarza — zaś robotnicy z fabryk do tegoż kościoła zaofiarowali do innego ołtarza obraz Matki Boskiej Różańcowej. Oba te obrazy wykonał malarz Zarzecki.

9. Józef i Paulina Langnerowie z Wspólnej ulicy w Warszawie zaofiarowali do kościoła S-ej Barbary, ambonę nową, dębową. Ma ona kształt ośmiokątnego kielicha, z pięknemi rzeźbiarskiemi ozdobami. Czterej ewangeliści umieszczeni we wnękach.

10. Zmarła w Warszawie ś. p. Józefa Zamojska testamentem zapisała dla kościołów: na Pradze, na Grzybowie i na Dzielnej po 500 rubli — kościołowi na Solcu, oraz na kaplicę Pana Jezusa w katedrze, nadto na kościół Powązkowski po 100 rubli. Bractwom przy pięciu kościołach Warszawskich po 100 rubli. Razem 2300 rubli.

11. W Grodzisku pod Warszawą, do kościołka, poprzednio obsługiwanego przez kapłanów z Pragi, obecnie posiadającego własnego księdza, poczyniono następne ofiary:

1) Piotr Sosnowski z Grodziska sprawił lampkę przed N Sakrament za 30 rubli.

2) Franciszek Borkowski z Augustowa puszkę za 40 rubli

3) Franciszek Motyczyński i Władysław Michalski z Marek kupili żyrandol za 70 rubli.

4) Bezimiennie złożono 80 rubli na krzyż processyonalny.

5) Ks. Gucewicz z Brudna ofiarował obraz Matki Boskiej do wielkiego ołtarza.

12. Na ręce p. Silmickiego, adwokata w Radomiu, w sam dzień Bożego Ciała, pewna osoba złożyła rs. 20 tysięcy, przezna-

czając je na budowę nowego kościoła w Radomiu. Ofiarodawca w ukryciu być pragnie—co tem piękniejszym czyni wspaniały dar jego. Za tym przykładem poszło dwóch innych obywateli, którzy na ten sam cel ofiarowali po 8 tysięcy rubli.

13. Feliks Wężarski zapisał 800 rubli na kościół Pragski i 150 na Grzybowski.

14. We wsi Szczawinie kościelnym (w Gostyńskiem) jeden z parafian, którego nikt nie wie nazwiska, sprawił do kościoła po-klasztornego nowe lichtarze posrebrzane na wielki ołtarz. Kosztowały 300 rubli.

Takiż ofiarodawca, Józef Bartnik, bogobojny parafianin z Ostrołęki (w Grojeckiem) ofiarował 400 rubli na odnowienie starożytnego wielkiego ołtarza. Ofiarodawcą jest prosty wieśniak gospodarz ze wsi Magierowa wola.

15. Ks. Prałat Welenty Witkowski, proboszcz parafii Jędrzejów, aktem rejentalnym zapisał na mający powstać szpital w Jędrzejowie kolonią podmiejską 50 mórg obejmującą. Życzeniem jest ofiarodawcy, aby ten szpital nosił nazwę „Ś-ej Trójcy“ a opiekunami jego mają być: proboszcz Jędrzejewski i lekarz powiatowy.

16. P. Apolenia Kobyłecka zapisała nieruchomość swoją na rzecz budującego się na Pradze kościoła.

17. Emilia Węgleńska w Lublinie zapisała tysiąc rubli na cele dobroczynne.

18. Ś. p. Marya Chudzyńska testamentem przeznaczyła tysiąc rubli na nędzę wyjątkową — 6 tysięcy na dwa gimnazyalne stypendya — tysiąc rubli dla nieuleczalnych paralityków — 500 dla Schronienia nauczycielek — 900 dla uczącej się młodzieży.

19. Adam i Katarzyna Golusowie, włościanie ze wsi Goślinka pod Radomiem, w parafii Zakrzew, złożyli w ręce Ks. Batkowskiego proboszcza rs. 500, by za nie sprawił do kościoła swego stacye Męki Pańskiej.

Podobnym ofiarodawcą jest włościanin (gub. Suwalskiej) ś. p. Tomasz Łukaszewicz, który zapisał testamentem kolonią swoją, mającą obszaru 60 mórg, z inwentarzem, na rzecz zspitala w Władysławowie.

Znów Antoni Cibor, włościanin z osady Kopiec (w pow. Iłżyckim), ofiarował na dobroczynność Warszawską rs. 150.

20. Pod Radomiem leży wieś Kuczki, której właścicielem był dotąd p. Rufin Bekerman. Pan ten sprzedał swój majątek na części — pozostawił z niego tylko 6 mórg ziemi, łąkę, ogród, budynek murowany — i wszysko to przeznaczył dla kościoła,

aby tam utrzymać się mogła filia, należąca do Skaryszewa, i żeby mógł osobny tam ksiądz spełniać posługi religijne.

21. Konstanty Rudzki, przemysłowiec, dla robotników okazał prawdziwą szlachetność i miłość — oto ofiarował rs. 10 tysięcy na „Dom sierot“ po zmarłych takowych robotnikach. Takiem sercem zjednywa się zawsze przychylność i ufność pracowników swoich.

22. Ś. p. ks. Antoni Januszewicz, proboszcz parafii Bejsce, zapisał całe mienie 5 tysięcy rubli wynoszące, na kościół parafii, którą zarządzał.

23. Hr. Adam Sierakowski ofiarował na kościół w swym majątku Osieck 1,600 rs. i przyobiecał własnym kosztem sprawić żyrandol i dębowe okna w całym kościele i wieży. Kościół Osiecki z drobnych ofiar bardzo się pięknie odnowił, a na wiosnę ma być wieża cynkiem pokryta i wymurowane budynki.

24. Paulina Hejncel, wdowa po zmarłym niedawno bogatym przemysłowcu łódzkim, chcąc uczcić pamięć swojego męża Juliusza, przeznaczyła na cele dobroczynne 50 tysięcy rubli.

25. Pewien nieznany dobroczyńca złożył na ręce d-ra Drzewieckiego rs. 3 tysiące, a to na kościół, jaki będzie po zniesieniu szpitala Dzieciątka Jezus.

26. Józef Jędras, włościanin ze wsi Bidziny, umierając przeznaczył rs. 300 na kupno monstrancyi do miejscowego kościoła. Do tej kwoty dołożyli inni włościanie z Grocholic rs. 100—i za to wszystko sprawioną została piękna monstrancya.

Zresztą ofiary naszego narodu są tak liczne i częste, iż jeżeli tylko są szczere, o czem wątpić nie można, jak Abla ofiara staną się miłe Panu Bogu i wielorakie błogosławieństwa ściągną na ofiarodawców i cały naród do ofiar chętny.

3. Rzeczy kościelne.

Gorliwości o domy Boże z roku minionego się przypatrując, Warszawę znowu za wzór postawić nam trzeba. Tam bowiem prowadzono dalej budowy jednych kościołów, odnawiano inne, przyozdabiano znów inne, a warszawian ofiarność w tym względzie jest jednym z pięknych przymiotów mieszkańców tego miasta. Wprawdzie i tam się trafi kościół nieco brudny i zaniedbany z pozoru—ale niema pewno żadnego, w którymby ulepszeń, odnów, lub ozdób nie czyniono. Rok ubiegły jaskrawo świeci w tym względzie. Prowincya stara się nie ustępować Warszawie. Ochota po wsiach i miasteczkach do tej gorliwości jest znaną, a i w roku minionym liczne są jej dowody. Więc się nieco tej rzeczy przypatrzmy.

1. Dnia 23 Listopada 1894 r. poświęcony został nowy kościół w Garwolinie. Budowano go lat trzy. Kosztował 78 tysięcy rubli. Może pomieścić 3 tysiące osób. Ceremonii poświęcenia dopełnił dziekan miejscowy, ks. Okniński.

2. Ks. Kanonik Lorentowicz, proboszcz parafii Ś-ej Barbary w Częstochowie, w początkach Października 1894 r. poświęcił świeżo odnowioną kaplicę Konającego Pana Jezusa. Na odnowienie złożyli ludzie 800 rubli. Sebastyan Bajdecki sprawił żyrandol i lichtarze do tej kaplicy.

W *Dobrzykowie* (pow. Gostyński) wykonano niezbędne reperacye i upiększenia kościoła, a to zabiegami proboszcza, ks. Celestyna Pawłowskiego.

W *Ozórkowie* po wybudowaniu drugiej połowy kościoła, ciągle dokonywają się wewnętrzne upiększenia Urządzoną została kaplica Ukrzyżowanego — obecnie ołtarz wielki wspaniały się buduje z bogato złoconemi rzeźbami. Wszystko to zabiegami ks. proboszcza Wypyskiego.

4. W gubernii Piotrkowskiej obliczono restauracyę kościołów i plebanii za r. 1894 na 16 z górą tysięcy rubli. Przybył tam nowy kościół w Borszewicach za 19 tysięcy, a dwa nowe inne (w Rzeczycy i Lubani) coraz bardziej wewnątrz się upiększają i zapełniają. W *Krzepczowie* ważne i znaczne, z oryginalnym pomysłem czynią się ozdoby świątyni.

5. W *Ostrowiu* (gub. Łomżyńskiej) od roku 1883 buduje się kościół. Gdy budowa ze wszystkiem ukończoną została, w dniu 7 Października 1894 pokonsekrowany został przez JE. Biskupa Nowodworskiego. Kościół ten, to zasługa miejscowego dziekana, ks. Adama Jarnutowskiego. Budowano go funduszem całej parafii, z dwiema wieżami, w stylu gotyckim, o 3-ch nawach, z kaplicą Pomieścić może 3 tysiące ludzi. Posadzka w kościele kamienna— w prezbiteryum marmurowa.

6. Dnia 30 Września 1894 r. we wsi *Policzna* (gub. Radomska) odbyła się konsekracya nowo postawionego kościoła. Fundusze na budowę tego kościoła z dwóch źródeł pochodziły, to jest z zapisu ś. p. hr. Aleksandry Maryi Potockiej, który wynosił 80 tysięcy rubli, i z ofiar parafian, którzy na ten cel złożyli 14 tysięcy rubli. Prócz tego złączyła się z temi składkami i ofiara dziedzica Policzny, hr. Przeździeckiego. Jednocześnie zbudowaną została i plebanja i ogrodzenie kościoła, na co łożyli włościanie i proboszcz miejscowy, ks. Grudziński. Kościół postawiony w kształcie krzyża. Pomieścić może 3 tysiące osób. Konsekracyi dopełnił z wielką solennością JE. ks. biskup Sotkiewicz, Ludu na tę uroczystość zebrało się przeszło 10 tysięcy.

7. W miasteczku *Sobota* odnowiony został bardzo pięknie kościół. Cegły i budulcu dostarczył bezpłatnie miejscowy dziedzic, p. Artur Stokowski. Inne koszta ponieśli parafianie. Proboszczem zabiegającym o tę świątynię jest ks. Garwoliński

8. Kościół Katedralny Warszawski, szczególniej jego prezbiteryum, bogato odnowione zostało. Oltarz wielki przedstawia się teraz bardzo wspaniale. Stalle kanonickie, oddrzwia, okna, całość tego prezbiteryum ślicznie i bogato odnowione odpowiadają wspaniałości całej świątyni. Poświęcony ołtarz 7 Grudnia 1894 r. popołudniu, a nazajutrz N. Arcypasterz celebrował przed nim pierwszą Summę.

9. Dnia 4 Listopada 1894 r. w kosciele Ś-go Karola Boromeusza w Warszawie wprowadzone zostały przez N. Arcypasterza stacje Drogi Krzyżowej.

10. W *Błotnowoli* (w Sandomierskiem) wybudowano przy kościele wieżę, której cała górna kondygnacja uczyniona jest z żelaza.

Podobnie wieżę budują (prócz innych wewnętrznych robót) w Parzęczewie (dek. Łęczycki).

11. W *Wąchocku*, starożytny kościół gruntownie odrestaurowano, oraz malowidła ścienne i ołtarze nader pięknie odnowiono

12. W *Wąsoszu* (pow. Szczuczyński) zabiegami ks. Sienkiewicza gruntownie odrestaurowano z XIII-go wieku kościół, i nowe sprawiono organy.

Podobna restauracya dopełniona staraniem ks, prałata Bagińskiego w Iłży.

13. W *Wysokiej* pod Szydłowcem odnowiono kościół parafialny. Na ten cel złożyli włościanie po 18 kopiejek z morga. Jeden z gospodarzy, Stanisław Napora, ofiarował rs. 50. Właściciel łomów kamiennych w Szydłowcu ofiarował tyle kamienia, ile było potrzeba na mur, okalający kościół. Dach naprawiony kosztem p. Witolda Pniewskiego — a robocizny dawali wszyscy.

14. W *Kole*, odnowiono kościół, który był budowany przez bł. Bogumiła. Zajął się tem wielebny ks. Fr. Zalewski. Sprawiono tam dwa nowe ołtarze.

15. Dnia 14 Października 1894 r. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w *Dłutowie*. Roboty prowadzą się energicznie. Fundusz na ten kościół powstał z ofiary 6-ciu tysięcy rubli p. Wrotnowskiego, oraz ze składek parafian, wynoszących 15 tysięcy rubli. Radość to będzie Dłutowian, gdy swą świątynię w całości i w zupełnym ujrzą porządku.

16. W *Kołbieli* (w Nowo-Mińskiem) buduje się nowy kościół

murowany. Ma pomieścić 3 tysiące ludzi. Kosztować ma 45 tysięcy rubli.

17. W *Maluszynie* (w Nowo-Radomskiem), w kościele parafialnym odnowiono dwa boczne ołtarze, umieszczono tam 4 nowe figury, oraz urządzono drogę krzyżową, czyli stacye Męki Pańskiej w płaskorzeźbach.

18. W *Cielętnikach* (pod Dąbrową) stanął nowy kościół w stylu gotyckim, z sygnaturką i wieżą, wystawiony zabiegami ks. Zychowicza. Wybudowany z ofiar parafian. Wiele się przyczyniły do budowy tego kościoła dary i składki pątników warszawskich, śpieszących przez Cielętniki na Jasną Górę. Dnia 3 Lutego r. z. odbyła się uroczystość wprowadzenia do kościoła obrazu Matki Boskiej Częstowskiej, zaofiarowanego przez ubogich ludzi z okolic Warszawy do bocznej kaplicy. Tamże zaofiarowany został przez pewnego malarza obraz Ś go Stanisława.

19. Któż z mieszkańców z okolicy Łodzi i Zgierza nie zna cudownego miejsca w Łagiewnikach, gdzie za przyczyną Ś-go Antoniego wiele się bardzo działo cudów. Piękna świątynia Łagiewnicka do wielkiej obecnie doprowadzona okazałości. Ołtarze bogato wystrojone złotem i srebrem. Przepiękne tabernaculum jest prawdziwą ozdobą świątyni. Kaplica cała odnowiona. Słowem, kto wejdzie do tego domu bożego, ze zdumieniem jego piękności przypatrywać się będzie. I któż tak zabiega? kto tyle uczynił na tem miejscu? Naturalnie pierwsza na to pytanie odpowiedź: pątnicy Łagiewniccy! Lecz zaraz dodać należy: to wszystko zawdzięcza się gorliwej zabiegliwości miejscowego rektora, ks. Ruszkowskiego. On i jego poprzednik, ś. p. ks. Andrzej Delert niespożyte zasługi położyli dla tej świątyni. Ks. Delert zabezpieczał gmach, dachy i robił co można, a nadto fundusz 3 tysiące rubli na ten kościół pozostawił. Ks. Ruszkowski dokonał swą energją wszystkiego. Pątnicy Łagiewniccy zachwycają się pięknością tego kościoła i najczulsze zasyłają życzenia Sz. Ks. Rektorowi na dalsze jego, w tem miejscu cudownem prace.

20. Spalił się kościół w *Gorzkowicach.* Jest to stacya kolei. Pono od iskier parochodu ten ogień wszczął się w pobliżu kościoła i do kościoła się przedostał. Niepodobieństwem jest opisać, co się działo wtedy w Gorzkowicach. Dość powiedzieć, że stary jakiś wieśniak padł trupem u podwoi palącej się świątyni. Trudno było wyprowadzić lamentujący lud z przed wielkiego ołtarza, gdzie jest obraz Matki Boskiej. Po wyniesieniu zaledwie N. Sakramentu, kościół niszczony płomieniami runął z trzaskiem na ziemię. Była to sobota. W niedzielę lud płacze, jęczy. Kapłan na gruzach stawia N. Sakrament, żegna nim zgliszcza i lud zroz-

paczony. Msza św. na rumowisku się odprawiła. Zamiast mowy, kapłan, Ignacy Kasprzykowski, łzami i płaczem ogrom nieszczęścia swym parafianom przedstawia... Wnet oni się biorą z swym pasterzem do budowy nowego kościoła... Już się wznoszą fundamenta... już rośnie nowa świątynia na pociechę zbolałego ludu... Przechodzą kompanie na Jasną Górę... płaczą pątnicy z Gorzkowickim proboszczem i ludem, i ofiary swe dołączają do składek parafian. Kompanie: Warszawska, Łódzka i inne na wyścigi swe współczucie dla Gorzkowickiej parafii czynem okazać pragną — a wszyscy wołają: Boże wam dopomóż! Boże was pociesz!

21. Dnia 12 Maja r. z. w *Radziwiu* (pow. Gostyński) pod Płockiem, odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół, który ma być murowany w stylu wiślanobaltyckim. Buduje się z ofiar parafian. Znaczniejszą ofiarę na tę budowę złożył p. Epstein z Soczewki, która wynosi 4,700 rubli — zaś nieznajomi ofiarodawcy 1,700 rubli. Gorliwie zabiega o tę świątynię miejscowy proboszcz, ks. Dzieniakowski. Poświęcenia fundamentów dopełnił ks. Łukaszewski, dziekan Gostyński, który też i Summę celebrował, a naukę stosowną głosił ks. Kowalewski z Płocka. Kilkotysięczny zastęp zebranego ludu z parafii i z Płocka, i z innych miejscowości towarzyszył temu wzniosłemu obrzędowi. Daj Boże Radziwianom jak najprędzej nowym cieszyć się kościołem.

22. Wieś *Wilamów* leży nad rzeką Nerem pod Dąbiem. Tam w tej nadrzecznej ustroni wybudowano kościół z wapienia, obramowanego dobrze wypaloną cegłą, w kształcie krzyża. Budowany ze składek dziedzica i parafian. Choć nie wykończony, jednak do użytku otwarty i poświęcony został. Bardzo piękną ofiarę uczynił przy budowie kościoła ks. Walenty Mruk, który w Wilamowskiej się parafii urodził i wychował, a obecnie jest proboszczem w Mierzycach (w Wieluńskiem). Oto ufundował on do nowego Wilamowskiego kościoła wielki ołtarz z marmuru Kieleckiego w stylu czysto gotyckim, z obrazem na blasze w górnej kondygnacyi Ś-go Walentego i z figurą Ś-go Stanisława biskupa w pierwszej kondygnacyi. Wiele dopomaga przy tej budowie i dziedzic Cepowa, p. Pieczewski. Poświęcenie dopełnione 15 Maja r. z. przez ks. Orzechowskiego, dziekana Turekskiego, który też w budującej mowie uczcił powyższe ofiary i podziękował, komu należało.

Jakaż radość dla Wilamowskich parafian, o którą głównie zabiegał proboszcz, ks. Paweł Romanowski.

23. Spalił się w *Kunecku* (na Kujawach) kościół drewniany, tylko co odrestaurowany, upiększony i w śliczne zaopatrzony aparata. Spalił się doszczętnie, nagle, dnia 1 Czerwca, o godzinie 6-ej wieczorem. Nawet N. Sakrament wynieść nie zdołano. Ogień wszczęty został po nieszporach. Snać nieuważne obchodzenie się ze światłem spowodowało pożar. Jakże to nigdy w kościołach nie jest za wiele ostrożności. Czy służba kościelna, czy bratczyki, po każdem nabożeństwie, lub pogrzebie pilnie zlustrować powinni te miejsca, gdzie świece, lub wszelkie inne palne materjały się umieszczają. Małe niedbalstwo nieraz wielkie nieszczęście powoduje.

24. Dnia 16 Czerwca JE biskup Kuliński poświęcił nowoodrestaurowaną kaplicę przy kościele Ś-ej Trójcy, w *Kielcach*. Głównymi tu ofiarodawcami byli: budowniczy gubernialny, Kowalski i Hallik, regent. Po poświęceniu odprawione zostało nabożeństwo na intencyą dobrodziejów.

25. W dniu 9 Czerwca JE. biskup Sandomierski. ks. Sotkiewicz, dokonał konsekracyi kościoła w parafii *Góra Jaroszyńska*, który acz dawno, bo przed 100 laty wystawiony, jednak obecnie za staraniem ks. proboszcza Myślakowskiego odrestaurowany i upiększony został. Koszt tej odnowy i ozdób wynosił 6 tysięcy rubli.

26. W *Łodzi* budują w kościele Panny Maryi wspaniały artystyczny ołtarz. który ma kosztować 20 tysięcy rubli, oraz ambonę w stylu gotyckim za 3 tysiące rubli.

W Łodzi również ma się rozpocząć budowa nowego, czwartego kościoła, na Wólce. Kościoły dotychczasowe wielkiej liczbie parafian wystarczyć nie mogą — sama bowiem parafia Ś-go Krzyża liczy obecnie około 90-u tysięcy dusz.

27. Dnia 21 Lipca odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w *Bełdowie* (dek. Łódzkim). Marnyż bo tam był kościół poprzednio. Parafia niezbyt duża, przytem uboga, choć chciała, nie mogła podjąć się tak wielkiego dzieła. Zamożni nie śpieszyli z ofiarą. Ks. Zawadzki, obecny proboszcz, całą siłą ducha wziął się do pracy. Nareszcie p. Wężyka pomoc i przykład, oraz składki parafian i ich robocizny przyśpieszyły pożądane dzieło. Poświęcenia fundamentów dopełnił ks. kan. Dąbrowski, dziekan łódzki. Nabożeństwo tymczasem odprawia się w kaplicy na cmentarzu grzebalnym. Daj wam Boże, Bełdowiacy jaknajprędzej w swym nowym modlić się kościele!

28. W *Bolesławiu* (pow. Olkuski) budują wspaniałą świątynię ze składek parafian. Duszą tej budowy jest ks. proboszcz Kanicki. Szczęść Boże!

29. O 10 wiorst od Końskich leży wieś *Bedlna*, w której odbyła się uroczystość konsekracyi kościoła, który stanął przy zabiegach ks. proboszcza, Rocha Szanika. Konsekracyi dopełnił JE. ks. Sotkiewicz, biskup Sandomierski.

30. Któż nie słyszał o *Busku* (w pow. Stopnickim), miejscu kuracyjnem, w którem ludzie reumatyzmem i artretyzmem dotknięci ulgi doznawali, a nawet nieraz do zupełnego powracali zdrowia. Tam prócz kościoła parafjalnego, który jest po Norbertankach, jest jeszcze w zakładzie dla leczących się kapłanów i wiernych kamienna kaplica, pod wezwaniem Ś-ej Anny, która choć jest nie wspaniała, ale przyzwoita i wystarczająca. Natomiast kościół parafialny w opłakanym zostaje stanie. Prawda, że Szanowny Ks. proboszcz Kozłowski wszystkiemi siłami zabiega o poprawę złego — ale zabiegi te bez gorliwego współdziałania parafii, są niedostateczne. Wyporządził ks. proboszcz gmach mieszkalny (po Norbertankach), a w tym roku pobudował obszerną zakrystyą — ale około uporządkowania kościoła łącznie parafianie i kuracyusze wraz z proboszczem pomyśleć winni. Tyle tam wygód mają leczący się, są między nimi zamożni, bawią się też przy swej kuracyi dobrze — niechby też pośpieszyli z podzięką dla Boga przez ofiary swoje. Niejeden sarknie i szepnie potępieniem za ten zapuszczony przybytek, niechże w miejsce tego, dary szczere od takich popłyną — a kościołek świetniej się przybierze. Niech owieczki Buskowskie więcej pokochają kościół i nictylko o wyzysk z przybyłych dbają, ale też niech się i kościołem swym zajmą. Szanownemu Ks. proboszczowi w Busku życzymy, aby się ucieszył zabiegami swemi, doczekawszy się tej chwili, gdy z ofiar parafian i kuracjuszów odświeżyć swą świątynię podoła, czego pewno i sam w swem troskliwem sercu jak najmocniej pożąda.

Kościołki maleńkie na dwóch cmentarzach bardzo także są w smutnym stanie.

31. W *Rzgowie*, pod Łodzią, restaurują starożytny kościół. Wielki ołtarz i dwa boczne już ukończone. Prezbyterym odnawiają i malują. Nareszcie piękny organ dopełnia trosk tam kapłanów i ludu.

32. W *Trębkach* pod Gostyninem, kościół z gruntu odrestaurowano. Jest on cały murowany i należy do piękniejszych w dekanacie Gostyńskim. Koszt łożą parafianie. Zabiega ks. proboszcz Bieliński.

33. W *Zwoleniu* kościół parafialny został odnowiony za staraniem ks. proboszcza Bąkowskiego. Jest tam pamiętna dla nas kaplica, która była kiedyś fundowaną przez rodzinę Kochanowskich —

a w niej znajduje się pomnik Jana Kochanowskiego, wzniesiony w XVI wieku. Otóż więc i tę kaplicę, i ten pomnik wieszcza, pod kierunkiem budowniczego Dziekońskiego w tym roku odnowiono.

34. Kościół w osadzie *Sienno*, z gruntu jest restaurowany zabiegami Ks Strachowskiego. Kościół jest murowany.

35. Ma być również restaurowany starożytny kościół w *Tumie*, pod Łęczycą. Koszt ma wynieść 14 tysięcy rubli.

36. We wsi *Dąbrowa Wielka* budują kościół, a to z ofiar ś. p. Ks. Mystkowskiego, i obecnego proboszcza, Ks. Ciszewskiego. Parafianie dopomagają także. I tak: p. Stanisław Kiersnowski ofiarował na ten cel 200 tysięcy cegły, oraz drzewo na balustradę, chór i ławki — p. Franciszka Dąbrowska przeznaczyła 500 rubli na obraz Chrystusa do jednego ołtarza. Proboszcz miejscowy wybudował też plebanią i budynki. Jest to kapłan, który pragnie nauczyć swe owieczki, prócz zasad wiary, zajmowania się rybołówstwem, co dobrze im się opłacać może.

Lecz dosyć niech będzie — opisy bowiem o gorliwości o kościoły byłyby nieskończone. Mało jest miejsc takich, gdzieby o kościoły nie wiele dbano. Wszyscy w tej ofiarności prawie się prześcigają. Dzięki za to dobremu Bogu.

4. Czyny piękne.

W dniu 27 Kwietnia r. z. Najdostojniejszy Arcypasterz Warszawski wyjechał do Rzymu dla złożenia hołdu Ojcu Ś u, i nabożeństwa u grobu Ś-ch Apostołów, Piotra i Pawła Powróciwszy szczęśliwie, w kościele katedralnym Ś-o Jana udzielił błogosławieństwa, które Ojciec Ś-y, Leon XIII za jego pośrednictwem przesłał duchowieństwu i wiernym.

1. Przy Warszawskiem Towarzystwie Muzycznem zawiązała się Sekcja, która się ma zająć poprawą muzyki kościelnej. Mają tam uczyć organistów, obznajmiać ich z prawdziwym śpiewem kościelnym, i dążyć do udoskonalenia w kraju tej ważnej gałęzi Służby Bożej. Zaczęły się już narady, zbierają się składki, głoszą się programy, zapisują się uczniowie na naukę. Nawet pismo tej rzeczy poświęcone wydawać będą, a redaktorem jego został zatwierdzony Ks. Kowalski z Płocka. Jak każdej uczciwiej myśli życzyć należy: Szczęść Boże! Oby w pomyślnych skutkach sekcja ta jak najprędzej korzystnie się przedstawiła i uznanie należne pozyskała.

Chcącym korzystać z nauki organistom, lub kandydatom na organistów, stosowne objaśnienie każdy proboszcz udzielić może.

2. Wdzięczność zawsze miłe wrażenie czyni. Oto dowodem takiej wdzięczności jest pomnik w Radzyminie. Wiadomo pewno

licznym czytelnikom, że w Warszawie jest bardzo pożyteczny szpital oftalmiczny (dla chorych na oczy). Otóż ten szpital fundował ś. p. Edward ks. Lubomirski, dziedzic Radzymina, który, tak piękną zostawiwszy pamiątkę zmarł bardzo wcześnie bo w 27 r. życia dnia 12 Kwietnia 1821 r. Otóż obecnie przez wdzięczność sprawiono piękny pomnik i wmurowano w Radzymińskim kościele. Na tablicy tego pomnika umieszczono następujące słowa:

S. p. Edwardowi ks. Lubomirskiemu, dziedzicowi Radzymina, fundatorowi szpitala oftalmicznego w Warszawie, w tym kościele spoczywającemu, poświęcają rodacy.

Chociaż to początkowanie wyszło od Ks. Dziekana Kozłowskiego — jednak jest piękną zasługą wszystkich, co w tem dziele udział przyjęli.

3. W pewnej części gub. Lubelskiej gradobicie w r. 1894 spustoszenia poczyniło. Obywatele tamtejsi, zacni sąsiedzi poszkodowanych, dostarczyli im tyle do siewu ziarna, ile im było potrzeba. Podobnąż im pomoc udzielili przy zasiewie wiosennymi Pierwszą myśl tej szlachetnej pomocy podał p. Wacław Swiciawsk. z Żernik.

4. Piękny stosunek pana do służby, jest bardzo, zwłaszcza dziś pożądany. Umieć porwać serca tego ludu, który nieraz nie zmiernie ma skrzywione pojęcia, jest wielką zasługą W tym celu nawet poświęcenia się wymaga wobec przewrotnych nauk, jakich sługom i robotnikom nie szczędzą fałszywi prorocy. Tak szlachetnie sobie postępuje pan K., który przed 10-u laty kupił majątek pod Iłżą. W dziesiątą rocznicę objęcia tego majątku, zwołał swą służbę, i oświadczył im, że na tej roli dobrze mu się pmoodziło, i przybyło mienia i że to zawdzięczał tym z swoich sług, którzy razem z nim na tej roli przez całe 10 lat pracowali. Sześciu było takich wiernych, wytrwałych i posłusznych, przy nim służących. Wszystkich więc za te 10 lat pracy wspólnej obdarował, dając każdemu 100 rubli. Jakiż to szlachetny pan — ale zarazem jaka uczciwa u niego służba. Jak żebym rad wszystkich nazwiska dla przykładu w „Świcie“ pomieścić! Czegoż więcej potrzeba, jeśli nie tak pięknego między służbą i państwem stosunku! Choćby nawet słudzy źli byli — taką dobrocią państwa zwyciężeni być muszą.

5. Wdzięczność dla kapłana, który pracował wiele lat w parafii, wywoływaną sztucznie być nie potrzebuje. Parafianie ocenić i odwdzięczyć potrafią serce dobrego pasterza. I po za grób, i w dal od miejsca pracy zasyłają mu dług wdzięcznych serc, uczucia. Oto na Woli pod Warszawą, staruszek proboszcz, Ks. Habielski dalej na tem polu pracować nie mógł. Do zasłużonego

spoczynku upoważniony został. Opuszczał więc Wolę — a parafianie, żegnając go, złożyli mu pamiątkowy upominek z mszału opatrzonego pięknymi i tkliwymi napisami.

6. Pani Kozłowska, właścicielka istniejącej od lat 10-u pracowni robót kościelnych wypracowała obraz Nieustającej pomocy Matki Bożej, który został ofiarowany do kościoła farnego w Płocku. Jest on całkowicie pokryty złotym, ręcznym haftem i jedwabiem, oraz wysadzony drogiemi kamieniami. Ramy z pięknego pąsowego aksamitu również złotem zahaftowane. Wart z górą 600 rubli. Pracowały nad nim 4 najlepsze robotnice przez 3 miesiące. Umieszczono ten obraz w bocznym ołtarzu. Wtejże pracowni przed rokiem wypracowano aparat aksamitny i złoty do katedry Płockiej, który kosztujo 1600 rubli. Pracowano nad nim półtora roku. Jakąż to piękną są ozdobą naszych niewiast podobne prace. Z jakąż rzewnością i poszanowaniem oglądamy naprzykład na Jasnej Górze w skarbcu podobne prace, które nieraz chwile całego życia pochłaniały! Pielgrzymom Jasnogórskim radzi się zwiedzenie skarbca, a i dziwić się, i uwielbiać będą poświęcenie, ofiary i zarazem miłość ku Maryi prababek naszych.

7. Zebrani na jubilacji Ks. Kan. Gajewicza w Cerekwi (w Sandomierskiem), zebrani u gościnnego stołu czcigodnego jubilata, jakże pięknie uczcili tego starca! Oto złożyli pewną kwotę pieniędzy na sfundowanie łóżeczka w ochronie dziatek w Radomiu, które po ostatecznem urządzeniu zachowa miano „Ks. Józefa Gajewicza.“ Co za piękny sposób okazania i radości, i czci zasłużonym!

8. Chwalą w pismach, jako wzorowo się prowadzącą czeladź stolarską w Kaliszu. Otóż w roku upłynionym taż młodzież sprawiła dla siebie prześliczną chorągiew z żółtego atłasu. Kosztowała 350 rubli. Poświęcenia tej chorągwi przy nauczającej przemowie o pracy, dopełnił Ks. Franciszek Pawelski.

Jeszcze świetniej od Kaliskich stolarzy, popisali się czeladnicy mularscy w Łodzi. Oni własnym kosztem budują ołtarz do kościoła Panny Marji. Ma kosztować około pięciu tysięcy rubli.

O! gdybyż młodzież nasza religijniejszą i moralniejszą była!.. Na młodzież dziś bardzo często słychać narzekania. Oby czeladź Kaliska i Łódzka przykładem się stała dla innej młodzieży!..

9. Cóż wstrętniejszego, jak kobieta upadła! Gardzimy nią, odwracamy od niej oczy, i odpychamy. Tymczasem podać takiej dłoń miłosną, wyciągnąć z błocka, w jakim grzęźnie, przeszkodzić dalszym upadkom — to nie lada zasługa! to istnie chrześcjańska cnota! Taką myślą przejęta p. Bronisława Jundził-Ryłło założyła w Płocku dom, przy pomocy zacnych i równie szlachetnych

osób, dla poprawy zbłąkanych kobiet. Cóż za słuszna nazwa tego domu: „Dom Ś-o Anioła Stróża.“ Jakiż to czyn prawdziwego miłosierdzia, jaką chwałę pozyszcze dla tych, co w tem pięknem dziele szlachetny udział przyjmują.

10. W okolicy Iłży oficjalista zakładów Starachowskich popadł w chorobę. Miał trochę długów i to żydowskich. Lichwiarz przez komornika zrobił zajęcie ruchomości jego. Ale obok naszego łazarza było grono współkolegów, również oficjalistów, a do tego zacnych i szlachetnych. Byli leśnikami. Złożyli się wszyscy, zapłacili towarzysza długi i oświadczyli, że to tylko pożyczka, jaką gdy będzie mógł, to im odda. Zbyteczne tu pochwały!..

11. Młynarze w Władysławowie i okolicy tego miasta dobrowolnie ułożyli się między sobą, że nie będą mleć w niedziele i święta — a nadto na przestępcę takiej uchwały nałożyli 5 rubli kary. Piękna to bardzo uchwała. Nieraz marzę ja sobie, skąd się wylęgło, że młynarze w niedzielę świętować nie chcą. Czy tłomaczenia ich słuszne?.. Mnie się zdaje, iż dla tego oni mielą w niedzielę, iż są bardzo złymi chrześcjanami, i o błogosławieństwo boskie nie dbają. Niechże wzór Władysławowskich młynarzy obudzi uśpione sumienia innych, by pamiętali, co się Bogu należy!

12. Uczniowie, czczący mistrzów swoich godni są uznania i pochwały. Oto w Siennicy za Warszawą odbył się zjazd koleżeński uczniów tamtejszego Seminaryum nauczycielskiego w dniu 7 Sierpnia. Prócz uścisków, wspomnień, traktamentu, zebrani czemś szlachetniejszem podnieśli chwilę swego spotkania. Uczcili zmarłego nauczyciela ś. p. Walerjana Jawdyńskiego. Wznieśli więc ze składek wzajemnych grobowiec i pomnik, który poświęcił wobec tychże wdzięcznych, przytomnych uczniów Sz. ich prefekt, Ks. Janczak, odprawiwszy pierw żałobne nabożeństwo. Nie dziwuję się pięknemu podziękowaniu, jakie połączył Ks. prefekt z poświęceniem.

Szanujący swych mistrzów, sami uszanowania i czci od swych uczniów się doczekają.

13. W mieście Ozórkowie mieszka żyd, handlarz, Ciechanowski. Synek jego 12-o letni postanowił zostać katolikiem, na co rodzice zgodzić się nie chcieli. Uciekł więc z domu... uciekł w mróz, bez ciepłego ubrania... Ucieka daleko, nocą i dniem, jadąc i idąc na przemiany, jak się trafiło — aż się dostał do Płocka. Jeden z kapłanów Płockich, poznawszy szczerą chęć, zajął się chłopczyną. Ojciec się dowiedział, przybył do Płocka, aby go odebrać. Naprożno! Chłopiec dziś jest chrześcjaninem, sługuje do mszy św. i szczególniejsze objawia znaki pożądanej w przyszłości cnoty. Opiekun jego marzy o tem, by został księdzem i stał się kiedyś apostołem rodaków swoich. Daj Boże!

14. Wśród roztopów wiosennych, droga idąca koło kościołka Ś-o Rocha w Częstochowie była nie do przybycia. Przewożono furą towary. Co chwila wśród wybojów niebezpieczeństwo wywrotu groziło. Woźnica rady dać sobie nie mógł. Kłonnicą i ramionami wózek podtrzymywał. Przechodzi wówczas drogą były urzędnik, niejaki Latosiński. Chce przyjść w pomoc wieśniakowi. Barkami więc swemi podpiera przechylony wóz z towarami. Wóz się wywraca, a jedna paka, z niego spadając szlachetnego człowieka zabija na miejscu. Zginął w chwili spełnienia poczciwego czynu.

15. Oto znowu ofiara poświęcenia dla obowiązku. W Zagoździu pod Warszawą wynikł pożar. Zapaliły się zabudowania Urzędu Gminnego dnia 26 Czerwca. Pisarz gminny Józef Długołęzki, zbudziwszy się ze snu, bieży ratować kasę i księgi gminne. Wyniósł je z ognia szczęśliwie. Bieży potem do swego mieszkania, sądząc, że tam jeszcze jest jego małżonka. Chciał też, co się da, uratować. W tem przepalony pułap i dach zwalają się do wnętrza, a gdy nieszczęśliwego Długołęzkiego odgrzebano, już był na węgiel spalony. Był to człowiek młody, sumienny, i dobrze pełniący obowiązki swoje. Zginął, jak żołnierz na wyłomie.

Cześć wszelkiej cnocie!

5. Zmarli.

Szereg zmarłych imion wspomnieć także należy. Umarło sporo ludzi pożytecznych dla społeczeństwa, opłakanych przez szersze koła, żałowanych w narodzie. Niektóre są tu wspomnienia konieczne:

1. Dnia 16 Września 1894 r. umarł w Kielcach ś. p. Ks. Józef Cwikliński, prałat i dziekan Kapituły Kieleckiej, proboszcz Chęciński, wielce zasłużony pracownik. Był jubilatem od lat czterech. Całe wychowanie tak w szkołach, jak w Seminarjum pobierał w Kielcach. Tam później odrestaurował przy pomocy parafian kościół Ś-o Wojciecha, oraz parafialny w Chęcinach. Odznaczał się dobrem sercem, uczynnością. Dzielił się z rodziną i biednymi ostatnim groszem. I kapłan to był, i człowiek wzorowy.

2. W Warszawie, na Pradze, dnia 20 Września 1894 r. umarł ś. p. Ks. Władysław Garczyński lat 30 zaledwie przeżywszy, kapelan tamtejszego szpitala, który był pełen pięknych przymiotów. W 5-ym roku kapłaństwa zszedł z tego świata. Powszechny żal za tym młodym kapłanem.

3. Dnia 12 Sierpnia 1894 r. w Raciążu, gdzie przebywał na wakacjach u swego stryja proboszcza, umarł na cholerę alumn Seminarjum Płockiego, Antoni Stanisław Rzewuski, który bardzo pięknymi przymiotami duszy i ciała wróżył pożądaną dla niego przyszłość. Bóg inaczej rozporządził.

4. Na folwarku Zarudzie (pow. Zamojski) zmarła ś. p. Agata Laczkiewiczowa, która była wzorem wytrwałości wśród ciężkiej doli. Mąż jej wcześnie umiera. Pięcioro drobnych sierot po nim pozostaje. Materjalnie zostawił ją ukochany w ciężkich warunkach. Nie straciła ducha. Wytrwała. Dzieci najpiękniej sama jedna wychowała. Pracowała i modliła się, aż swój (za ojca i za matkę) obowiązek, aż do końca spełniła. Dziwna rzecz! Tej mężnej białogłowie jeszcze i grosza i serca starczyło na miłosierne uczynki. Cześć takiej chrześcjańskiej niewiaście!

5. W Sandomierzu w 1894 r. zmarł ś. p. Ks. Apolinary Knote, profesor Seminarjum, człowiek pięknych przymiotów, znany szczególniej z uczynności i miłosierdzia.

6. Dnia 10 Stycznia 1895 r. umarł w Oborach (pow. Rypińki) przeor Karmelitański, Ks. Stanisław Małachowski, przeżywszy lat 56. Niezmiernie piękne po sobie pozostawił wspomnienie. Urodzony i pierwsze nauki pobrawszy w Rzeczycy (w pow. Rawskim), resztę wiedzy sam silną wolą zdobywał. Pochodził z ubogiego wieśniaczego stanu—a całem życiem dowiódł, do jakiej wysokości wznieść się można tak pod względem nauki, jak i towarzyskich zwyczajów przy pracy i czujności swojej. Któż nie kochał Ks. Przeora?.. Tą też miłością zdobywał środki na utrzymanie w takim ładzie i piękności Oborskiego klasztoru. Pogrzeb odbyty dnia 12 Stycznia był prawdziwym tryumfem zmarłego. Nędzarze obok bogaczów, wieśniacy obok panów gorącemi płakali łzami. Brat nieboszczyka, czcigodny Ks. Jan, proboszcz sąsiedni, zaledwie zdołał cichą mszę św. przy zwłokach odprawić, mdlejąc w boleści swojej. Ci szlachetni bracia najczulszą miłością otaczali staruszkę blizko stoletnią matkę, która przy Janie mieszkała i przeżyła ukochanego syna Stanisława. Ostatni raz w wilję pospieszył nieboszczyk do matki, aby ze staruszką podzielić się opłatkiem i w ten dzień radosny ucałować jej dłonie. Wrócił od niej, aby zaledz łoże, z którego nie powstał. Gdy w Rzeczycy budowano kościół (w miejscu urodzenia tych dwóch braci), księża Małachowscy zdaleka, z Płockich stron, pospieszyli z ofiarą do miejsca spędzonej młodości i sprawili do tego kościoła prześliczne, wszystkie z żelaza kutego okna, które nie mało się przyczyniają do ozdoby nowej Rzeczyckiej świątyni. Cześć twej pamięci nieodżałowany Ks. Stanisławie!

7. Dnia 3 Stycznia r. z. zmarł w Opocznie proboszcz miejscowy i dziekan, ś. p. Ks. Kędzierski, który i profesorem był w Seminarjum, i dziekanem przez 12 lat ostatnich. Tłumy wiernych opłakiwały na pogrzebie zgon i stratę tego sługi bożego.

8. Dnia 13 Stycznia zmarła Tekla Dobrowolska, szarytka przy Ś-ym Kaźmierzu. Przeżyła lat 78, a w pracach zakonnych lat 58. Więc już 8 lat była jubilatką w zgromadzeniu.

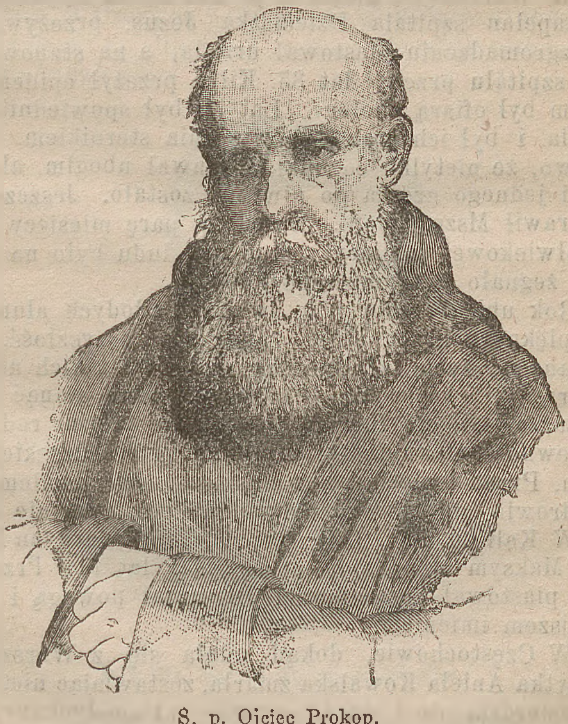
9. W początkach Stycznia r. z. zmarł nagle w Lublinie, przeżywszy lat 64, ś. p. Jan Buniewicz, były urzędnik Izby obrachunkowej. Znany to był w Lublinie dobroczyńca biednych i rzemieślniczych chłopców, oraz dbały o chwałę Boga. Z dzieci rzemieślników utworzył przed 15-u laty chór, z którym śpiewał w kościołach Lubelskich. Uczył, będąc miłośnikiem i znawcą śpiewu, tegoż śpiewu w ochronkach katolickich w Lublinie. Urządził tamże wraz z Ks. Przesmyckim jasełka w kościele bernardynek, i tamże corocznie z swym dziecinnym chórem śpiewał kolendy na głosy. Zdatniejszych ubogich chłopców uczył muzyki i wykształcił na zdatnych organistów. Nawet alumnom Seminarjum wykładał grę fortepianową. Żal musiał być wielki w Lublinie po takim szlachetnym mężu.

10. Dnia 10 Stycznia umarł w Izbicy, proboszcz tamtejszy, Ks. Wincenty Kochanowicz, który pierw w Małyniu, Parznie, następnie w Gidlach, w końcu w Izbicy pasterzował. Największą jego zasługą było przyprowadzenie wspaniałej, a zrujnowanej świątyni po Kartuzach w Gidlach do porządku, założenie ogrodu i pobudowanie tamże plebanii. Tam świeci jego praca. Umarł, idąc od pracy z kościoła do plebanii. Jako mało co widzącego prowadził go chłopiec. Paraliż serca go zabił. Pogrzeb odbył się 15 Stycznia.

11. Dnia 5 Lutego umarł na Jasnej Górze ś. p. Ks. Piotr Kubarski, przeor Ks. Paulinów, 80-o letni starzec, który swą ujmującą słodyczą i dobrocią dla wszystkich pielgrzymów, miłe na nich czynił wrażenie. Za dawnych czasów był profesorem kleryków i prowincjałem całego zakonu, a od r. 1881 przełożonym Jasnogórskim. Wiele dbał o tę piękną, pamiętną dla nas świątynię, odnawiał ją, stroił. Wiele tam poczynił upiększeń i odnów, szczególniej na obchód jubileuszowy sprowadzenia cudownego obrazu na Jasną Górę. Doczekał i własnego jubileuszu 50-o lecia kapłaństwa, który jednak z wielką skromnością, w cichości odprawił. Zawsze uśmiechnięty, słodki, grzeczny, czynny, z pogodą na obliczu świat ten opuszczał. Żal był po tym starcu niezmierny i powszechny.

12. Dnia 26 Lutego r. z. w Nowem Mieście nad Pilicą umarł ś. p. O. Prokop Kapucyn, ze świata Jan Leszczyński. Któż nie zna tego czcigodnego imienia? któż nie słyszał o pracach tego zasłużonego męża? Był to zakonnik ścisłej reguły, który ciche swe życie w celi zakonnej, na pracę w celu podniesienia moralnego

i religijnego swego narodu poświęcił. Napisał 93 większych, lub mniejszych książek, z których jedne są jego własne prace, inne tłomaczył z obcego języka. Niezwykłą czcią był otaczany nie tylko przez braci zakonnych, ale i przez cały naród. Przeżył 83 lata. Pochodził z pańskiej rodziny. Lat miał 32, gdy wstąpił do zakonu. Odznaczał się cnotami zakonnemi. Pogrzeb nader świetnie odbył się dnia 2 Marca. Spoczywa w grobach pod kościołem kapucyńskim w Nowem-Mieście. Są książeczki różnego pióra i treści o O. Prokopie, uzupełniające się wzajem, które głoszą zasługi i przymioty zmarłego. Najtrwalszą i najdłuższą pamiątką po tym niezwykłym pracowniku będą jego własne książki. Naród modlący się, lub uświątobliwiony z dzieł O. Prokopa nieprzestanie z namaszczeniem i czcią wspominać jego imię. Dołącza się „w Świcie“ wizerunek tego zasłużonego i świątobliwego męża!



S. p. Ojciec Prokop.

13. Dnia 9 Lutego w Orszymowie (dek. Płocki) zmarł Ks. Józef Osiecki, który nietylko jako proboszcz różnych parafij odznaczał się świętą gorliwością i apostolską pracą, ale nadto pisał

książki, przeznaczone na pożytek ludu. Prócz tego i katechizmy oraz kazania wydawał, a nadto wiele opisów starannych zamieszczał w Przeglądzie Katolickim. Przeżył kapłanem lat 43. Umarł w Sobotę, w dzień Matki Boskiej, do której miał szczególniejsze nabożeństwo.

14. Dnia 9 Maja zmarła u Ś-o Kazimierza w Warszawie ś. p. Katarzyna Laudańska, szarytka, która 38 lat spędziła na posługach cierpiącym, przeżywszy lat 58.

15. Klasztor Kapucyński w Łomży stracił jednego kapłana. Ojciec Sebastjan, gwardjan tamecznego konwentu zakończył życie dnia 5 Maja. Był ścisłym wykonawcą zakonnych przepisów — był serca dobrego, był opiekunem ubogich, cierpiących pocieszycielem i gorliwym o kościół, którego zarząd do niego należał. Żal po nim w Łomży ogólny.

16. W Warszawie, umarł ś. p. Ks. Adam Łypacewicz, missjonarz, kapelan szpitala Dzieciątka Jezus, przeżywszy lat 74. Różne w zgromadzeniu piastował urzęda, a na stanowisku kapelana przy szpitalu przebył lat 35. Kilka przeżył epidemji — dwukrotnie sam był ofiarą cholery. Lat 32 był spowiednikiem Sióstr Miłosierdzia i był ich prac i poświęcenia sternikiem. Tak miłował ubóstwo, że nietylko co miał, oddawał ubogim, ale nadto po zgonie ani jednego grosza po nim nie zostało. Jeszcze w przeddzień odprawił Mszę świętą. Zaledwie parę miesięcy brakowało mu do półwiekowej jubilacyi. Mnóstwo ludu było na pogrzebie, i żałośnie żegnało świątobliwego kapłana.

17. Rok ubiegły zabrał ze świata i młodych alumnów, którzy pełni pięknych przymiotów i nadziei na przyszłość, zanim zostali kapłanami, życie krótkie skończyli. Do takich należał ś. p. Antoni Jarniński, który za 3 miesiące miał stanąć jako sługa boży u ołtarza — a oto Bóg go powołał, a żałośni rodzice i cała rodzina rzewnie opłakuje. Był to alumn Petersburgskiej akademii, już dyakon. Przed końcem roku musiał opuścić akademią dla poratunku zdrowia, do którego mu jednak powrócić nie dano było.

18. W Kaliszu dnia 23 Czerwca zmarł gwardyan Reformacki ś. p. Ks. Maksym Michalski, przeżywszy lat 71. Przełożeństwo klasztorne piastował przez lat 34. Błyszczał powagą i cieszył się najpiękniejszem imieniem.

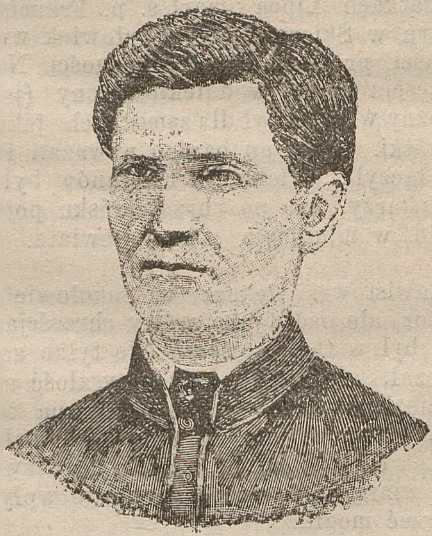
19. W Częstochowie, dokąd udała się z Warszawy, 28-o letnia szarytka Aniela Kowalska zmarła, zostawiając nietylko wśród Sióstr miłosierdzia ale i wśród rodziny żal niesłychany. Przewieziono zwłoki do Warszawy. Z kościołka ś. Kazimierza, po nabożeństwie 3 Lipca przeprowadzono je na cmentarz. Za trumną prócz szarytek, prócz nieprzeliczonego mnóstwa pobożnych, postępował starzec

zbolały, niegdyś profesor w Nowej Aleksandryi, obywatel ziemski, Tadeusz Kowalski, otoczony gronem współczujących przyjaciół. Płacz wielki.. strata bolesna, bo to dopiero siedmioletnia szarytka, co gorącą miłością otaczać pragnęła płaczącą niedolę — to była jedna z najmilszych towarzyszek tych, co zdrowie i życie dla bliźnich poświęcają.

20. Umarł w Warszawie Filip Wilczyński brand-majster Straży ogniowej Warszawskiej, który w takiej służbie trudnej, niebezpiecznej, 50 lat przebył. Jubileusz obchodził. Rzadki to wypadek podobnej wytrwałości. Był prawy, w służbie doświadczony, odważny. Młodzi strażacy szacunkiem go otaczali.

21. W Łowiczu zmarł ś. p. Hieronim Zimowski prałat Kollegiaty Łowickiej. Był jubilatem lat 9. Odznaczał się gorliwością i ofiarnością dla kościołów, szczególniej dla Kollegiaty. Był pierw proboszczem w Kiernozi.

22. Dnia 9 Czerwca r. z. umarł w Wilnie o godzinie 10 $^{1}/_{2}$ przed południem, po długiej i ciężkiej chorobie biskup Wileński ś. p. Antoni Audziewicz.



Ś. p. Ks. Biskup Antoni Audziewicz.

23. Na cmentarzu Powązkowskim pochowano ś. p. Zofję Michałowską, której całe życie miłosierdziu dla nieszczęśliwych poświęcone było. Nad chorymi w szpitalu nieuleczalnych szczególną rozpościerała pieczę. Uczczono też tę chrześciańską niewia-

stę. Arcybiskup Warszawski przyjął udział w pogrzebie. Wdzięczni biedacy łzami okazywali żal za dobrodziejką kochaną.

24. Umarła Aleksandra Parczewska, matka adwokata znanego w Kaliszu, który przoduje tam w sprawach pożytku społecznego.

25. W dniu 14 Lipca zmarł w Włocławku ś. p. Ks. Michał Szultz, znany od bardzo dawna dostojnik kościoła. Początki wyniesienia tego prałata datują od czasów biskupa Marszewskiego. Pod zarządem następnych biskupów podnosił się w godnościach. Gościnny, pobożny, dbały o kościół, i w cierpieniach, które go przez ostatnie 4 lata nieopuszczały, mężny i wytrwały. Umarł czerpiąc w pociechach religii osłodę cierpień swoich. Dwaj biskupi włocławscy uczestniczyli w pogrzebie jego, na który prócz miejscowego, wiele przybyło duchowieństwa z prowincyi.

26. W Jędrzejowie (gub. Kielecka) umarł ś. p. Józef Kabziński, człowiek młody, 24 lat mający, który prowadził tam fabrykę narzędzi rolniczych. Zachęcał inną młódź do poważniejszego życia, skłaniał do czytania dobrych książek, które i sam wypożyczał. Bardzo piękne imię zostawił.

27. W początkach Lipca umarł ś. p. Franciszek Brauliński, właściciel browaru w Skierniewicach, człowiek wielce szanowany dla swej religijności, prawości i dobroczynności. Najpierwszy niósł pomoc w nieszczęściu nawet w dalekie strony (jak do Brześcia). Gruntownie pobożny wzorem był dla zamożnych, jak Bogu dziękować za mienie i dostatki. Żydzi go bardzo poważali i w orszaku pogrzebowym się łączyli. Wielu też Kapłanów było na pogrzebie.

28. Kilku lekarzy, co po chrześcjańsku pojmowali powołanie swoje, zeszło w minionym roku ze świata. Takimi naprzykład byli:

1. Józef Zawistowski lekarz w Sokołowie, który nietylko jako zdolny doktór, ale nadto jako prawy chrześcjanin i miłosierny człowiek, znany był w tem mieście. Nie tylko za życia taką się zacnością odznaczał, ale nadto i na przyszłość uzacnił swe imię zapisem swego ciężko zapracowanego mienia na kościoły i na cele dobroczynne. Więc wiara gorąca może się połączyć z wiedzą lekarską! A tu tak często inaczej w życiu lakarzy widzimy. Szkoda! bo lekarze z wiarą wiele by zbawiennego wpływu i pod wielu względami wywrzeć mogli!..

2. Jan Załęski w Ostrowiu, młodziutki lekarz, który się zaraził od chorego, jakiego leczył, tyfusem plamistym. Więc legł jak żołnierz na stanowisku swojem.

3. D-r Wł. Matlakowski lekarz szpitala Dzieciątka Jezus umarł w sile wieku, gdy jeszcze mógł być pociechą dla cierpiącego ogółu. Pisywsł też książki.

4. W Warszawie umarł ś. p. d-r Antoni Tymiński przeżywszy lat 59. Był w życiu cichym, skromnym, chrześcjańskim, miłosiernym. Bezinteresowność jego tak daleko sięgała, iż nie tylko nie żądał od biedaków za poradę zapłaty, ale nadto sam lekarstwa ich opłacał.

5. Dnia 8 Sierpnia r. z. umarł ś. p. Jan Kanty Krupski, lekarz powiatowy w Rawie. Był to w całem znaczeniu Rawiak. Urodził się w Rawie, i po skończeniu uniwersytetu Warszawskiego oraz odbyciu kampanii jako lekarz w wojnie Rosyjsko-Tureckiej, całe życie przemieszkał w Rawie. Ojciec jego, starzec 83-ch letni, były profesor b. szkoły powiatowej Rawskiej, przeżył ukochanego syna, który zaledwie lat 47 skończył. Był on duszą wszystkiego, co się szlachetnego odbywało w Rawie. Był jakby opiekunem całego miasta. Czynny, kochający, litościwy, na każdym kroku dawał cnót tych dowody. Jako lekarz nie tylko nie wymagający, bezinteresowny, ale nadto troskliwy o to, by pacjenta leki jak najmniej kosztowały, co niemałą jest lekarza zasługą i pochwałą. Jako współmieszkaniec i obywatel Rawy zabiegał o wszystkie potrzeby miasta. Urządzał tanie, lub bezpłatne kuchnie w czasie biedy, rozdawał ubóstwu wśród zimy drzewo i żywność. Ze szczególną pieczołowitością zajmował się Strażą ochotniczą ogniową, której był naczelnikiem, skarbnikiem i działaczem. Chrześcjańskie uczucia świeciły z jego znacznych na kościół ofiar, z jego początkowania we względzie tak upiększeń Rawskich świątyń, jako i obchodów religijnych. Ołtarz na Boże Ciało z jakąż troskliwością i starannością, przed swoim domem budował! Przyjaciel szczery i prawdziwy kapłanów — oni go też nawzajem szacunkiem otaczali, a na jego pogrzeb licznie się z powiatu zebrali! Umierał z budującą pobożnością. Sam zawczasu zażądał pociech religii, oświadczając, że przytomność umysłu wskutek choroby tępieje. Dwukrotnie się spowiadał. Porozdawał część z mienia na kościół, na straż ogniową, na ubogich tak chrześcjan, jako i żydów, którym sumkę 50-u rubli przeznaczył, oddawszy za życia resztę rodzinie, a pojednany z Bogiem i ludźmi, spokojnie zasnął. Śmierć swą dokładnie przepowiedział, badając przebieg choroby. Żydzi podczas choroby d-ra Krupskiego prosząc o powrót jego do zdrowia, nabożeństwo w bóżnicy zarządzili i odprawili. Gdy go lekarze koledzy wysłali w górskie strony do Szczawnicy, uważając postęp choroby, czemprędzej wracać do Rawy postanowił, aby kości jego obok kości ukochanej matki spoczęły w grobie, jaki sam dla niej wybudował. Ostatnie też słowa jego przed zgonem były: Bóg i matka. Pogrzeb tego zacnego lekarza odbył się w Rawie d. 12 Sierpnia z niezwykłą uroczystością. Nie było serca, któreby udziału

w oddaniu czci umarłemu, mieć nie pragnęło. Sam kiedyś o własnych siłach dobijał się wiedzy, stanowiska, chleba—pomagał też i wspierał wszelką biedę, wszelkie poczciwe dążenia — a ogół to serce szlachetne i piękne uczcić i wdzięczność swą choć po za grobem okazać mu usiłował. Oto był lekarz chrześcjanin! Żal go wszystkim! Niech w Bogu odpoczywa.

6. Z podobnym żalem, jak Krupskiego w Rawie, pochowano d. 8 Września. podobnych przymiotów lekarza w Kutnie. Był nim D-r Pielaszewski.

29. W Głownie (p. Brzeziński) umarł Józef Kubaczewski, człowiek dobroczynny a cichy Działał dobrze w skrytości. Był szczodry, szczególniej dla kościoła w Głownie. Kapłana był przyjacielem. Cała ludność Głowna wielce go żałuje.

30. W majątku Tuchowicze zmarła dziedziczka tego majątku Marja Hemplówna, córka Joachima, pułkownika. Pisywała książeczki treści religijno-moralnej dla ludu i innym pożytecznym dla ogółu zatrudnieniom się oddawała.

31. W Warszawie umarł Antoni Zalewski, pisarz, a zarazem redaktor gazety „Słowo.“ Należał do tych pisarzy, którzy chrześcjańskiemi kierują się zasadami. Wychwalają jego dobre z ludźmi stosunki, a przedewszystkiem wysokie domowe i rodzinne cnoty. Pochował go w otoczeniu licznego duchowieństwa przyjaciel i kolega Ks. Chełmicki, który zamiast mowy, jaką miał wygłosić, łzami tylko głosił żal za umarłym.

32. Umarły także pisarki: Jadwiga Luceńska i Zbigniewa Zmorska.

33. W roku minionym umarł w majątku swym Wałowice pod Rawą, obywatel Teofil Mękarski. Przeszedł różne koleje ten człowiek. Majątku nie stracił, owszem zwiększył zabiegliwością i pracą swoją. Należał do tej nielicznej grupy naszej szlachty, która umiarkowaniem, abnegacyą, i pracą, pragnie się koniecznie utrzymać przy majątku. Mękarski był więc takim szlachcicem, przytem w domu gościnny, w sąsiedztwie miły, w kościele przykładny, w roli pracowity, w wymaganiach skromny—miłym był i kochanym od wszystkich. Każdy mu ufał, każdy go szanował—każdy się garnął do niego. Zostawił dzieciom własną pracą nabyty i powiększony majątek. Oby dzieci jego w ślady zacnego ojca wstępowały.

34. Zmarła ś. p. Helena Szymanowska, matrona chrześcjańska. która ufundowała stypendya dla kształcącej się młodzieży.

35. W Lipcu r. z. umarł w Ozórkowie ś. p. Wawrzyniec Smolarkiewicz, miejscowy nauczyciel. Był to człowiek niezmiernie pożyteczny dla miasta. Sam gruntownie muzykalny urządził muzykę kościelną i śpiew, które z całem zamiłowaniem bezinteresownie prowadził. W każdej sprawie Ozórkowskiej chętnym był

działaczem. Z wielkim go żalem żegnano. Kilku sąsiednich księży przybyło na ten pogrzeb. Mieszkańcy Ozórkowscy tłumnie się zgromadzili i uczcili człowieka dobrego i chętnego. Pozostały po nim sierotki, które rodzina rozebrała — żona jego bowiem tegoż roku umarła. Pokój tej poczciwej duszy!

36. Dnia 13 Kwietnia, w samą wielką Sobotę, we wsi Swięciechowie (pow. Janowski) umarł Paweł Zbytniewski, włościanin, który przeżywszy lat 53, wielkie uważanie i szacunek w okolicy pozyskał. Pełnił różne gminne obowiązki sumiennie i pilnie. Przez lat 18 był poborcą podatków, a następnie wójtem. Zaledwie umiał czytać i pisać, ale do zdumienia był wszędzie roztropnym i taktownym. Aby być pożytecznym czy w gminie, czy w parafii, czy w kościele, swoim kosztem udawał się do gubernii lub powiatu i zawsze skutecznie. Pogrzeb był rzewny. Wszyscy zmarłego gorzko opłakiwali.

37. Dnia 10 Lipca umarł w Szreńsku (w Płockiem) Józef Smoliński, lat 67 mający. Był to mieszczanin rolnik. Lat 7 był wójtem, lat 12 ławnikiem sądowym. Chwile wolne poświęcał na czytanie pożytecznych i przystępnych książek. Nigdy nie mędrkował, jak liczni niedowarzeni. Lubiany od wszystkich, miano „Dziadka“ pozyskał. Tak go wszyscy w miasteczku nazywali. Wzruszający był pogrzeb jego. Nawet źli ludzie w nim uczestniczyli.

38. Dnia 17 Września zasnął w Panu ś. p. Ks. Zygmunt Szczęsny Feliński, były arcybiskup Warszawski. Umarł w Krakowie, powracając z kuracyi Karlsbadzkiej.

39. Grono też sędziwych starców przeniosło się do wieczności i tak:

1. Jan Dudrewicz, jeden z najstarszych lekarzy Warszawskich, ojciec dwóch znanych w Warszawie synów: Ks. Ignacego, kanonika i proboszcza na Pradze, i Leona również doktora. Przeżył ten starzec lat 93.

2. Augustyna Monikowska, bernardynka. Przeżyła lat 99, a w powołaniu 65. Mieszkała w klasztorze na górze Ś. Katarzyny.

3. Teresa Anzelt, sakramentka 83 lat mająca, zmarła w Warszawie.

4. Cherubina Kochańska franciszkanka w Chęcinach. Przeżyła lat 84.

5. Podobnie jak Dudrewicz zmarł nad Bugiem, w Okolczach, na opiece wnuka będący lekarz, jubilat, 98 lat mający, a przez 15 lat ostatnich ślepotą dotknięty.

6. We wsi Lipce pod Częstochową umarła Julia Zabłocka. która przeżyła lat 112. Cieszyła się dobrem zdrowiem. Miała słuch i wzrok wyborny. Piękna to była starość.

ROZMAITOŚCI.

Niedawno umarł w Niemczech człowiek uczony, który wiele książek pouczających dla dziatek napisał. On przed śmiercią sam narysował i kazał sobie wystawić pomnik taki. Na wielkim kamieniu, prócz daty urodzenia i śmierci, miały być napisane tylko następujące piękne i pełne nauki słowa:

Prawdziwa wiedza prowadzi do wiary.

O! jakże to śliczne, pośmiertne upomnienie dla wszystkich pysznych, zarozumiałych niedowiarków, co pokosztowawszy nieco wykształcenia, sądzą, że im Bóg i wiara święta niepotrzebna.

Zapewne czytelnicy ciekawi, ile też na całym świecie jest ludzi, a ile z tej liczby wyznaje naszą świętą katolicką religią. Otóż wszystkich ludzi na świecie jest 1,513,000,000 — a katolików jest 220 z górą milionów. Tymi katolikami rządzi 189 arcybiskupów i 730 biskupów — a nad tem wszystkiem głową i Najwyższym Pasterzem jest papież, obecnie Leon XIII.

Strach, do jakiej potworności dochodzą ci, co się Pana Boga wyrzekli i żyją bez religii. Otóż pewien mularz bezbożnik, jako suchotnik przyjęty został do szpitala w Rzymie. Ale choć śmierć w oczy zaglądała, nie zaprzestał bluźnierstw i mów niegodziwych przeciw wierze. Musiano go usunąć ze szpitala. Wszyscy tego żądali. Jakiż niegodziwy ten potwór powziął zamiar! Oto wymordować tych, co rządzą, lub usługują w szpitalu. I kogoż spotkał najpierw? Oto siostrę Augustynę, najlepszą i najświętszą tam zakonnicę, którą chorzy swym „aniołem“ nazywali i na której widok już się rozweselali. W tę siostrę Augustynę nuż utopił bezbożnik i ochydnie ją zamordował. Jako świętą, jako męczennicę ją potem uczczono. Takie to potworności dzieją się tam, gdzie religia z serc i spraw usunięta. Ludzie bez wiary złymi koniecznie będą.

Śmieszne. Czy kochasz mnie Kasiu?

— Kocham—ale za tydzień będę więcej mamę kochała!

— Dla czego za tydzień?

— Bo za tydzień będzie gwiazdka i kolenda!

Piękna miłość — dla interesu!.. Takich serc dziś podobno najwięcej.

W Ameryce, w Kaliforni znajduje się największy krzyż. Na całym świecie tak dużego niema. Wysoki 57 stóp oprócz podstawy, która także ma wysokości 7 stóp, i składa się z 62-ch brył piaskowca. Krzyż ten wzniesiony na pamiątkę pierwszej mszy św. która odprawioną była w północnej Ameryce.

Wspaniały obchód kościelny odbył się w dniach 9 i 10 Grudnia 1894 r. daleko od nas. Oto 600 lat upłynęło, jak domek Maryi, w którem „Słowo Ciałem się stało“ przeniesiony został przez aniołów na to miejsce, gdzie się dziś znajduje, to jest w Loretto, Wokół tego domku wznosi się wspaniała świątynia, która na ten jubileusz odnowioną została. Jest tam i cudowna figura Matki Boskiej, a koło niej, obok innych pamiątek, są chorągwie, przysłane z Polski w końcu XVII wieku, a zdobyte na turkach. Jest też w tej świątyni i wspaniała polska kaplica. Uroczystość sześciowiekowego jubileuszu odbyła się nadzwyczaj wspaniale.

Obliczono, że w Warszawie wychodzi mleka dziennie 10 tysięcy garncy. To chyba za mało na tak wielkie miasto, mające pół miljona mieszkańców.

Śmieszne. Zlitujcie się państwo nad biednym pogorzelcem któremu się wszystko spaliło. Żadnej rzeczy nie uratowałem.. w jednej koszuli uciekłem!

— A masz świadectwo?

— Miałem, ale także się spaliło!

Zdradził się. Tak bywa często, że oszuści podszywają swoje położenie pod różne klęski, o jakich słyszeli, aby niezasłużoną pomoc wyłudzić...

Czy też czytelnicy wiedzą, ile też biednych kobiet w Warszawie tylko igiełką zarabia na utrzymanie swoje? Obliczono 17,151. Jedne szyją bieliznę, inne przy wyrobie strojów i ubiorów pracują inne obuwie obszywają i t. d. Zapłata ich bardzo mizerna, a wymagania od tych biednych pracownic wielkie. Przecież wiele pożąda i poszukuje tej pracy, aby nie żebrać, i nie być nikomu ciężarem. Życzyć należy tym pracownicom zdrowia i wytrwałości.

Śmieszne. Żebrak wyciąga rękę, udając głuchoniemego. Pan przechodzący wyjmuje portmonetkę, i niby z wielkiem współczuciem się pyta:

— Dawnoś dziadku uległ takiemu nieszczęściu?

Żebrak, zapatrzywszy się na portmonetkę wypchaną papierkami zapomniał, że mu głuchoniemego udawać należało — trzęsącym głosem odpowiedział:

— Od samego urodzenia.

Jakże się zdradził oszust!..

Kto słyszał o Studzieńcu, to jest miejscu kary (a zarazem nauki) dla małoletnich przestępców — ten może zna inny u nas w kraju podobny zakład. Tam już nie dla kary, ale dla poprawy oddają błądzące dzieci. Nieraz rodzice zaniedbują takowe— nieraz sieroty pójdą na bezdroża — w Mokotowie pod Warszawą przytulają te dzieci i wychowują. Przeszło 3 tysiące tam dzieci zwrócono na uczciwą drogę. Założycielami tego zakładu byli Fryderyk hr. Skarbek i Andrzej hr. Zamojski. Obecnie kapelanem i nauczycielem tam (prócz zarządzającego i drugiego nauczyciela) jest Ks. Franciszek Kaczyński, który także rządzi tamże kościołkiem, który jest filialnym.

Przysłowie. Nie jest to dobrodziejstwem, co jest cudzą szkodą.

I. Krasicki.

Ciekawi zapewne czytelnicy „Switu," a może i znają to dobrze, jak bogate dary przechowują się w Skarbcu Jasnogórskim, złożone przez wdzięczne serca dzieci Maryi. Między innemi są bardzo drogie dwie sukienki na cudowny obraz, które raz na rok się odmieniają: jedna brylantowa, a druga perłowa. Zmiana sukienki odbywa się raniutko w wielki Czwartek z wielką uroczystością. I duchowieństwo i wiele osób innych z rzewnością towarzyszą tej ceremonii, przy śpiewie litanii do Matki Boskiej. W tym roku zauważono niezwykłe zjawisko. Gdy bowiem okurzano przeznaczonym na ten cel mieszkiem tak obraz, jak sukienkę, na takowej wiele kurzu znaleziono, podczas gdy twarz na świętym obrazie ani pyłka nie miała. W roku upłynionym zdjęto sukienkę brylantową, a założono na obraz perłową.

Ojciec Ś-ty Leon XIII w roku minionym w Marcu skończył 85 lat wieku. Lekarz, który ciągle nad zdrowiem Ojca Świętego czuwa, opowiada, że ten Starzec cieszy się czerstwemi siłami, że słuch ma wyborny, czyta bez okularów, pamięć ma zdumiewającą i bardzo wiele pracuje umysłowo. Tenże lekarz, choć młody i energiczny oświadcza, iż nigdyby nie podołał tym wiel-

kim trudom, jakim się Ojciec Święty oddaje. Katolicy nie tylko cieszą się z tego, ale o te siły, o tę moc dla swego Najwyższego Pasterza błagać Boga powinni.

Po całym świecie trafić można na polaków. Otóż w Danii, w stolicy Kopenhadze jest wielu robotników polskich. Mają tam więc pobudować dla nich kaplicę, w której kapelan polak będzie mógł odprawiać nabożeństwo. Miło więc będzie tym pracownikom polskim na obcej ziemi słyszeć polskie kazanie, polskie pieśni, i przypominać sobie polskie religijne zwyczaje.

Podobnie mają zrobić w Wiedniu, gdzie na początek ktoś dobroczynny złożył na ręce Ks. Pietrzyckiego 150 rubli.

Zdanie pożyczone.

Ktokolwiek chcesz jechać sporzej
Na ścieżkę z gościńca nie bocz dla złej drogi,
Bo często zawięzniesz gorzej. *S. Trembecki.*

Śmieszne. Każda liszka swój ogon chwali. Nawet własne wady dobrze sobie tłomaczyć umiemy. Oto np. kupujący dom, pyta właściciela:

— Czy jest w tym domu wilgoć?

— Jest — lecz to właśnie jego zaletą, bo w razie pożaru dom ten nie tak łatwo się spali!

Któżby pomyślał, że popiół w handlu znakomitą ma wartość. Najwięcej go sprzedają anglicy. Hiszpania rocznie kupuje popiołu za milion rubli, Włochy za 200 tysięcy rubli. Wogóle wszystkie państwa sporo pieniędzy oddają anglikom za popiół.

W pewnem mieście we Francyi (w Lille) mieszka staruszka wdowa, nazwiskiem Rostowska, z domu Mazurkiewicz, która ma lat 123. Była czynną przez całe życie. W wojnach za Napoleona I-go była markietanką, to jest dostarczycielką wojsku różnych wiktuałów. Takim handlem trudniąc się, z wojskiem w 12-u była bitwach. Dwa razy była ranną. Rząd francuzki płaci jej pensyą, którą ona oddaje ubogim. Zdrowa — ale pamięć jej nie służy.

Prześliczny, wspaniały i bogaty dar ofiarowały panie belgijskie Ojcu Ś-mu. Jest nim dywan, który przechowywać się będzie w muzeum Watykańskiem. Pracowało nad nim 22-ch tkaczów.

Zawiera okolo trzech milionów słupów wiązanych ręcznie. Niema na świecie całym podobnego dywanu. To mi podarek!

Opowiadają w Częstochowie, że na Jasną Górę szczególniejsza przybyła pielgrzymka na uroczystość Matki Boskiej Siewnej 24 mil przeszła bez żadnego posiłku — nic nie jadła, i nic nie piła. Od kościoła Św. Zygmunta, aż na Jasną Górę, do kaplicy, szła na kolanach. Towarzyszki pielgrzymki namawiały ją, by choć wodą się pokrzepiła, Ona na zachęty odpowiadała:

— Cudowna Matka Boska doda mi sił!

I mimo upałów, kilkodniowej drogi, była silną. i wielce ze swej ofiary szczęśliwą. Pochodziła ze wsi Złotej, parafii Pełczyska. Zadziwiające! prawie cudowne!.

Pewna uboga wdowa, dotknięta od lat kilku ciężką chorobą ślub uczyniła. Nie licząc już na pomoc ludzką, Bogu się oddała w opiekę, przyrzekając, że wymuruje figurę przy drodze, jeśli wyzdrowieje. I zdrową stała się wkrótce. Przeto o tem tylko myśli, aby ślub spełniła i żeby figura przyobiecana stanęła. Lecz jak?.. ona biedna funduszu żadnego nie ma. Więc żebrze. Zbiera grosz po groszu. Ludzie wsparli jej usiłowania — i oto stanął we wsi Wilki wspaniały krzyż z kapliczką, w której umieszczone są figury Świętych pańskich. Tak siłą dobrej woli wszystkiego dopiąć można.

Po zbudowaniu kościoła w Sosnowcu urządzono tam także nowy cmentarz. Ks. proboszcz Mdlbert zapowiedział najokazalszy pogrzeb temu, kto pierwszy na tym cmentarzu pochowanym będzie. I oto zarobił całą obiecaną okazałość biedny wyrobnik, Franciszek Kowalski, którego kolej przejechała. Dwaj księża z Sosnowca i z tysiąc ludu odprowadziło biedaka na nowy cmentarz.

Śmieszne. Panna nie lubiła palenia. Narzeczony przyrzekł jej, że palić nie będzie. Po ślubie powrócił do swego nałogu. Wyrzuca mu więc żona:

— Znowu palisz? przecież przyrzekłeś mi przed ślubem, że rzucisz cygara i papierosy!

— Ja też fajkę palę! odpowiedział.

Tak dziś wielu wybiegami pragnie w sobie zagłuszyć sumienie. Pijak nie pije w karczmie, bo ma wzbronione i przyrzekł — ale pije przed karczmą, za oknem, lub w mieszkaniu karczmarza. I podobne w innych sprawach dzieją się oszustwa samych siebie. — Nie pomoże!...

RADY PRAKTYCZNE.

Rdza na bieliźnie. Żelazo do prasowania, z duszą do białości rozpaloną, stawia się sztorcem, plama rdzawa nakrapia się sokiem cytryny i prasuje się na szpicu żelaza pociągając po niem miejsce plamiste, 3—4 razy, a obsuszone nakrapiając powtórnie i prasując powyższym sposobem. Powtarza się to, aż plama zupełnie zniknie.

Nadmienia się — że praczki zwykle mokrą bieliznę ułożoną do wyżymania, wieszają na brzegu balii, i takowa przylgnąwszy do żelaznej obręczy, dostaje plam. Przestrzegać należy, żeby tego nie czyniono. A obok tego, wszystkie obręcze żelazne powinny być pomalowane farbą olejną.

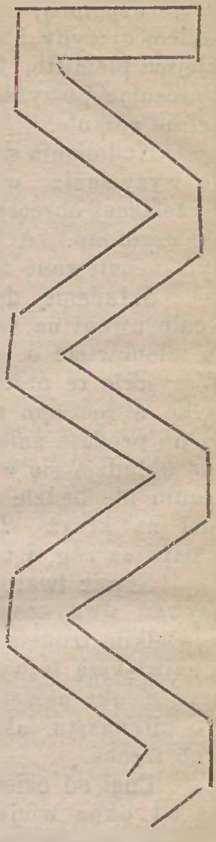
Składanie do wyżymania. Bardzo wiele osób nie zwraca wcale uwagi na to, jak bielizna idzie do wyżymaczki. Mówi się tu mianowicie o prześcieradłach, obrusach, serwetach i chustkach. Wszystkie te przedmioty składane w podłuż albo w poprzek, nie tylko w ręcznem wyżymaniu, ale nawet w wyżymaczce, narażone są na prędsze zniszczenie, z powodu ciągnienia pod nitkę — jeżeli zaś układają się w ukos, ciągnienie chociażby w ręcznem wyżymaniu nie będzie tak szkodliwem. ponieważ będzie forsować dwie nici na krzyż Dlatego wszystkie te rzeczy, trzeba wyciągać z balii za róg, i tak do wyżymania składać.

Szycie twardych przedmiotów. Jeżeli wypada w bieliźnie zeszywać dwa szwy poprzeczne, igły się zwykle łamią — i ledwo z wielkim trudem czynność ta daje się wykonać. Można jednak z największą łatwością to uskutecznić, i wszelkie twarde materyały szyć cienką nawet igłą, jeżeli takową pocieramy o kawałek wosku. Po kilkunastu takich twardych ściegach, igłę powtórnie nawoskować trzeba.

Cugi od okien. Użalają się często. zwłaszcza ludzie starzy, że od okna wieje... i to wtedy nawet, kiedy okno jest hermetycznie zamknięte, i najmniejszej szparki w niem niema; jasna rzecz, że w takich warunkach wiać nie może. Cóż tedy się dzieje?.. Oto szkło, jako dobry przewodnik ciepła, jest również przewodnikiem zimna; a jak przepuszcza promienie słońca, tak również, choć niewidzialnie, przepuszcza promienie mrozu. Ciepło i zimno nienawidzą się — a gdy się spotkają: wywołują wiatr. Tu więc dzieje się to, co w atmosferze świata... W pokoju jest 14 stopni ciepła—przy oknie 2 stopnie mrozu — obie temperatury spotykają się z sobą— i sprowadzają maleńką burzę—nie wieje przeto z okna—ale wiatr powstaje w pokoju sam z siebie.—Czy taki wiatr może być szkodliwym; nie wiadomo... lecz dla zapobieżenia tej nieprzyjemności,

jest tylko jeden sposób. Rama dobrze przypasowana do okna, składa się przez połowę na zawiasach, obija się cała wojłokiem — na dzień górna połowa spuszcza się dla światła—na noc podnosi się i zatyka całe okno.—Służyć to może dla osób słabych i starców.

Do chodowli jedwabników. Jeżeli chodowcy jedwabników, dotąd jak i dawniej rękami wybierają liszki, aby je przełożyć na świeże liście, to niechaj wiedzą, że od dotknięcia spoconej ręki robaki chorują. Powtóre — ileż to czasu marnuje się napróżno! — Otóż w tym celu robią się siatki z mocnego szarego papieru, którego cały arkusz składa się wachlarzowato, i wycina z obu stron, jak to pokazuje rysunek. Arkusze powinny być równomierne z ramami — po złożeniu ich na cała długość i szerokość ramy, wycinać nożykiem, albo sztancą.—Arkusz taki rozłożony, powinien tworzyć piękną, regularną siatkę, w której oka wielki palec wejść powinien. Na tę siatkę kładzie się świeżych liści, i przykrywa się nią rama z liszkami i liśćmi objedzonymi.— Zanim się kilka ram tak nakryje—już z pierwszej ramy, same liszki przejdą przez siatkę na świeże liście. Wtedy zdejmuje się siatka jak jest, ze wszystkiem, i kładzie się na świeżą ramę i t. d.



Siatka na liście morwowe dla jedwabników

Proszek perski. Szacowną roślinę, z której otrzymuje się proszek perski, można chodować w naszych ogrodach. —W składzie nasion trzeba kupić „Pyrethrum roseum"—pół porcyi. W maju, na dobrze uprawnej grzędzie, odmierzyć cztery rówki w podłuż całej grzędy, i zasiewać w sposób następujący: Pół porcyi nasienia podzielić na równe cztery części, i każdą cząstkę wysiać do jednego rowka, wpuszczając po kilka ziarnek i czyniąc nadto odstępy, roślina bowiem jest krzaczasta — a gęściejsze sianie byłoby szkodliwem. Rówki ręką zagładzić. Podlewać regularnie—starannie opielać, i mieć pilne baczenie na młode roślinki. „Pyrethrum roseum" jest zimotrwałe, i w pierwszym roku nie kwitnie. Kwiat jego podobnym jest do polnego astru. Gdy zakwitnie na drugą wiosnę, nie zrywać kwiatu wcześniej, aż się jego żółty środek rozrośnie i zrobi nieco wypukłym, co nastąpi

w kilkanaście dni po rozkwitnięciu. Wtedy zrywać kwiaty dojrzałe, a młode zostawić na później; i tak zbierać przez całe lato i jesień. Wiedzieć trzeba, że Pyrethrum świeże, nie ma żadnych własności. Suszyć go w cieniu trzeba; po zupełnem wyschnięciu, pokruszyć, obsiać i wiercić na sucho w donicy niepolewanej, wałkiem od wiercenia maku. Im mielej uwierconym będzie proszek, tem skuteczniejszym. Pakować go w słoiczki, lub puszki blaszane.

Sposób używania proszku perskiego. Posypywanie proszkiem perskim pościeli nie powinno mieć miejsca, jako brudzące bieliznę. Można nim jednak posypywać materace od brzegów; zresztą robić materacyki z rzadkiego płótna, nasypywane proszkiem i gęsto przepikowane; takie materacyki mniejsze i większe od 5 do 10 centymetrów, kłaść w podejrzane miejsca — zatykać w kąty łóżek, i przekładać tam, gdzie bezpieczeństwo tego wymagać będzie. Materacyki takie są nieocenione! — Nie trzeba je otrzepywać ani potrząsać, a wystarczą na cały rok.

Szpary w podłodze. Jeżeli podłoga ma się zaciągać olejną farbą, wpierw szpary zalepiają się w ten sposób: 1 funt mąki żytniej — 1 funt piasku — $^1/_4$ funta kleju stolarskiego, rozgotowanego w kwaterce wody, zagniata się na ciasto.—Klej nie powinien być gorący, tylko letni.—Szpary wyskrobują się z brudu — wymiatają szczelnie—zalewają się kluseczanką, t. j. wodą, w której gotowane były kluski. Nie zalewać więcej odrazu, jak tylko 1 — 2 łokci — zaklejać ciastem przyrządzonem — mocno ugniatać, wyrównywać i wygładzać na mokro — i odrazu wycierać. Kiedy cała podłoga gotową będzie—niech przy otwartych oknach schnie 48 godzin; potem zaciągać.

Rezeda zimowa. Sieje się rezeda w doniczkach w środku września, w dobrej inspektowej ziemi; zasiane ziarnka lekko przykryte ziemią—przycisnąć, urównać, podlać i ustawić w miejscu jasnem. Nasienie gdy wejdzie, i roślinka będzie już miała po kilka listków — wszystkie drobniejsze wyrwać, zostawiając trzy największe, trzymać je w miejscu jasnem, w miernej temperaturze — podlewać codzień po trochu. a przez całą zimę kwitnąć będą.

Wczesne winogrona. Nie ma już dziś wątpliwości, że gdy się troskliwie uprawia winne krzewy—możemy posiadać tak dobre niemal gatunki wina, jak i cieplejsze klimaty. Ażeby winogrona wcześniej dojrzewały, potrzeba je podlewać wodą ogrzaną do 28 % Reaumura. Przez takie podlewanie, można również otrzymać wczesne wiśnie.

Maliny w mieszkaniu. W mieszkaniach parterowych, zasiać, lub zasadzić latorostki malin pod oknami. Gdy takowe na wiosnę zaczną puszczać, w pokoju między oknami, przy samej podłodze,

przebić ostrem stalowem dłutem szparę z pokoju na zewnątrz. Robotę takową powinien wykonać specyalista, żeby muru nie otrząsać— szpara nie powinna być obszerniejsza nad 1 centymetr, a może być nawet węższa. Zewnątrz obejrzyć wypustki latorosli—wybrać mocną, zdrową — nachylić ku szparze, i zasypać ziemią, żeby nie szła do góry. Roboty tej doglądać codzień, a gdy latorośl dosięgnie szpary, w murze — wpuścić ją wewnątrz — przysypać ziemią — przytłoczyć mocno, i podlewać letnią wodą. Gdy wyrośnie na wewnątrz, podnosić i przyczepiać coraz wyżej, a nie dać się zwieszać gałązkom, aż dosięgnie sufitu.—Potem rozprowadzać gałązki według własnego gustu. Zewnątrz mieszkania krzew pielęgnować, obcinać i nie dać mu się rozrastać, a otrzymamy piękną i oryginalną ozdobę mieszkania. Co się tyczy owocu, o tem jeszcze praktyka nie twierdzi nic pewnego.

Przeciw mólom w szafach. Przy porządkach wiosennych, szafy i kufry pociągać wewnątrz terpentyną francuzką — poczem w parę godzin można suknie wieszać. Na płytkim talerzu lub tacce, arkusz bibuły złożony we czworo, nakrapiać olejkiem anyżowym, i stawiać w szafie u spodu — co parę tygodni nakrapianie to odświeżać.

Przeciw mólom w meblach. Sprzęty domowe wyściełane włosiem, zabezpiecza się od zniszczenia przez móle, w sposób następujący: Suszyć zioła na strychu w znacznych ilościach, jako to: Miętę wodną—maronę—liście konopi—czmer—macierzankę—martwą pokrzywę—świńskie bagno i piołun; z tego napełniać do połowy woreczki z szarego muślinku, według miary kanap i krzeseł. W woreczkach zioła rozpostrzyć, przerygować na płasko, a przewróciwszy meble nogami do góry, materacyki maleńkiemi gwoździami lekko przybić do okolusieńka... przy wiosennych porządkach, przetrzepywać delikatnie cienkiemi pręcikami.

Przeciw pluskwom w szparach. Pół funta mydła zwyczajnego, nastrugać w cieniuchne płacki—nalać wodą o tyle, żeby się potrząśnięte zanurzyło — po paru godzinach gdy rozmięknie, dolać parę łutów terpentyny francuskiej, i trzeć łyżką drewnianą na misce, aż się zrobi biała gęsta masa. Wsypać do tego 4 łuty miałko utłuczonego pieprzu, i wygnieść razem na obrzednie ciasto. Jeżeli będzie za rzadkie — rozpostrzeć na misce do stężenia — poczem wygnieść na dobre, i tym kitem zatykać wszelkie szpary, gdziekolwiek gnieżdżą się pluskwy — osobliwie w łóżkach. Obrazy wszelkie powinny być od tyłu szczelnie do koła zaklejane paskami papieru.

STEMPLE AKTOWE

obowiązujące od dnia 3 (15) Lipca 1887 roku.

Kategorja	od rubli	do rubli	Cena arkusza Rubli	kop.	Kategorja	od rubli	do rubli	Cena arkusza Rubli	kop.
1	50	300	1	25	13	13,000	15,000	53	—
2	300	900	3	10	14	15,000	18,000	63	—
3	900	1,500	5	40	15	18,000	21.000	71	—
4	1,500	2.000	7	10	16	21,000	30,000	103	—
5	2.000	3,000	11	—	17	30,000	45,000	156	—
6	3,000	4,500	15	65	18	45,000	60,000	211	—
7	4,500	6.000	20	30	19	60.000	90,000	312	—
8	6,000	7,500	28	—	20	90,000	120,000	415	—
9	7,500	9,000	31	—	21	120,000	150,000	519	—
10	9.000	10,000	36	—	22	150,000	225,000	781	—
11	10,000	12.000	41	—	23	225,000	300,000	1,031	—
12	12.000	13,000	48	—					

WYKAZ

terminów losowań Papierów procentowych podług nowego stylu.

	Styczeń.	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer	Listopad	Grudzień
Obligi Skarbowe	—	—	10	—	—	—	—	—	10	—	—	—
Listy Zastawne Ziemskie . . .	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—
„ „ m. Warszawy .	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—	30	—
„ „ m. Łodzi . .	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—	—	28
Listy Likwidacyjne	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Akcye Dr. Ż. Warsz.-Wiedeńskiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	?	—	—
„ „ Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	?	—	—
„ „ Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
„ „ Fabryczno-Łódzkiej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	?	—	—
Metaliki Lutowe i Sierpniowe .	—	?	—	—	—	—	—	?	—	—	—	—
Rus. Lis. Zast. Wzajemnego Kred.	—	—	—	—	13	—	—	—	—	—	13	—
Akcye Głów. Tow. Rus. Dróg Żel.	?	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bilety Banku Państwa I i III em.	—	—	—	—	?	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II emissyi	—	—	?	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pożyczka Premjowa I emisyi .	14	—	—	—	—	—	13	—	—	—	—	—
Listy premjowe szlacheckie . .	—	—	13	—	13	—	—	—	13	—	13	—

Pożyczka Wschodnia I emissyi
„ „ II „
„ „ III „
} Umorzenie odbywa się przez wykupno.

? Statuta terminów losowań, przy których jest znak zapytania nie oznaczają dnia, tylko miesiące.

STEMPLE WEKSLOWE

obowiązujące od dnia 3 (15 Lipca) 1887 roku.

Kategorja.	od rubli	do rubli	Cena arkusza Rubli	kop.	Kategorja.	od rubli	do rubli	Cena arkusza Rubli	kop.
1	—	50	—	10	14	2,000	3,200	3	70
2	50	100	—	15	15	3,200	4.000	5	15
3	100	200	—	30	16	4.000	6,400	6	80
4	200	300	—	40	17	6,400	8,000	9	—
5	300	400	—	55	18	8,000	10,000	11	40
6	400	500	—	70	19	10,000	12,000	13	80
7	500	600	—	80	20	12,000	15,000	15	60
8	600	700	—	90	21	15,000	20,000	21	—
9	700	800	1	—	22	20,000	25.000	27	60
10	800	900	1	15	23	25,000	30,000	33	—
11	900	1,000	1	20	24	30,000	40,000	42	60
12	1,000	1,500	1	90	25	40,000	50 000	54	—
13	1,500	2,000	2	50					

Tabelka do obliczania procentów od kapitału 100 rubli.

Stopa procentu	¼%	½%	1%	2%	3%	4%	5%	6%	7%	8%	9%	10%
	KOPIEJEK.											
za 1 miesiąc.	2 1/12	4 1/6	8 1/3	16 2/3	25	33 1/3	41 2/3	50	58 1/3	66 2/3	75	83 1/3
„ 2 „ .	4 1/6	8 1/3	16 2/3	33 1/3	50	66 2/3	83 1/3	100	116 2/3	133 1/3	150	166 2/3
„ 3 „ .	6 1/4	12 1/2	25	50	75	100	125	150	175	200	225	250
„ 4 „ .	8 1/3	16 2/3	33 1/3	66 2/3	100	133 1/3	166 2/3	200	233 1/3	266 2/3	300	333 1/3
„ 5 „ .	10 5/6	20 5/6	41 2/3	83 1/3	125	166 2/3	208 1/3	250	291 2/3	333 1/3	375	416 2/3
„ 6 „ .	12 1/2	25	50	100	150	200	250	300	350	400	450	500
„ 7 „ .	14 7/12	29 1/6	58 1/3	116 2/3	175	233 1/3	291 2/3	350	408 1/3	466 2/3	525	583 1/3
„ 8 „ .	16 2/3	33 1/3	66 2/3	133 1/3	200	266 2/3	333 1/3	400	466 2/3	533 1/3	600	666 2/3
„ 9 „ .	18 3/4	37 1/2	75	150	225	300	375	450	525	600	675	750
„ 10 „ .	20 5/6	41 2/3	83 1/3	166 2/3	250	333 1/3	416 2/3	500	583 1/3	666 2/3	750	833 1/3
„ 11 „ .	22 11/12	45 5/6	91 2/3	183 1/3	275	366 2/3	458 1/3	550	641 2/3	733 1/3	825	916 2/3
„ 12 „ .	25	50	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000

Łatwy sposób obliczenia procentów na liczbę dni.

Aby obrachować procenta od wiadomego kapitału na czas oznaczony, należy pomnożyć cyfrę kapitału przez liczbę dni i podzielić:

1) przez 180, jeżeli pobiera się 2% na rok.
2) „ 120, „ „ „ 3% „ „
3) „ 90, „ „ „ 4% „ „
4) „ 72, „ „ „ 5% „ „
5) „ 60, „ „ „ 6% „ „
6) przez 45, jeżeli pobiera się 8% na rok
7) „ 40, „ „ „ 9% „ „
8) „ 36, „ „ „ 10% „ „
9) „ 30, „ „ „ 12% „ „

Aby zaś wyrachować 7% i 11% należy pomnożyć cyfrę kapitału przez liczbę dni i stopę procentu, a iloczyn podzielic przez 360.

KATALOG KSIĄŻEK RELIGIJNYCH

znajdujących się w drukarni Franciszka Czerwińskiego,

w Warszawie, ulica Nowy Świat N. 36.

Adoracje czyli 12 godzin klęczenia przed Najśw. Sakramentem. Wydanie 3 znacznie pomnożone, kop. 35.

Adwent. Rozmyślania i modły na czas Adwentu, oraz święto Narodzenia Pańskiego, kop. 36.

*Akolici i ich czynności podczas Mszy ś. i w innych obrzędach kościoła katolickiego, opracował Ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T., kop. 30.

Akt heroiczny miłości ku duszom czyścowym, kop. 3.

*Agenda Pasterska, t. j. zebranie tego wszystkiego, co ma czynić kapłan dobry, aby i siebie i dusze sobie powierzone doprowadził do żywota wiecznego, według Pisma ś., Ojców Kościoła, pisarzy arcetycznych i Świętych Pańskich, przełożył z francuzkiego i uzupełnił ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T., kop. 50.

Bezpieczny przewodnik w drodze do wieczności, czyli jednodniowe co miesiąc przygotowanie do dobrej śmierci. Obejmuje: Rozmyślanie, przygotowanie się do Spowiedzi i Komunji ś., duchowne przyjęcie Ostatniego namaszczenia, Mszę domową, Drogę krzyżową dłuższą i krótszą, akty z Vade mecum ad infirmos i t. d. Cena kop. 30.

**Błogosław Matko!* Czternaście pieśni na uroczystości N. Marji Panny, napisała Józefa Żdżarska, kop. 15.

Błogosławieństwo duchowne domu, kop. 3.

* *Błogosławiony ksiądz Klemens Marja Hofbauer*, kop. 3.

Bogobojność chrześcijańska. Ustawy moralno-praktyczne do prowadzenia życia po chrześcijańsku, nauką Świętych a mianowicie św. Franciszka Salezego objaśnione, kop. 20.

Bolesna Męka Zbawiciela świata, wedle rozmyślań A. K. Emmerich. Cena k. 45.

**Boże kocham Cię!* Książka religijno-moralna dla ludu wiejskiego. Część I. Objaśnienia prawd chrześcijańskich, przez X. Stanisława Mazurka, egzemplarz kartonowany, kop. 60.

*Ceremonjał Parafjalny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego, napisał Ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T. dwa tomy rs. 2 kop. 40.

*Ceremonjarz i jego czynności podczas Mszy ś. i w innych obrzędach kościoła katolickiego, opracował Ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T., kop. 60.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., czyli nabożeństwo do Trójcy Przenajśw. zebrane na uproszenie odwrócenia zaraźliwego powietrza, oraz wszelkich klęsk i kar Bożych, przez M. B. C. Cena kop. 10.

Co jest krzyż? przez X. K. A. Cena kop. 1 i pół.

Cześć Marji przez Szkaplerz święty, przez X. Grabowskiego, kop. 15.

Ćwiczenia Duchowne czyli Rekollekcje ś. Ignacego, kop. 60,—oprawne w płótno angielskie, rs. 1.

**Cuda łaski i miłosierdzia* Bożego oraz Nowenna za dusze w czyścu cierpiące w potrzebach duchownych i doczesnych z Ojców Kościoła i Świętych zebrał i ułożył A. Morawski, kop 10.

**Droga do nieba* przez krzyż i ciernie, czyli przez cierpienia tegoczesne i zgadzanie się z wolą Pana Boga, skreślił X. M. Możejewski, kop. 25.

Droga krzyża, z temi co w Jeruzalem odpustami, kop. 6.

*** oznacza nakład Autora...**

*Domaszewicz Jan X., *Domowe wychowanie młodzieży*. Błędy w wychowaniu i środki naprawy, kop. 30.
— *Skarbiec Dziewicy*. Jako ma być wzorem płci niewieściej. Pożyteczne uwagi w tym względzie, kop. 40
— *Odpusty* (Indulgentiae) Jeden z najpiękniejszych, najbardziej pocieszających dogmatów Kościoła rzymsko-katolickiego, kop. 25.
— Oblubienica Boska. Mistyczne objaśnienie Pieśni nad Pieśniami Salomona. Z dzieł św. Franciszka Salezego, Doktora Kościoła, Biskupa i Księcia Genewskiego, kop. 40.
— *Zmiłuj się nademną Boże!* (Miserere mei). Rozmyślanie nad psalmem 50 najbardziej używanym, kop. 35.
Duch pocieszyciel książka podręczna dla wszystkich którzy światła, ulgi, pociechy w życiu potrzebują, zawiera: Officium świętej miłości czyli Psałterz Ducha Przenajświętszego. Cena kop. 12.
Duch Pocieszyciel.—Nowenna do Ducha Przenajświętszego, oraz litanja i rozmyślań trzy na świąteczną Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, kop. 10.
Dusza przy żłobku Chrystusowym, zawiera: Nowennę do N. Dzieciątka Jezus, Mszę św. (Pasterkę), Godzinki, Koronkę, oraz inne Modlitwy i Rozmyślania (wydanie nowe), kop. 15.
Dwie koronki do Najśw. Serca Jezusowego, z dodaniem modlitw, litanji i aktów do N. Serca Jezusowego, kop. 6.
Dziesięć uwag dla osób w smutku i utrapieniu zostających. Cena kop. 5.
*Droga krzyżowa za dusze zmarłych ułożona przez X. Augustynika. Wydanie drugie pomnożone, kop. $7\frac{1}{2}$.
Do Wszystkich! Kiedy dobrze będzie na świecie? czyli rozmowy popularne kapłana z ludem. Przez X. Paulina Wiltosińskiego, kop. 30.
Elementarz czyli sposób czytania pisma polskiego. Cena k. 4.
Elementarz łacińsko-polski. Cena kop. 10.
Ewangelje i Epistoły na wszystkie niedziele i święta całego roku z dodatkiem modlitw kościelnych. Cena k. 50.
Ewangelje na uroczystości różańcowe z dołączeniem psałterzyka i pieśni, kop. 3
Fabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan w r. 302, przez kardynała Wisemana. Streszczona przez M. A. M. Na papierze satynowanym kop. 60, na zwyczajnym kop. 50.
Godzina Adoracji przed N. Sakramentem z dodaniem Mszy św., Godzinek i Pieśni, kop. 15.
Godzinki o Najsłodszem Imieniu Jezus, za dusze zmarłych, kop. 5.
Godzinki o Niepokalanem Poczęciu N. M. P., kop. 6.
Godziny kościelne, czyli *Wielkie Officjum do N. Sakramentu* podzielone na wszystkie dnie tygodnia, kop. 15.
Gorzkie żale czyli rozmyślania męki Pańskiej (wydanie przerobione), kop. 5.
Grzesznik nawrócony mową Jezusa Chrystusa, k. 10.
Gwiazda zaranna, kop. 3.
Godzina święta czyli rozważanie bolesnego konania Chrystusa Pana w Ogrójcu, z obrazkiem litografowanym, kop. 10.
**Historja święta Starego i Nowego Testamentu*, wraz z geografją Palestyny z drzeworytami i mapką Ziemi św., ułożył X. M. Gorzelański, rs. 1.
Historja święta Starego i *Nowego Testamentu* przez X. R. Filochowskiego po k 40.
Hymn dziękczynny św. Bonawentury ku czci N. Marji Panny, kop. $1\frac{1}{2}$.
Historja Życia Jezusa Chrystusa Zbawiciela świata, napisane przez X. M. Compans, z francuzkiego przełożona i powiększona wiadomościami historycznemi, naukami dogmatycznemi i moralnemi przez X. Szymona Domańskiego, rs. 1. kop. 80.
Homilie o Męce Pańskiej Wilhelma de la Luzerne, kardynała i biskupa lingoneńskiego w przekładzie z francuzkiego na język polski przez X. P. Rzewuskiego dla użytku wiernych, zwłaszcza kapłanów na dwuletnie kazania passyjne przerobione, kop. 60.

Hymny kościelne po łacinie, kop. 1 i pół.
Jak człowiek powinien się modlić przez św. Piotra z Alkantary, oraz stopniowanie cnót przez ś. Bonawenturę (wydanie poprawne). Cena kop. 30.
Katechizm parafjalny obszerniejszym wykładem rzeczy objaśniony. Dla wygody Pasterzy w Winnicy Pańskiej pracujących, jako też rodziców i Nauczycieli napisany prze *X. Putiatyckiego* (wyd. drugie), rs. 1.
**Katechizm większy* przez X. M. Gorzelańskiego, kop. 60.
Kazania na niektóre Niedziele i Święta oraz mowy przygodne przez X. Leona Lubicz Potockiego M. S. T., tom I rs. 1.—Tom II, obejmuje *Wykład Składu Apostolskiego*, rs. 1.
Kazania o Niepokalanem Poczęciu N. M. P., przez X. Aleksandra Garlikowskiego, ś. Teologji Prezentata, z autorów włoskich przetłómaczone, kop. 50.
Kazania passyjne, miane w kościele kaliskim św. Mikołaja przez ks. J. Chyliczkowskiego. Cena kop. 50.
**Konferencje* zawierające w sobie wyjśnienie głównych rtykułów religji chrześcijańsko-katolickiej, przez X. Kitkiewicza, Rektora Seminarjum Walenśkiego (wydanie pośmiertne), kop. 75.
Kalendarz dla organistów z r. 1891, 1892 i 1893 po kop. 15 z r. 1894 kop. 50
Koronka do niepokalanego Poczęcia N. M. P., oraz pacierze codzienne kop. 1½
Korona świętych Pańskich.—Nowenny na wszystkie miesiące w roku, kop. 25.
Koronka do świętych Trzech Królów wraz z Litanją, kop. 2 i pół.
Koronka przeciw nałogowi przeklinania, kop. 5.
Koronka Loretańska i Niepokalanego poczęcia Marji z opisem świętego domku Matki Bożej niegdyś w Nazaret, dziś w Loreto będącego, kop. 5.
Koronka do Przenajświętszej Krwi Zbawiciela, kop 5
Koronka na cześć Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny, kop. 1 i pół.
Koronka do pięciu ran Pana Jezusa i *Koronka* za dusze w czyscu cierpiące, k. 2½
Kościół i klasztor WW. PP. Sakramentek albo historja Sakramentek Warszawskich, przez X. R. Filochowskiego, kop. 50.
**Krótka Droga* do prawdziwego szczęścia, kop. 1 i pół.
Krótka nauka na Spowiedz generalną, kop. 7 i pół.
Krótka nauka o Sakramencie Bierzmowania z dodaniem modlitw przed i po bierzmowaniu, dla wygody gotujących się do tego Sakramentu, kop. 5.
Krótkie nabożeństwo Majowe na cześć N. M. P., kop. 5.
Krótkie nabożeństwo do Najsłodszego Serca Jezusowego, kop. 4.
Książeczka do nauki i nabożeństwa dla młodzieży, której mogą także użyć korzystnie i dorośli, napisana przez X. Egidjusza Jais, przełożona na język polski z wydania 22-go przez X. P. Rzewuskiego, kop. 30.
Kwiaty ozdoba naszych kościołów. Ułożył X. Wł. Fudalewski. pod względem ogrodniczym uzupełnił Ed. Jankowski; kop. 30 i 45.
Krzyż św. Zacharjasza (Karawika), kop. 1.
Litanja i pieśń o ś. Agnieszce P. i Męcz., kop. 1½.
Litanja i pieśni na cześć N. Marji Panny (do Serca N. Marji Panny), kop. 2½.
Litanja do N. M. P. w Lurd (Lourdes), kop. 1½.
Litanja na cześć N. M. Panny od ustawicznej pomocy, kop. 2 i pół.
Litanja o uproszenie nawrócenia grzeszników, kop. 1 i pół.
Litanja i hymn o św. Stanisławie Biskupie Męczenniku, kop. 1 i pół.
Litanja do przenajświętszego *Oblicza* Pana Jezusa (z obrazkiem) format arkuszowy, kop. 4.
Listy wiejskiego proboszcza do młodego kapłana o opowiadaniu Słowa Bożego z włoskiego przełożył ks. Fudalewski, kop. 50.
Ludzie co wy robicie?! czyli rozmowy popularne kapłana z ludem, kop. 25.
Maj czyli nabożeństwo do Dziewicy Niepokalanej. Zebrał i skreślił Ks. U., k.20.
Mały Katechizm dla młodzieży wyznania Rzymsko-Katolickiego, napisany przez *X. Putiatyckiego*, kop. 7 i pół.
**Mały Katechizm* według X. de Segur, napisany przez X. Gorzelańskiego, k. 7½.

Mały śpiewnik. Pieśni na rok kościelny rozłożone (150), kop. 20.
**Manifest Mnicha*, założyciela nowej religji, z historji XVI wieku. Studjum historyczne z dziejów Reformacji, przez H. Pobóg, kop. 40.
Miesiąc Aniołów (*Październik*) z wizerunkiem Królowej Anielskiej Marji otoczonej Aniołami. Zawiera kompletne do Aniołów nabożeństwo, uwagi, przykłady, westchnienia strzeliste na każdy dzień, sposób słuchania Mszy ś., różne pieśni i modlitwy. Napisał X. St. Ułanecki, kop. 30.
Miesiąc Listopad. Nabożeństwo za dusze w czyścu cierpiące, to jest Rozmyślania, Modlitwy, Przykłady i Praktyki na każdy dzień miesiąca Listopada, przez ks. Antoniego Ricard, kop. 20
Miesiąc Marji (dla ludu) przez X. G. Grabowskiego, kop. 30.
**Miesiąc Marji* dla młodzieży, zebrał X. M. Gorzelański dla chłopców i dla panien, po kop. 20.
Ministrantura, czyli służenie do Mszy ś., z tłomaczeniem polskim, kop. 3.
Młodzian Seraficzny. Nowenna w uwagach i modlitwach wyjętych z życia *św. Stanisława Kostki* bez obrazka kop. 12, z obrazkiem litografowanym kop. 15.
Modlitwa do Przenajświętszego Oblicza Pana Jezusa, kop. 1.
Modlitwa do świętego Józefa odmawiająca się po Różańcu Matki Boskiej, nadana odpustem, oraz Różaniec św. Józefa, kop. $1\frac{1}{2}$.
Modlitwy codzienne do Matki Boskiej, kop. $1\frac{1}{2}$.
**Modlitwy* do N. Marji Panny Niepokalanie poczętej na wszystkie dnie tygodnia. Wyjęte z psałterza ś. Bonawentury, spolszczył X. M. Gorzelański, k. 10.
Modlitwy nieustannego odpustu do ś. Stanisława Kostki, kop. 1.
Medytacje podczas trzech-godzinnego konania Pana Jezusa, kop. 7 i pół.
Msza święta Adwentowa Roratna i na Boże Narodzenie Pasterka do śpiewu, k. 3.
Msza św. z objaśnieniem ubioru kapłańskiego do Mszy św. używanego, oraz Modlitwy przed Spowiedzią, Kommunją ś. i Litanje, kop. 15, oprawna w płótno angielskie kop. 35, w skórkę ze złoconemi brzegami kop. 50.
Mszał spółkapłański czyli czterdzieści sposobów słuchania Mszy świętej. Przekład z dziełka Ks. M. Kochemena (wydanie poprawne), kop. 30.
**Nabożeństwo* do św. Antoniego Padewskiego przez X. Augustynika, kop. 16.
*Nabożeństwo na uproszenie zachowania od zaraźliwych chorób oraz uwagi jak się zachować podczas epidemji, kop. 5.
Nabożeństwo do świętego Antoniego, zawierające Nowennę Modlitwy, Litanje, Pieśni, Godzinki, poprzedzone opisaniem niektórych cudów, kop. 10.
Nabożeństwo do *św. Apostołów Piotra i Pawła*, zawierające: Nowennę z dodaniem żywotów tychże Świętych, kop. 12.
Nabożeństwo na Wielki Post, zawierające Drogę krzyżową, Gorzkie żale, oraz pieśni i litanję o Męce Pańskiej, kop. 10
Nabożeństwo do ś. Franciszka Salezego i ś. Joanny Franciszki, zawierające w sobie: Nowenny, Godzinki, Litanje, Koronki i różne modlitwy (z drzeworytem), kop. 15.
Nabożeństwo do św. Teressy, zawierające Nowennę, Godzinki, Mszę św., Litanję i Pieśni oraz Żywot, kop. 10.
Nabożeństwo na uroczystość Bożego Ciała z oktawą i inne uroczystości, kop. 15.
Nabożeństwo do Najsłodszego Serca Jezusowego, zawierające Nowennę, Godzinki i pieśni do N. Serca Jezusowego, kop. 15.
Nabożeństwo do N. M. P. Szkaplerznej, kop. 7 i pół.
Nabożeństwo Parafialne, kop. 7 i pół.
Nabożeństwo 40-godzinne podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, k. 15.
Nabożeństwo do N. Twarzy Pana Jezusa, tudzież Koronka do św. Marji Magdaleny, kop. 5.
Nabożeństwo Drogi Krzyżowej czyli Stacje Męki Pańskiej, kop. 5.
Nabożeństwo do ś. Józefa, tłomaczone z francuskiego, kop $7\frac{1}{2}$.
Nabożeństwo w czasie zaraźliwego powietrza, (zwane Karawika), kop. 6.
Nabożeństwo 9-cio dniowe do N. Panny Marji dobrej rady, kop. 7 i pół.

Nabożeństwo Różańcowe zawierające: Różaniec o N. Marji Pannie, o Najsłodszem Imieniu Jezus, Nowennę do N Marji Panny Różańcowej, Mszę ś., Ewangelje na uroczyst. Różańcowe, Nieszpory, modlitwy i pieśni, k. 20.
Nabożeństwo do Trójcy Przenajświętszej zawierające Nowennę, Godzinki, Koronkę, Mszę św., Litanje, różne modlitwy i pieśni, kop. 10.
Nabożeństwo do Męki Pańskiej na każdy dzień tygodnia oraz Stacje jerozolimskie za dusze zmarłych, kop. 7 i pół.
Nabożeństwo do świętego Józefa Oblubieńca Niepokalanej Dziewicy Marji na miesiąc Marzec, kop. 50.
Nabożeństwo poświęcone czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, zawierające: Rozmyślania na każdy dzień miesiąca, Modlitwy przy Mszy świętej; Nieszpory, Godzinki, Koronki, Litanje i Pieśni, przez X. U. kop. 60.
Nabożeństwo na zakończenie starego roku, kop. 7½.
Nabożeństwo do N. Maryi Panny Matki nieustającej pomocy, kop. 25.
Nabożeństwo do św. *Donata* Męczennika doświadczonego we wszystkich potrzebach ludzkich patrona, kop. 8.
**Najświętsza Panna w Lourdes* od r. 1858 łaskami słynąca. Z francuzkiego treściwie zebrał Ks. St. Ulanecki, S. T. i O. P. D. kop. 50.
Nadzieja w ś. Józefie. Nabożeństwo zawierające w sobie: Septennę czyli siedmiodniowe rozmyślanie, kop. 10.
Najsłodsze Imię Jezus (Styczeń) w trzydziestu jeden uwagach, przykładach, modlitwach i aktach strzelistych na każdy dzień miesiąca, wiernym ku czci i rozmyślaniu przedstawione, z wykazem odpustów przez Stolicę Apostolską do tego nabożeństwa przydanych. Cena kop. 25.
Najszczęśliwszy dzień w życiu czyli dzień pierwszej Komunji, przez M. B. C., kop. 6.
**Narzędzia i Miejsca Męki Pańskiej* w najwierniejszych obrazkach i opisach przedstawione z uwagami o Męce Pańskiej i Mszy świętej, oraz dołączeniem Stacji, przez X. J. Dombrowskiego, kop. 40.
Nauki Majowe, które zebrał i głosił X. J. B. S., kop 35.
**Nauki Niedzielne* homiletyczno-popularne przez X. Wiltosińskiego, tom I rs. 1 k. 20.
**Nauki homiletyczno-popularne* na Święta uroczyste i odpustowe przez X. Wiltosińskiego, t. II, rs. 1 kop. 20.
**Nauki* ułatwiające zrozumienie *Pacierza*, *Przykazań Bożych*, *Kościelnych*, i innych prawd wiary świętej, które każdy katolik znać powinien, przez X. M. Możejewskiego. 5 części, każda po rs. 1.
*Nauki parafijalne niedzielne i świąteczne dla ludu wiejskiego, przez X. Mikołaja Szymkiewicza. Cena rs. 1 kop. 20.
Nawiedzenie N. Sakramentu oraz Niepokalanie poczętej N. Marji Panny na każdy dzień miesiąca, przez św. Alfonsa M. Liguori kop. 30.
" w półskórek i płótno angielskie, kop. 60.
Nawiedzenie przedwielkanocnych grobów Chrystusa Pana tudzież Nabożeństwo Rezurrekcyjne z dodaniem pieśni, kop. 7 i pół.
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus czyli uczczenie N. Sakramentu na każdy czas, kop. 10.
Nieszpory (po łacinie) śpiewane w niedziele i święta uroczyste w ciągu roku kościelnego z dodaniem Hymnów i suplikacji, oraz modlitw wieczornych, dla użytku i wygody chórów parafjalnych, zwłaszcza organistów. Wydanie nowe znacznie pomnożone, kop. 15.
Nieszpory (po polsku) śpiewane w niedziele i święta uroczyste roku kościelnego etc. Cena kop. 6.
Niewidoma epizod z czasów prześladowania Chrześcijan, kop. 30.
Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, kop 5.
Nowenna do Ducha św. z rozmyślaniem na każdy dzień przez św. Alfonsa Liguori, kop. 7 i pół.
Nowenna do św. Anny, oraz Koronka i Godzinki za dusze zmarłych, z dołączeniem modlitw do św. Joachima i pieśni do świętej Anny, kop. 10.

Nowenna do św. Wincentego à Paulo, kop. 15.
Nowenna do świętego Józefa dla przygotowania się do obchodzenia dorocznych uroczystości Jego, albo dla otrzymania jakiej łaski szczególnej w życiu i w godzinę śmierci, przez O. Huguet, kop. 10.
Nowenna do św. Franciszka Serafickiego, kop. 5.
Nowenna na cześć Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, kop. 7 i pół.
Nowenna do Matki Boskiej Bolesnej, k. 2 i pół.
Nowenna do cierpiącego Pana Jezusa, kop. 7½.
Nowenna do Opatrzności Boskiej z dodaniem Litanji, kop. 2 i pół.
Nowenna do N. Marji Panny Szkaplerznej, oraz Koronka złożona z siedmiu pacierzy, Ostatnia nadzieja grzesznych, Litanje, Modlitwy i Pieśni, k. 5.
Nowenna do Matki Boskiej nieustającego ratunku, kop. 7 i pół.
Nowenna do Matki Boskiej Pocieszenia, również przydatna na uroczystość Niepokalanego Poczęcia, kop. 7 i pół.
Nowenna do Matki Boskiej w Lurd objawionej, kop. 30.
Nowenna na cześć Wielkiego Patryarchy **Benedykta Świętego** (Chwalebny Bóg w Świętych swoich), kop. 10.
Nowenna do św. Róży Limańskiej (Róża Indyjska), dla użytku wszystkich wiernych, przez * *, kop. 10.
Nowenna do św. Michała Archanioła; oraz trzydniowe nabożeństwo do Anioła Stróża, kop. 7 i pół
Nowenna do *Matki miłosierdzia* przez Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa Wydanie trzecie pomnożone, kop. 5.
Nowenna do *Przemienienia* Pańskiego (z obrazkiem), kop. 10.
Nowy wybór modlitw. Książka do nabożeństwa, wydanie piąte, kop. 50.
O Boskości Spowiedzi z przykładami historycznemi przez X. K. M., kop. 20.
Odwiedziny Biskupa i o Sakramencie Bierzmowania przez X. G. G, kop. 5.
Odwiedziny, które chwalebnie czynią Zbawicielowi w najświętszych tajemnicach męki i ołtarza, oraz Jego Matce Najświętszej z dodatkiem Codziennej Adoracji Najśw. Sakramentu, kop. 7 i pół.
Officjum do Przebłogosławionej Panny, kop. 40.
Officjum za umarłych. Wyjęte z Brewjarza rzymskiego, oraz Litanja za dusze w czyścu cierpiące, kop. 10.
Opis obrazu N. Marji P. *w Studziannie* przez F. Budziszewskiego (z dwoma drzeworytami), kop. 8.
Opis Świętej Sukienki w Trewirze (format arkuszowy), kop. 3.
O świętym Marcinie Biskupie (wiek IV) przez X. W. Fudalewskiego, kop. 12.
O wewnętrznym pokoju duszy przełożył z francuzkiego X. Antoni Dietrich K. M. W., kop. 50.
Ostatnie dni ziemskiej pielgrzymki Boga Zbawiciela. Napisał A. Wł. kop. 25.
Ofiarowanie Bolesnej Męki Jezusa Chrystusa za dusze w czyścu cierpiące, kop. 7½.
* *Pacierz* wyznawców Kościoła rzymsko-katolickiego zebrał X.J. Pawlikowski, k. 3.
Pamięć zbawienna czyli uwagi nad czterema rzeczami ostatecznemi z dodaniem nauki o nabożeństwie do N. M. P. i wielu przykładów budujących, k. 20.
Pamiątka pierwszej Kommunji, wydanie nowe pomnożone. Cena kop. 5.
**Pamiątka* pierwszej Kommunji Książka do nabożeństwa. Wydanie nowe pomnożone, ułożona przez X. G. Grabowskiego (osobno dla chłopców i dla panien), kop. 40,—w płótno angielskie, kop. 75,—w skórkę ze złoconemi brzegami, rs. 1 kop. 25.
*Pamiąta rekollekcyi dyecezalnych wielkanocnych, odprawionych w Seminaryum, przez X. **. kop. 25.
Pamiątka dla moich parafian przez X. Grinfelda. kop. 30.
Pamiątka z Łagiewnik z nowenną do Świętego Antoniego (wydanie czwarte pomnożone) przez X. G. Grabowskiego, kop. 15.
Pan Bóg na nas patrzy, (format arkuszowy), kop. 3.
Pańskie Przemienienie uwielbiajmy! Cena kop. 5.

Pieśni Adwentowe. Cena kop. 4.
Pieśni na Adwent i Boże Narodzenie, kop 10.
Pieśń do Matki Boskiej na miesiąc Maj, kop. 2.
Pieśń do Matki Bożej Różańcowej i *Szkaplerznej* (z nutami), kop. 2.
Pieśni nabożne najwięcej używane i do uroczystości religijnych zastosowane, zebrał X. Klemens Wasilewski, kop. 10.
Pieśni Wielkanocne, kop. 1 i pół.
Pieśń o Męce Chrystusa Pana, którą przy grobie zwykli śpiewać pobożni, kop. 3.
Pięć Nowenn służących ku dobremu przygotowaniu się do pięciu uroczystości N. M. Panny, kop. 7 1/2.
Pociecha konających czyli akty na godzinę śmierci, kop. 7 1/2.
Porządek odmawiania Różańca św., kop. 4.
Powieści Moralne przez X. Franciszka Soave ku zabawie i nauce wiernych zwłaszcza młodzieży wydane, z włoskiego przełożył X. P. Rzewuski, kop. 30.
* *Praktyczna nauka* św. Rzymsko-katolickiej wiary, przez X. J. Pawlikowskiego. k. 7 1/2.
Prawdy wieczne w naukach, pobudkach i przykładach, wywodami z Pisma Bożego i Ojców Świętych ku zbawieniu rozważone, przez X. Rosignoliusza T. J. napisane, kop. 60.
* *Przewodnik* do pierwszej spowiedzi i komunji św. oraz Bierzmowania, spolszczył z francuskiego X. M. Gorzelański, wydanie trzecie, oddzielnie dla chłopców i panien, po kop. 40.
Pokarm duszy chrześcijańskiej albo rozmyślania bolesnej męki Jezusa Chrystusa z dodaniem modlitw do Spowiedzi i Kommunji św., oraz dwóch sposobów słuchania Mszy św. przez X. Pinart, na papierze lepszym rs. 1, na zwyczajnym, kop. 60.
Przewodnik dla Organistów i Zakrystjanów przy kościołach parafjalnych Rzymsko-Katolickich, ułożony przez Proboszcza w Mniszku Dyecezji Sandomierskiej, w tekturkę kop. 40.
Przez krzyż do nieba, kop 7 1/2.
Przygotowanie do dobrej śmierci przez X. Lafebure, przetłómaczył z francuzkiego L. Giżycki, kop. 40.
Podręcznik katechizmowy do nauk większych i mniejszych, opracowany na treści, krótkiego katechizmu X. R. Filochowskiego, który ogólnie uznanym został za najpraktyczniejszy i przez Władze dyecezalne polecany, 2 tomy, przez X. M. M. (w druku), rs. 3 kop. 60.
Przewodnik katechizmowy dla matek i dla przysposabiających dzieci do pierwszej spowiedzi i komunji świętej, przez X. Augustynika, kop. 5.
Rozmowy duszy z Bogiem z dzieł św. Augustyna wyjęte przez X. Klement, k. 15.
Rozmowy o Panu Jezusie. Napisał X. R. Filochowski, kop. 10.
Rozmyślanie Męki i Śmierci Jezusa Chrystusa *(Gorzkie Żale)*, kop. 2 i pół.
Rozmyślania oraz nabożeństwo na Wielki Czwartek, k. 7 1/2.
Różaniec pięciu Ran Pana Jezusa i *Koronka* siedmiu boleści N. *M.* P., k. 7 1/2.
Różaniec na cześć Najświętszego Oblicza Pana Jezusa oraz Litanja i Koronka. Cena kop. 5.
Septenna czyli siedmiodniowe nabożeństwo do Matki B. Częstochowskiej, k. 7 1/2.
Siedm uwag o siedmiu boleściach Najśw. Maryi Panny dla osób w smutku i utrapieniu zostających przez X. K. A., kop. 7 i pół.
Skarbiec łask Bożych. — Modlitwy Bogu najmilsze, św. Pannom Gertrudzie i Mechtyldzie od samego Chrystusa objawione. — Wydanie oryginalnie poprawne z edycji drukowanej r. 1693, przez * *, kop. 90.
„ w skórę ze złoconemi brzegami rs. 2 kop. 15.
Skuteczny sposób odprawiania jednodniowych Rekollekcji raz w miesiąc, celem przygotowania się na śmierć, kop. 7 i pół.
Sposób odmawiania Koronki Najświętszego Żywota Jezusa Chrystusa, kop. 10.
Sposób odmawiania Różańca do N. P. M., kop. 1.
Sposób ratowania dusz w czyścu cierpiących przez losy, kop. 3.

Szkoła pobożności czyli zbiór modlitw dla młodzieży. kop. 25, oprawna kop. 45.
Szczególne łaski jakich dostępuje pobożny i wierny chrześcijanin przez nabożne słuchanie Mszy ś., kop. 1 $^1/_2$.
Starożytna gorliwość w święceniu niedzieli, wyjęte z dzieł religijno-moralnych. przez A. B., kop. 2 i pół.
Tak zwana „Emancypacja“ a chrześcijańskie stanowisko niewiasty przez Ks., A. L. 2 tomy rs. 2.
Tomasz à Kempis. O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, ksiąg czworo, według tłumaczenia X. A. J., kop. 30.
Treść nauk katechizmowych wykładanych dzieciom przystępującym do pierwszej komunji św. przez X. Jana Trojanowskiego, kop. 10.
Trzydniowe przysposobienie do Spowiedzi Wielkanocnej, kop. 10.
*Turyferz i jego czynności podczas Mszy ś. i w innych obrzędach kościoła katolickiego, opracował Ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T., kop. 30.
Ucieczka do miłosierdzia Boskiego (wydanie drugie), k. 12.
Uczta święta, o częstej Kommunji przez X. de Ségur, z francuzkiego, kop. 7 $^1/_2$.
Uczczenie Krwi przenajdroższej na miesiąc Lipiec i na wszelki czas, obejmuje, Sposób słuchania Mszy ś, przygotowanie do sakramentu Pokuty i Kommunji ś., 33 uwag, Litanję do Krwi i do Imienia Jezus, Septennę, Nowennę, Modlitwy i Pieśni, kop. 60.
*Upomiek dla dzieci przystępujących pierwszy raz do Kommunji świętej przez X. G. Augustynika, kop. 10.
**U stóp Golgoty*. Rozmyślania i modlitwy oraz obchód grobów podczas wielkiego tygodnia, przez * *, k. 15.
Utarczka duchowa czyli nauka poznania, pokonania samego siebie, i dojścia do prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej przez księdza Scupoli, teatyna, przełożył z francuzkiego X. S. U. W. C., kop. 40.
Uwielbienie Matki Boskiej Anielskiej. Obejmuje: wiadomość historyczną o uroczystości Matki Boskiej Anielskiej, Mszę ś., Godzinki, Modlitwy o pozyskanie Odpustu, Litanje, Nieszpory, Nowennę i Pieśni, przez H Chr kop. 15.
Vade mecum ad infirmos, kop. 15. Oprawne w płótno angielskie kop. 30
Vade mecum czyli Aforyzmy o szczęściu prawdziwem. Napisał Rafał Radzanowski, kop. 20.
Wiadomości liturgiczne niezbędne dla organistów i zakrystjanów przez X. G. Grabowskiego, kop. 75.
Wiadomość o początku i skutkach *Nowego Medalu* wybitego na cześć Niepokalanego Poczęcia *N. Marji P.*, powszechnie znanego pod imieniem *Medal cudowny*, z dołączoną przy końcu Nowenną, kop. 30.
Wiadomość o cudownej wieku XIX *Filomenie* Pannie i Męczenniczce (z obrazkiem), kop. 15.
Wianek krzyżowy, kop. 7 i pół.
Wianeczek majowy poświęcony na cześć N. M. P., kop. 7 $^1/_2$.
* *Wiązanka Mirry*. Rozmyślanie na cześć przenajświętszej Męki Zbawiciela i ćwiczenia duchowne z rozmaitych ksiąg pobożnych zebrane, kop. 40.
Wolność myśli, wolność sumienia. Rozprawa X. Jer. Bonomelli, biskupa Kremony. Przełożył z włoskiego X. Aleksander Garlikowski, lektor Filozofji i Ś. Teologji prezentat, kop. 25.
Wykład historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny i kanoniczny *Wiary Katolickiej*, z odpowiedziami na zarzuty wzięte z nauk przeciw religji, albo *Teologja Dogmatyczna i Moralna*, ku użyciu wiernych Chrystusowych przez X. Ambrożego Guillois. Cena czterech tomów rubli 6.
*Wykład liturgji kościoła katolickiego. Napisał Ks. A. Nowowiejski, M. Ś. T (tomu pierwszego poszyt pierwszy), rs. 2 kop. 50
Wzór prawdziwie dobrej i pobożnej sługi, czyli Nabożeństwo do św. Zyty, obejmuje: Mszę ś., Koronkę, Nowennę, Żywot i rozmyślania o śmierci ś. Zyty i inne modlitwy, przez Ks. G. Augustynika, kop. 30.

******Zbiór Nauk* i Przemówień do dzieci przy pierwszej spowiedzi i kommunji św. przez X. M. Gorzelańskiego, rs. 1 kop 50.

Zbiór nabożeństwa dla czcicieli Najświętszego Sakramentu, rs. 1.

Zbiór pieśni nabożnych do N. Marji P. (150), kop. 30.

******Zbiór treściowych przemówień* w czasie świąt uroczystych, przygodnych, pasyjnych, na niektóre Niedziele, oraz obrzędów pogrzebowych, przez X. S. Zychowicza. Cz. II kop. 60. Cz. III kop. 75. Część IV kop. 75. (Każda Część stanowi oddzielną całość)

Zegarek czyścowy, czyli nabożeństwo za dusze zmarłych na cały tydzień, kop. 10.

Złota książeczka czyli nauka pokory prowadzącej do doskonałości chrześcijańskiej, kop. 10.

Żywot św. Agaty Dziewicy i Męczenniczki, kop. 2 i pół.

Żywot św. Antoniego z Padwy z 15-ma drzeworytami, kop. 20.

Żywot św. Franciszka z Assyżu (Serafickiego) z obrazkiem, kop. 7 i pół.

Żywot św. Grzegorza Cudotwórcy przez X. G. Augustynika. Cena kop. 16.

Żywot św. Huberta, kop. 2 i pół

Żywot ś. Jana Chrzciciela ze zbioru starych pisarzy włoskich wyjęty przez T. L. k. 10.

Żywot św. Tekli Panny i Męczenniczki, wraz z nabożeństwem do tejże świętej, k. 10

Żywot św. Teresy Dziewicy Seraficznej, kop. 5.

Żywot Małgorzaty Bosko spolszczył X. Antoni Chmielowski, kop. 50.

Żywoty świętych: Patrycyusza, Kwirykusa i matki jego, Epikta kapłana i Astyona, Eudocyi. Wyjęte z żywotów świętych, drukowane w Kaliszu roku 1736 przez X. Stefana Wielewiejskiego, a teraz dla pożytku wiernych na nowo przerobione i wydrukowane, kop. 20.

S. Brzozowski. *Najświętsza Marya Panna* Częstochowska, kop. 10.
- — *Najświętsza Marya Panna* Skempska, kop. 10.
- — *Najświętsza Marya Panna* Gidelska, kop. 8.
- — *Najświętsza Marya Panna* Studziańska, kop. 5.
- — *Żywot św. Andrzeja Żurawka* Pustelnika, kop. 2 i pół.
- — *Żywot św. Barbary* Panny i Męczenniczki, z dodaniem Litanji pieśni, k. 3.
- — *Żywot św. Benedykta* Męczennika, kop. 2 i pół.
- — *Żywot św. Bonifacego* Męczennika, kop. 5.
- — *Żywot św. Bronisławy* Panny i Męczenniczki, kop. 5.
- — *Żywot św. Dominika* Kapłana Wyznawcy z dołączeniem Pacierzy codziennych i Litanji, kop. 5.
- — *Żywot św. Doroty* Panny i Męczenniczki, kop. 4.
- — *Żywot św. Heleny Cesarzowej*, z dodaniem pieśni o Krzyżu świętym, kop. 3.
- — *Żywot św. Jadwigi* z dodaniem Litanji, kop. 3.
- — *Żywot św. Jana Apostoła* Ewangelisty z dodaniem Litanji, kop. 3.
- — *Żywot św. Jana Kantego* Kapłana Wyznawcy, kop. 3.
- — *Żywot św. Jana Nepomucena*, Patrona dobrej sławy, kop. 5.
- — *Żywot św. Jacka* Kapłana Wyznawcy, kop. 4.
- — *Żywot bł. Ładysława* z Gielniowa, kop. 5.
- — *Żywot św. Pawła* pierwszego Pustelnika, kop. 4.
- — *Żywot św. Rocha* Wyznawcy, kop. 2 i pół.
- — *Żywot św. Róży Limańskiej*, kop. 5
- — *Żywot św. Stanisława* Bisk. Męczennika, kop. 3.
- — *Żywot bł. Sadoka i Towarzyszy*, kop. 5.
- — *Żywot bł. Wincentego Kadłubka*, kop. 4.

KSIĄŻKI LUDOWE.

Antek urlopnik (powiastka ludowa), przez X. G. Grabowskiego, kop. 20.

Bajki i przypowiastki, przez J. Grajnerta, kop. 10.

Czytania o cnocie posłuszeństwa, przez X. G. Grabowskiego, kop. 40.

Czytania o grzechu nieczystości (dla ludu), przez X. G. Grabowskiego, kop. 30

Dwie powiastki: Ofiary i Dobrze zaczął przez A. Kwiatkowskiego, kop. 15.
Dwa przeciwne skutki pijaństwa i wstrzemięźliwości (obrazek ludowy), przez Marję Kiewlicz, kop. 10.
Dwa razy tracona, przez J. Grajnerta, kop. 8.
Dwie siostry służące (powiastka), ułożyła C. Falkowska, kop. 5.
Dwórka (powieść ludowa), przez Ludwika Niemojowskiego, kop. 12.
Dziesięcioro przykazań Bożych w powiastkach, ku nauce i rozrywce ludu, k. 20
Grzechy jarmarczne, przez X. G. Grabowskiego, kop. 15.
**Józio mularczyk* i ks. Jan Bosco. Napisał M. Krzemień, kop. 10.
Kanarek (powiastka dla dzieci), przez Księdza Kanonika Schmidt'a, kop. 7 1/2.
Komu nauka potrzebna. Opisał dla ludu X. Stanisław Mazurek, kop. 7 1/2.
Kubuś sierotka powiastka, kop. 10.
*Kobieta w Gospodarstwie i rodzinie, przez J. Grajnerta, kop. 10.
Lokaj gospodarzem (dla ludu), przez C. Falkowską, kop. 8.
Miłość macierzyńska. Napisał A. Kwiatkowski, kop. 15.
**Moc poświęcenia* (nowella z czasów napadów tatarskich), przez T. Sęczkowskiego. Cena kop. 20.
Napomnienia matki (powiastka ludowa) przez Walentynę. Cena kop. 7 i pół.
O miłości światowej w świetle wiary i rozumu uważanej. Napisał X. Karol Obolewicz ku poprawie zalotników oraz przestrodze młodzieży, rodziców, i osób mądrych według świata, kop. 25.
O karczmie. Rozmowa niedzielna dwóch dziewcząt wiejskich, kop. 2 i pół.
Obowiązki rodziców (dla ludu), przez X. Grabowskiego, kop. 25.
O Marysi Kaliciance, przez Helenę P., kop. 7 i pół.
Opatrzność Boska (powiastka), kop. 5.
**O obmowie i potwarzy*, przez Marję K., kop. 15.
**Ostatnie zdarzenia pielgrzyma*, napisał X. R. Filochowski, kop. 15
*Obrona sławy bliźniego ku pożytkowi osób wszystkich stanów, przez X. Karola Obolewicza, kop. 25.
Pamiętnik służącego, spisał Michał Krzemień. Cena kop. 6.
Pan Protazy (obrazek ludowy), przez Ludwika Niemojowskiego, kop. 8.
Pierwsza służba, powiastka, przez C. Falkowską, kop. 5.
Pogadanki astronomiczne (o świecie powszechnym), przez J. Grajnertą, k. 12.
Pogadanki o ziemi naszej (jak się tworzyła i z czego się składa?), przez J. Grajnerta, kop. 8.
Przystępne rozmowy o Chemji (dla ludu), napisał J. Grajnert, kop. 16.
Praca i uczciwość. Powiastka, kop. 15.
Przygody podlasiaka w Warszawie, kop. 15.
Rady kapłana dla ludu, przez X. G. Grabowskiego, k. 20.
Sądy Boże (opowieść z życia wiejskiego dawniejszych czasów), kop. 8.
Słowa prawdy o papierosianej modzie i o pijaństwie (dla ludu), przez X. G. G., k. 12.
Słowa prawdy o ubiorze, strojach i wdziękach Przez ks Karola Obolewicza, kop. 30.
Wychowanica Czarownicy (powieść oryginalna) dla młodocianego wieku, przez Koralinę, kop. 12.
Witek. Obrazek ludowy, przez Ludwika Niemojowskiego, kop. 8.
Zawiedziona Nadzieja (obrazek wiejski), przez Koralinę, kop. 5.

**Wypisy z pisarzów polskich* zawierające po większej części przedmioty realne, ułożył Maksymiljan Łyszkowski, Dyrektor Gimnazyum Realnego Warszawskiego. (Część pierwsza), kop. 50.

Druki: Urodzeń, Małżeństw, Zejścia, oraz Wykazy kwartalne, Akt znania, Inwentarz Kościoła, Dziennik Korrespondencyjny, szematy na Examina małżeństw, oraz druki na pobór pokładnego.

JARMARKI.

w Styczniu: *Berdyczów*, od 13 do 20.—*Birsk*, od 14 do 19.—*Charków*, 6 —*Griazowiec*, od 15 do 25—*Homel*, od 1 do 7.—*Jareńsk*, od 18 do 28 —*Kijów*, od 15 do 1 lutego.—*Lalsk*, od 18 do 23.—*Lebedjan* od 1, dwa tygodnie trwający.—*Makarjew*, (w Kostromskiej gubernii) od 14 do 23.—*Mezeń*, od 10 do 20.—*Menzelińsk*, od 1 do 11.—*Niżnij-Nowgorod*, od 5 do 7.—*Ołoniec*, od 6 do 14.—*Orel*, od 6 do 20.—*Rostow*, (nad Donem) od 30 przez 15 dni.—*Szunga*, 6.—*Ufa*, od 21 do 31.—*Welsk*, od 18 do 25.—*Wesegońsk*, od 16 przez 10 dni.

w Lutym: *Błagowieszczeńsk*, (Szenkurski powiat) od 25 lutego do 10 marca.—*Irbit*, od 1 lutego do 1 marca.—*Psków*, od 10 do 20.—*Romny*, w poście.—*Rostów*, od środy pierwszego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu —*Symbirsk*, jeden tydzień wielkiego postu.—*Starokonstantynów*, w ostatnich dniach Syropo tu —*Szenkursk*, od 2 do 10.—*Totma*, od 10 do 20.

w Marcu: *Berdyczów*, 28.—*Bielce*, 3.—*Kijów*, pierwszy tydzień wielkiego postu.—*Kotelnicz*, od 15 do 23.—*Krasnoborsk*, od 15 do 23.—*Nikołajewsk*, w trzecim tygodniu wielkiego postu przez 6 dni.—*Ostrów*, od 1 do 10.—*Petrozawodsk*, od 17 do 28.—*Pinega*, od 23 do 31.—*Symbirsk*, pierwszy i drugi tydzień wielkiego postu.—*Starokonstantynów*, od 17 do 25.—*Szunga*, (Ołoneckiej gubernii) 25.

w Kwietniu: *Borysów*, po poście 10 dni.—*Ekaterinosław*, 13 —*Konotob*, od 23 przez 7 dni.—*Nowomirgorod*, w piątym tygodniu wielkiego postu.—*Starokonstantynów*, w poniedziałek w pierwszym tygodniu postu.—*Sudża*, od 23 do 27.—*Wilno*, od 13 kwietnia do 15 maja.

w Maju: *Bałta*, 25, dziesięć dni trwający.—*Charków*, od 15 maja do 15 czerwca.—*Kijów*, 9.—*Kislar*, 1.—*Korsuń*, od 10 do 25.—*Lebedjan*, od 5 do 29.—*Romny*, na Wniebowstąpienie.—*Saratow*, od 9 maja do 4 czerwca.—*Smoleńsk*, od Wniebowstąpienia (3 dni).—*Taganrog*, od 9 maja do 17 czerwca.—*Taraszcza* gub. Kijow, od 1 do 6 maja.

w Czerwcu: *Berdyczew*, od 12 dwa tygodnie trwający.—*Bieszenkowicze*, od 29 do 27 lipca.—*Charków*, na ś. Trójcę —*Dwinsk*, od 5 do 20.—*Ekaterynburg* od 26 do 29.—*Grodno*, od 25 do 25 lipca.—*Kijów*, od 15 do 1 lipca.—*Kostroma*, w Piątek w 9-m tygodniu po poście, 14 dni trwa.—*Kowno*, 29 dwa tygodnie trwa.—*Kursk*, w piątek w 9 m tygodniu po poście.—*Niżnij-Nowgorod* 24, dni 3 trwa (na konie).—*Symbirsk*, od 3 do 11 (na konie).—*Tuła*, w piątek w 10 tygodni po poście.

w Lipcu: *Kereńsk*, od 1 do 13.—*Niżnij-Nowgorod*, od 25 do 5 sierpnia.—*Orenburg*, przez całe lato,—*Połtawa*, od 10 cały miesiąc trwa.—*Pusiozerska osada*, (Mezeński powiat), od 16 lipca do 23 sierpnia. *Saratow*, od 6 do 9.—*Starokonstantynów*, d. 20.—*Tuła*, d. 8 —*Żytomierz*, d. 8.

w Sierpniu: *Berdyczew*, od 15 jeden tydzień trwa.—*Charków*, od 30 do 6 września.—*Nikołajewsk*, dnia 1 trwający dni 6.—*Nowomoskowsk*, od 1 do 9.—*Piutyhorsk*, od 1 do 5.—*Starokonstantynów*, d. 15.—*Szadryńsk*, od 29 do 4 września.—*Taraszcza*, od 15 do 22 sier.—*Woroneż*, od 15 do 29 —*Żytomierz*, d 14.

we Wrześniu: *Archangelsk*, d. 1.—*Bogulma* od 14 do 26.—*Jarańsk*, od 20 do 1 października.—*Lebedjan*, 10 cały miesiąc.—*Nowoczerkask*, d. 14.—*Ołoniec*, od 8 do 16.—*Rostow*, (nad Donem) d. 8.—*Starokonstantynów*, d. 8.

w Październiku: *Charków*, d. 1.—*Enotajewsk*, od 16 do 22.—*Kiszyniew*, od 26 do 26 listopada.—*Kozumenskoe seło*, (pow Kemski), od 10 do 1 list.—*Taraszcza*, od 2 do 9 paźdz.—*Wytegra*, od 1 do 15.

w Listopadzie: *Berdyczew*, d. 1 tydzień trwa.—*Ekaterynburg*, 24.—*Krasnoborsk*, od 28 do 4 grudnia.—*Kuźnieck*, (w Tomskiej gubernii) od 8 do 21.—*Nowopyszlinskoe sełο*, (powiat Kamyszłowski), d. 14 dziesięć dni trwa —*Tuła*, od 8 do 22.—*Ustzysolsk*, od 16 do 2 grudnia.

w Grudniu: *Dwinsk*, od 25 do 15 stycznia.—*Iszym*, od 6 do 1 stycznia.—*Kadynkow*, od 9 do 11.—*Nowgorod*,—od 20 do 24.—*Sarapuł*, od 15 do 25.—*Smoleńsk*, od 6 do 6 stycznia.—*Ustiużna*, od 15 do 6 stycznia.—*Wytegra*, od 25 dziesięć dni trwający.

W Siemiatyczach 8 jarmarków: 6 Lutego—Agaty; 14 Marca—Benedykta; 3 Maja—Stanisława; 4 Czerwca—Mitrofana; 29 Czerwca—Piotra i Pawła; 1 Września—Szymona. 8 Listopada—Michała; 14 Października—Piatenka.

Gubernia Warszawska.

Powiat Warszawski. *Warszawa*, jarmarków 2, w maju w drugi poniedz. po ś. Filipie i Jakóbie, w listopadzie w poniedziałek po Wszystkich śś. Każdy trwa trzy tygodnie, z których pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. Jarmark na wełnę od dnia 15 czerwca przez dni 3 Kontrakty na ś. Jan Chrzc. Jarmark chmielny od 25 września dni 10.— *Nowy-Dwor*, jarmarków 6, we środy: po Nawróceniu świętego Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie.—*Okuniew*, jarmarków 2, we wtorki: po Niedzieli Przewodniej i przed św. Mikołajem.— *Piaseczno*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Starozapustnej, po Niedzieli Kwietniej, po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich świętych, po ś. Łucyi

Powiat Radzymiński. *Radzymin*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po ś. Joachimie, po św. Juwencyuszu, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Remigiuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. —*Jadów*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po ś Helenie, we środę po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Józefie Kal., po Nar. N. P. Maryi, po ś. Karolu Boromeuszu.

Powiat Nowomiński. *Nowo-Mińsk*, jarm. 4, na Narodzenie ś. Jana (24 czerw.) i na Narodzenie N. M. P. (8 września). Nadto w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonemi Świątkami.— *Kałuszyn*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, po ś Bartłomieju, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apost. — *Karczew*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietniej, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.— *Kołbiel*, jarmarków 6, we środy: przed ś. Karolem Wielkim, po ś. Wincentym Feraryuszu, po ś. Trójcy, po ś Michale, po ś. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.—*Siennica*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach i po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po Wszyst. Ś. Ś. —*Stanisławów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie, po ś. Łucyi.

Powiat Grójecki. *Grójec*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po ś. Marku, po ś Annie, przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.— *Czersk*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś Jakóbie Ap. po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, przed świętym Tomaszem Apostołem. — *Góra Kalwarya*, jarmark. 4, we środy: po 3 Król., po Wielkiej Nocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele. — *Mogielnica*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po Zielon Świąt., po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Franciszku Serafie., po ś. Elżbiecie. — *Tarczyn*, jarm. 6, w poniedziałki: przed Niedzielą Starozapustną, przed Niedzielą Kwietnią, przed dniem św. Jakóba, przed dniem św. Michała, przed dniem WW. Świętych i przed dniem św. Łucyi.— *Warka*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środopost., po ś. Stanisławie, po ś. Tekli, po ś. Leonardzie, po Niepok. Pocz. N. P. M.

Powiat Grodziski. *Grodzisk*, jarmarków 5, w poniedziałek po Niedz. Zapust., we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałki: po ś. Annie, po ś Marcinie i przed ś. Tomaszem Ap. — *Błonie*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po ś. Augustynie, po ś. Łukaszu, po ś. Katarzynie. — *Mszczonów*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu świętego Pawła, po świętym Marku, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś Michale, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Nadarzyn*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Leonardzie, po ś. Łucyi.— *Wiskitki*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po Boż. Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po śś. Kosmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.

Powiat Skierniewicki. *Skierniewice*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Król., po Niedz. Środop., w środę przed ś. Filipem i Jak., we czwart. po ś. Jakóbie Ap., po ś. Franciszku Ser., po ś. Elżbiecie.

Powiat Łowicki. *Łowicz*, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Starozap., we wtorek po Niedzieli Kwietn., na ś. Jan Chrz. 3 dniowy, w poniedziałek po Wniebowz. N. P. M., na ś Mateusza ośmiodniowy, w poniedz. po ś Andrzeju.— *Bielawy*, jarmarków 5, we wtorki: po św. Józefie, przed ś. Filipem, po Nawiedz. N. P. M., przed ś. Szymon. Judą, przed ś Tomaszem Ap. — *Bolimów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po ś. Kazimierzu, po ś. Urbanie, po ś Annie, po Narodzeniu N. P. M., po ś Marcinie.—*Sobota*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Król., w Wielki Czwartek, we czwartek po Ziel. Świąt., we środy: po ś. Wicie po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sochaczewski. *Sochaczew*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Pryscę czyli po dniu 18 stycz., po Niedz. Kwiet., po ś Wojciechu, po Ziel. Świąt., p. ś. Maryi Magdal., po ś Urszuli. — *Iłów*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po 40 Męczennikach, po ś Bazylim, przed ś. Idzim, po ś Jadwidze, przed ś. Tomaszem.

Powiat Gostyński. *Gostynin*, jarmarków 6, we wtorki: po ś Weronice, po ś. Gertrudzie, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Andrzeju, przed ś. Tomaszem Ap.— *Kiernozia*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po Oczyszczeniu N. P. M., po Zwiast. N. P. M., po ś. Małgorzacie, po Podwyższ. ś. Krzyża, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Osmolin*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś Kazimierzu, po ś. Jakóbie Ap., po ś. Stanisławie, po ś. Kandydzie czyli po dniu 3 października, po ś. Marcinie

Powiat Kucieński. *Kutno*, jarmarków 6, we czwartki przed ś Walentym, po Niedzieli Środopostnej, przed ś. Filipem i Jakóbem, na Zielone Świątki 10 dniowy od wtorku; we czwartki po ś. Franciszku Seraf., po ś. Elżbiecie. — *Krośniewice*, jarmar. 6, w poniedziałek po Oczyszcz. N. P. M., we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Antonim, po ś. Michale, po ś Marcinie, po Niedz. 3 Adw.—*Żychlin*, jarmark. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po ś. Grzegorzu; we wtorek po ś. Wojciechu; w poniedziałki; po ś Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Włocławski. *Włocławek*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po św. Janie Bożym; we wtorek po ś. Stanisławie; we czwartki

po ś. Dominice, przed Narodzeniem N. P. M., po ś. Leonardzie. — *Brześć-Kujawski*, jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, po ś. Walentym, przed ś. Stanisławem Bisk., po św. Józefie Kalasantym, po ś. Stefanie, po Wszyst. Świętych. — *Chodecz*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszcz. N. P. M., we wtorek po ś. Józefie; w poniedz. przed ś. Filipem Ap., po ś. Dominiku, po św. Jadwidze, przed ś. Tomaszem Ap. — *Kowal*, jarmarków 6, we środy: po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Jakóbie Ap., po Narodzeniu N. P. M., po ś. Urszuli, przed ś. Mikołajem. — *Lubień*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach, we wtorek po Niedz. Przewodn.; w poniedziałki: po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich ŚŚ., po ś. Łucyi. — *Lubraniec*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Błażeju, po Niedz. Kwietn., we wtorek po ś. Julii, w poniedziałki po ś. Aleksym, po ś. Procie i Emilianie, po ś. Leonardzie. — *Przedecz*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Walentym, po Niedz. Kwiet., po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyncem, po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

Powiat Nieszawski. *Nieszawa*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Fabianie i Sebastyanie, po ś. Józefie, przed ś. Janem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Marcinie. — *Osięciny*, jarmarków 6, we środę po 3 Królach, w pierwszy wtorek kwietnia, w pierw. wtorek czerwca, w pierw. poniedziałek lipca, w trzeci poniedz. września, w trzeci poniedz. października. — *Piotrków*, jarmark 6, w poniedz. po 3 Kr., po pierw. Niedz. postu, w piątek przed Niedz. Kwiet., w poniedziałek po Wniebowst. Pańsk., w poniedz. po ś. Jakóbie, po Wszystkich ŚŚ. — *Raciążek*, jarmarków 4, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po N. P. M. Szkaplerznej, po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich Św. — *Radziejów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Jadwidze, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Służew*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Józefie, po Zielonych Świąt., po ś. Annie, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Łucyi.

Gubernia Kaliska.

Powiat Kaliski. *Kalisz*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszcz. N. P. M., w poniedziałek przed ś. Markiem, d. 28, 29 i 30-go maja 3-dniowy na wełnę, w poniedziałek po ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie. — *Błaszki*, jarmark. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po Przewodniej Niedz., po ś. Antonim, po ś. Rochu, po ś. Michale, po ś. Katarzynie. — *Chocz*, jarmarków 4, we wtorki: przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie. — *Iwanowice*, jarmarków 7, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Trójcy, po ś. Jakóbie, po Przemienieniu Pańskiem, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Katarzynie. — *Koźminek*, jarmarków 6, we środy: po ś. Agnieszce, po ś. Grzegorzu, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, po Narodzeniu N. P. M., przed Wszystkimi Św. — *Opatówek*, jarmarków 6, w czwartki: po ś. Dorocie, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po ś. Łukaszu, po Wszystkich Św., po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Staw*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po Wszystkich Św. — *Stawiszyn*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Kr., po Niedz. Środopostnej, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Nawiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Powiat Słupecki. *Słupca*, jarmark. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedzieli Środop., przed Zielonemi Świątkami, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu, po ś. Katarzynie. — *Kazimierz*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Kr., we wtorki po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, w poniedz. przed ś. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. P. M.; po ś. Marcinie. — *Kleczew*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietnej, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po ś. Łukaszu, po ś. Andrzeju Ap. — *Pyzdry*, jarmark. 6, we czwart. po 3 Król., po ś. Teofilu Bisk. (po dniu 5 marca), w środę po ś. Stanisławie, we czwart. po Nawiedz. N. P. M., po ś. Michale, po Wszystkich Świet. — *Skulsk*, jarmarków 3, w poniedz. po Oczyszczeniu N. P. M., przed ś. Janem Chrzcicielem, po Wsz. Świętych. — *Wilczyn*, jarmarków 6, w poniedziałek przed Niedz. Zapustną, we środę przed Wielkan., we środę przed Zielonemi Św., w poniedz. przed ś. Jakóbem, w poniedz. przed ś. Michałem, w środę przed Bożem Narodzeniem. — *Zagórów*, jarmarków 6, w drugą środę po dniu 13 stycznia, po 13 marca, po 13 maja, po 13 lipca, po 13 września, po 13 listopada. — *Grodziec*, jarmarków 6, we wtorki, po 13 lutego, 13 kwietnia, 13 czerwca, 13 sierpnia, 13 października, 13 grudnia.

Powiat Koniński. *Konin*, jarmarków 6, we czwartki: przed Niedzielą Mięsopustną, przed Niedzielą Palmową, przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu Ew., przed 4-tą Niedzielą Adwentu. — *Golina*, jarmark. 6, w poniedziałki: po Niedzieli Zapustnej, przed Wielkan., przed Zielonemi Świątk., przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Marcinem, przed Bożem Narodzeniem. — *Rychwał*, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Starozapustnej, przed Wielkanocą, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Św., przed Bożem Narodz. — *Ślesin*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po Niedz. Kwietnej, przed ś. Filipem, po ś. Jakóbie Ap., po ś. Aniołach Stróżach, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Tuliszków*, jarmarków 6, we środy: przed Oczyszcz. N. P. M., przed Niedz. Środop., przed ś. Stanisławem, przed ś. Mateuszem, przed Wszystkimi Św., przed Niepok. Pocz. N. P. M. — *Władysławów*, jarmarków 6, we środy, przed ś. Józefem, po Wniebowst. Pańsk., przed ś. Piotrem i Pawłem, przed ś. Bartłomiejem, przed Wszystk. Świętymi, przed św. Barbarą. — *Kramsk*, jarmarków 6, w poniedziałki po pierwszym miesiąca: czerwca, lipca, sierpnia, września, października i listopada.

Powiat Kolski. *Koło*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Środop., po ś. Stanisławie, po Podwyższen. ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie. — *Babiak*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Janie Bożym, po ś. Zofii, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Teodorze. — *Brdów*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Pawle Pust., po ś. Kazimierzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po Nawiedz. N. M. P., po ś. Michale, po ś. Marcinie. — *Brudzew*, jarmarków 6, w poniedziałki po dniach: 30 stycznia, po 27 marca, po 8 czerwca, po 4 września, po 30 października, [illegible] grudnia. —

Dąbie, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Grzegorzu, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie Ap., po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie, po ś. Łucyi. — *Grzegorzew*, jarmarków 6, we środy: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po ś. Jadwidze, przed ś. Barbarą. — *Izbica*, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po ś. Franciszku Borg., przed ś. Mikołajem.—*Kłodawa*, jarmarków 6 we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Klemensie.—*Sompolno*, jarmarków 6, we środy: po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świąt., przed ś. Janem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Łęczycki. *Łęczyca*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Franciszku a Paulo, po św. Aleksandrze Bisk. czyli po dniu 4 czerwca, po ś. Aleksym czyli po dniu 17 lipca, po ś. Jadwidze, po ś. Katarzynie, po Niepok. Pocz. N.P.M. — *Grabów*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, po Wszystk. Św., po Niepok. Poczęciu N. P. M. — *Ozorków*, jarmarków 6, w środy: po Oczyszcz. N. P. M., przed Wielkanocą, przed ś. Janem Chrz., przed Wniebowzięciem N. P. M., po ś. Michale, po ś. Andrzeju z Awel.—*Parzęczew*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Zwiast. N. P. M., przed ś. Janem Chrz.. po Przem. Pańskiem, po ś. Michale, po Wszystkich Św.— *Piątek*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Andrzeju Ap.— *Poddębice*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Król., po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Tekli, po ś. Marcinie.

Powiat Turecki. *Turek*, jarmarków 6 we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N.P.M., po ś. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Dobra*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Walentym, po Niedzieli Przew., po ś. Trójcy, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem. — *Uniejów*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po Niedzieli Przewodniej, po Zielonych Świąt., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Andrzeju.

Powiat Sieradzki. *Sieradz*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po Wszystkich Świętych, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Burzenin*, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po ś. Macieju, po Niedz. Kwiet., po ś. Maryi Magd., po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu. — *Szadek*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Walentym, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świąt., po ś. Jakóbie, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap. — *Zduńska Wola*, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Tekli, po ś. Janie Kapistr., po ś. Klemensie, przed ś. Wiktorym. — *Złoczów*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Królach, we wtorek po ś. Zofii, po ś. Antonim, w czwartki: po Najśw. P. Szkapl., po Wniebowzięciu N. P. M., po WW. Świętych.— *Warta*, jarmarków 6, w czwartek po Nawr. ś. Pawła, przed Wielkanocą, we środę przed ś. Stanisławem, we czwartek po Nawiedz. N. P. M., po ś. Franciszku Seraf., po ś. Łucyi

Powiat Wieluński. *Wieluń*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Białej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. P. M., po ś. Michale, przed ś. Barbarą. — *Bolesławiec*, jarmarków 6, w poniedziałki: po N. P. M. Gromnicznej, po Wielkanocy, po ś. Trójcy, po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Łucyi. —*Działoszyn*, jarmarków 2, w czwartki: po 3 Królach i przed ś. Tomaszem Ap.—*Lututów*, jarmarków 6, we wtorki: przed ś. Franciszkiem Salez., po św. Józefie, po św. Urbanie, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po Niepok. Pocz. N. M. P. *Praszka*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Jakóbie, po Narodz. N. P. M., po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap. — *Wieruszów*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Agacie, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedz. po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymonem Judą, przed Bożem Narodzeniem.

Gubernia Piotrkowska.

Powiat Piotrkowski. *Piotrków*, jarmarków 4, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek przed ś. Janem Chrz., po ś. Jakóbie Ap., po ś. Marcinie. —*Bełchatów*, jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Środop., przed ś. Stanisławem, we wtorek po ś. Erazmie, przed Narodz. N. P. M., po śś. Aniołach, we wtorek po Bożem Narodz.— *Grocholice*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po N. P. M. Szkapl., przed ś. Bartłomiejem, po Wszystkich Święt.— *Kamińsk*, jarmarków 6, w środy: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Józefie, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Maryi Magd., po ś. Franc. Seraf., przed ś. Tomaszem Apost. —*Rozprza*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Królach, po Niedz. Środop., we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po Nawiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Sulejów*, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Agnieszce, po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po Wniebowz. N. P. M., po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Leonard.— *Wolbórz*, j. 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, po Wniebowst. Pańsk., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Rochu, po ś. Jadwidze, po Niepok. Pocz. N.P.M.

Powiat Brzeziński. *Brzeziny*, jarm. 6, we czwartek po ś. Pawle Pust., po ś. Grzegorzu, w środę przed Znalez. ś. Krzyża, we czwar. po ś. Annie, po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Katarzynie.—*Rędków*, jarmarków 6, we środy: po świętej Agnieszce, po ś. Józefie, przed Znal. ś. Krzyża, po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymonem i Judą, po ś. Katarzynie.—*Główno*, jarmarków 6, po 3 Królach, po Oczyszcz. N. P. M., po Wniebowstąpieniu Panskiem, po ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Katarzynie. — *Jeżów*, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po Przemienieniu Pansk., po ś. Michale, po ś. Andrzeju —*Stryków*, jarmarków, 6, we czwartki: po ś. Macieju, przed Wielkanocą, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Marcinie, przed ś. Teofilem.—*Tomaszów*, jarmar. 6, we wtorki: po Oczysz. N. P. M., po ś. Francisz. a Paulo, po ś. Aleksandrze B. (po 4 czerwca), po Przem. Pań., po ś. Justynie, po Niepok. Pocz. N. P. M.— *Ujazd*, jarmar. 6, w poniedz.: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Grzegorzu, po ś. Trójcy, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku Ser., po ś. Łucyi.

Powiat Rawski. *Rawa*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, przed Niedz. Kwiet., po ś. Piotrze i Pawle, po Nar. N. P. M., przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem. —*Biała*, jar-

marków 4, we środy: po ś. Wojciechu, po ś. Jakóbie, po dniu 14 września, przed ś. Barbarą.—*Inowłodz*, jarmar. 3, w poniedz. przed ś. Filipem i Jakóbem, we wtorek po ś. Juwencyuszu (po dniu 1 czerwca), w poniedz. przed ś. Szymon. Judą.—*Nowe Miasto*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Kazimierzu, po ś. Małgorzacie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Tekli, po ś. Marcinie.

Powiat Łódzki. *Łódź*, jarmarków 6, we wtorki: przed Oczyszcz. N.P.M., przed Niedz. Kwiet., przed ś. Antonim, przed ś. Hipolitem, przed ś. Szym. Juda, przed ś. Tomaszem Ap.—*Aleksandrów*, jarmarków 6, w piątki: po ś. Walentym, przed Niedz. Kwiet., przed Zielonemi Świąt., po ś. Bartłomieju, po ś. Rafale, przed wigilią Boż. Narodz.—*Kazimierz*, jarmarków 5, w poniedziałek po ś. Agnieszce, we wtorek po ś Józefie, w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzcic., po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.—*Konstantynów*, jarmarków 6, w pierwszą środę po 1 stycznia, po 1 marca po 1 maja, w drugą środę po 1 lipca, w pierwszą środę po 1 września, po 1 listopada.—*Rzgów*, jarmark. 6, w poniedz. po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorzu we wtorek po ś Wojciechu, po ś. Pankracym, po ś. Rochu, po ś. Marcinie. — *Tuszyn*. jarmar. 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Wniebowz. N.P.M., po ś. Franciszku Ser., przed Bożem Narodz.—*Zgierz*, jarm. 6, we środy: po ś. Pawle Pust., po ś. Longinie, po ś. Zofii, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Leopoldzie.

Powiat Łaski. *Łask*, jarmar. 6, we wtorki, po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt., po Nawiedz. N.P.M., po Wniebowz. N.P.M., po ś. Michale.—*Lutomiersk*, jarmarków 6. we środy: po ś. Błażeju, po Niedz. Kwiet., po ś. Piotrze i Pawle po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, przed ś. Barbarą.—*Pabianice*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Agnieszce, we wtorek po ś. Józefie, w poniedz. po ś. Alojzym, przed ś. Wawrzyńcem, we wtorki: przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem.—*Szczerców*, jarmarków 6, we wtorki po ś. Agatonie i Wilhelmie, po ś. Józefie, po ś. Urbanie, po ś. Jakóbie, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św. — *Widawa*, jarmar. 6, w poniedz. po Niedz. Zapust., w poniedz. po 3 niedz. postu, 6-dniowy, we wtorek po Ziel. Świąt., w poniedz. po ś. Małgorzacie, po ś. Marcinie, po 3 Niedz. Adw.

Powiat Radomski. *Radomsk*, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Król., w pierwszy poniedziałek Wielk. Postu, po Niedzieli Kwietn., we wtorek po ś Małgorzacie, w poniedz. po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Andrzeju Apostole.—*Brzeźnica*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Walentym, po Niedz. Kwiet., po Wniebowstąp. Pańsk., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Mateuszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Koniecpol*, jarmarków 6, w poniedz. po ś. Agnieszce, we wtorek po ś. Józefie, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Michale, po ś. Marcinie B. — *Pajęczno*. jarm 6 w poniedziałek po Oczyszcz. N. P. M., po Niedzieli Kwiet., we wtorek po ś. Antonim, w poniedz. po Wniebowz. N. P. M., po Narodz. N. P. M., po ś. Leonardzie.—*Pławno*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Wielkie Nocy, po Bożem Ciele. po ś. Jakóbie Ap., po Nar. N. P. M., po ś. Marcinie.

Powiat Częstochowski. *Częstochowa*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., we środę po Zielon. Św., w poniedziałek po ś. Wojciechu, po ś. Michale, po ś Łucyi.—*Janów*, jarmarków 6, w ostatnią środę lutego, kwietnia, po ś. Piotrze i Pawle, w ostatnią środę sierpnia, października, przed Wigilią Bożego Narodzenia.—*Kłobucko*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Marcinie. — *Krzepice* jarmar. 6, w poniedz. po ś. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtorek po Zielon. Świąt., w poniedz po N. P. M. Szkapl., po Narodz. N. P. M., po Niepokal. Pocz. N. P. M.—*Mstów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzc., po Wniebowz. N. P. M., przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem.—*Przyrów*, jarmark. 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po Niedz. Kwiet. po ś. Zofii, po ś. Annie, po ś. Michale, po ś. Łucyi.—*Olsztyn*, jarmar. 2, we wtorki po Niedz. Środop., po ś. Stanisławie.

Powiat Będziński. *Będzin*, jarmar. 6, w środy: po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N.P.M., po Wszystkich Świętych.—*Czeladź*, jarmark. 6, we środy: przed ś Agnieszką, po ś. Józefie, po ś Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Koziegłowy* jarm. 6, we czwartki: po 3 Królach, po ś. Grzegorzu, po Wniebowst. Pańsk., po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Modrzejów*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Leonie, przed ś. Janem Chrzcic., po Wniebowz. N. P. M., po ś. Andrzeju.—*Mrzygłód*, jarm. 4, we środy: po ś. Agnieszce, po Wielkiej Nocy, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Franciszku Serafic.—*Siewierz*, jarmark. 6, w poniedziałki: po ś. Macieju, po Niedz. Kw., przed ś. Janem Chrz., po Narodz. N. P. M., po ś. Łukaszu, przed Bożem Narodz.—*Włodowice*, jarmarków 6, we czwartek po Nawróceniu ś. Pawła, po Niedz. Głuchej, we środę po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Łucyi. — *Żarki*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Suchej, na ś. Stanisława, od 1 do 8 maja, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po Wszystkich Świętych.

Gubernia Radomska.

Powiat Radomski. *Radom*, jarm. 2, na ś. Jana Chrzcic., trwający dni 5, i od dnia 9 wrześ., trwający dni 5. — *Białobrzegi*, jarm. 6, we środy: po ś. Walentym, po ś. Marku Ewangeliście, przed ś. Janem Chrzc., po ś. Rochu, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.—*Jastrząb*, jarm. 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Tekli, po ś. Andrzeju. — *Jedlińsk*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, w poniedz. po ś. Idzim, po ś. Franciszku Seraf., po dniu Zadusznym.—*Przytyk*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., przed ś. Filipem i Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.—*Skaryszew*, jarmarków 6, w pon. po Niedz. Wstęp. 3 dni trwający, po Niedz. Przew., po ś. Jakóbie Ap., po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymon. Judą, przed ś Tomaszem Ap.—*Wierzbica*. jarm. 6, we wtorki: po ś. Walentym, po ś. Wojciechu, po ś. Antonim, po Przemienieniu Pańsk., po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi. — *Wolanów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król

po Zwiast N. P. M., po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św.—*Wyśmierzyce*, jarm. 5, w poniedziałek po ś. Antonim Op., po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Janie Nep., w poniedz., po ś. Małgorzacie, po ś. Tekli, po ś. Łazarzu.

Powiat Kozienicki. *Kozienice*, jarm. 6, we czwartek po ś. Agnieszce, po Niedzieli Białej, w środę przed ś. Janem Chrz., w czwartki po ś. Bartł., po ś. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Głowaczów*, jarm. 2, we wtorki po Niedz. Kwiet. i przed ś. Wawrzyńcem.—*Gniewoszów*, jarm. 4, we wtorki: po ś. Józefie, po Nawiedz. N. P. M., po ś. Michale, w drugi poniedz. po ś. Szymonie i Judzie.—*Granica*, jarmark. 6, we wtorki po 3 Król. po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Wojciechu, po Ziel. Świąt., po Narodz. N. P. M., przed ś. Tomaszem.—*Janowiec*, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce, po ś. Walentym, we wtorek po ś. Stanisławie Bisk., w poniedz. po ś. Małgorzacie, po ś. Łukaszu, po ś. Stanisławie Kostce.—*Magnuszew*, jarm. 3, w poniedz. po ś. Michale, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Ap.—*Ryczywół*, jarm. 6, we wtorki: przed ś. Franciszkiem Sal., po ś. Józefie, po ś. Witalisie, przed ś. Idzim, po ś. Karolu Boromeuszu, po ś. Łucyi.—*Sieciechów*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Pawle, po ś. Walentym, we wtorki po ś. Stanisławie, po ś. Antonim, w poniedz. po Wniebowz. N. P. M., po Niepokal. Pocz. N. P. M.—*Zwoleń*, jarm. 6, we czw.: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Przemien. Pań., po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Katarz.

Powiat Iłżecki. *Iłża*, jarmark. 6, we wtorki: po Oczyszcz. Naj. P. M., po Zwiastowaniu N. P. M., po ś. Stanisławie, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po Niepokalanem Pocz. N. P. M.—*Ciepielów*, jarmark. 5, we wtorki po ś. Fabianie i Sebast., po ś. Józefie, po ś. Zofii, po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.—*Grabowiec*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Weronice, po ś. Lambercie, po ś. Zofii, po N. P. M. Szkapl., po Narodzeniu N. P. M., po Wszyst. Św.—*Kazanów*, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedzieli Środop., przed ś. Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Lipsko*, jarm. 6, we wtorki: po Nawróc. ś. Pawła, po Niedz. Białej, po Ziel. Świąt. po Narodz. N. P. M., przed ś. Szymon. i Judą, przed ś. Wiktoryą.—*Sienno*, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po ś. Grzegorzu, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Solec*, jarm. 6. w środy: po 3 Królach, po 40 Męczen., po ś. Stanisławie, po ś. Antonim, po ś. Franciszku Seraf., po ś. Marcinie.—*Tarłów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Apolonii, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, przed ś. Tomaszem Ap.—*Wąchock*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po drugiej niedz. postu, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Elżbiecie.—*Wierzbnik*, jarm. 3, w środy. po Niedzieli Środop., po Zielon. Świąt., po ś. Michale.

Powiat Opatowski. *Opatów*, 6 jarm., we środy: po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietniej, przed ś. Janem Chrzc., po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie, przed ś, Tomaszem Ap.—*Chmielów*, jarmarków 6, w poniedz. po ś, Pawle Pust., po ś. Kazimierzu, przed ś. Floryanem, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Elżbiecie.—*Iwaniska*, jarm. 6. we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po Ziel. Świąt., po ś. Maryi Magdalenie, przed ś. Idzim, przed ś. Szymonem i Judą.—*Kuzów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po pierwszej niedzieli postu, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Wicie i Modeście, po ś. Mateuszu, po św. Stanisławie Kostce.—*Łagów*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzc., po ś. Bartłomieju, we czwartek po ś. Marcinie.—*Ostrowiec*, jarm. 6 we czwart.: po 3 Król., po ś. Józefie, po Przemienieniu Pań., po ś. Michale. przed ś. Szymonem Judą po ś. Katarzynie.—*Ożarów*, jarmarków 6, w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M., po Niedzieli Środop., we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po pierw. Niedz. Adw.—*Raków*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Józefie, przed ś. Janem, Chrzcic., po ś. Annie, po Wniebowz. N. P. M. po ś. Mateuszu.—*Waśniów*, jarm. 2, we wtorki: po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju.

Powiat Sandomierski. *Sandomierz*, jarm. 2, w pon.: po Wniebowst. Pan., po Narodz. N. P. M. *Bogorya*, jarm. 6, we wtorki: po Niedziel. Przew., po Rozesłaniu Apostołów, po ś. Dominiku, po ś. Mateuszu, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.—*Klimontów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie Bisk.—*Koprzywnica*, jarm. 6, we czwartki: po Niedzieli Środop., po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzyncem, po ś. Michale, po Wszystkich Św., po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Osiek*, jarmark. 6, we środy: po ś. Walentym, po ś. Stanisławie, po Nawiedz. N. P. M., po ś. Piotrze w Okowach, przed ś. Szym. i Judą, przed ś. Tomaszem Ap.—*Połaniec*, jarm., 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po Zielonych Świąt., po ś. Małgorzacie, po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.—*Staszów*, jarm. 6, w poniedz. po 3 Kr., po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Białej, przed ś. Janem Chrz., po ś. Mateuszu, po ś. Andrzeju Ap.—*Zawichost*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po Niedz. Białej, po Bożem Ciele, po N. P. M. Anielskiej, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po pierwszej niedzieli adwentu.

Powiat Opoczyński. *Opoczno*, jarm. 6, we czwartki po 3 Król., po Przew. Niedz., po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Św.—*Białaczów*, jarm. 2. we wtorki przed ś. Stanisławem i ś. Janem Chrzc.—*Drzewica*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. P. M., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Annie, po Narodz. N. P. M., po Łukaszu—*Gielniów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorzu, po ś. Marku Ewang., po ś. Dominiku, przed ś. Idzim, po ś. Marcinie—*Klwów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu N. P. M., po Narodz. N. M. P., po ś. Jadwidze.—*Odrzywół*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Fabianie i Sebastyanie, po ś. Józefie, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Przemien. Pańsk., po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.—*Przysucha*, jarm. 6, we czwartki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwiet., po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku Ser., przed ś. Barbarą.—*Skrzynno*, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Przew., po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzc., po Przemien. Pańsk., po ś. Urszul, po ś. Katarzynie.—*Żarnów*, jarm. 6, we środy po Oczyszcz. N. M. P., po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po Narodz. N. P. M., po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

Powiat Koński. *Końskie*, jarm. 6, we wtor.: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Jakóbie, po ś. Urszuli, przed ś. Mikołajem.—*Gowarczów*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Józefie, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po ś. Annie, po ś. Michale, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apostołem.—*Przedbórz*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Dorocie, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Antonim, w poniedz.: po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.—*Radoszyce*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Szydłowiec*, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Król., po Niedz. Środop., po Niedz. Kwiet., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku, po ś. Marcinie.

Gubernia Kielecka.

Powiat Kielecki. *Kielce*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po ś. Trójcy, przed ś. Rozalią, po Wszystkich Św., po trzeciej niedz. Adw.—*Bodzętyn*, jarm. 6, w poniedziałek po Nawróc. ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Stanisławie, w poniedz. po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Idzim, po ś. Marcinie.—*Chęciny*, jarmark 6, we wtor.: po ś Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św., po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Daleszyce*, jarm. 2, we środy: przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Michale. — *Słupia*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Benedykcie, przed Znalezieniem ś. Krzyża, przed ś. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Barbarą.

Powiat Jędrzejowski. *Jędrzejów*, jarm. 6, we czw.: po 3 Król., po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Wojciechu, w piątek po Bożem Ciele, trwający dni 8, na ś. Franciszek Seraficki, trwający dni 8, we czwart. po ś. Katarzynie.— *Małogoszcz*, jarm. 6, we czwar.: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środop., w środy: po ś. Stanisł., po ś. Janie Chrz., we czw.: przed ś Wawrzyńcem, przed ś. Szymonem i Judą.—*Sobków*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Augustynie, przed ś. Kryspinem, po ś. Łucyi.— *Wodzisław*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po Niedz. Środopost., we wtorki: po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Powiat Włoszczowski. *Włoszczowa*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedzieli Kwiet., po ś. Trójcy, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Ser., po Wszystkich Św.—*Kurzelów*, jarm. 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, we wtorki: po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Bartłom., przed ś. Mikołajem. — *Lelów*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodz. N. P. M., po ś. Marcinie. — *Secemin*, jarm. 6, we czwartki: po ś Leonie, po ś. Sulpicyuszu, przed ś. Aloizym, po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.—*Szczekociny*, jarm. 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Józefie, po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś Łucyi.

Powiat Olkuski. *Olkusz*, jarm. 6, w pon.: po ś Agnieszce, po Niedz Środop., po Wniebowz. Pań., po ś. Annie, po ś Michale, po Niepok. Pocz. N. P M —*Kromołów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Pawle Pustelniku, po Niedz. Środop., przed Znalezieniem ś. Krzyża, po ś. Annie, po Wszystkich Św., po ś. Łucyi.—*Ogrodzieniec*, jarm. 6 we czwartek po ś Walentym, we środy: przed ś. Wojciechem, po ś. Antonim, we czwartki: po Przemienieniu Pańsk., po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.—*Pilica*, jarm. 6., w poniedz: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedz. N. P. M., przed ś. Idzim, po Wszystkich Św.—*Skała*, jarm. 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Kazimierzu, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Annie, po ś. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.—*Wolbrom*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N M P., po Niedz. Kwiet., po ś. Antonim Padewskim, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.—*Żarnowiec*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po ś. Franciszce Rzym., we wtorki po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po Narodzeniu N. P. M., po ś. Łukaszu, po Wszystkich Świętych.

Powiat Miechowski. *Miechów*, jarmark. 6: w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M., we wtor. po Niedz. Kwiet., w pon: przed ś. Janem Chrz., po Narodzen. N. P. M., po ś. Marcinie, po ś. Łucyi. —*Brzesko*, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Ezechielu, po ś. Florentynie, po ś. Bartłomieju, po ś. Katarzynie, po ś. Łucyi. — *Książ Wielki*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Grzegorzu, po ś. Barnabie, po ś. Kajetanie, po ś. Elżbiecie, po ś. Łucyi.—*Proszowice*, jarm. 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Tomaszu z Akwinu, po ś. Małgorzacie, po ś. Elżbiecie, po ś. Tekli, po ś Marcinie.—*Słomniki*, jarm. 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Środop., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Franciszku Borg.

Powiat Pińczowski. *Pińczów*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po ś. Grzegorzu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Urszuli, po ś. Łucyi.—*Działoszyce*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Maryi Magd., po ś. Michale, przed ś. Marcinem, przed ś. Tomaszem. - *Koszyce*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środopost., po Zielon. Świąt., po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Andrzeju. — *Opatowiec*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Przewodniej Niedz., przed Znalez. ś. Krzyża, po ś. Jakóbie, po Podwyż. ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą. — *Skalbmierz*, jarm. 6: we wtorki: po ś. Józefie, po ś Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Seraf., po Wszyst. Św.— *Wiślica*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Ziel. Św., po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.

Powiat Stopnicki. *Stopnica*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Niedz. Przewod., po ś. Antonim, po ś Maryi Magdalenie, po ś. Franciszku, przed ś. Mikołajem.—*Busko*, jarm. 5, we środy po 3 Król., po Niedz. Środopost. jarmark ciągły 4-ro miesięczny, przez czas kąpieli letnich, od dnia 1 czerwca do dnia 1 października trwający z wyłączeniem niedziel i świąt uroczystych, po Wszystkich ŚŚ, po Niepokalanem Pocz. N. P. M.—*Chmielnik*, jarm. 6, we czwartki: po 3 Królach, po ś. Józefie, we środy: po ś. Wicie, we czwartki: przed ś. Idzim, po ś. Michale, po ś. Andrzeju Ap. — *Krzoneki*, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Antonim Opacie, we środę po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, w poniedz. po ś. Józefie Kalas., po ś. Wacławie, po ś. Cecylii. — *Oleśnica*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Kwietnej Niedz., po ś. Trójcy, po ś. Bonawenturze

po ś. Idzim, po ś. Łucyi.—*Pacanów*, jarm. 6 we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środopost., po ś. Kilianie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Marcinie.—*Pierzchnica*, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Kazimierzu, we wtorki: po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś Jadwidze, przed ś. Mikołajem.—*Szydłów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król, po Niedz. Środopost., po ś. Stanisławie, przed ś. Władysławem, przed ś. Idzim, po dniu Zadusznym.

Gubernia Lubelska.

Powiat Lubelski. *Lublin*, jarm. 11, w poniedz.: po Oczyszcz. N. P M., po 1 niedz. postu, we środę Środopost., w poniedz: po Niedz. Kwietn., po Niedz. Przewod. po Wniebowstąp. Pańsk., we wtorek po Z el Świąt. 3 dni trwający, w poniedziałki: po ś. Bernardzie 3-dniowy, po ś. Michale, po Wszystkich w, przed Bożem Narodz.—*Bełżyce*, jarm 6, we środy: po Niedz. Białej, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po Wszystkich Św., po ś. Łucyi.—*Biskupice*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie, po śś. Koźmie i Damianie, po ś. Marcinie Bisk.—*Bychawa*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Niedz Środop., przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Mateuszu, po ś. Urszuli.—*Głusk*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie, po Niepok. Pocz. N. P M.—*Piaski Wielkie*, jarm. 6, we środy: po ś Macieju, po Niedzieli Kwiet., po ś. Kilianie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Św., przed ś. Tomaszem

Powiat Lubartowski. *Lubartów*, jarm. 7, we wtorki: po 3 Król., po Niedzieli Kwiet., po ś. Filipie i Jakóbie, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po ś. Dyonizym.—*Czemierniki*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Zwiast. N. P. M., po ś. Stanisławie, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Szymonem i Judą, po ś Andrzeju Ap.—*Łęczna*, jarmarków 5, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po świętym Józefie, w piątek po Bożem Ciele ośm dni trwający, na ś. Idzi 10 dni trwający, w poniedziałek przed ś. Mikołajem.— *Michów*, jarm. 6, we środy: po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Michale, po ś Marcinie, po Niepok. Poczęciu N. P. M. — *Kamionka*, targi czwartkowe przeniesione zostały na poniedziałki.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. *Nowo-Aleksandrya (Puławy)*, jarm 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś Walentym po ś. Benedykcie, we wtorki: po ś. Marku Ew., po ś. Zofii, po ś Łucyi — *Baranów*, jarm 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedz Zapust., po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N M. P, przed ś Szymonem Judą.—*Bobrowniki*, jarm. 6, w poniedz po ś. Macieju, we wtorki. przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po Nawiedzeniu N. M P., po ś. Jadwidze, przed ś Mikołajem.—*Józefów*, jarm. 6, we wtorki. po ś. Józefie, po ś. Feliksie, przed ś Janem Chrzc., po ś. Michale po Wszystkich Św., przed ś. Mikołajem —*Kazimierz*, jarm 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, przed ś Janem Chrzcic., po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św Leokadyi. — *Końskowola*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Wstępn., przed Znalez. ś. Krzyża, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś Łukaszu. — *Opole*, jarm. 6, w pon.: po 3 Król., po ś. Macieju, we wtorki po Niedz. Kwiet., po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś Krz., po ś Katarzynie — *Wąwolnica*, jarm 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Józefie, po ś Wojciechu, po Wniebowz N. P M., po Narodz N. P. M, po ś. Marcinie Bisk.

Powiat Janowski. *Janów*, jarm 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Stanisławie, przed ś Janem, po Podwyż. ś. Krzyża, po Wszystkich Św., po Niepokal. Pocz. N. P M. — *Annopol*, jarm. 6, w poniedz.: po ś Walentym, po Niedz Białej, we wtorki, po ś Stanisławie, po ś. Annie, po ś Stanisławie Kostce, po Niepok Pocz. N P M — *Kraśnik*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet, po ś Antonim, po Wniebowzięciu N. P M., po ś. Franciszku Seraf po ś. Marcinie.—*Modliborzyce*, jarm 5, we środy: po ś. Macieju, po Zwiastowaniu N. P. M, po Zielonych Świątkach, po ś Maryi Magdalenie, po ś. Mateuszu, przed ś. Tomaszem. — *Urzędów*, jarm 6, we wtorki: po pierwszej niedzieli postu, po Niedz Przew., po Boż. Ciele, przed ś Wawrzyńcem, po ś. Łukaszu, po Niepok Pocz N P M.— *Zaklików*, jarm. 6, w poniedziałki: po ś Agnieszce, po Niedz Środop, po ś. Annie, po ś Bartłomieju, po Wszystkich w, po ś Łucyi

Powiat Biłgorajski. *Biłgoraj*, jarm. 6, we wtorki. po 3 Król., po ś. Macieju, po Zwiastowaniu N M. P., po ś Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N P. M., po ś. Francisz. Serafic. — *Józefów*, jarm 6, we wtorki: po 3 Król. podług starego kalendarza, po ś Józefie, po ś. Małgorzacie, po Wniebowz N. P. M podług starego kalendarza, po ś Mateuszu, po Niepok. Pocz. N P M.—*Krzeszów*, jarm 6, we wtorek po ś. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, i we wtorki: po Wniebowz N P M, po Narodz. N P M., po ś Łukaszu, przed ś Tomaszem Ap —*Tarnogród*, jarm 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Nawiedz. N P M., przed ś Wawrzyncem, po Podwyż. ś. Krzyża, przed ś. Szymonem i Judą

Powiat Zamojski. *Zamość*, jarm. 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańs, po ś Piotrze i Pawle, po Narodz N. P M., po ś. Marcinie —*Frampol*, jarm 6, we czwartki: po ś. Dorocie, po ś. Kazimierzu, we środę po ś Janie Nepomucenie we czwartki. po N P M Szkaplerznej, po Narodz N P M., po ś. Łukaszu — *Goraj*, jarm 6, we wtorki: po ś Walentym, po ś Stanisławie, po ś Małgorzacie, po ś Bartłomieju, po ś. Koźmie i Damianie, po ś Andrzeju Ap.—*Krasnobród*, jarm 6, we wtorki: po ś. Macieju, po Zwiastowaniu N P. M., po Zielonych Świąt., po Narodz N P. M podług star kalend., po dniu Zadusznym, przed ś Tomaszem —*Szczebrzeszyn*, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Środop, przed ś Filipem i Jakóbem, przed ś Janem Chrzcic., po Wniebowz N. P M., po ś. Michale, przed ś Mikołajem

Powiat Krasnostawski. *Krasnystaw*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po Zwiastow. N. P. Maryi, po ś. Piotrze i Pawle, po ś Annie, po ś. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.—*Gorzków*, jarm. 1, we wtorek po ś. Stanisławie.—*Izbica*, jarm 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Antonim, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Serafic., przed ś Mikołajem. — *Turobin*, jarm 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Trójcy, po ś Rochu, po ś. Jadwi-

dze —*Żółkiewka*, jarm. 6, w poniedziałki po ś. Dominiku, przed ś. Idzim, przed ś. Szymonem i Judą, po ś. Marcinie, po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap.

Powiat Chełmski. *Chełm*, jarm 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M. p. s. k., po ś. Mikołaju p. s. k. przed ś. Janem p. n. k., po Narodzeniu N. P. M. p. s. k., po Opiece Matki Boskiej p. s. k., po ś. Andrzeju Apostole p. n. k.—*Pawłów*, jarm. 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M. podług nowego kal., po Opiece ś. Józefa, podług star. kal., po Ziel. Świąt podług now. kal., po Bożem Ciele podł. now. kal., po Wniebowz. N. P. M. p. star. kal., po ś. Barbarze p. star. kal.—*Rejowiec*, jarm. 5, w poniedz. po ś. Konstancyi p. now. kal., w poniedz. przed ś. Jerzym p. star. kal., we środy: po Zielonych Świąt podł. star. kal., po Wniebowz. N. P. M. p. star. kal., po ś. Michale p. star. kal., przed ś. Tomaszem p. now. kal.—*Sawin*, jarm. 6, we czwartki po dniach: 14 lutego, 11 lipca, 20 września, 30 października i 18 grudnia podł. now. kal. i w Wielki Wtorek p. star. kal. — *Wojsławice*, jarm. 6, p. star. kal., we środy po ś. Józefie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Eliaszu, po Narodz. N. M. P., po ś. Michale, przed ś. Katarzyną.

Powiat Hrubieszowski. *Hrubieszów*, jarm. 6, we wtor.. po Nawr. ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po Ścięciu ś. Jana, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.—*Dubienka*, jarm. 2, p. star. kal. we wtorki: po 3 Królach, po Zielonych Świąt.—*Kryłów*, jarm. 6, p. star. kal., we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., przed ś. Jerzym, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po ś. Andrzeju. — *Uchanie*, jarm. 6, p. star. kal., we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Wojciechu, po Zielonych Świąt., po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Dymitrze.—*Grabowiec*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Weronice, po ś. Lambercie, po ś. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Powiat Tomaszowski. *Tomaszów*, jarm. 6, we środy po 3 Królach, po ś. Stanisławie, po ś. Bartłomieju, po ś. Tekli, po ś. Łukaszu, po ś. Marcinie.—*Jarczów*, jarm. 6, w poniedziałki po dniach 24 lutego, 21 maja, 13 sierpnia, 13 września, 21 października i 18 grudnia. — *Komarów*, jarm. 6, w poniedziałki: po Niedz. Środop. podług nowego kal., po ś. Trójcy p. now. kal., przed ś. Janem Chrzcicielem p. now. kal., po Wniebowz. N. P. M. p. star. kal., po ś. Michale, po Wszystkich Świętych.—*Łaszczów*, jarmarków 6, p. star. kal., we wtorki: po Nowym Roku, po Oczyszcz. N. P. M., po Ziel. Świąt., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, po ś. Marcinie.— *Tyszowce*, jarm. 12, we środy, po dniach: 6 stycznia, 29 stycznia, 18 lutego, 24 marca, 12 kwietnia, 5 maja, 27 maja, 16 czerwca, 5 lipca, 6 sierpnia, 10 września, 3 listopada.

Gubernia Siedlecka.

Powiat Siedlecki. *Siedlce*, jarmar. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Środopostnej, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.—*Mokobrody*, jarm. 1, w środę po ś. Jadwidze. — *Mordy*, jarm. 5, we czwartki: po ś. Higinie, po ś. Kazimierzu, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Katarzyną, po ś. Łucyi.

Powiat Węgrowski. *Węgrów*, jarmark. 6 we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Środopostnej, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po ś. Katarzynie.—*Kamieńczyk*, jarmark. 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po Zwiastowaniu N. M. P., po ś. Donacie, po Przemien. Pańsk., po ś. Franciszku Seraf., po ś. Andrzeju.—*Liw*, jarm. 4, we czwartki: przed Niedz. Zapust., przed Niedz. Kwiet., przed Zielonemi Świąt., przed Wszyst. Św. — *Miedzna*, jarm. 3, we wtorki: po Zwiast. N. P. M., po ś. Stanisławie, przed ś. Mikołajem.

Powiat Sokołowski. *Sokołów*, jarm. 6, we czwart.: po 3 Król., w Wielki Czwart., po Bożem Ciele, po ś. Rochu, po ś. Michale, po ś. Edwardzie.—*Kosów*, jarm. 4, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Zofii, po Narodz. N. P. Maryi, po ś. Aniołach Stróżach. — *Sterdyń*, jarm. 6, w poniedz.: po ś. Agnieszce, po ś. Albinie, po ś. Wicie, po ś. Bartłomieju, po ś. Rafale, po ś. Łucyi.

Powiat Konstantynowski. *Konstantynow*, jarm. 4, w pierwszy poniedziałek od dnia 13 stycznia, od 13 marca, od 13 października i od 13 listopada.—*Janow*, jarmark 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. M. P., po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyż. ś. Krzyża, po Wszystkich Św., po Niepokal. Poczęciu N. P. M.—*Łosice*, jarm. 6, we środy: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Niedz. Przewodniej p. star. kal., przed ś. Janem, po Wniebowzięciu N. P. M. p. star. kal., po ś. Michale.—*Sarnaki*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Środopostnej, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie, po ś. Michale, po ś. Łukaszu.

Powiat Bialski. *Biała*, jarm. 2, we wtorki: po Zielonych świątkach p. s. k., po ś. Annie p. n. k.—*Kodeń*, jarm. 2, we środy: po ś. Trójcy, po ś. Michale p. star. kal. — *Łomazy*, jarm. 3, w poniedziałki p. starego kal. po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Koźmie i Damianie. — *Piszczac*, jarm. 4, we wtorek po 3 Królach, w pierwszy wtorek kwietnia, lipca, października.—*Sławatycze*, jarm. 2 w piątki: po Wniebowstąp. Pańsk., po święcie Opieki N. P. M. p. star. kal.—*Terespol*, jarm. 2, we wtorek po Zielon. Świątkach, w piątek po ś. Piotrze i Pawle.

Powiat Włodawski. *Włodawa*, jarmark. 4, we wtorki: p. star. k., po Zielon. Świąt., po ś. Janie Chrzcic., po Wniebowz. N. P. M., na Opiekę M. Bosk., siedm dni trwający. — *Ostrów*, jarm. 6, w pon.: po ś. Leonie Pap., po Wniebowstąp. P., po ś. Małgorzacie, przed ś. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze po ś. Feliksie Walez. — *Parczew*, jarm. 4, we wtorki: po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Cezaryi, po ś. Marcinie. —*Wisznice*, jarm. 3, w poniedz. p. star. kal.: przed ś. Jerzym, po ś. Janie Chrzcic., po Wniebowzięciu N. P. M.

Powiat Radzyński. *Radzyń*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Kr. p. s. k., po Niedz. Środop. p. s. k., po Niedz. Kw. p. n. k., po ś. Trójcy p. s. k. przed ś. Rozalią, po Wszyst. Św. — *Międzyrzec*, jarm. 4: we czwartek po ś. Walentym, we środę po ś. Wiktorze, we czw.: po ś. Jakóbie Apostole, przed ś. Mikołajem p. s. k. — *Wohyń*, jarm. 6, we środy po dniach: 6 kwiet., 21 maja, 18 sierpnia, 20 września, 3 listopada i 3 grudnia.

Powiat Łukowski. *Łuków*, jarm. 5, po niedzieli 1-ej wielkiego postu, po Niedz. Kwiet., we wtorek 4-ty po Wielkiej Nocy, w poniedz. 2-gi po Zielonych Świąt., w ponied. 1-szy po Narodzeniu N. P. M.—*Adamów*, jarm. 6, w poniedz.: po ś.

Kazim., przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, po ś. Andrzeju.—*Kock*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Franciszku Seraf., po ś. Karolu Borom., po ś. Łucyi.—*Łysobyki*, jarm. 3, we wtorki: po Zwiast. N. P. M., po Narodz. N. P. M., przed ś. Barbarą.—*Stoczek*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po Niedz. Środopostnej, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Mateuszu, po ś. Karolu Borom.

Powiat Garwoliński. *Garwolin*, jarm. 6, we środy: po ś. Macieju, po Niedzieli Przewod., po ś. Małgorzacie, po ś. Bartłomieju, po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap.—*Łaskarzew*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po Niedz. Kwietn., po Zielon. Świąt., po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszyst. Św.—*Maciejowice*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Stanisławie, przed ś. Grzegorz., po Wnieb. N. P. M., po ś. Michale, po ś. Katarzynie.—*Osiek*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po Niedz. Środ. p., po Zielon. świąt., po N. P. M. Szkaplerznej, przed ś. Idzim, po 1 szej niedz. Adw.—*Parysów*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po Niedzieli Wstępnej, po Niedz. Białej, w poniedziałek drugi po Zielon. Świąt., po ś. Magdalenie po Narodz. N. P. M.—*Żelechów*, jarm. 6, we czwar. po ś. Macieju, we środy: po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowz. N. M. Panny, po ś. Marcinie.

Gubernia Płocka.

Powiat Płocki. *Płock*, jarm. 2, we wtorki: przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Michale.—*Bielsk*, jarm. 6, we środy. po Niedz. Kwiet., po Wniebowstąpieniu Pańsk., przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Annie, po Ścięciu ś. Jana, po ś. Urszuli.—*Bodzanów*, jarm. 6, we czwartek po Nawróceniu ś. Pawła, we środy po Niedz. Środopostnej, po ś. Stanisławie, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Łukaszu Ewang., po ś. Klemensie.—*Drobin*, jarm. 6 we środę po Zwiastowaniu N. M. P., we wtorek po ś. Stanisławie, we środy: po ś. Ant. Pad., po ś. Maryi Magdalenie, we wtorki: przed ś. Szymonem i Judą, po ś. Katarzynie.—*Wyszogród*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Józefie, po Wniebowst. Pańsk., po Bożem Ciele, po ś. Jakóbie, po św. Michale, po ś. Łucyi.

Powiat Lipiński. *Lipno*, jarm. 6, w pon. po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po Wniebows. Pań., po N. M. P. Szkaplerznej, po ś. Michale, po ś. Szymonie i Judzie.—*Bobrowniki*, jarm. 6, we środy: po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Franciszku Seraf., po ś. Andrzeju.—*Dobrzyń nad Wisłą*, jarm. 6, w poniedz.: po ś. Pawle (15 stycz.), przed Kwietną Niedz., po Bożem Ciele, po N. M. P. Anielskiej (2 sierp.), po ś. Franciszku Seraf., po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Kikoł*, jarm. 6, we środę po ś. Wojciechu, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po ś. Rochu, po ś. Mateuszu, po Wszyst. Św., przed ś. Tomaszem Ap.—*Skempe*, jarm. 6, we czwar. po ś. Macieju, we środy: po ś. Stanisławie, we czw.: po ś. Małgorzacie, po Narodz. N. P. M., po św. Franciszku, po ś. Marcinie.

Powiat Rypiński. *Rypin*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze Pawle, po ś. Ignac L., po ś. Michale, po Wszyst. ŚŚ.—*Dobrzyń nad Drwęcą*, jarm. 12, we wtorki: po Nowym Roku, po ś. Kazim., po Niedz. Kwiet. po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzcic., po Nawiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie, po ś. Katarzynie i ś. Leokadyi.

Powiat Sierpecki. *Sierpce*, jarm. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po ś. Grzegorzu, po ś. Marku, po ś. Wicie, po Wszyst. Św. po ś. Łucyi.—*Bieżuń*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środopostnej, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Mikołaju.—*Raciąż*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt., po Wniebowz. N. M. P., po ś. Michale, po ś. Andrzeju.—*Żuromin*, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Macieju, po Wniebowst. P. po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św.

Powiat Mławski. *Mława*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, przed ś. Mikoł.—*Kuczbork*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Dyonizym, po ś. Klotyldzie, po ś. Elżbiecie, po ś. Tekli, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Wiktoryą.—*Radzanów*, jarm. 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. P. M., po ś. Wojciechu, po Wniebowst. P., po ś. Antonim, po ś. Jakóbie, po Ścięciu ś. Jana.—*Szreńsk*, jarm. 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, we środy przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Jakóbie, po ś. Idzim, po ś. Jadwidze.

Powiat Przasnyski. *Przasnysz*, jarm. 6, we środy: po Oczyszcz. N. M. P., po Niedzieli Kwiet., po Wniebowst. Pańsk., po ś. Jakóbie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Katarzynie.—*Chorzele*, jarm. 6, w poniedziałki: przed Zapustami, po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Św., po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Janów*, jarmar. 6, w poniedz.: po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Stanisławie, w poniedziałki: przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Bartłomieju, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Andrzeju.

Powiat Ciechanowski. *Ciechanów*, jarm. 6, we środy: po ś. Weronice, po Niedzieli Środopost. po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdal., po Narodzeniu N. M. P., po ś. Marcinie.

Powiat Płoński. *Płońsk*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Św., po Niepok. Pocz. N. M. P.—*Czerwińsk*, j. 6, we wtorki: po 3 Król., po św. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po Narodz. N. M. P., przed ś. Szymonem Judą, po ś. Marcinie.—*Nowe-Miasto*, jarmarków 6, w poniedz. po Niedzieli Wstępnej, we czwartek przed Niedzielą Kwietnią, we środę przed Wniebowst. P., we czwartek po ś. Rochu, w poniedziałek po Narodz. N. P. M., we czwartek po ś. Jadwidze.—*Sochocin*, jarm. 6, we środy: po ś. Błażeju, po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzcic., we czwartki: po ś. Dominiku, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Klemensie.—*Zakroczym*, jarm. 6, we wtorki: po św. Pawle, Pust., po ś. Katarzynie Senens., po ś. Marku i Marcelim, po ś. Kunegundzie, po Narodz. N. M. P., po ś. Marcinie.

Gubernia Łomżyńska.

Powiat Łomżyński. *Łomża*, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Marji, w poniedziałek 2-gi Wielkiego Postu, we wtorek po Niedz.

Kwiet., w poniedz.: po N. M. P. Szkaplerznej, po ś. Michale, po ś. Stanisławie Kostce. — *Nowogród*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po ś. Macieju, we wtorki: przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. M. Panny. przed ś. Szymonem Judą — *Śniadowo*, jarm. 6, we wtorki po ś. Józefie, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Jakóbie Ap., po Narodz. N. M. P., po Wszyst. Św., przed ś. Tomaszem Ap. — *Wizna*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwiet., przed ś. Stanisławem, przed ś. Janem Chrzc., po ś. Elżbiecie, po Niepokalanem Pocz. N. M. P. — *Zambrow*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Walentym, po Niedzieli Środopostnej, po Zielonych Świąt., przed ś. Idzim, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.

Powiat Mazowiecki. *Wysokie Mazowieckie*, jarm. 6, w poniedz.. po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chrzc., po Narodzeniu N. P. Maryi, po, Wszystkich Świętych. — *Ciechanowiec*, jarm. 6 w poniedz.: po Oczyszczeniu N. P. M., na ś. Wojciech po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Mateuszu, po ś. Andrzeju. — *Sokoły*, jarm. 6, we wtorek Wstępny, w poniedziałki: Przewodni po ś. Antonim, po ś. Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, przed ś. Mikołajem. — *Tykocin*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po ś. Trójcy, po św. Wincentym a Paulo, po św. Franciszku Serafickim, po ś. Marcinie, przed ś. Tomaszem Ap.

Powiat Ostrowski. *Ostrów*, jarm. 7, w poniedz.: po św. Błażeju, w pół-poście, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Matce Boskiej Siewnej, po św. Jadwidze, po ś. Feliksie Waleryuszu — *Andrzejów*, jarm. 6, w poniedz.: po ś. Kazimierzu po Wniebowstąp. Pań., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Franciszku Serafic., po ś. Marcinie — *Brok*, jarm. 5, we czwartki: po ś. Agnieszce, po ś. Grzegorzu, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Łucyi — *Czyżew*, jarm. 6. we wtorki: po ś. Macieju po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M. — *Nur*, jarm. 5, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po Niedz. Środopost., po ś. Zofii, po N. P. Maryi Szkaplerznej, po ś. Jadwidze

Powiat Pułtuski. *Pułtusk*, jarmark. 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Józefie, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Elżbiecie — *Nasielsk*, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Środopostnej, po ś. Wojciechu, po ś. Jakóbie, po ś. Michale, po Wszyst. Św., po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. *Serock*, jarm. 4, we wtorek po ś. Mateuszu, we środy: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Piotrze i Pawle. — *Wyszkow*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Apolonii, po ś. Grzegorzu, po ś. Antonim, po Przemienieniu Pańsk., po ś. Justynie, po ś. Łucyi.

Powiat Makowski. *Maków*, jarmarków 6, we środy: po ś. Macieju, w wigilię Bożego Ciała, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Leonardzie, przed ś. Tomaszem Apostołem — *Krasnosielc*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś. Stanisławie, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Św., po ś. Łucyi. — *Rożan*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, przed Zwiastowaniem N. P. Maryi po ś. Stanisławie, po ś. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Wszystkich Świętych

Powiat Ostrołęcki. *Ostrołęka*, jarm. 6, we środy: po ś. Walentym po ś. Józefie, po Nawiedz., N. P. M., po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi — *Czerwin*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietn., po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Michale, po ś. Łucyi. — *Myszyniec*, jarm. 6, we środy: po 3 Król., po Zwiastowaniu N. P. M., po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Powiat Kolneński. *Kolno*, jarmarków 6, we czwartki: przed ś. Franciszkiem, po ś. Grzegorzu, we środę przed ś. Floryanem, we czwartki: przed ś. Kilianem, po ś. Tekli, po ś. Katarzynie. — *Jedwabno*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie po ś. Stanisławie, przed ś. Idzim, po ś. Andrzeju, przed ś. Tomaszem Apost. — *Stawiski*, jarmarków 5, we wtorek 2-gi po 3 Królach, w Wielki wtorek, przed ś. Antonim, po ś. Franciszku Serafickim, przed ś. Barbarą.

Powiat Szczuczyński. *Szczuczyn*, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale, po ś. Marcinie — *Grajewo*, jarmarków 5, w poniedziałek po ś. Agnieszce, we wtorek po śi. Józefie, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Wszystkich Świętych. — *Radziłów*, jarm. 4, w poniedziałki. po 3 Królach, po ś. Marku Ewang., po ś. Alojzym, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi. — *Rajgród*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Kazimierzu, po Przewodniej Niedzieli, po ś. Stanisławie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po św. Franciszku Serafickim.

Gubernia Suwalska.

Powiat Suwalski. *Suwałki*, jarmarków 6. we środy: po ś. Romualdzie, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po ś. Rochu, po ś. Justynie po ś. Andrzeju — *Bakałarzew*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzc., po ś. Jakóbie Ap., po Wszyst. Św. — *Filipów*, jarm. 6, we wtorki: na tydzień przed zapustami, po Niedzieli Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie. — *Przerośl*, jarm. 4, we wtorki: po ś. Józefie, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po ś. Michale, po ś. Katarzynie. — *Wiżajny*, jarm. 4, we wtorki: po Zielonych Świąt., po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Augustowski. *Augustów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po ś. Antonim, po ś. Wincentym, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie — *Lipsk*, jarm. 4, we wtorki: po Katedrze ś. Piotra, po ś. Jerzym, po ś. Pelagii, przed ś. Szymonem Judą — *Raczki*, jarm. 6, w poniedziałek 3-ci po Nowym Roku, w poniedziałek Zapustny, we wtorek po Niedzieli Przewodniej, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po Przemienieniu Pańskiem, po ś. Łukaszu. — *Sopoćkinie*, jarm. 2, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po ś. Edwardzie.

Powiat Sejneński. *Sejny*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. Maryi Panny, po Niedzieli Różańcowej, przed ś. Mikołajem. — *Łozdzieje*, jarmarków 5 we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Katarzynie *Sereje*, jarm. 5, we wtorki: po ś. Jerzym, po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Szymonem i Judą, po ś. Łucyi.

Powiat Kalwaryjski. *Kalwarya*, jarmarków 4, we wtorki: po Wniebowstąpieniu Pańskiem, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie.—*Olita*, jarm. 1, w poniedziałek po ś. Kazimierzu.—*Simno*, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś Jerzym, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. P. M., po Dniu Zadusznym.

Powiat Wiłkowyski. *Wiłkowyszki*, jarmarków 5, we wtorkei: po ś. Józefie, przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Różancowej, po ś. Marcinie.—*Wierzbołów*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Niedzieli Różańcowej, po Wszystkich Swiętych.—*Wisztyniec*, jarm. 4, we środy: po ś. Kazimierzu, po ś. Jerzym, po ś. Trójcy, przed ś. Szymonem i Judą.

Powiat Władysławowski. *Władysławów* jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem i Judą. — *Sudargi* jarm. 4, we środy: po 3 Królach, po ś. Jerzym, przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Franciszku Seraf. — *Szaki*, j. 6, we wtorki: przed ś. Maciejem Ap., przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Antonim Padewsk., przed ś. Wawrzyncem Męcz., przed ś. Mateuszem Ap., przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Maryampolski. *Maryampol*, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Michale, po Wszystkich Św. *Balwierzyszki*, jarm. 3, we wtorki: po Zielonych Świąt., po ś. Maryi Magdalenie, przed ś. Michałem.—*Ł...wiszki*, jarm. 6, we środy: po ś. Agnieszce, po ś. Wojciechu, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po Ś. Marcinie. — *Preny*, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po ś. Marcinie, we wtorki: po ś. Antonim, po ś. Annie, po Narodzeniu Najśw. P. Maryi, po ś. Marcinie. — *Sapieżyszki*, jarm. 2, we wtorki: przed ś. Janem Chrzcicielem i po Niedzieli Różańcowej.
